d. 5 Mai odebrałem
z Zdzięsławic

CEREMONIE
CZYLI
OBRZĄDKI y ZWYCZAIE
KTORE BYWAIĄ W KOŚCIELE KATOLICKIM W PRZYPADAIĄCYCH ROŻNYCH OKOLICZNOŚCIACH
ZAZYWANE
DLA WYGODY KAPŁANOW PARAFIALNYCH Y ORAZ DLA POTRZEBNEY Y INNYM WIADOMOŚCI Y NAUKI
ZEBRANE,
POWAGĄ PISMA SWIĘTEGO Y SWIĘTYCH OYCOW, TUDZIEŻ DAWNOŚCIĄ UŻYWANIA
UGRUNTOWANE
ZE ZLECENIA J. O. XIĄŻĘCIA BISKUPA PŁOCKIEGO
WYDANE.
ROKU 1780.

TOMIK I.

w KALISZU
w Drukarni J. K. MCi i Rzeczypospolitey.

ESto tu Populo in his, quæ ad DEUM pertinent, ut referas, quæ dicuntur ad eum: oſtendaſquè populo Cæremonias & ritum colendi. *Exod: Cap.* 18. *v.* 19. & 20.

Bądź ty ludowi w tych rzeczach, ktore ku BOGU należą, ábyś odnośił, co mowią do niego, i ukazował ludowi Ceremonie i porządek ſłużenia.

Quæ eſt alia Gens ſic inclita, ut habeat Ceremonias, juſtaquè Judicia & univerſam legem, quam ego proponam hodie ante oculos veſtros. *Deuteronomii* 4. *v.* 8.

Ktoryż inſzy Narod ieſt tak zacny, żeby miał Ceremonie, i ſądy ſprawiedliwe, i wſzyſtek Zakon, ktory ia dziś przełożę przed oczy waſze.

Omnia honeſtè & ſecundum ordinem fiant. 1. *ad Corint. Cap:* 14. *v.* 40.

Wſzyſtko niech ſię dzieie uczciwie i wedle porządku.

WSTĘP
DO WYKŁADU CEREMONIY,
CZYLI OBRZĄDKOW w POWSZECHNOSCI.

Niżeli do Ceremoniy, wszczegulności i do tłomaczenia przystąpiemy, kładą się tu niektore pytania o Ceremoniach w pospolitości.

PYtanie pierwsze: Co iest Obrządek, albo tak nazwane Ceremonie?

Odpowiedź: Jest znak widomy ustanowiony dla wzbudzenia ludzi do czci Boskiey.

Pyt: 2 Jakaż to cześć Boska?

Odp: Cześć Boska iest dwoiaka: *wnętrzna i zewnętrzna.*

Pyt: 3 Co iest cześć wnętrzna?

Odp: Jeſt uznanie naywyżſzey, i zupełney władzy Boſkiey nad nami.

Pyt: 4 Coż to iest uznawać władzę Boską nad nami?

Odp: Jest mieć chęć ſkuteczną i ochotną, czynienia tego, co ſię BOGU podoba, á ſtrzeżenia ſię tego, co ſię iemu nie podoba.

Pyt: 5. Nie dosyćże do uznania naywyższey władzy Boskiey, wyznawać tylko, iż BOG iest naszym Tworcą i Panem, bez czynienia co więcey?

Odp: Nie doſyć, bo ſługa Pana ſwego powinien chcieć czynić wolą, á dálekoż bardziey ſtworzenie wolą Tworcy ſwego. Jakoż wyznawać BOGA za Pana, á nie chcieć czynić woli Jego, ieſt znać że on ieſt Pánem, á rzeczą ſamą zápierać ſię poddańſtwa ſwego.

Pyt: 6 Co iest cześć zewnętrzna?

Odp: Jeſt oświadczenie znakiem zewnętrznym uznawania BOGA za Pana życia, i śmierci, i chęci czynienia, co ſię iemu podoba, á ſtrzeżenia ſię tego, co ſię iemu niepodoba.

Pyt:

Pyt: 7. Na coż iest potrzebne oświadczenie zewnętrzne, ponieważ BOG zna wszystkie myśli i chęci nasze?

Odp: Dla dwoch osobliwie przyczyn: 1. dla oświadczenia: iż nie tylko duszy, ále i ciała i wszystkich rzeczy ktorych używámy, BOG iest Tworcą i Panem. 2. dla dania przykładu: to iest, dla wzbudzenia innych ludzi do chcenia i czynienia tego, co się BOGU podoba.

Pyt: 8 Jestże człowiek obowiązany do dania takiego przykładu?

Odp: Jest, bo będąc stworzonym do towarzystwa, to iest: do wspomagania innych, i bydź wspomaganym od innych, powinien im pomagać do wykonania naypierwszego, i naypożyteczniey szego obowiązku, to iest: czynienia, co się BOGU podoba, á strzeżenia się, co się BOGU niepodoba.

Pyt: 9. Jakiemiż znakami przedtym ludzie oświadczali cześć wnętrzną?

Odp: Przez pokłon wyrządzany padnieniem na twarz, álbo innym ułożeniem ciała, oznaczaiącym pokorę i uniżoność, przez ustne modlitwy przystosowane do potrzeb i okoliczności,

w ktorych się znaydowano, iáko też ofiaruiąc BOGU cząstkę maiątku sobie od niego danego, to iest: álbo owoce ziemi, álbo bydlęta: czego widoczne znayduią się przykłady na Swiętych owych Patryarchach, Abrahamie, Izaaku, Jakubie, a co większa wszystkie Narody lubo Bałwochwalskie, zawsze prawie tych używały sposobow, na uczczenie tych rzeczy, ktorym áczkolwiek błędliwie Boską przyznawały dostoyność.

Pyt: 10 *Jakże Ofiary dawniey czyniono?*

Odp: Albo składano na Ołtarzu BOGU poświęconym, álbo zábiiano bydlęta, álbo zabiiano i palono; áto wszystko czyniono z obrządkami, ktore włásne każdego nabożeństwo wynalazło, lub z temi, ktore mieli z podania od Adama, á u Jzraelitow z temi ktore im BOG przepisał przez Moyżesza.

Pyt: 11 *Na iakiż koniec to czynili?*

Odp: Albo na podziękowanie BOGU, to iest dla wyznania, iż to maią od BOGA, álbo dla przełożenia mu pokornego własnych potrzeb, to iest dla uproszenia sobie nowych Dobrodzieystw

dzieystw. Czyniono to także dla przebłagania BOGA przez upokorzenie się przed nim i oświadczenie dla popełnionych grzechow, i ostygłego starania się o to, co się BOGU podoba, że nie życia, ále śmierci byli godnemi podobney tey, ktorą zábiiali bydlęta, á na reszcie na wyznanie naywyższey i zupełney władzy Boskiey nad niemi, w ktorey tak ich mogł zniszczyć, iako ogień niszczył owe ofiary, ktore do szczętu na ten koniec palono. *Czworaki* zaś ten rodzay Ofiáry áczkolwiek i u inszych Narodow był w używaniu, w prawie átoli Moyżeszowym wyraźnie był od BOGA nakazanym, á od ludu Jzraelskiego iednostaynie w obrządkach Religii utrzymywanym; *Pierwsza* z tych ofiar nazywała się u nich *Sacrificium Eucharisticum* czyli dziękczynienia; *Druga Sacrificium impetratorium*, to iest ofiara uprászaiąca; *Trzecia propitiatorium*, to iest błagalna; *á ostatnia Sacrificium latreuticum*, czyli ofiara oznaczaiąca cześć samemu tylko BOGU powinną, ktorą nad inne ofiary, wyrażała ofiara całopalenia.

Pyt:

Pyt: 12. Ponieważ BOG nic nie potrzebuie na coż ludzie te rzeczy dawali BOGU?

Odp: Dla wyżywienia Osob poświęconych BOGU, i uczących lud, czcić Jego, i na utrzymanie iako i przyozdobienie mieysc Jemu poświęconych

Pyt: 13. Nie możeż bydź człowiek inaczey wzbudzony do czci Boskiey, tylko przez znaki zewnętrzne?

Odp: Nie może, bo będąc złożony z ciała i duszy, nie poznaie tylko przez znaki, ktore pod zmysły podpadaią Tak nie może człowiek poznać BOGA, tylko przez znaki zewnętrzne, to iest przez rzeczy świat ten składaiące: *Invisibilia ipsius per ea quæ facta sunt intellecta conspiciuntur:* Jako mowi Paweł Swięty. *Rom. 1 v. 20* Nie może człowiek nabydź wiary tylko przez znaki zewnętrzne, to iest przez opowiadánie tego, co BOG obiawił, i tego co BOG cudownie czynił na pokazanie, iż to On obiawił, co ludzie od Niego posłani opowiadali I dla tego BOG chcąc Zydow lud od siebie wybrany utrzy-

mać

mać w ſłużbie ſwoiey, przepiſał przez Moyżeſza, i cześć, ktorą Mu oddawać, i obrządki, z ktoremi ią oddawáć mieli. Chryſtus też Pan znioſſſzy obrządki ſtarego Teſtamentu, uſtanowił ná ich mieyſce Sakramenta, ktore nic innego nie ſą, tylko znaki widome łaſki niewidomey.

Pyt: 14 Jak te znaki, ktorych Kościoł Katolicki używa, wzbudzaią do czci Boskiey ludzi?

Odp: Albo wyrażaiąc Łaſkę, ktora przez te znaki daie ſię, álbo przypomináiąc odebraną, álbo wzbudzaiąc do ſzukania tey, ktorey potrzebuiemy.

Pyt 15. Ktoż te znaki ustanowił?

Odp: Jedne uſtanowił Chryſtus Pan, drugie uſtanowił Kościoł Swięty, to ieſt Przełożeni Kościelni.

Pyt: 16 Ktore znaki zewnętrzne Chrystus Pan ustanowił?

Odp: Te, ktore i wyrażáią i daią łaſkę; takiemi znakámi, iak iuż wyżey powiedziano, ſą Sakrámenta: tak náprzykład, obmycie wodą znáczy, i daię łaſkę obmywaiącą od grzechow.

Pyt:

Pyt: 17. Jak może znak zewnętrzny dać łaskę Boską?

Odp: Znak zewnętrzny nie daie i nie może dáć łaſki Boſkiey, ále ią ſam tylko daie BOG przez poſługę wyznaczonych ná to oſob, ktore będąc upoważnione namieſtnictwem Chryſtuſa, maią ſobie nadáną od niego moc zwięzywania i rozwięzywania, á ktore dla tego Paweł Swięty nazywa *Szafarzami Taiemnic Boskich*; Znak záś zewnętrzny przypomina nieiako BOGU obietnicę, ktorą uczynił dla zaſług i Męki Chryſtuſa Pana, iż ile razy znak ten będzie położony, tyle razy On da łaſkę ſwoię temu, ktory iey będzie godnym. A zatym idzie, iż BOG będąc nieodmiennym w obietnicách, i w wyrokach ſwoich, nie dopuści, áby znák takowy miał bydź bez ſkutecznym, kiedy tylko człowiek ieſt przygotowany do przyięcia łáſki przyobiecaney.

Pyt: 18 Jakie zaś znaki ustanowił Kościoł Swięty?

Odp: Te, ktore álbo przypominaią, álbo wzbudzaią do ſzukania łaſki.

Pyt:

Pyt: 19. *Ktoreż są te znaki?*

Odp: Te po części, ktore w tey kſiążce niżey opiſuią ſię, i inne, ktorych Kościoł używał w rożnych okolicznościach.

Pyt: 20. *Daiąż takowe znaki łaskę Boską?*

Odp: Nie, ále tylko wzbudzaią używaiącego tych znakow do ſzukania iey przez ákty wiary, nadziei, miłości, ſkruchy, i innych cnot, bez tych áktow znaki takowe zewnętrzne ſą iako ciało bez duſzy, martwe, i nie dzielne, złączone zaś z niemi uczynią nas uczeſtnikami. i modlitw Kościoła Swiętego, i tych łaſk, do ktorych ſzukania áby nas wzbudzały, ſą od Kościoła uſtanowione, álbo w tym zamyśle przyięte.

Pyt: 21. *Czyli może Swięty Rzymski i Katolicki Kościoł, to iest Papież i Biskupi nowe stanowić zwyczaie i Ceremonie, i czyli nie iest to przeciwko Pismu Swiętemu?*

Odp: Może, bo Chryſtus Pan rzekł do Piotra: *Paś Owieczki moie*, dogadzáiąc ich potrzebom, *á nayprzod* kłádąc przed nie pokarm, ktory im

ieſt

ieſt z Niebá podany, toż ieżeliby to ſłużyło ku ich pożytkowi, á zbudowaniu drugich, czyniąc przydatki wedle tego światłá, ktore ſię udzieláć będzie w mocy i przytomności moiey tobie, i naſtępcom twoim, áż do ſkończenia świata. Do tegoż Piotra rzekł Chryſtus: *Ja prosiłem za cię, aby nie ustawała wiara twoia, ty zaś nawrocony potwierdzay Bracią twoię*, w miarę potrzeby, w ktorey ſię będą znaydować, á przez ſrzodki nayprzyzwoitſze, ktore mogą zabeśpieczáć nadania ſię ſtaraniu, i troſkliwości twoiey. Jeżeliby zoſtawali w niewiadomości, zanoſząc im światło wiary, i udzielaiąc im łaſki z drogiego depozytu powierzonego tobie; cofaiąc ich ná drogę prawdy, ieżeliby byli w błąkaniu niedowiarſtwá i błędu; umacniaiąc ich powagą Urzędu twoiego, gdyby ſię iako maluczcy chwiali i dawali ſię to w tę, to w inną ſtronę wątpliwościom unoſić, gruntuiąc ich pobożność ná Duchu Ewanielii, i wmawiaiąc w nich praktykę cnot, ktorych po nich wiará, i to mieyſce, ktore trzymaią w ludzkim ſpołeczeńſtwię wyciąga, á przy-

przywodząc ich, áby przez zewnętrzne cnot ákty, dowodzili dobrych dyſpozycyi ſerca ſwoiego; Nauczaiąc ich, że dla uſprawiedliwienia ſercem wierzyć powinni, przydaiąc iednak, że i wyznanie uſty ieſt ku zbawieniu. Oſtrzegaiąc, że Oyciec Niebieſki nie może bydź prawdziwie czczony tylko w Duchu, i w prawdzie, á przydaiąc wraz, że przez zwierzchne Obrządki Religii, i inne dobre uczynki powinni ſtać ſię wſpoł Braci przykładem záchęcaiącym, áby im pomogli wſpolnie uwielbiać powſzechnego Oyca, nie niewolniczym ſpoſobem, ále w Ewanieliczney wolności, powoduiąc ſię uprzeymością ſerca ku BOGU, i rozrządzeniem Zwierzchności, Takie to ieſt rozumienie krotkich ſłow przytoczonych z Ewanielii, á uważonych nie tak co do litery, iako co do Ducha, i celu, ktory ſobie w nich JEZUS Chryſtus założył. Z ktorego widzieć ſię daie, że Piotr Swięty będąc wyznaczony z Naſtępcami ſwoiemi Dozorcą i ſtrożem nowego Zakonu Bożego, á Głową, Paſterzem, i Rządzcą ludu wiernego, odebrał włą-

dzą

dzą ſtanowienia im takowych uſtaw, ktoreby nie uchybiaiąc iſtotnych ich obowiązkow, były im na pomocy do wiernieyſzego onych dopełnienia. Biſkupow też BOG poſtanowił, áby rządzili Kościołem Bożym, iako mowi Paweł Swięty. *Actor 20 v. 28* á możnaż rządzić ludzi z ciałá złożonych bez znákow zewnętrznych? Dla tego i w ſtarym Teſtamencie była moc, i władza ſtánowienia Ceremonii, ktorych ſam BOG nie poſtanowił. Tak Synágoga ſtarozakonna z Mardocheuſzem, nowe święto poſtanowiła: *Esth. Cap. 9 & Cap: ult. Unde & vos inter cæteros festos dies hanc habetote diem, & celebrate eam cum omni lætitia. Więc i wy między innemi Swiętemi dniami, ten dzień mieycie, i obchodźcie go z wſzelką radością. Tak w Rozdziale ostatnim. Książce Judith 31*, czytamy, że ten dzień ktorego od oblężenia uwolnione Miaſto Betulia, w liczbę dni uroczyſtych włożony. *Dies autem victoriæ hujus festivitatis ab Hæbreis, in numero Sanctorum dierum accipitur & colitur a Judæis, ex illo tempore usquè in præsentem diem. Dzień zaś zwycię-*

stwa

stwa tego, iest od Zydow w liezbę Swiętych dni wzięty, i obchodzony bywa aż do dnia dzisieyszego. Podobnież znayduiemy uroczystość nazwaną *Encœnia*, czyli *Poświęcenia*, po Moyżeszowym Prawie wprowadzoną rożnych czasow, i z rożnych okoliczności, á cztery razy corocznie z osobliwszym obchodzoną Nabożeństwem. 1. Ná Pamiątkę poświęcenia Kościoła zbudowanego od Salomona, *3 Reg: 8.* i *2 Paral: c. 7.* w Miesiącu siodmym. 2. Ná pamiątkę poświęcenia Kościoła zbudowanego od Zorobabela, *lib: 1. Esdræ Cap: 6.* obchodzono ią w Miesiącu nazwanym *Adar.* 3. Na pamiątkę poświęcenia Ołtarza przez Judę Machabeusza po odebránym na Gorgiaszu zwycięstwie i uwolnioney Jerozolimie od Narodow, ktore Bałwochwalskiemi zabobonami mieysce Swięte zeszpeciły. Naznaczony był na rozpoczęcie tego Swięta dzień *25 Kasleu: lib: 1. Mach. c. 4 ℣ 59.* Náreszcie pisze Joseph Zydowin, że z wielką okázáłością obchodzono Uroczystość odnowionego od Heroda Kościoła. Na iedno to z tych Swięto Pan JEZUS z Uczniami swemi znaydował się w Jeru-

ruzálem, iáko czytamy *u Jana Swięte-go w Rozd: 10 v. 22* Jeżeli tedy taką moc Starozákonna Synagoga miała, czemuż Kościoł Boży [ktorym Duch Przenayświętszy rządzi] tey władzy mieć nie ma? Sámi Apostołowie Swięci na Concilium w Jeruzalem przykładem swoim pokazali, że Kościoł i Biskupi Ceremonie wprowadzać, i ich pozwálać mogą, ponieważ oni sami Ceremonie stanowili, álbo raczey onych pozwolili, żeby nowo nawroceni Zydzi wstrzymywali się *od Krwi i zadusżonego*, iako też żeby nawroceni z Poganow toż záchowali, i nie iedli mięsa Bałwanom poświęconego *Act. 15 v. 20*. Jeżeli tedy Apostołowie Swięci dla pokoiu i iedności między temi Narodami pozwalali Ceremoniy, czemuż Oyciec Swięty i Biskupi, iako uczestnicy mocy Apostołom udzieloney, nie maią dla ozdoby, zbudowania, i wspániałości Kościoła Bożego, przyzwoitych Ceremoniy i zwyczaiow stanowić? Oprocz tego, wnosić można tę prawdę z przykładu i nauki Pawła Swiętego Apostoła= Doszło do wiadomości Iego, że w Koryncie na schadz-

kách

kach i zgromadzeniach wiernych, wzniecały się czasem spory względem owych Ducha Náyświętszego darow, hoynie udzielanych w pierwiastkach Kościoła; iakoto rożnemi Językami mowienia, prorokowania, tłumaczenia taiemnic, dociekania skrytości Serc &c. iakim porządkiem miały być używane, áby się stały użytecznemi? Uczynił im zatym godne rozsądku Doktora Narodow rozporządzenie w całym Rozdziale 14 1. do nich Listu, przydaiąc na koniec w wierszu 40 powszechną przestrogę, żeby wszystko porządnie i z uczciwością czynili: *Omnia autem honeste et secundum ordinem fiant.* Podobnie gdy zasłyszał że schodząc się według wyrażenia Iego na pożywanie Wieczerzy Pańskiey, niewstrzęmięźliwością swoią czynili obelgę mieyscu Swiętemu, zgromił ich o tę nieuwagę i nienabożeństwo, przydaiąc, że za przybyciem miał im potrzebne i przyzwoite rozporządzenie uczynić; *Caetera cum venero disponam, 1. Cor: C: 11. v. 34.* Szło tam zaś o przyzwoite rozrządzenie zwyczaiu wprowadzonego w pierwiastkach Ko-

ścio-

ściola, że po odprawionym Nabożeństwie i uczestnictwie Nayświętszych Taiemnic sprawowano ucztę publiczną dla utrzymywania między wiernemi zobopolney miłości, i dla wspomożenia uboższych; nazwano tę ucztę z Greckiego *Agape*. Trwał ten zwyczay w Kościele zachodnim do wieku V. w Kościele zaś wschodnim áż ku końcu wieku VII. w ktorych czasiech zniesiony był dla większych ieszcze nieprzyzwoitości, ániżeli były te, o ktore Paweł Swięty Koryńczykom przyganił, nie znosząc iednak na ow czas tak pięknego ćwiczenia miłości, i miłosierdzia Chrześciańskiego Sam nawet Chrystus Pan po wielekroć razy nieiákich Obrządkow záżywał, iako to: gdy ślepo urodzonemu wzrok dawał, smaruiąc oczy iego śliną i błotem. *Joan:* 9. ℣. 6. Znowu gdy głuchego i niemego chcąc uzdrowić, wziął go na stronę, włożył Palce w uszy iego, splunął, dotknął się ięzyka, i poyrzał w Niebo. *Marc:* 7. ℣. 33 & 34. Jeżeli tedy Ceremonie, (iak nienawiśnie mowią o nich przeciwnicy nasi,) są iednym kuglarstwem, dzie-

cin-

cinnym igrzyskiem, czemuż Zbáwiciel, mogąc wymienione dopiero kálectwá uzdrowić iednym słowem, i iednym woli swoiey rozporządzeniem, iako to w innych uczynił okolicznościach, użył powierzchownych znakow áni kiedy ustanowionych od BOGA, áni z siebie zdatnych na wyprowadzenie owych skutkow, ktore przyniosły pociechę strapionym, a uwielbienie ich Dobroczyńcy; Na tych to właśnie fundamentach od początku Chrześciaństwa używano szczegulnych obrządkow podczas Nayświętszey Ofiary, sprawowania Sakramentow Swiętych, i publicznych modlitw, á czego nayrzetelnieysze znayduią się dowody tak u Oycow Swiętych, ktorzy w wiekách pierwszych żyli, iako też po wielu Synodach, na ktorych raz o tym, drugi raz o innych w szczegulności mowiono, według záchodzącey potrzeby, i wynikaiących okoliczności, osobliwie záś obszernie i dokładnie mowi o tym Autor Konstytucyi Apostolskich noszących Imię Swiętego Klemensa Rzymskiego, Autor Xiąg o *Hierarchii Kościelney*, Cy-

 ryl-

ryllus Alexandryiſki w ſwoim Katechiźmie, poźniey Swięty Izydor Hyſpaleńſki, i inni, á między Synodami Synod Toletańſki IV.

Od wywodow z Piſma, i podania przechodząc do uważenia Ceremoniy iſtoty, właſności, celú i końca w nich zamierzonego, łatwo dociec, dla czego ie tak wyſoce Kościoł Swięty ſzacuie, odkrywaiąc w nich użyteczności, á nawet potrzebę, ieżeli nie w ſzczegulności każdey, to w powſzechności i ogołem. Albowiem nayprzod Ceremonie powierzchowne ſą znakiem zewnętrzney BOGU należącey ſłużby. *Powtore*: Są zmocnieniem ſłabości ludzkiey, utwierdzaiąc ią w Nabożeńſtwie. *Potrzecie.* Przez Ceremonie wbiiaią ſię w pamięć ludziom Niebieſkie taiemnice, daiąc w podobieńſtwie iakożkolwiek poznawáć rzeczy te, ktore z ſiebie ſą niepoięte. *Poczwarte.* Ceremonie poſtanowione ſą, żeby z tym większym porządkiem uczciwością, wſpaniałością, i poſzanowaniem Swięte Sakrámenta ſpráwowane i przyimowane były, i żeby ſię należycie Boſki obrządek odprawo-

wał,

wał, dla czego ſłuſznie ſię nazwáć mogą dla ludzi Xięgami, w ktorych widzą nieumieiętnieyſi, czego wyczytáć nie umieią, inni záś ożywiaią w ſobie pamięć tych rzeczy, o ktorych wiedzieli, iak to ná przykład: *przez obmywanie głowy Dziecięcia przy Chrzcie*, wraża im ſię obmycie Duſzy od grzechu pierworodnego; *przez znak Krzyża Swiętego*, Taiemnica Troycy Przenayświętſzey, i ukrzyżowania Chryſtuſowego. Przez ozdoby Kościelne, ozdoby, i piękność Duſzy łáſką poświęcaiącą ubogaconey, ktora ſię też Kościołem Bożym nazywa, i kroleſtwá Niebieſkiego, ktore nam wyſtawuie Piſmo pod podobieńſtwem Przybytku zbudowanego Prawicą BOGA, áby w nim z ludem wybranym wcześnie przemięſzkiwał. Więcey rzekę: Ceremonie w wielu okolicznościách ſą wyraźnym wyznaniem Wiary Swiętey, tak przez znák Krzyża Swiętego, czczenie Obrazow, ſłuchanie Mſzy Swiętey, wyznaiemy publicznie żeśmy Katolicy, ſłudzy Chryſtuſowi, MARYI Mátki Jego, wyznaiemy mowię, odkupienie naſze przez śmierć

Zbawiciela na Krzyżu podiętą, i co trzymamy o Swiętych, ktorych życia niewinność, i przytomną chwałę okazał BOG przez ofobliwfze cuda, i o nayświętfzey nowego Zakonu ofierze, Ceremonie też nas napominaią, iak fię zachować przy fłużbie Bofkiey, tak goreiące pochodnie i świece w Kościołach, i ná Proceffyach nápominaią nas, ábyśmy żywą wiarą, gorącą miłością BOGU fłużyli, upadanie na kolana, podnofzenie rąk, bicie fię w pierfi, uczy nas pokory, uniżoności, podniefienia ferca do BOGA, żalu i fkruchy zá grzechy. Daley Ceremonie nie tylko wzbudzaią oziębłe ferca do Nabożeńftwa, iako to dzwięk Dzwonow, śpiewanie, Organy, ozdoba Ołtarzow, piękność Apparatow, porządek i wfpaniałość fłużącego Ołtarzowi Duchowieńftwa, ále też utrzymuią toż Nabożeńftwo nie inaczey iak liście, piękne frukta, álbo owoce Ná oftátek przy używaniu obrządkow, udzielaią fię wiernym rożne łafki, i Niebiefkie dary: iáko to zá błogofłáwieńftwem Kapłáńfkim przy pokropieniu fię święconą wodą,

zá-

zaklinaiąc przy Chrzcie szatana, i w innych okolicznościach. Ktoż te przyczyny zważywszy, Ceremoniami gardzić będzie? Ktoż będzie chciał mowić, że są nie uczczeniem Boskim, i urąganiem się z Jego Taiemnic? á nie raczey patrząc na przedziwny w domu Bożym porządek, wnieść przykłádem Krolowy Sabby powinien: iaka iest moc i mądrość Nayświętszego Sáłomona naszego! sami nieprzyiaciele Wiary Swiętey Katolickiey, ktorzy się z Ceremoniy naszych urągaią, obeyść się bez obrzadkow nie mogą pod czas swoich nabożeństw, i spráwowania Sakramentow, ktore u siebie zostawili. Musieli nawet przepisać ie, i innym przystaiącym do swey nauki podać, áby tym sposobem iakożkolwiek iednostayność u siebie utrzymać mogli. A ieźliż oni moc przywłaszczáią sobie stanowienia rzeczy nowych, o ktorych niemasz wzmianki w Ewanielii, czemużby teyże władzy Kątolicki Kościoł mieć nie miał? iako ten, ktory iest pierwszy Apostolski nie omylny, ktory iest filarem i fundamentem prawdy. *1. Tim: 3.*

Z te-

Z tego więc wſzyſtkiego, co ſię tu przywiodło, te dwá wnioſki uczynić należy, *nayprzod:* że Ceremonie doſtatecznie ná Piśmie Swiętym ſą ugruntowane, od Oycow Swiętych zalecone, rozſądnym zdaniem wſpárte, owſzem od ſamychże przeciwnikow, i rożney od nas wiary ludzi przyznawane, i używane. *Powtore:* iż moc ſtanowić Ceremonie, ieſt przy Rzymſkim Papieżu, i innych Biſkupach Kościoła Katolickiego, iako przy Oſobach wyznáczonych od BOGA ná dozor, áby rzeczy należące do ſłużby Jego ſzły należytym porządkiem. Ztąd zaś nic na przeciw naſzym Ceremoniom naciągnąć nie można, że Chryſtus Faryzeuſzow dla ich rąk umywania, powierzchownych ſprawiedliwości uczynkow, Ceremoniy, i Tradycyi, pobielanemi grobami nazwał, iako znayduiemy u Mateuſza Swiętego w Rozdz: 23, bo nayprzod co do Obrządkow przez Moyżeſzá podanych, te pochodziły od BOGA. Chryſtus względem nich oświádczył ſię, że nie przyſzedł gwałcić Prawá, ále go dopełnić; Ewanielia záś cáła ieſt nam

prze-

przeświádczeniem, że w rzeczy ſamey naywytworniey przeſtrzegał, áczkolwiek pomnieyſzych uſtaw Zakonu: co do Faryzeuſzow; nie przyganiał Im iak tylko o obłudę i wytworność w rzeczách pomnieyſzych, zániedbáwſzy iſtotnych, o przywiązanie ſię do litery, á odſtąpienie od Duchá Zakonu, dla czego przydał, że i tamte należało czynić, ále i tych nie opuſzczáć. A potym wielka ieſt rożność między naſzemi Ceremoniami, ieżeli będziem ie uważáć iako ſię brać powinny według rozporządzenia Kościoła, i Jego Duchá, á Faryzeyſkiemi. *Faryzayskie Ceremonie* dla przewrotności tych ludzi zawiſły były ná ſzczegulney tylko powierzchowney hipokryzyi álbo obłudzie, bez wnętrznego Nabożeńſtwá, naſze záś tymże tchną i ſą uprzeymego ku BOGU ſercá znakiem; *Faryzayskie* ſwoy początek wzięły od pychy, á miały za cel ſzczyrą prożność, naſze pochodzą z wnętrznego przekonánia, że i zwierzchny człowiek powinien ſię poświęcić na cześć Boſką, á za cel maią okazanie użyciem wydatnych, i wſpaniałych

w

w służbie Jego obrządkow, iáka ieſt w rzeczy ſamey naſza wiará o niepoiętey wielkości i godności Jego. Faryzeuſzowie záżywali Ceremoniy, żeby od ludzi widzeni, chwaleni, i ſzánowani byli, my ich zażywamy, żeby drudzy zapatruiąc ſię ná naſze záchowanie ſię ku BOGU, brali z tąd pobudkę, i dopomogli nam według zalecenia Chryſtuſowego, do wielbienia Nayświętſzego á powſzechnego nas wſzyſtkich Oycá, ktory ieſt w Niebieſiech. Przeto lubo tamte zganiono, nie mogą naſze tracić ſwego ſzacunku.

Co zaś do Obrządkow właściwie nakazánych prawem przez Moyżeſzá podanym, uważyć potrzeba, że w nim Ceremonie dwoiakiego były rodzaiu; iedne, ktore ſamym żydom, i ich ſłużbie Boſkiey właſne były, ktore wſzyſtkie prawie na Figurach nowego Teſtamentu zawiſły, iak mowi Apoſtoł, 1 *Cor:* 10, *Hæc autem in Figura contingebant illis.* Jak to naprzykład rożne ofiary, pożywanie Wielkonocnego Baranka, czczenie Arki, &c. Ponieważ tedy Figury ſię ſpełniły, idzie

dzie zatym, iż ſtarego Teſtamentu ſłużbá Boſka, ktora naywięcey w Ceremoniach figuralnych zawiſła, od Chryſtuſa zniesiona ieſt, á wraz z nią i Ceremonie do niey ſłużące uſtać muſiały. Drugie Ceremonie, ktorych prawdá Żydzi zażywali, nie były iednák ſamym Żydom właſne, ále poſpolite innym prawie wſzyſtkim Narodom, iako to náprzykład budowanie Kościołow, wyſtawianie Ołtarzow, modlenie ſię, klęczenie, á takie Ceremonie, ile oznaczáć mogące piękne ſerca ku BOGU uſpoſobienia, i bydź wewnętrznych cnot nie pośledniemi Aktami, nie ſą od Chryſtuſa odrzucone. Dla czego według zdarzáiących ſię okoliczności Kościoł Swięty uczynił ie ſwoiemi. Umiał on bowiem nie kiedy i z tego, co było u Izraelitow, i z tego, co było we zwyczaiu u Pogan, pożytkowáć, poświęcaiąc niektore oboiętne ſprawy Duchem ſwoim, i wyznaczeniem naydoſkonalſzym, á z tych niektore przez Apoſtołow Swiętych, á naywięcey przez Ich Naſtępcow wprowadzone, álbo Zwierzchności zatrzymane powagą, gdy po uſtaniu prześládowania

cie-

cieſzył ſię Kościoł pokoiem, i począł bez boiaźni odprawować iawnie z wſzelką okazałością uroczyſtości ſwoie. A że wyiąwſzy obrządki należące iſtotnie do godnego ſprawowánia Swiętych Sakramentow, i inne niektore powſzechnie przyięte od całego Kościoła, reſztá była zoſtawiona okolicznościom czaſow i mieyſc ſzczegulnych; á właściwiey mowiąc, rozłądkowi i pobożności Biſkupow rządzących ſzczegulnemi Kościołami, dla tego widziemy odmiany w Ceremoniach, ktore nie ſzkodząc iedności wiary, wyſtawuią nam miły widok w gorliwości Przodkow naſzych, wynayduiących na przemiany naywłaściwſze ich zdaniem ſpoſoby powiękſzenia zwierzchney okazałości Obrządkow Religii. Trzeba także przyznać, że znayduią ſię niektore zwyczáie w początkach wprowadzone z potrzeby álbo przyzwoitości, potym zamienione w świątobliwe praktyki, przez przywiązanie do nich iakiego duchownego rozumienia, i użycie ich dla przypomnienia ludowi iakowey Taiemnicy Wiary, álbo udzielonego

nam

nam dobrodzieyſtwa od BOGA. Nie zbywa nawet na tákich, ktorych Kościoł Swięty ſwoią nie pochwała powaga, cierpi ie tylko i nie znoſi, nie znayduiąc w nich widoczney nieprzyzwoitości, áni chcąc wzruſzáć nieiako nowemi odmianami ſpokoyności ludu wiernego

Pyt 22 Co odpowiedzieć przeciwnikom naszym naśmiewaiącym się z Processyi i mowiącym, co to po tym bieganiu i zgromadzaniu się ludzi płci oboiey, czy nie mogłby się każdy w domu swoim modlić, iako Chrystus rozkazał Math 25 gdy się modlisz wnidź do komory twoiey i zamkniy drzwi?

Odp: Urągania takie trzeba z ubolewaniem znoſić, bo nie daią na to uwagi, że Chryſtus Pan Apoſtołow ſwoich do Kościoła Jerozolimſkiego na modlitwę poſyłał, i ſam lubo na innych także mieyſcach modlił ſię, nauczał, i cuda czynił. Atoli bardzo częſto przebywał w Kościele Salomonowym, i nazwał go Domem modlitwy: *Domus mea domus Orationis*, co też naśladuiąc Nauczyciela ſwoiego potym Apoſtołowie Swięci czynili, iako świadczą Ich Dzieie. &c.

Pyt:

Pyt: 23. Czy nie uymuiemy czci BOGU, gdy Swiętych Jego czciemy?

Odp: Bynaymniey = Izaliż bowiem ten uymuie czci *Krolowi*, ktory Jego Matkę, Miniſtrow i Przyiacioł czci przyzwoitym ſpoſobem. Czyliż ſam Pan BOG nie czci Przyiacioł ſwoich, to ieſt Swiętych? iż im ſłuſznie przyſtoſować można ſłowa z Pſalmu 138. *Bardzo uczczeni są Przyiaciele Twoi Boże! Nimis honorificati sunt amici tui Deus!* Gdyby BOG niechciał żeby czczono Swiętych Jego, nie czyniłby czaſem przez Ich przyczynę przy Ich Swiętych zwłokach álbo Obrazach tylu prawdziwych Cudow na pociechę tych, co ſię z wielką ufnością przez Ich przyczynę, w potrzebach ſwoich udawaią do Niego. To zas, co mowi BOG: *Honoru mego nikomu nie dam*, rozumie ſię o czci Boſkiey, ktorey żadnemu Swiętemu nikt bez bałwochwalſtwa wyrządzać nie może. My prawowierni Katolicy czcząc Swiętych, ſamego BOGA w Nich czciemy, i chwalemy.

To założywszy za fundament, do partykularnych Ceremoniy przystępuie się, i co ktora znaczy, wykładać się będzie.

o Ceremoniach w szczegulności.

CZĘSC PIERWSZA

o Ceremoniach około Swiętych Sakramentow.

ROZDZIAŁ I.

o Ceremoniách Chrztu Swiętego.

PYtanie 1. *Ktore są, i co znaczą Ceremonie Chrztu Swiętego?*

Odp: Nayprzod z Dziecięciem przed Kościołem stać trzeba, na znák, że nikt bez Chrztu Swiętego do Nieba nie wnidzie, według słow Chrystusowych: *Nisi quis renatus &c. Jeżeli się kto nie odrodzi z wody i z Duchá Swiętego, nie wnidzie do Krolestwá Niebieskiego Joan. 3. v. 5* Na znák, że Chrzest Swięty iest drzwiami do Łaski Boskiey i wszystkich Sakramentow Swiętych. Co wszystko iest zamknięte niechrzczonemu. *Powtore.* Da-

ie

ie ſię Imię Dziecięciu na znak. że przez Chrzeſt Swięty w liczbę Chrześcian wpiſane bywa. Tak Roku Pańſkiego 42 albo 43. za Klaudyuſza Ceſarza 2. albo 3. Ci ktorzy Chryſtuſa wyznawali w Antyochyi, nazwani ſą Chrześcianami. Aże Karpokracyanie i inni Kacerze zwać ſię Chrześcianami śmieli, Pogańſtwo zaś nie umiáło między prawdziwemi wiernemi, i temi, co ſobie to Imię nieſprawiedliwie przywłaſzczali, uczynić rożnicy, dla tego prawowierni Katolikami ſię zwáć za czaſem poczęli 2. Daie ſię Dziecięciu Imię ktorego Swiętego, albo Swiętey, żeby miało Patrona i przykład, według ktoregoby życie ſwoie prowadziło. = *Rodzącym się Dziatkom Męczennikow Imiona zwykliśmy nadawać,* (mowi Teodoretus Biſkup Cyru *Serm: 8*) *zabeśpieczenie im tym sposobem i obronę iednaiąc.* O dawaniu Imienia Chrześcianom znayduie ſię rozporządzenie między Kanonami Niceńſkiemi, *Canon XXX* iż nie ma bydź używane z Pogan, i Swięty Chryzoſtom powiáda *Hom: 12 in Epistolam ad Corint:* że dawnieyſi Chrześcianie Imio-

na

ná Swiętych Dziatkom swym nadawali. Dyonizyusz także Alexandryiski przywiedziony od Euzebiusza *lib: 7. Hist: Eccl* świadczy, że w pierwiastkách Kościoła Swiętych Apostołow Imiona, á zwłaszczá Piotra, Pawłá, i Jana, były pospolite wiernym. *Potrzecie*: Chucha Kapłan ná Dziecię, ná znak tego, że iako Chrystus Pan tchnieniem swoim dał Apostołom Duchá Swiętego, tak przez Chrzest łaska Ducha Swiętego chrzczonemu udzielona bywa. Swięty Chryzostom daie tego tę ieszcze przyczynę, że iako BOG Wszechmogący przez tchnienie dał Adamowi i Ewie naturalne życie; tak przez Chrzest Swięty bierze Człowiek duchowne życie. O tey Ceremonii pisał Augustyn Swięty, *Lib: 1 de Symbolo ad Catechumenos C 1. Chucha się na Dziatki, i czynią się zaklinania áby od nich moc diabelska nieprzyiazna oddalona była Parvuli exsufflantur, & exorcisantur, ut pellatur ab eis diaboli potestas inimica.* *Poczwarte*: Czyni często znak Krzyża Swiętego nad Dziecięciem Kapłan, ná znák, że przez Chrzest Swięty pod

Cho-

Chorągiew Chrystusową zapisane bywa. 2. Że Chrzest Swięty ma moc zmazania pierworodnego grzechu z zasług i Krzyża Chrystusowego. 3. Zebyśmy Krzyż Chrystusow, i Jego iarzmo z dzieciństwa na siebie brali i nosili. Często przedtym na Katechumenow czyli do Chrztu się gotuiących ten znak Swięty kładziono, ani go opuszczano przy samychże Chrztu obrządkach. Ja rozumiem, mowi Swięty Augustyn *lib. 2. de Peccat: merit: & remission: C, 26.* że do Chrztu gotuiący się przez znak Krzyża modlitwę, i Ręku kładzenie w nieiaki sposob odbieraią poświęcenie. Podobnież i Iwo Karnoteński mowi: że mocą Krzyża przez Ręku kładzenie ochrzczeni, dary i Łaski odbieraią: *Serm: 19. de Sacr: inter August: Opera Popiąte:* Przez częste Exorcyzmy zaklina i rozkazuie Kapłan złemu duchowi, żeby od Dziecięcia ktore dotąd w swoiey mocy miał, ustąpił, i dał mieysce Duchowi Swiętemu. Wyraźnie o tym znać daie Swięty Optatus Milewitański Biskup *lib: 4. Nro 6* Wręcz także i Augustyn Swięty pisząc prze-
ciw

ciw Julianowi, mowi mu, że ieżeli był w młodym wieku ochrzczony; aczkolwiek wolny od osobistych grzechow; skażony iednak zarazą zaciągnioną z Adama, nie inaczey był przeniesiony do Chrystusowego Krolestwa, i z mocy ciemności wyrwany, tylko przez poprzedzaiące tchnienia, i zaklinania... *Profecto exorcisatus & exsufflatus es, ut a potestate erutus tenebrarum transferreris in Regnum Christi. Lib: 1. contra Julianum C 4 Num: 14.* *Poszoste* Kładzie Kapłan trochę soli Dziecięciu w usta, przez co się znaczy, iż prosi Chrystusa Pana, żeby przez swoię Łaskę dziecię od wszelkiey zgnieliżny grzechowey zachować raczył. 2. Żeby Duszę iego prawdziwą mądrością (ktorey znakiem iest sol,) napełnił, i przysposobił do wypełnienia obowiązku do ktorego nas Paweł Swięty napomina: = Niech mowa wasza solą zawsze zaprawiona będzie: *ad Col: 4.* O zażywaniu soli przy Obrządkach do Chrztu należących, także było ustanowienie *Soboru Kartagińskiego trzeciego, Can: 5.* --

„ *Zdało nam się ażeby przez te nayu-*
„ *roczystsze dni Wielkánocy Sakramen-*
„ *tu Katechumenom nie dawać oprocz*
„ *zwyczayney soli* Trzeba zaś wiedzieć, że przez Sakrament (iako uważa Albaſpineuſz *lib 2 Observatione ultimâ*) ma ſię rozumieć *Mleko, miod, i inne Pokarmy*, ktore dawano Katechumenom, udzielaiąc im cząſtkę z tych ofiar, ktore lud wierny ſkładał ná Ołtarzach, i zaſilaiąc ich nieiako duchownie, á przyſpoſabiaiąc do Nayświętſzych za czaſem używania Taiemnic, iako też przypuſzczáiąc do nieiakiego w ten ſpoſob uczeſtnictwá z wiernemi, gdy w innych Taiemnicach ieſzcze go mieć nie mogli. Odprawił ſię wſpomniony *Sobor Roku 397.* Swięty też Auguſtyn powiáda o ſobie, że był naznáczony znákiem Krzyża, i nieiako zaprawionym Jego ſolą; *Signabar iam signo Crucis, & condiebar ejus sale, lib: Confess. C. 11.* *Posiodme*: Namazuie Kapłan śliną ſwoią uſzy i nos Dziecięcia, idąc za przykładem Chryſtuſa, áby iako w ten czas Zbáwiciel iednego głuchego i niemego zá świadectwem

Mar-

Marka Swiętego w Rozd: 7. á ślepego, iako pisze Jan Swięty w Rozdz: 9. dotknieniem śliny swoiey uzdrowił, wzrok, słuch, i mowę przywrociwszy, tak żeby z duszy ludzkiey ślepotę, głuchotę, i niemowę duchowną, ktorą przez grzech pierworodny Człowiek ná siebie zaciągnął, przy Chrźcie Swiętym rugowáć raczył. O tey Ceremonii brać należy słowa Ambrożego Swiętego, gdy mowi do ludu: *Otworzcież więc uszy wasze, á wonny zápach życia wiecznego natchniony w was sprawowániem Sakrámentow bierzcie: Co oznaymiliśmy wam, gdy sprawuiąc Táiemnicę otworzenia -- mowiliśmy Epheta, co znaczy otworz się --- cum apertionis celebrantes Mysterium diceremus Epheta, quod est ad aperire. Lib: de Myst: C. 1. Num: 13.* Toż powtarza i na innych mieyscach. *Poosme:* Niosą Dziecię *do Chrzcielnicy*, gdzie przez usta Chrzesnych swoich wyrzeka się złego ducha i wszelkich spraw iego, á to według nauki Pawła Swiętego, *ad Ephes: 5.* żeby sprawy ciemności porzucić, á wziąć ná się zbroię świátłá, -- o tym pisze Tertulian, *de Coron:*
 Mil.

Mil: Cap: 3 w te słowa: *zbliżaiąc się do wody* (to ieſt do mieyſca Chrztu) *tamże a nawet nieco wprzod ieszcze w Kościele* (*albo w zgromadzeniu wiernych*) *pod ręką Biskupa oświadczamy, że się zrzekamy czarta i wyniosłości iego*, á Bazyli Swięty zwyczay ten między podaniami Apoſtolſkiemi iako i inne do Chrztu ściągaiące ſię kładzie. *lib: de Spirit: Cap: 27. Podziewiąte:* Namaſzcza Kapłan Pierſi i między Łopatkami Dziecięcia Oleiem Swiętym, przez co ſię znaczy, że chrzczony Człowiek powinien bydź odważnym żołnierzem Chryſtuſowym, iako Chryzoſtom Swięty mowi o zbliżaiącym ſię do Chrztu. *Hom: 6. in Eplam ad Colossenses.* Namaſzcza ſię iako Rycerz na mieyſce potyczki wyniść maiący. 2. Zeby namaſzczony na Zołnierſtwo Chryſtuſowe przy Łaſce Ducha Swiętego, mocną wiarą i ochotą przeciwko duchownym nieprzyiaciołom walczył. Tu mogą ſłużyć słowa Ambrożego Swiętego. *lib: de Sacram: C. 2 n. 4.* gdy przypominaiąc ludowi obrządki Chrztu, mowi do nich w ten ſpoſob: *Przyśliśmy do*

zrzo-

grzodła (czyli do mieyſca Chrztu) *wszedłeś tam, rozważże pilnie coś widział, roztrząśniy co mowiłeś, odnow to sobie w myśli z pilnością. Zaszedł ci drogę Lewita, zaszedł Kapłan, namászczony iesteś iako Ryrerz Chrystusow, iako ten, co ma utarczkę tego świata odprawiać- - Unctus es quasi Atchleta Christi, quasi luctam hujus sæculi luctaturus. Podziesiąte*: Dziecię iuż ochrzczone, Chryzmem namaſzczone bywa na znak tego, że Chryſtus Pan, ktorego Imię toż znaczy co *Namaszczeniec, Unctus*, odtąd ieſt Głową Jego. Wſpomina Auguſtyn Swięty o obrządku namaſzczenia ochrzczonych powiedaiąc, że ſię przez to oznacza dar łaſki, udzielony z tym odrodzeniem duchownym. *Quod visibili signatur ungvento, quo baptisatos ungit Ecclesia. lib: 15. de Trinit C. 26 n. 46.* Pontifikał Rzymſki Sylweſtrowi Swiętemu ſtanowienie tego Obrządku przyznaie. *Poiedenaste*: Przez białe odzienie ktore dawano ochrzczonym, (i noſić go byli powinni od nocy z Soboty na Niedzielę Wielkanocną do Niedzieli nazwaney *w bieli in albis*,

po naſzemu *Przewodniey*) á na ktorego mieyſce teraz Chuſtę białą Dziecięciu na głowę kłádą, znaczy ſię: 1. Białość, to ieſt niewinność, ktorey przez Chrzeſt doſtępuie Duſzá. *Dano ci potym* (mowi Swięty Ambroży do wiernych) *białe szaty, áby ci to było znakiem, że zrzuciłeś z siebie odzieżę grzechu Accepisti post hæc Vestimenta candida, ut esset indicium quod exueris involucrum peccatorum. Lib: de Myst. C. 7. n. 34.* *2do* Znaczy godową ſzatę, w ktorey ſię trzeba ſtawić przed Niebieſkiego Krola, według wyrażenia, ktorego pod ow czas używa Kapłan: *Bierz szatę białą, ktorey nieskazitelney dochoway przed Trybunał Sędziego twoiego &c.* *3tio.* Znaczy czyſtość ſumnienia, o ktorą ſię ochrzczony ſtarać powinien. *4to.* Wyobraża iaſność wybránych w przyſzłym Zmartwychwſtaniu. *Na ostatek*: Daie ſię Dziecięciu goraiąca świeca na znák, że ochrzczony Człowiek z ciemności do świátłá przyſzedł, iako Paweł Swięty mowi *ad Ephes. 5. ℣. 8.* Byliście przedtym ciemnością teraz zaś światłem w Panu. 2. Ze

Wią-

Wiara naſza gorzeć miłością Boſką powinna. 3. Ześmy (iako uważa Iwo Karnoteńſki Biſkup. *Serm: de Sacram: ad Neoph:*) powinni dobrym przykładem bliźnim naſzym świecić, podług owych ſłow Ewanielii *Math:* 5. ℣. 16. Niech świeci światłość waſzá przed ludźmi.

Pyt: 2 *Na co przy Chrzcie Swiętym potrzebuią Chrzesnego Oyca i Matki?*

Odp: Na to, bo Ci ſą duchowni Rodzice; zátym gdyby Dziecięciu nim przyidzie do doſkonałego rozumu Rodzice pomarli, do Chrzeſnych należy, áby mu dali należyte w Wierze Swiętey i dobrych obyczaiách ćwiczenie, i żeby nawet co do tego choćby i Rodzice żyli, oſobliwiey ná to mieli baczność

Pyt: 3. *Jak dawny zwyczay zażywania Chrzesnego Oyca i Matki?*

Odp: Od czaſow Apoſtolſkich, iako Author Xiąg o Hierarchii Kościelney *Cap:* 2 & 7 świadczy, á bardziey ieſzcze ſtwierdza ſię to owym zdaniem Auguſtyna Swiętego, że co cały Kościoł ma w zwyczaiu, á nie

mo-

można naznaczyć áni osoby, ktoraby ustanowiła, áni czasu, w ktorymby się to rozpoczęło, należy trzymać, że się dzieie z Apostolskiego podania. Niektórzy przytaczaią dla wsparcia tey prawdy słowa *Orygenesa*, ktory pisząc ná te słowa Pawła Swiętego, *Rom: 16 ℣. 21. Pozdrawia was Tymoteusz moy pomocnik, i Lucyn, i Jason moi spowinowaceni*: tak mowi: *rozumiem że to spowinowacenie wszczeło się ze Chrztu.*

Pyt. 4. Czemu Chrzest Swięty powtorzony bydź nie może?

Odp: Jest to z náuki Chrystusa, i Apostołow Swiętych, co się i z słow Pawła Swiętego dowodzącego, (że iako ieden iest BOG, i iedna Wiara, tak i ieden Chrzest bydź powinien) pokazuie = *Unus DEUS, una fides, & unum Baptisma,* i indziey: *Quod enim mortuus est peccato, mortuus est semel. Bo Chrystus że umarł grzechowi, umarł raz &c.* Z ktorych słow Kościoł Swięty tę sobie wziął náukę, że iako Chrystus raz umarł, i raz powstał, á iuż więcey nie umiera, tak kto grzech pierworodny w sobie umorzył przez Chrzest, iuż więcey używać nie może

że tego Sakramentu, w ktorym ſię ſzczegulniey dzielność ná poświęcenie naſze, śmierci Zbawiciela wydaie. 2. Powtarzać ſię Chrztu nie godzi z przyczyny chárakteru, ktorym duſzá przy Chrzcie Swiętym niby cechą náznaczona bywa, i przez ktory Człowiek ſtaie ſię ſługą Chryſtuſowym. A do tego ponieważ Kościoł Swięty od początku wierzył i náuczał, że Chrzeſt uſtanowiony ieſt ná zgładzenie pierworodnego grzechu, i uczynkowych, ktore kto popełnić mogł w Wieku dopiero doroſłym zbliżaiąc ſię do tego Sakramentu, á grzech ten nigdy odnowiony, áni powtorzony bydź nie może. Powtarząć ſię za tym Sakramentu Chrztu Swiętego nie godzi, używaiąc ná to mieyſce Pokuty poſtanowioney od Chryſtuſa ná zgłádzenie tych grzechow, w ktore po Chrzcie Swiętym wpadamy.

ROZDZIAŁ II.

o Ceremoniach Bierzmowania.

PYtanie 1. Co znaczy Bierzmowanie?

Odpo: Sákrament ten w Języku Łacińſkim bierze ſwe od tych ſkutkow ktore wyprowadza nazwiſko, názywaiąc ſię Sákramentem umocnienia i utwierdzenia. *Confirmatio* Daią mu ie także 1. Kſięgi pod Imieniem Uſtaw Apoſtolſkich, 2. Swięty Leo Wielki piſząc do Nicety, 3 Sobor Florencki, i Trydentcki, i właściwie; bo przez łaſkę Sakramentu Bierzmowania Swiętego chrzczony Człowiek od Ducha Swiętego w wierze Swiętey utwierdzony, i umocniony bywa, żeby ią nieuſtraſzonym ſercem, gdyby tego potrzeba było, przed wſzyſtkiemi niewiernemi wyznawał. O potrzebie łaſki tey uczemy ſię z przykładu Swiętych Apoſtołow, ktorym Chryſtus rozkazał nie rozpoczynać zaraz Nauki Ewangelii, i opowiadania wiary, ácz-

kol-

kolwiek ſię iey byli przez lat trzy przy nim nauczyli, ále żeby po Iego Wniebowſtąpieniu w Jeruzalem czekali, pokiby nie byli uzbroieni mocą z wyſokości. *Quo adusque induamini virtute ex alto.* 2. Przez Bierzmowanie rozumieć ſię może piękność, i niewinność ſumnienia, co ſię wyobraża przez Oley Swięty, także wdzięczny zapách dobrego Imienia, co nam na myśli wyraża Balſam, iako naucza Swięte Concilium Florentſkie w uſtawie ugody z Kościołem Greckim. Zaczym bierzmowani żywiey pámiętać powinni, żeby ſię oczyſte ſumnienie i bogoboyne życie ſtárali, áby mogli mowić z Pawłem Swiętym Apoſtołem. *2 Corint:* 2 ℣ 15 My ieſteśmy dobry zapach Chryſtuſow.

Pyt: 2 Czemu Czoło Oleiem Swiętym namaszczone bywa?

Odp: Ze iak Czoła otwartość ieſt znakiem nie uſtraſzenia, tak żeby ſię nikt z prawowiernych nie wſtydził wolnie i iawnie wyznać wiarę Swiętą, i Iey bronić tak, iżby mogł mowić z Pawłem Swiętym. *Non erubesco Evangelium:* Nie wſtydzę ſię Ewan-

wan-

wángelii. Dla czego gdy dáwne Sobory álbo Oycowie Swięci wſpominaią o námaſzczeniu Czoła, zawſze ſię to rozumie o Sákramencie Bierzmowania.

Pyt: 3 Czemu przy sprawowaniu tego Sakramentu Kościoł Swięty zażywa Oleiu, o ktorym w Piśmie Swiętym żadney wzmianki nie masz?

Odp: Kościoł nie ſamym ſię rządzi ſłowem Bożym piſanym, ále i tym, ktore ſię zachowało Apoſtolſkim podaniem; nie idzie więc zátym, aby ſię miało opuſzczać, co nie ieſt napiſano, bo też nie idzie, áby nie było uſtanowiono, co nie napiſano. Chryſtus Pan wiele znakow i cudow czynił, ktore nie ſą napiſane w Ewangelii iáko wyznaie Swięty Jan *Cap: 21.* ℣ 25 á przecię wnieść nie można, że tych cudow nie czynił. Sam nawet Zbáwiciel mowił Apoſtołom, że im ieſzcze wiele miał powiedzieć ále że na ten czas niebyli ſpoſobni do poięcia tego, więc to zoſtawił Nauczycielowi Duchowi Swiętemu. *Joan: 16* ℣ 12 Dla czego áczkolwiek opiſuiąc Łukaſz Swięty ſpoſob *Bierzmowania,*

we-

według ktorego w Samáryi przyięli Sakráment od Piotra Swiętego i Jana, o Ręku kładzeniu wyraźnie mowi, nie wſpomniawſzy o namaſzczeniu Oleiem, wnoſzą niektorzy, że nie opuściłi i tego obrządku; ſtwierdzić można ich zdanie przykładami z ſamychże Dzieiow Apoſtolſkich, gdzie lubo tenże Łukaſz Swięty nie wſpomina, áby Apoſtołowie Swięci chrzcili w Jmię Troycy Przenayświętſzey, nie możemy wątpić iednak, iż i to uczynili według wyráźnego rozkazu Chryſtuſa, i chociaż nie przytaczaią dzieie Apoſtolſkie, Pytania żadnego Rzezańcowi Krolowy Murzyńſkiey od Filipa Dyakona, i tym co Apoſtolſką poſługą przez Chrzeſt odrodzonemi byli, tylko z ſtrony ſamey wiary w JEZUSA Chryſtuſa: Nie można iednak wnoſić z takowego milczenia, iż zániechano nauczáć ich i innych rzeczy potrzebnych, i wyciągać po nich naywiernieyſzego dopełnienia prawa Ewangelii. „ Jeżeli więc (mowić tu ſłuſznie można z Auguſtynem Swiętym *Lib: de fide & operibus C 9.*)„ Zámilczało Piſmo i reſzty domyślać

ſię

ſię kazało, chciało iednák rozumieć iż ſię wypełniło wſzyſtko. Aczkolwiek bowiem dla krotkości opuſzczono to w Piśmie, wiemy iednak z podania, że ſię to powinno uczynić. Zátym nam doſyć na tym, że z Oycow Swiętych i Doktorow práwowiernego Kościoła świadectwa, Oley Swięty do *Bierzmowania* zá práwdziwe i nieomylne podánie Apoſtolſkie mieć, i utrzymywáć możemy. Piſali o tym z Rzymſkich Biſkupow oſobliwie *Innocenty I.* w Liście do Decencyuſza, Swięty Leo Wielki *w Liście 88.* także Swięty Grzegorz wielki w Kſiędze o Sákramentach, oprocz innych nowſzych. Z Oycow Łácińſkich Tertulian *Lib: de Bapt: c 7.* Swięty Cypryan w Liście do Biſkupow Numidyi. Jáko też i na innych mieyſcach. Swięty Auguſtyn *Lib: 2 contra Petilianum* z Oycow Greckich Author Kſiążki pod Imieniem uſtáwy Apoſtolſkie, i drugi Kſiąg o Hierarchii Kościelney. Cyryllowie Alexándryiſki i Jerozolimſki &c. Toż było na wielu bárdzo wſpomniono Synodach.

Pyt:

Pyt: 4 Czemu Biskup sam bierzmuie, a nie insi Kapłani?

Odp: Dla tego, bo przez Sakrament Bierzmowánia Swiętego, człowiekowi doſkonałość Chrześciańſka udzieloná bywa, to ieſt: wſzyſtkie Łáſki, ktore ſą do boiu [ile Chryſtuſowemu Zołnierzowi] potrzebne; á tak lubo poſpolici Kapłani zaczynaią dzieło doſkonałości w Człowieku przez udzielenie mu Chrztu Swiętego doſkonałości iednak dopełnienie lepiey przypada na Biſkupa, iako ſtarſzego Rządzcę, álbo Nauczyciela w Kościele Bożym. Kapłani bowiem lubo oſiągneli Kápłańſtwo, nie maią iednak dopełnienia czyli wyżſzego ſtopnia, mowi Jnnocenty I. w Liście 1. do Eugibińſkiego Biſkupa Ze záś ſamym to ieſt właściwa Biſkupom, ážeby naznaczali, álbo udzielali Ducha pocieſzyciela, nie tylko zwyczáy Kościelny dowodzi, lecz i mieyſce Dzieiow Apoſtolſkich, na ktorym czytamy: że Piotra i Jana wyſłano, áby iuż ochrzczonym udzielili Ducha Swiętego Wſzakże za Stolicy Apoſtolſkiey ſzczegulnym pozwoleniem, i poſpoli-

cł

ci Kapłani bierzmować mogą. Y tak Grzegorz Swięty Wielki dowiedziawszy się od Januaryusza Kálarytańskiego Biskupa, że w Sycylii nie małe nastąpiło zamieszanie, iż zábronił swym rozporządzeniem, áby Kapłani nie bierzmowali, dał mu wprawdzie do wyrozumienia, że według dawnego á powszechnego zwyczáiu należało to do samego Biskupa, pozwolił z tym wszystkim, áby w niebytności Biskupa mogli to czynić Kapłani; á to dla uniknienia zamieszek. Podobnież pozwolenia nadali Jan XXII Hadryan IV Eugeniusz IV i inni. Sobory także Florentski i Trydentski nazywaiąc Biskupa spráwcą czyli Ministrem tego Sakramentu, przydaią, że on iest ordynaryinym; ktoremu rzecz ta z Urzędu należy, daiąc znać, iż za pozwoleniem danym od Zwierzchności, mogą toż czynić i inni Kapłani nadzwyczaynie.

Pyt. 5 Czemu znak Krzyża Swiętego czyni Biskup na Czole tego, ktorego bierzmuie?

Odpo: Concilium Florentskie o tym ták mowi: Dla tego bierzmowany

ny na czole námaſzczony, i Krzyżem naznáczony bywa, przez ktore ſię naypoſpoliciey wſtyd okazuie, żeby ſię Jmienia Chryſtuſowego, a oſobliwie tego Krzyża, ktory żydom był zgorſzeniem, á Pogánom zdał ſię bydź głupſtwem, nie wſtydził. Piękną także Obrządku tego naznacza przyczynę Amalaryuſz *Lib: 1 de Eccl: Off: C. XXVII.* Znakiem Krzyża, przez ktory odkupieni ieſteśmy, cechuią nas, áby, gdy piętno to Burzyciel Anioł na czołach náſzych oglądać będzie, pomiiał Domy naſze, i poznawał, że nie mamy nad ſobą właſności, lecz należemy do tego, ktorego piętno noſiemy.

Pyt: 6 Czemu Biskup kładzie Ręce na bierzmowanego?

Odp: Dla dwoch przyczyn: 1. Że ten Swięty Sakráment przez Chryſtuſa poſtanowiony, od Apoſtołow przez kładzenie Rąk, iáko czytamy w Dziejach Apoſtolſkich *Act: 8 ℣ 17* był udzielany wiernym. Ktory też w pierwſzym Kościele zwał ſię. *Impositio manuum, kładzenie Rąk* 2 Na do-
D wod

wod: że bierzmowany ofobliwfzym fpofofobem w Bofkiey Opiece zoftaie.

Pyt: 7 Z iakiey przyczyny Policzek daie Biskup Bierzmowanemu?

Odp: 1. Na znak, mowi Katechyzm Rzymfki: że powinien bydź gotowy i ochotny na wytrzymanie wfzelkich przeciwności i prześladowania dla wiary Swięty przykładem Apoftołow Swiętych, o ktorych Pifmo Swiete mowi, *Act: 5 Szli Apostołowie weseląc się od sądu, ponieważ się godnemi stali dla Jmienia JEZUSOWEGO zniewagę cierpieć.* 2. Durandus wfpomniawfzy o tym zwyczaiu, iáko o rzeczy iuż dáwney, tę iego naznacza przyczynę, żeby pamiętał bierzmowany, iż przyiął ten Sákrament, á tak drugą razą nie ważył fię przyftąpić, gdyż fię tego Sakramentu powtarzáć nie godzi.

Pyt: 8. Czemu mowi Biskup bierzmowanemu: Pax tibi, Pokoy tobie?

Odp: Pokoiu fię bierzmowanemu udziela mowi Rzymfki Katechyzm: áby dochodził, że zupełności Łáfki Niebiefkiey i Pokoiu, ktorego nie świat, ále JEZUS Chryftus udziela

do-

doſtąpił. Obrządku tego ſtarożytność świadectwy z wieku VII. przytoczonemi ſtwierdza Katalani.

Pyt: 9 Czemu potrzeba Chrzesnych iako, i przy Chrzcie Swiętym?

Odp: Zwyczay ten ieſt doſyć dáwny, w wieku VII. iuż był w używaniu. Tomaſz Swięty z Akwinu táką iego naznacza przyczynę, że iako dopiero odrodzeni od ſwych Chrzeſnych Oycow brać maią uwiadomienie o początkach wiary, tak ci nowi żołnierze Chryſtuſowi maią bydź przećwiczonemi od doświádczonych i biegłych dowodzcow do Potyczki duchowney. *Quæst: 72 Art: 10.*

ROZDZIAŁ III.

o Ceremoniach Sakramentu Ołtarzá Swiętego.

PYtanie 1. *Czemu Wieczerzą Pańską álbo Kommunią Swiętą rano przyimuiemy, ponieważ Chrystus po Wieczerzy Apostołom Swiętym dawał Kommunią Swiętą?*

Odp: Dla tego, żebyśmy ten Nayświętszy Sakrament iak z naywiększym Nabożeństwem, uspokoieniem serca, i mnieyszym rozerwaniem przyimowali, gdyż naypospoliciey zrana iesteśmy daleko bardziey uspokoieni, niżeli wieczor, gdzie dla wielorakich spraw dziennych zwyczaynie rozerwani iesteśmy, ktorego rozerwania Apostołowie Swięci nie mieli, będąc przez kilka dni przed postanowieniem Nayświętszego Sakramentu, dla boiaźni żydow z Chrystusem zgromádzeni. W pierwiastkach Kościoła osobliwie w dni Stacyi [o ktorych będzie niżey] dobrze także z Południa zbliża-

żano się do Stołu Pańskiego; áni podlegano na ow czas przeszkodom z roztargnienia wyniknąć mogącym, cáły poranek na modlitwie trawiąc, áni się z mieyscá iey wychylaiąc, áż o trzeciey godzinie po skończonym Nabożeństwie.

Pyt: 2. Z iakiey przyczyny naczczo Kommunią Swiętą brać mamy, ponieważ Apostołowie wprzod pożywali Wielkanocnego Baranka?

Odp: Z teyże samey zwyż nadmienioney przyczyny, żeby się wszelkiey nieprzystoyności strzedz, á z czystością nie tylko co do Duszy, ále i co do Ciała tego Niebieskiego Pokarmu pożywać. Aczkolwiek zaś o tey powinności nie mamy wzmianki wyraźney w Piśmie Swiętym, można ią iednak między podaniami Apostolskiemi umieścić. Tertulian świadczy, *lib: de Corona Milit:* że przyimowano Kommunią pewnych czasow przededniem A na innym mieyscu *lib: 2. ad Uxorem C 5.* powiada, że wprzod żadnego nie zażywano pokarmu: *ante omnem cibum*, Toż świadczą Swięci Cypryan w Liście *63. do*

Ce-

Ceciliusza. Bazyli *Hom: 1. de Jejunio.* Swięty Jan Chryzoſtom, Auguſtyn, i inni.

Pyt: 3. Czemu klęcząc bierzemy Kommunią Swiętą?

Odp: Klęcząc bierzemy Kommunią, ná więkſzey czci okazanie prawdziwemu BOGU, ktorego wyznáiemy rzetelną tam obecność, áczkolwiek pod przymiotami Chleba ieſt ukryty, przed ktorym według nauki Pawła Swiętego, wſzelkie ſtworzenie ná kolaná upadáć powinno. W pierwiaſtkach Kościoła ſtoiący przyimował lud wierny Ciało Pańſkie, z potrzeby podobno to czyniąc, dla wyżſzey przegrodki, ktora dzieliła świątnicę, czyli mieyſce, gdzie ſię znaydował Biſkup z całym Duchowieńſtwem, od reſzty ludu, czynili to iednak nachyliwſzy ſię, mowi Cyrill Jerozolimſki *Catech: 5* i áczkolwiek ſtali, dla więkſzego uſzánowania ſpuſzczali oczy ku ziemi: iako świadczy Sw: Jan Chryzoſtom, *Orat: de Encen.*

Pyt: 4. Co za fundament ma Swięty Katolicki Kościoł, że wszystkim w Łacińskim obrządku zostaiącym ludziom

procz

procz Kapłanow, pod iedną tylko osobą Kommunią daie?

Odp: Lubo Chrystus Pan przy ostatniey wieczerzy pod dwiema osobami siebie samego Apostołom podał, nie dowodzi się iednak z tąd, áby miał bydź iaki obowiązek powszechnie włożony ná wszystkich przyimowánia pod osobami obiema. Albowiem słowa te: bierzcie, pożywaycie, piycie, *Accipite, comedite, sumite, bibite*, ktore się znayduią u Mateuszá Swiętego *w Rozdz*: *XXVI. w Wier: 26. i 27* á u Marka Swiętego *w Rozdz*: *XIV. w Wier*: 22. ktorych użył Zbáwiciel podaiąc swym Uczniom Nayświętszą Taiemnicę, álbo żadnego nie zawieraią w sobie rozkazu, á są tylko słodkim wzywaniem do uczestnictwá przez oznaymienie iakiego to był rodzaiu pokarm, i na ktory ich chciano ku żywotowi wiecznemu posilić, álbo moc Przykazania w nich się znayduiącego iedynie ściągałá się do Apostołow, i ich Następcow ná dostoieństwo Kápłańskie. W ten czas álbowiem ustánawiał Zbawiciel ten Sakrament, i Nayświętszą nowego Zakonu Ofiarę,

kto-

ktorey ſpráwowanie ieſt naypierwſzym obowiązkiem Kapłánow. Ta záś będąc prawdziwym wyobrażeniem i pámiątką śmierci Chryſtuſowey, nie może bydź inaczey ſpráwowána, tylko záżywaiąc do poświęcenia Chlebá i Wina, iako z przykładu Chryſtuſowego, i nauki Kościoła zawſze w tym uznaiącego nieodbitą potrzebę i obowiązek, dochodziemy. Owe zaś ſłowá drugie: To czyńcie na moię pamiątkę: *hoc facite in meam commemorationem*, położone u Łukaſzá Swiętego *w Rozdziale XXII. w Wier: 19.* á powtorzone od Pawła Swiętego w Liście *1. do Korynt: w Rozdziale XI. w Wier. 24* lubo oznaczaią rozkaz i obowiązek, ná wiernych włożony, ále że użył ich Zbawiciel rozdawſzy Ciáło ſwe Nayświętſze pod Oſobami Chlebá, nie mogą bydź naciągane ná dowiedzenie potrzeby używania i pod oſobami Wina, gdyż to dopiero po ich wymowieniu poświęcone i rozdawane było. Co ſię tycze zwyczaiu: Rzecz ieſt oczywiſta, że áż do XII. wieku wierni pod dwiema Oſobami Kommunią brali. Tak było zá czaſow

ſow Apoſtolſkich, iak dochodziemy z ſłow Pawła Swiętego, ktory każe ſię wprzod każdemu doświadczáć, á tak dopiero pożywać Chlebá, i pić z tego Kielichá, *Probet autem se ipsum homo, & sic de pane illo edat, & de Calice bibat 1. ad Corint: XI. ℣. 28.* Podobnie świadczy Swięty Juſtynus Męczennik żyiący w Wieku II. że káżdemu z przytomnych na obrządkach Swiętych dawano Chleb i Wino, nad ktoremi wprzod dziękczynienie odpráwiono *Apolog: pro Rel 2* Piſma Swiętych Cypryána i Ambrożego dowodzą nam, że za ich czaſow był także ten obyczay. Rzecz tę obſzernie między wielą innemi wywodzi *Mabilloniusz* w Dzieiach Zakonu Benedyktyńſkiego Zá czaſem bez żadnego rozkazu Zwierzchności Duchowney lud wierny coraz bardziey zaprzeſtawał używania pod Oſobami obiema, áż też zwolna prawie powſzechnie poſzedł w zápomnienie. W przeciągu dwoch Wiekow i dáley żadnego ta odmianá nie ſprawiłá zámięſzánia w Kościele, około Roku dopiero 1414. pewny Piotr uczący Szkoły w

Dre-

Drefznie wſparty od Jakobella, ktory z powſzechną wziętością miewał w Pradze Nauki do ludu, pierwſzy zaczął nauczáć, że Laicy koniecznie powinni pod obiema oſobami używać. Od nich podobnym błędem napoił ſię *Jan Hus*, ktorego potym Uczniowie nazwani ſą Calixtynami Aże wſpomnieni Kacerze fałſzywie ogłaſzáli obowiązek tam, gdzie go nie było, i inne ieſzcze do zdánia pierwſzego o Taiemnicy Ołtarzá popodſzywali błędy, przeto nayprzod ná powſzechnym Soborze Konſtancyeńſkim pod Rokiem *1415*. a potym pod Rokiem *1437*. ná Bazyleeńſkim potępiono błędy, a zgániono zuchwałość. Stanowiąc oraz, áby pod iedną oſobą przyimować, á to dla bardzo ſprawiedliwych przyczyn. *1*. Zwyczay przyimowania Kommunii pod dwiema Oſobami należał tylko do karności Kościelney, á nie do wiary, kiedy więc Głowy nieſpokoyne poczęły go używać ná pokrywanie, a na wykrętne popieranie ſwych błędow, ſprawiedliwie przełożeni Kościelni zakazywać go muſieli, áby tym ſpoſobem nie zawodzono ludu wier-

wiernego, i áby było mieć widoczny znak odkrywaiący w oczach wszystkich rożnicę między powolnemi Kościoła Synami, i temi, co się oddalali od niego, chwytaiąc się szkodliwie nowości. 2. Zásadzáiąc się także ná zwyczaiu używania pod iedną Osobą ktory áczkolwiek nie był tak powszechny, od czasow iednak Apostolskich swoy miał początek. Wielu wnosi rzecz tę z Dzieiow Apostolskich, gdzie Łukasz Swięty daiąc znać o uczestnictwie Taiemnic Boskich, nie wspomina tylko o modlitwie i łamaniu Chleba, *Act. II.* ℣. *42.* & *XX.* ℣. *7.* i z Augustynem Swiętym z owego mieysca Ewánielii, gdzie się opisuie, iako dway Uczniowie poznali Paną w Emaus przy łamaniu Chleba, *Cognoverunt Eum in fractione panis. Luc. XXIV* ℣. *35.* Za czasow po Apostolskich pełno iest o tym świadectw szczegulnych, iako náprzykład o *Serapionie*, ktoremu na Puszczy będącemu, gdy był bliski śmierci, posłał Kapłan Kommunią pod osobą Chleba, iako przywodzi z Cyrylla Euzebiusz. O Swiętym Satyrze, ktory rozbiwszy się

z Okrętem, w chuftce do Szyi przywiązał fobie Ofoby Chleba, i puścił fię na morze: o czym świadczy Swięty Ambroży Brat iego. &c Pod iedną prawie záwfze ofobą dawano Kommunią chorym, pod iedną małym Dziatkom po Chrzcie, umaczáwfzy wprzod przypadłości Chleba w proftym Winie, aczkolwiek częściey na to używano przypadłości Wina. Pod iedną Ofobą roznofzono tym, co na zgromadzeniu wiernych bydź nie mogli w owe czafy, gdy Kommunia Swięta w częftym używaniu byłá. Pod iedną Ofobą brali ten Pokarm Niebiefki do właſnych Domow w czafie prześládowania, áby znagłá będąc ná Męczeńftwo zachwyceni, mogli fię nim umocnić ná mężne wyznawanie JEZUSA Chryftufa, przybyło potym i innych nieco przyczyn, iako to: że nie chciano wznawiáć zwyczaiu od trzech fet lat pufzczonego w niepamięć, iako uważa w fwey mowie *Jan de Ragusio* pod czas Soboru Bazyleyfkiego *Con: Tom: 12.* dla dania rownego dowodu, że wierzemy, iż iednę ofobę biorąc, przyimuiemy cały Sakráment

ment i skutki Jego, według przyspo-
sobienia naszego, rownie iakbyśmy
pod dwiema Osobami brali, że wiele
znayduie się takich, ktorzy samego
zapachu Wina znieść nie mogą, áni
go w chorobach strzymać, na reszcie
dla uchronienia się wielu nieprzyzwoi-
tości w noszeniu do chorych, zwła-
szcza o podal, iako też w samym roz-
dawaniu Nayświętszey Kommunii pod
Osobami Wina. Z tym wszystkim po
uczynionych takowych zakazach, za-
wsze Kościoł Swięty był gotow dać
pozwolenie, kiedyby go żądano, byle
z tąd nie wyniknął iakowy dla Wia-
ry uszczerbek. Co się oczywiście po-
kazuie z ustawy Soboru Trydentskie-
go: gdzie ogłosiwszy *Sess*: *XXI*. że
niemasz obowiązku przyimować pod
dwiema Osobami, że dawca Łask i
pod iedną Osobą zupełnie iest przyto-
mny, i że dla sprawiedliwych przy-
czyn nakazáno, áby tylko pod iedną
osobą używać Przydano *Sess*: *XXII*:
że należało do Papieża wglądać, ie-
żeliby przystało pozwolić używania
Kielichá ná żądanie iakiego Páństwá
Chrze-

Chrześciáńſkiego, á tak áby według ſłuſzności odmowił álbo pozwolił.

Pyt: 5. Zkąd to, że ten Nayświętszy Sakrament w Monstrancyach i Ciboryach chowany bywa?

Odp: Figurą takowego obrządku była Arka Pańſka, w ktorey Mannę Niebieſką chowano. Fundament záś bierze Kościoł Swięty z tych ſłow: *Ecce ego vobiscúm sum usque ad consummationem sæculi.* Oto ia z wami ieſtem [nie tylko ile BOG przez wſzędziebytność moię, ále też Sakramentalnie aż do ſkończenia świata. Zwyczay chowania Nayświętſzego Sakramentu iakby dawny był, wnieść można z tego, co ſię dopiero rzekło. Ná dalſze ſtwierdzenie dosyć niech będzie przydać, iż Rzymſcy Papieże ſprawuiąc Nayświętſzą Ofiarę, rozſyłali Kommunią do Tytularnych Kościołow w Rzymie, á nawet i do pobliżſzych zá Rzymem, co też czynili względem innych nierownie odlegleyſzych, na znák iedności i pokoiu. Czyli to záś tym ſpoſobem czyli innym záchowuie ſię Nayświętſzy Sakrament, to iſtoty rzeczy nie naruſza,

ſza, ále tylko zwierzchną ieſt odmianą, i przypadkową. *Hospinianus* w Kſiążce o początkach obrządkow śmiał twierdzić, że áż po Soborze Lateráńſkim IV. to ieſt w Roku *1215.* zaczęto w Kościołach ſtawiać przybytki czyli Domki nieiakie *Tabernaculum*, lecz myli ſię widocznie, ſtarożytności bowiem tego obrządku inni dowodzą z naſtępuiących ſłow Liſtu Swiętego Klemenſa, *Ep: 2. ad Fratrem Domini. Odrobiny Ciała Pańskiego* [to ieſt co pozoſtało od Ofiar ludu] *z pilnością bydź maią chowane, áby iaka sprochniałość nie nastąpiła w Przybytku,* [czyli *w Swiątnicy, in Sacrario*] *áby znać niedbałością nie bydź przyczyną iakowego zelżenia Ciałá Pańskiego.* Nie maſzci wprawdzie pewności, czyli Liſt ten ieſt Swiętego Klemenſa, átoli wątpić nie trzeba, że ieſt bardzo dawny. W opiſie oſtatniey woli Swiętego Remigiuſza wſpomnionym od Flodoarda *Lib:* 5 *Hist: Remensis*, mieyſce wyznaczone ná chowanie Nayświętſzego Sakramentu nazywa ſię Wieżą, *Turris:* podobnież u Swiętego Grzegorza Turoneńſkiego *lib: de Gloria Martir: Cap:* 86.

86. = á w ſtarodawnym rozporządzeniu Rzymſkim wydanym od Mabbiloniuſza = *Schowaniem*, *Conditorium*. Gruntownie także dowodzi *Catalani Parte 3 Comm: in Pont: Rom:* że na ten koniec zażywano naczynia urobionego ná kſztałt *Gołębicy* ze złota lub ſrebra, i zawieſzono go przy Ołtarzu. Przydáć tu zaś należy, że lubo teraz przez *Ciborium* czyli *Tabernaculum* toż rozumiemy, co przez mieyſce wyznaczone na chowanie Kielichá z Nayświętſzym Sakramentem, dawniey iednak znaczyło *Opponę*, która ſpuſzczano nád Ołtarz, á ktora ná kſztałt Wieży udána wſpierałá ſię ná czterech Kolumnach, według tego, co piſze Euzebiuſz o Kościele Jerozolimſkim wyſtawionym od Konſtantyna wielkiego, *lib: 3 de vita Constant: Cap: 38*. W reſzcie záżywanie Monſtrancyi [iak ſię u nas nazywać zwykły] czyli przenośnych przybytkow dla okazania ludowi otwarcie Nayświętſzey Hoſtyi [*Ostensorium*] zdaie ſię że razem z Uroczyſtością Bożego Ciałá, álbo w krotkim czaſie potym naſtało.

Pyt:

Pyt: 6. Czemu się Lampa palić powinna przed Nayświętszym Sakramentem?

Odp: Mamy tego piękną Figurę w ftarym Teftamencie *Levit: 6. Cap:* ℣ *12* gdzie BOG Wfzechmogący rozkazał, żeby się zawfze Ogień ná Ołtarzu przed Arką Páńfką (ktora była proftym tylko wyobrażeniem Nayświętfzego Sakramentu) palił. *Ignis in Altari semper ardebit, ignis iste est perpetuus.* Goraiąca Lampa znaczyć nam może nieuftanne Nabożeńftwo, żywą wiarę i zawfze trwáiącą miłość ku temu Nayświętfzemu Sakramentowi, ktorą mieć wfzyfcy ludzie mamy. 3. Wyobraża także goraiącą miłość Chryftufową w tym Sakramencie, z ktorey miłości gotow nas zawfze Bofkiey fwoiey Łafki promieniami, iako światłość świata oświecać, i ogniem miłości fwoiey zápalać.

Nota: Wykład Ceremoniy Mszy, i wypisanie modlitw, obacz w przydatku w Rodziale I.

ROZDZIAŁ IV.

o Sakramencie Pokuty Swięty.

PYtanie 1. Dla czego się klęcząc Kapłanowi grzechow naszych spowiedamy?

Odpo: Przyzwoitość pokazuie, áby, iáko grzeſznik i winowáyca, gdy łáſki i odpuſzczenia ſzuka, z pokorą ná kolana upáda, ták i Penitent gdy odpuſzczenia grzechow ſwoich u Kápłána żąda, na kolana upádłſzy o tę łáſkę proſił. Zwłaſzcza że Oſobę Boſką wyráża na ow czás na ſobie Kápłan. i ſpráwuie Urząd Námieſtnika JEZUSA Chryſtuſa. W pierwiáſtkach Kościoła ci co publiczną odpráwowáli Pokutę, nie tylko Biſkupowi i Kápłanom do Nog ſię zniżali, ále i niżſzemu Duchowieńſtwu, á náwet i ludowi poſpolitemu, proſząc ich o modlitwę do BOGA i wſtawienie ſię do Biſkupa.

Pyt: 2. *Co za potrzeba tego. żeby się Kapłanowi (ktory także Człowiekiem*

kiem iest, á czasem grzesznieyszym niżeli Penitent) grzechow swoich spowiedać?

Odp: Wiele możnaby przytoczyć z starego Testamentu na zálecenie spowiedzi, tak náprzykłád: że BOG do wyznania grzechu wzywał Adáma *Gen*: 3. że do tego pociągał Bratoboycę Kaima *Gen*: 4. że popełnioną zbrodnią wyznał *Ahan przed Jozuem, Saul przed Samuelem*, á Dáwid *nayużyteczniey przed Natanem Prorokiem* mowiąc zgrzeszyłem *peccavi*; poniewáż odebrał Imieniem Boskim zábespieczenie, że i Pán w wielkości miłosierdzia odpuścił mu grzech iego. Znaydowało się nadto w Zákonie Moyżesza niemało záchęcania, á náwet Przykazáń o wyznaniu pewnych występkow. Czyli to Mąż, czyli niewiasta, gdy się dopuszczą iednego z grzechow, ktore się ludziom przytráfiáć zwykły, wyznaią grzech swoy. *Nro*: 5. ℣ 6 i znowu: *będą uciemiężeni poki pokornie nie wyznaią niepra wości swoie. Lev*: 26 ℣ 40. Do czego tákże przydáć náleży nákazane w Lewityku rożnego rodzáiu Ofiary, kto-

re należało czynić tym, co się wzmiankowanych tam dopuścili zbrodni, á ktorych czynić nie można było tylko wráz wydaiąc przed Kápłanem grzech popełniony. Lecz nie były to iak tylko Figury oznaczaiące Sakrament pokuty nowego Zákonu iáko Ofiary krwawe, i Kapłani następuiący z Pokolenia Levi oznaczali Kapłańftwo wedlę porządku Melchyzedecha, i Náyświętszą Ofiarę, ktorą pod prawem JEZUSA Chryftufa BOGU oddáiemy. Rozkaz, ktory na nas wkłada obowiązek spowiedzi czyli wyznania Grzechow przed Kápłanem z osobna, ieft szczegulną ustawą nowego Zákonu. Zawiera on się nayprzod *w Rozdziale 16 u Mateusza S. w w 18.* gdzie mowi Zbawiciel wyraźnie do Uczniow, iż cokolwiekby związali na ziemi, miało bydź związano i na Niebie, i podobnież ma bydź rozwiązano w Niebie, coby rozwiązali na ziemi. - *Amen dico vobis quæcunquè ligaveritis super terram, erunt ligata & in Cælo, & quæcunque solveritis super terram erunt soluta & in Cælo* A prawie ieszcze wyraźniey u Jana Święte-

tego w Rozd: 20. *Bierzcie Ducha Swiętego, komu odpuścicie Grzechy, będą mu odpuszczone, á komu zátrzymacie, będą mu zatrzymane.* Z ktorych to słow záwsze Kościoł powszechny (mowią Oycowie Trydeńscy Sess: 14 c. 5) wnosił ustánowienie od Chrystusa obowiązku zupełnie wyznania Grzechow na spowiedzi. Y spráwiedliwie! Widoczna bowiem rzecz iest (mowią daley) że Kápłani rozsądzenia tego uczynić nie mogą, nie wszedłszy wprzod w roztrząśnienie spráwy, áni słuszności w wyznaczeniu kar zádosyć czyniących mogliby záchowáć, gdy by w szczegulności przed nieminie wyznano grzechow. A do tego nie iestże rzecz oczywista, że moc udzielona nie tylko na rozwięzywanie, ále i zwięzywanie, rownie na odpuszczenie, iáko i zátrzymanie nie może bydź żadną miarą użyta od tych, co áczkolwiek są przyodziani powagą Námiestnictwą Chrystusowego, nie przestali iednak bydź ludźmi, tylko za otworzystym grzechow przed niemi wyznaniem. Nie mogą álbowiem tym samym przenikáć do skrytości serca ludzkiego,

áby

áby tam czytali obrzydliwe wyrazy grzechu, i świetne Charaktery oznaczaiące nawrocenie. Potrzebuią oni zatym, áby grzesznik odkrył te niedościgłe skrytości= Toż dopiero według prawideł Religii wydaią na tego wyrok: Ty zdaiesz się bydź godzien rozgrzeszenia przeto cię w Imię Boskie rozgrzeszam. A na drugiego: Nie znayduię w tobie serca przysposobionego, ábym Ci mogł obiecywać niezawodnie odpuszczenie grzechow od BOGA,-dla czego zatrzymuię ci rozgrzeszenie. Ná wsparcie tey prawdy, że spowiedź iest z Rozkazu Boskiego, przywodzi wielu, iako to: Author ksiąg o nawiedzaniu chorych, między książkami Swiętego Augustyna w przypadkach, Alcuinus *Epla 71.* Błogosławiony Beda, *Com: in Ep: Jacobi*, i inni nowsi, i te słowa z Listu Jakuba Swiętego, *Cap*: 5 ℣ 16. *Spowiedaycie się wzaiemnie grzechow waszych publicznie czyli przy drugich* [mowi X. Kalmet piszący na to mieysce] *grzechow publicznych á taiemnie, czyli przed Kapłanem grzechow taiemnych.* \ *Confitemini alterutrum peccata vestra.* Tenci

wlá-

właśnie zdaie się tu bydź zámiar Swiętego Apostoła= mowi on tam o chorym á ieszcze niebespiecznie, więc potrzebuiącym osobliwszego zábespieczenia, i ratunku w sprawie zbáwienia. Mowi o Kapłanach i o ich posłudze przez modlitwę, Ręku kłádzenie i namaszczenie Oleiem Swiętym. Mowiąc zatym o wyznániu grzechow, na ktorych odpuszczenie (iako się rzekło) maią moc od Chrystusa Kapłani sobie pozwoloną, mowi o spowiedzi. Ze záś nie bez przyczyny Oycowie Trydeńscy nauczaią, iż to było zawsze rozumienie całego Kościoła, dowodzi się nayprzod z Dziejow Apostolskich, gdzie mowi Łukasz Swięty. *Act*: 19 ℣. 18. *Przychodziło wielu z wierzących wyznaiąc i ogłaszaiąc uczynki swoie, Multi credentium veniebant & annuntiabant Actus suos.* Było to wyznanie uczynione od wiernych, á zatym iuż po Chrzcie przywiedzeni byli do niego wierni boiaźnią, ktorą ich przerazili czarci niechcący wychodzić z ciáła iednego Człowieka, ále rzucaiący się ná záklinacze Scewy synow, ktorzy nie będąc

dąc wiernemi rozkazywali im wyniść w Jmię JEZUSA Chrystusa, i Pawła Swiętego ktory go opowiedał. A zatym było to wyznanie ludu w Pokucie: Tak to mieysce rozumieią Swięci Bazyli, Chryzostom, Ekumeniusz, i inni. Dowodzi się potym z świadectw i podania wszystkich wiekow, co się tu dla krotkości opuszcza. A do tego obowiązek, do ktorego się znano tak w wiekach naygorliwszych Kościoła pierwiastkowey karności, i oświeconych, iako i w wiekach niewiadomości, rozwięzłości, i niepodległości, obowiązek, ktory dopełniaią Pasterze i lud pospolity, tak ubodzy i poddani, iako Rządzcy i Panowie, obowiązek, ktorego dopełnienie cale nie iest podchlebne namiętnościom ludzkim, nie mogł bez wątpienia pochodzić áni się utrzymywać dotąd, tylko mocą Boską, ktory sam ma nieograniczoną władzę i ktory sam może takowe wyznanie rzeczy naytaiemnieyszych na umysłách zbyt niekiedy wstydliwych, i osławienia obawiaiących się sprawić. Jákażkolwiek záś trudność záchodzi w grzechow

wła-

własnych wyznaniu, dziwnie się to nadgradza, kiedy tym sposobem w miarę upokorzenia naszego wypłacamy się Boskiey sprawiedliwości, á otwieraiąc usta (iako mowi Swięty Augustyn) na oskarżenie się, dostępuiemy odpuszczenia grzechow, i odbieramy o tym naydokładnieysze Imieniem Boskim ubespieczenie przez usta Kápłana.

Pyt: 3 Czy wszyscy Kapłani maią moc rozgrzeszania od wszystkich grzechow?

Odp: Moc taka znayduie się niepochybnie w Kościele Swiętym dziedziczącym w Ministrach swoich zupełność władzy udzieloney Apostołom na związywanie, i rozwięzywanie, na zatrzymanie i odpuszczenie grzechow, ále nie bywa udzielona, áni używana, tylko porządnie dla zbudowania i pożytku wiernych Zupełną i bez określenia ma Papież iako Głowa Kościoła. Biskupi w swoich Diecezyach, Pásterze i Plebani w swoich Paráfiach, i inni wszyscy Kapłani na mieyscach, gdzie im zwierzchność pozwala, maią obszernieyszą lub ograniczoną według ustaw powszechnego

Ko-

Kościoła, Rozrządzenia Stolicy Apoftolfkiey, zwyczaiow, ktoremi fię powoduie Duchowna Zwierzchność w niektorych Chrześciańfkich Narodach, á nareszcie według szczegulnych Praw i rozporządzeń zachodzących w rożnych Dyecezyach. Są bowiem niektore ciężkie grzechy, od ktorych władzę rozgrzefzenia fobie záchowuie Stolica Apoftolfka, lub Bifkupi, á náwet i inni do tego moc máiący Duchowni Przełożeni. I takowe to grzechy od ktorych nie wfzyfcy mogą rozgrzefzáć, nazywaią fię *zachowanemi* wyżfzey władzy. *Casus reservati* Zwyczay ten utwierdzony na nowo Powagą powfzechnego Soboru Trydeńfkiego. *Ses*: *14 c. 7.* wypływa z ułożenia pierwiaftkowego Kościoła, gdzie wfzyftkie prawie Kápłańfkie powinności względem ludu fprawowali Bifkupi, á tamci tylko w ich nieprzytomności, álbo zá ich dozwoleniem toż czynili, kiedy zá czafem dla pomnożenia wiernych liczby, poczęli powfzechnie takowe powinności fprawowáć Kapłani, niektore z nich ieszcze od pierwfzych wiekow záwfzé zachowywano

Bi-

Biſkupom, rownie iako i moc od cięż-ſzych rozgrzeſzania. Co ſię pokazu-je z tych ſłow Soboru Illiberytańſkie-go: *Jeżeliby kto w grzech cięższy upadł? stanowi się, áby u Biskupa á nie u Ka-płana czynił pokutę. Apud Presbyte-rum, si quis gravi lapsu in ruinam inci-derit, placuit agere pœnitentiam non de-bere sed apud Episcopum.* [*Can: 32. Concil: Illiberitani*] Odprawił ſię ten Sobor ku końcu wieku III. álbo na po-czątku IV. Dzieie ſię to zaś dla tego, áby bárdziey dowieść ludowi okropno-ści zbrodni takowych. Zeby zatym pilniey onych wyſtrzegano ſię, i na nie ſię nieodważano, wiedząc że z ciężkością rozgrzeſzenie bywa od nich dawane.

Pyt: 4 Czyli dosyć uczynienie albo pokuta, ktorą za grzechy naznacza Ka-płan, nie sprzeciwia się dosyć uczynie-niu Chrystusowemu za grzechy nasze?

Odpo: Bynaymniey, i owſzem ca-łą moc ſwoię bierze z doſyć uczynie-nia Chryſtusowego, gdyż my Kátoli-cy wyznaiemy, że naſze doſyć uczy-nienie nie pomogłoby bez doſyć

uczy-

uczynienia Pośrzednika, i Rękoimi naszego, ktory nie srebro lub złoto ále cenę Krwie swoiey za nas Oycu Przedwiecznemu ofiarował: iako mowi *Piotr Swięty* 1. c. 1. ℣ 18. Pomimo zaś tego dopełniamy z Páwłem Swiętym, czego nam niedostaie z ucierpienia Chrystusowego: *Adimpleo ea, quæ desunt in me Passionum Christi.* To iest: małe nasze trudzenia się w pokucie łączemy z męką Jego, áby nam się stała użyteczną, i ábyśmy woli Jego uczynili zadosyć. Wszelaka w tey mierze ustępuie wątpliwość, zastanowiwszy się nad zwyczaiem Pierwiastkowego Kościoła, ktorego Dzieie stawiaią przed oczyma naszemi, i świętą surowość ktorey używali nad sobą duchem pokuty wskroś przeięci grzesznicy, i ostrą karność w ktorey karali ich przewinienia gorliwi Pásterze; widzieć się to da z tego, co się powie o publiczney Pokucie. Pokuta publiczna dwoiaka w używaniu była: *Jedna*, ktorą czyniono iawnie w obecności ludu, około ktorey iednak nie było osobliwszych ustaw, i rozporządzenia Kościoła. *Druga* nie tylko iawna, ále i uroczysta prze-

przeto, że i grzechy, za ktore ią naznaczano, i czas przez ktory należało ią podeymować, i wszystkie obrządki do niey ściągaiące się były przez Kanony dokładnie przepisane. To pewna, że od Apostolskich czasow była pokuta publiczna, áby pogorszenie przez iawne grzechy uczynione iáwnym ukaraniem i poprawą nadgrodzone zostało. Nie było to iednak Pokutą uroczystą, bo zupełnie zostawiona gorliwey rostropności Biskupow, była nawet nieco ułagodzona. Popełnił zbrodnię Kázirodztwa ieden z Koryntczykow, o iakim áni w pośrzod Národow nie było słychać, mowi Páweł Swięty, przeto odciął go od społeczności wiernych, oddał nawet ciało w moc czartu na udręczenie, áby Duch ocalonym został, nad rok przecież dłużey nie zostawił go w tym stanie, przyimuiąc iego nawrocenie, iako w drugim liście wyraża. Udał się na łotrostwo Młodzieniec niegdyś Uczeń Jana Swiętego á po nieiakim czasie pokuty przyłączył go znowu ten Swięty Apostoł do społeczności wiernych. Podobney łaskawości użył

Ko-

Kościoł względem niewiaſt namowionych do błędu i wſzeteczeńſtwa od Marka Herezyarchy, o ktorych mowi S. Jreneusz *Lib: 1 Advoc: Hæres: C 9* i względem Nataliuſza, ktorego heretycy na Biſkupſtwo poświęcili. Od czaſow Montaniſtow, ktorzy (iáko piſze S. Hieronim do Marceli) ledwie nie wſzelkiego rodzaiu grzechom zámykali drzwi Kościoła, to ieſt: nie przyznawali mocy na ich odpuſzczenie co ſię poczęło około Roku 175. Większey iuż záczęto używáć ſurowości, iáko dochodziemy z Liſtu Duchowieńſtwa Rzymſkiego piſanego do Swiętego Cypryana, z uſtáw Kártagińſkich, i z Liſtu Swiętego Korneliuſza Pápieża. Atoli iákażkolwiek tu záchodziła oſtrość, nie może poyść w porownanie z tym, co naſtąpiło, gdy około Roku 250 do Montaniſtow przyłączyli ſię Nowacyanie, zbyteczną na pozor ſurowością chcąc razem i przyganić łagodności Kościoła, i uwieść do odſzczepieńſtwa wiernych. Pod ten to bowiem czas widzieć ſię dała *Pokuta uroczysta*, to ieſt: na cztery podzielona ſtany nazwane *fletus* płaczu, *auditio* ſłuchania, *ſubstratio* pokładania ſię,

con-

consistentia ſtania. Gdy bowiem ták porządney. i wyraźney wzmianki niebyło o tym przed Rokiem 250. znayduie ſię iuż u Swiętego Grzegorza. *Tom: 1. Concil: Epla: Canon:* ktory umárł 265. Roku. Między Uſtawami Ancyrańſkiemi pod Rokiem 314. u Swiętego Bázylego w Liście do Amfilochyuſza (rozſtał ſię z tym światem pod Rokiem 378) i u innych. Ci co mieli publiczną rozpoczynáć pokutę, przyodziani Włoſiennicą poſypáwſzy Głowę Popiołem i z rozpuſzczonemi włoſami ſtawiali ſię przed Przyſionkiem Kościoła, gdzie przyimował ich Biſkup kłádąc na nich Ręce. Co tákże czynił tak w przeciagu iáko i przy dokończeniu iey. Ci co ſię nazywali płáczącemi, mieli ſobie wyznaczone mieyſce przed Kościołem w przyſionku, zoſtaiąc iednak pod nakryciem. Nie godziło ſię im wchodzić do Kościoła, płacząc tylko, i przypadaiąc do nog Biſkupa, Duchowieńſtwa i innego ludu wiernego, proſili o Modlitwy, i miłoſierdzie. W początku *płaczący* nie ſkładali oſobnego pokutuiących ſtanu, było to tylko przyſpoſobienie i wpra-

wpraszanie się do czynienia pokuty. Swięty Bazyli w swych rozporządzeniach dla Mężoboycow Lat 20 á dla Cudzołożnikow Lát 15 náznaczywszy pokuty, chciał áby przez Lat 4. *między płaczącemi* zostawali. Atoli rownie przeciągnienie iako i skrocenie záleżało na woli Biskupa, i miárkowano się gorącością pokutuiącego. Słucháiący *audientes* drugi składali stán *pokutuiących*: iuż nie używáli owego smutnego odzienia, ktore było właściwe płaczącym, mieysce mieli sobie wyznaczone záraz przy drzwiach Kościelnych razem z poganámi, żydami, Heretykami. wyklętemi, i Katechumenami, z pierwszego rzędu należáło im słuchać czytania Pisma Swiętego i náuki, potym ustępowáć musieli. Nie naydłużey zostawali w tym stanie, i bez żadnych osobliwych Obrządkow przechodzili według woli Biskupa do stopnia następuiącego. Náchyleni czyli klęczący *substrati*, ktorzy nazywáli się także *subiecti*: iakoby poddani pod ściśleysze obowiązki pokuty, álbo też bez żadnego przydatku pokutuiący *pœnitentes*: Ci stali przed

słu-

ſłuchaiącemi ciągiem áż ku mieyſcu názwanemu *Ambon* z ktorego czytano Piſmo Swięte á po uſtąpieniu *słuchaiących audientium* zatrzymywali ſię nieco poklękaiąc przed Biſkupem= kładł on na nich Ręce i modlił ſię przez nieiaki czas z Duchowieńſtwem i ze wſzyſtkim ludem. i od tegoto obrzadku nazwani ſą *substrati nachylono klęczący* W każdy dzień Poſtu należało im przychodzić do Kościoła, áby nad ni mi podobneż czyniono Obrządki. Powinnością ich także było na niektorych mieyſcach przynoſić do Kościoła umarłych i onych grześć, *Cont: Cartha: IV Canon: 82* Zgoła na wſzelkiego rodzaiu umartwienie, i dobre uczynki należało ſię im wydawać: Jchto właśnie obowiązki wytknął w ſwey mowie do Pokutuiących Swięty Pácianus. Potrzeba pościć, modlić ſię. (mowi on;) ieżeliby kto wzywał do Łaźni, wymowić ſię z tey záżycia wygody, ieżeliby kto záprafzał na Ucztę, odpowiedać: to dla uſzczęśliwionych dochowaną niewinnością: ia wykroczyłem przeciwko Pa-

nu, i podpadłem w niebeſpieczeńſtwo zgubienia ſię wiecznie; co ia mam mieć zá práwo do rozrywek, ktorym BOGA obraził &c. Na reſzcie w oſtatnim porządku zoſtaiący nazywali ſię *Consistentes*: *Stoiący* mieli wolność znaydowania ſię ná Nabożeńſtwie publicznym, to ieſt: pod czas ſprawowania Nayświętſzey Ofiary, ále nie mogli nieść ná ofiarę właſnych darow, áni ich przypuſzczáno do Nayświętſzey Kommunii. Mieli też podobno oſobne ſobie od innych naznaczone mieyſce. Dochodziemy z Swiętego Bazylego Canon 7. i innych, że dla znakow prawdziwey, á gorącey Pokuty mogł Biſkup, ktoren z tych ſtopniow im odpuścić, łaſkawiey ſię z niemi obchodząc. Grzechy, za ktore publiczną wkładano pokutę, nazywały ſię *grzechami kanonicznemi*. Takiemi były: Powrot do Bałwochwalſtwá, cudzołoſtwo i zaboyſtwo, ále do nich przyłączono i inne przeto, że należały do tychże rodzaiow, álbo że do nich nie mało miały podobieńſtwá; naprzykład: kupienie ſobie w czaſie prześládowania świadectwa od zwierzchno-

chności Pogańskiey o uczynioney bałwanom ofierze, chociaż tak w samey rzeczy nie było, bawienie się czarodzieystwem i wieszczbą podciągano pod bałwochwalstwo á kradzież rozmyślną w czas nocny, i odzieranie publiczne [że narażały na niebeśpieczeństwo rozboiow] karano iak zaboystwo, &c. Ci co publicznie pokutowali okrom tego, że sobie mieli zabronione wesołości i rozrywki, nie mogli Woyskowo służyć, oddaleni byli zawsze od święcenia, nie wolno im było wchodzić w związki Małżeńskie, &c. Ktokolwiek álbo w przeciągu publiczney, ktorą odprawował, Pokuty, lub po iey zakończeniu popadł w grzech, za ktory go ukarano, czyli inny kanoniczny popełnił, iuż drugi raz nie był umieszczony między pokutuiącemi, nigdy iednak nie rozpaczano o iego nawroceniu, zachęcáno go, áby szczerze powstawał, i pospolicie w godzinę śmierci dawano mu rozgrzeszenie, i Nayświętszą Kommunią, áczkolwiek poki żył, między stoiącemi *Consistentes* miał tylko mieysce. Jeżeli kto nie dopełniwszy Po-

kuty publiczney, niebeśpiecznie zachorzał, z wielką miłością obchodzono się z nim, przypuszczano go do iedności zá rozgrzeszeniem, i udzieleniem Niebieskiego pokarmu, lecz zostawiono obowiązek dopełnienia pierwszey powinności, odzyskawszy zdrowie. Znaydowali się niektorzy, co za grzechy taiemne czyli to te, ktore według ustaw Kościelnych zasługowały ná karę iawną, czyli inne ciężkie, zá radą Rządzcow swoich prosili, áby ich między *pokutuiącemi* umieścić: Wszystko to iednak działo się bez naymnieyszego naruszenia sekretu spowiedzi, ponieważ i ci nawet, ktorych życie było bez nagany dla większey wysługi własney, i zbudowania innych publicznie czasem pokutowali.

ROZ-

ROZDZIAŁ V.

o Ceremoniach Sakramentu, ostatniego namászczenia.

PYtanie 1. *Czemu przy administrowaniu tego Sakramentu zażywaią Oleiu Swiętego?*

Odp: Bo tak w Piśmie Swiętym czytamy Jacob: 5. *Choruie kto z was, niech sprowadzi Kapłanow Kościelnych do siebie, i modlić się nad nim będą, namaszczaiąc go Oleiem w Imię Pańskie.* 2. Iż ten był zwyczay w Kościele nie przerwany, iako się z dawnych świadectw, i podania dowodzi. Przyczyna zaś duchowna iest ta, że Oley znaczy Łáskę Duchá Przenayświętszego, ktora mocą tego Sakramentu choremu udzielona bywa ná zwycięźenie pokus i szatáńskiey mocy w godzinę śmierci.

Pyt: 2. *Ktorych Ceremoniy zażywa Kapłan daiąc Oley Swięty?*

Odp: *Nayprzod:* Kapłan wszedłszy do domu chorego, życzy pokoiu

Do-

Domowi, i wſzyſtkim mięſzkáiącym wnim. Rytuał Rzymſki przepiſuie, áby potym dáć Krzyż choremu do pocałowania. Co lubo nie ieſt nakazáno w Rytuale Polſkim, z Nabożeńſtwá iednák może bydź zachowane. 2. Kropi święconą wodą mięſzkanie chorego dla poświęcenia gq, i zabeśpieczenia przeciwko wſzelkim naiazdom nieprzyiacielſkim Duſzy. 3. Zaczyna Modlitwy opiſane w Agendzie, czyli w Kſiążce na to ſporządzoney. 4. Namaſzcza pięć zmyſłów chorego Oleiem Swiętym, mowiąc za każdą razą: przez to Swięte namáſzczenie, i ſwoie nieſkończone miłoſierdzie, niech ci Pan odpuści, coś przez zmyſł náprzykład: *Widzenia*, *Słyszenia*, &c. zgrzeſzył. 5. To ſkończywſzy inne Modlitwy ná to przepiſane odmawia.

Pyt: 3 *Czemu więcey Modlitw zażywa Kościoł Swięty przy administrowaniu Sakramentu tego, niżeli przy innych?*

Odp: Dla tego podobno, że Chory przy zgonie życia ſwego, ná ktorym cała wieczność zawiſłá, naybardziey pomocy Modlitwy Swiętey potrze-

trzebuie. Dla tego mowi Kapłan, gdy Chory iuż ieſt bliſki ſkonánia, bardzo nabożną *Litanią*, w ktorey Aniołow i Swiętych Bożych wzywa ná uproſzenie mu álbo zdrowia, álbo ſzczęśliwey śmierci. Z tey też przyczyny kładzie czaſem Kapłan Rękę ná głowę chorego, oddaiąc go obronie Boſkiey.

Pyt: 4. *Czemu pięć Zmysłow namaszcza Kapłan Oleiem Swiętym?*

Odp: Launojus utrzymuie, że dopiero po Swiętym Grzegorzu zaczęto rożne ciałá częśći namaſzczáć, áni iedne we wſzyſtkich Kościołach. Piſarz Zycia *Swiętego Augendyusza*, czyli *Eugendyusza*, ktory żył w wieku VI powiáda, że Swięty ten bliſkim śmierci będąc dopraſzał ſię, áby mu iako zwyczay nioſł namaſzczono Pierſi. Podobnegoż ieſt zdania *Mabilloniusz*. *Pontyfikał*, *czyli Księga o obrządkach Biskupich Kościoła Turoneńskiego*, piſana prawie przed 800 lat, każe namaſzczáć na Karku, ná Gardle, pomiędzy Łopatkami, &c. Wiele podobnych i nieco odmiennych zwyczaiow można ſię naczytać *w Catalanim Comment*:

in

in Rituale Rom: Tom: I. i u innych. Sobor powſzechny Trydentcki oglądaiąc ſię ná wprowadzony iuż od niemałego czaſu zwyczay namaſzczania tylko pięciu zmyſłow, á pragnąc iednoſtayność wſzędzie utrzymać, ſtwierdził go powagą ſwoią. Czego Katechyzm Rzymſki náznacza przyczynę przyrownywaiąc ten obyczay ratowánia duſzy do ſpoſobu leczenia ciała, ktore lubo całe wſzędzie ſchorzałe, tam iednak przykłada ſię lekarſtwo, gdzie ieſt źrzodło i początek niemocy. Podobnież, że pięcią zmyſłami naywięcey BOGA obrażamy, i że Duſzá naywięcey ſpraw ſwoich wykonywa przez zmyſły, przeto czyni ſię namáſzczenie ná tych częściach ciłá, ktore ſą narzędziami ſpraw wewnętrznych

Pyt: 5. Czemu, gdy Kapłanowi Oley Swięty daią, nie namaszczaią dłonie iego, ále z wierzchu Ręce?

Odp: Dla rożnicy, że iuż dłonie Rąk Kapłańſkich Oleiem Swiętym namaſzczone były przy braniu poświęcenia Kapłańſkiego: Mowi *Durandus lib: I. Rat: Divin; Off. Cap: 8.* i Swięty

ty Karol Boromeusz Dawnieyszemi iednak czasy, nie czyniono rożnicy tey, ponieważ odmienne iest namaszczenie Kapłaństwá od tego, ktore się bierze w niebeśpieczney niemocy. Znayduiem iednák, że przed piąciąset lat iuż przepisywano, áby, gdy namászczano innym dłonie i z wierzchu Ręce, Kaplánom tylko ie z wierzchu namaszczáć.

ROZDZIAŁ VI.

o Ceremoniach Sakramentu Kapłańſtwá.

PYtanie 1. *Wiele iest Swięcenia?*

Odp: Pospolicie Teologowie naznaczaią siedm święcenia, á to według bárdzo dawnego podania. Swięty Korneliusz Papież opisuiąc Duchowieństwo Rzymskie znayduiące się w tym Mieście w początkách odszczepieństwa Nowacyańskiego, wylicza Kapłanow 44. Dyakonow 7. tyleż Poddyakonow, 42. Akolitow, á Zaklinaczow,

czow, Czytelnikow, i Odźwiernych razem 52. *Presbyteri quatuor & quadraginta, Diaconi septem, totidemque Subdiaconi, Acolithi quadraginta duo, Exorcistæ cum Lectoribus & Ostiariis duo & quinquaginta. Epistolâ I. apud Eusebium, Lib. 6. C. 4.* Było to pod Rokiem 252. Toż znayduiemy w rozporządzeniu Swiętego Caia Papieża, w ktorym nakazuie, áby nie bráć Swięcenia tylko porządnie, żadnego nie opuſzczaiąc, i áby nikt nie zoſtał Biſkupem, nie bywſzy wprzod Odźwiernym, Czytelnikiem, Zaklinaczem, toż potym Poddyakonem, Dyakonem, Kapłanem. Znayduie ſię to rozrządzenie u Anaſtazyuſza Bibliotekarza *Tom 2.* Wſtąpił na Papieſtwo Swięty Caius Roku 283. Tymże ſpoſobem znayduiem i wyliczone święcenia ná Soborze IV. Kartagińſkim pod Rokiem 398. ná Toletańſkim pod Rokiem 400, i ná innych mieyſcach.

Pyt: 2. Co w sobie ktore święcenie zawiera? i ktora iest powinność káżdego zosobna Swięcenia?

Odp: Pierwsze święcenie zowie ſię *Ostiariatus. Ostiarii* albo Odźwier-

nego

nego ten ieſt urząd: pilnować kluczy, i Drzwi Kościelnych, żeby nikt do Kościoła nie wſzedł, ktoremu ſię przy Mſzy Swiętey bydź nie godzi. Naywięcey iednak tego doglądali *Dyakonowie*. *Drugie* święcenie zowie ſię *Lectoratus*. Obowiązek Lektorowi álbo czytelnikowi naznaczony był: Stáry, i Nowy Teſtament w Kościele czytać, iako też i Chrześciańſkich powinności nauczáć. *Trzecie* święcenie zowie ſię *Exorcistatus*. Urząd Exorcyſty był: według przepiſanych modlitw, i od Kościoła wyrażonego ſpoſobu, przeciwności wſzelkie czarta odpędzáć. Co teraz dla wiele ważnych przyczyn ſamym od Biſkupow wybranym Kapłanom tylko pozwaláć ſię czaſem zwykło *Czwarte* święcenie zowie ſię *Acolithatus*. Urząd Acolithá albo *Ceroferarza* ieſt: Swiece na Ołtarzu zapalać, Ampułki do Ołtarzá przygotować = Te czworo święcenia nazywaią ſię *mnieyszemi*. Dla tego ci, co ie maią, nie ſą przypuſzczeni z urzędu i uſtawy Kościoła do ſprawowania iak tylko oddaleńſzych poſług przy Nayświętſzey Ofierze.

Jeſt

Jest wzmianka u Tertuliana o Czytelniku *de Lectore. lib: de Præscriptio: adversus Hæret: C. 4.* Wylicza wszystkie List S. Jgnacego Męczennika; do Trallianow, ále że ten wielu zá niepewny maią, utrzymuią w pogotowiu, że w III. dopiero wieku są wprowadzone, i ustanowione. *Piąte* święcenie zowie się *Subdiaconatus.* Przedtym mieszczono go *między mnieyszemi,* w wieku XII. w Kościele Łacińskim przyłączono *do większych.* W Kościele Rzymskim ieszcze Swięty Leo wkładał obowiązek ná Poddyakonow chowania czystości, ponowił tę ustawę Swięty Grzegorz wielki. Atoli áni była na ow czas powszechna, áni náwet w Rzymskim Kościele trwáła bez przerwania. Swięcenie to w tym zawisło żeby Poddyakon Ołtarzowi służył, Kielich, Hostyą, i co do Mszy należy nagotował. = Dla tego mu Biskup przy poświęcaniu daie w Ręce Kielich i Patenę. *Szoste* poświęcenie zowie się *Diaconatus.* Urząd ten wprowadzony był od Apostołow Swiętych, iako czytamy w Dzieiach Apostolskich *Act. 6.* Z tym wszystkim stało się to we-

według rozporządzenia Chryſtuſowego. Albowiem rozſądnie uważa *Tomassinus lib: 1. vet: & Nov: disc: c. 5.* że Apoſtołowie Swięci odebrawſzy od Chryſtuſa zupełność Kapłańſtwa, odebrali niechybnie od Niego moc, i rozkazanie, áby urząd ſobie powierzony nie tylko na ſwych przenieśli Naſtępcow, ále też podzielili go na rożne i wiele ſtopniow, ileby Kościoła Bożego porządek, ozdoba, i rząd dobry wyciągał. A do tego nie mogli Swięci Apoſtołowie udzielić Duchá Nayświętſzego przez Ręku kładzenie, (ktorego obrządku nigdy też ná potym pod nieważnością święcenia w takowym razie nie opuſzczano) tylko z rozkazu tego, ktory przyobiecał poſłáć od ſiebie Ducha Nayświętſzego, i ktory ieſt dawcą Łaſki. Na pierwſze wyobrażenie zdaie ſię, że wcále był doczeſny koniec w wybraniu Dyakonow: Stało ſię to bowiem z okazyi powſtaiącego ſzemránia między Wdowami Helleniſkami, czyli używaiącemi w obrzadkach Zakonu Moyżeſzowego, Greckiego ięzyka, i temi, co używały Oyczyſtego, że w odbiera-

taniu iałmużn, czyli raczey żywno- ści zdawały się bydź nieco upośledzone pierwsze, gdyż Apostołowie Swięci zabawni opowiedaniem Ewanielii za rzecz potrzebną nie sądząc mięszáć się w tę posługę, zalecili ludowi wiernemu wybranie Mężow zdatnych do tego, i naylepszych, pełnych wiary i Ducha Bożego. Poświęcenie ich od Apostołow Swiętych przy Modlitwach i Ręku kładzeniu, czynione przez nich cuda, opowiadana Ewanielia, udzielana łaská Chrztu (iako w tychże Dzieiach znayduiemy) iest niezbitym dowodem, że okrom tey wspomnioney, byli na znakomitszą posługę wybrani. Jakoż tak zawsze o nich w Kościele Swiętym trzymano, i rzeczywiście to oświadczano, używaiąc ich do wysokich, i okazałych obrządkow = w pierwiastkach Kościołá powinności ich były mieć około Ubogich staranie, mieć dozor mięszkania ztykaiącego się z Kościołem, nazwanego *Diaconium*, gdzie składano naczynia Kościelne, i przyimowáno w gościnę podrożnych, pilnować także Papierow do Kościołá służących (u Grekow nazywał się,
sprá-

ſprawuiący ten urząd *Chartophylax*) wprowadzać Biſkupow przychodzących na Synodalne ſchadzki, czytáć publicznie Dzieie Soborow, i zánoſić tam, ieżeli iakie záchodziły ſkargi Jmieniem Duchowieńſtwa. Nie były to iednak obowiązki powſzechne áni co do czáſu, ani co do mieyſc, lecz bydź przytomnemi, gdy Biſkupi i Kapłani opowiedali ſłowo BOZE, i Nayświętſze Ofiary i inne Sakramenta ſprawowali: to ich była iſtotna powinność. Poſpolicie także gdy był zwyczay Kommunii pod dwiema oſobami, śli za Biſkupem, albo Kapłanem, rozdaiąc ią pod Oſobami wina. A nawet mogli ſami zupełnie dáć Kommunią z potrzeby za dozwoleniem Biſkupa, lub Kápłana, chociaż w ich przytomności. W czaſie prześladowania, iáko dochodziemy z Liſtu Swiętego Cypryana, i z innych niektorych świadectw. mogli przez Ręku kładzenie publicznie pokutuiących przyimowáć do iedności Kościoła, i dáwać im oſtátnią Kommunią, gdy záchodziło niebeſpieczeńſtwo śmierci, á nie było Kápłana. Mieli i wolność chrzczenia oſobliwie nieco w poźnieyſzych

ſłych wiekach, kázywáli nawet czáſem do ludu, iáko mamy o Swiętym Szczepanie w Dzieiách Apoſtolſkich, o Swiętym Wincentym w Dzieiach Męczeńſkich, o Orygeneſie, Swiętym Efremie, o Swiętym Janie Chryzoſtomie, á nawet o Swiętym Grzegorzu wielkim w Hiſtoryi Kościelney. Spowiedzi záś ſłuchać, álbo dawać Oley Swięty nigdy im ſię niegodziło. Teráz poſpolicie okrom śpiewania Ewangelii, i ſłużenia pod czas Nayświętſzey Ofiáry, rzadko bardzo za pozwoleniem do ſpráwowania innych powinności używáni bywaią. *Siodme* święcenie zowie ſię *Presbyteratus* álbo *Kapłańſtwo*: Do Kápłana należy Ofiárę niekrwawą BOGU ofiarować za żywych i zá umarłych. *Powtore:* błogoſławić = Czciy [mowi Swięty Efrem *Serm: de timore DEI*] Biſkupa i Kápłana, ábyś odebrał z uſt ich Błogoſławieńſtwo. *Honora Sacerdotem atque Presbyteros, ut in te benedictio oris ipsorum perveniat.* Jakoż będąc Namieſtnikami Chryſtuſa i ſzafarzámi Taiemnic Boſkich, im właściwie należy udzielać darow Niebieſkich w

błogosławieństwie. Przeto namaszczaiąc Ręce przyimuiącym Kápłaństwo, mowi Biskup, áby cokolwiek błogosłáwić będą, błogosławieństwa dostępowało. *Potrzecie*: trzymać pierwszeństwo, *præesse*: pod czas Nayświętszey Ofiary, sprawowania Sákramentow, opowiadania nauki, pod czas schadzek duchownych ludu wiernego, Pienia, i innych Obrządkow Kościelnych, *áby się wszystko* (iako nakazał Páweł Swięty) *porządnie sprawowało.* U nas rządy i pierwszeństwo na schadzkach maią [mowi Tertulian] *doświadczeni starsi, i przełożeni*= *præsident probati quique Seniores. Apolog: Cap: 39.* Dla czego klątwę rzucano na Soborze Gangreńskim na tych, coby chcieli iákie czynić schadzki bez przytomności Kapłana. *Poczwarte*: Kazania miewać. Przeto przyganiał Swięty Hieronim niektorym Wschodnim Kościołom, gdy Biskupi nie pozwalali w przytomności swoiey kazać do Ludu Kapłanom. *Epla ad Nepotianum. Popiąte, Chrzcić*: Prawda znowu, że w początkach publiczne Chrzty odprawowali

Biſkupi w Dzień Wielko ſobotny, i przed zeſłaniem Ducha Náyświętſzego w Łacińſkim, á w Dzień Trzech Krolow w Greckim Kościele, átoli nigdy tey władzy nie uymowano Kapłanom, że z Urzędu i Poświęcenia mogą ten Sakrament ſpráwować, iako też gdy ſą Páſterzami Sakrament Pokuty Swiętey, oſtatniego namaſzczenia, dawania Błogoſławieńſtwa zabieraiącym ſię do Małżeńſtwa, nadto ieſzcze miewali czaſem pozwolenie od Stolicy Apoſtolſkiey ſprawania Sakramentu Bierzmowania, iáko ſię wyżey rzekło. Dochodziemy tákże z Soboru *Kartagineńskiego VI.* i z Liſtu 9. Swiętego Gelazyuſza, że miewali moc w potrzebie dania *mnieyszego święcenia*, á z *S. Hieronyma Epla ad Heliodorum* o władzy wyklinania, z wielorakiego zaś ſtárożytnego świadczą Dzieiopiſoſtwa, że bywali przypuſzczeni na Sobory, gdzie ſiedzieli zá Biſkupami, gdy Diakonowie ſtali. Zá czaſem i mieyſce Papieża będąc od niego poſłani zaſtępowali, i pierwſi ſię podpiſowali z tey przyczyny przed Biſkupami. To Kápłáńſtwo dwoiakie ieſt, *większe* i *mnieysze*

sze: mnieysze iest pospolitych Kapłanow, *większe* iest Biskupow. Podział zaś Kapłaństwa na wyższe, i niższe, iest z ustawy Boskiey, i pierwiastkowym Kościoła rozporządzeniem od Apostolskich czasow Biskupi przed Kapłanami poświęceniem, Zwierzchnością i dostoieństwem pierwszeństwo trzymali. Na przeciw Kápłanowi [mowił Páweł Swięty do ucznia swoiego Tymoteusza, 1. ad Timoth: c 5.] záskarżenia nie przyimuy, chyba przy dwoch álbo trzech świadkach, *Adversus Presbyterum accusationem noli recipere, nisi sub duobus, aut tribus testibus.* Dla tego mowi znowu do Tyta drugiego ucznia, *zostawiłem cię w Krecie ábyś stanowił Kapłanow. Hujus rei gratiâ reliqui te Cretæ; ut constituas Presbyteros. ad Titum cap:* 1. Na coby zaś mowi Swięty Epifaniusz rozporządzał Tymoteuszowi iak sobie ma z oskarżonemi Kapłanami postąpić, gdyby z urzędu nie miał pierwszeństwa, álbo iakby za rzecz potrzebną sądził zostawować w Krecie Tyta ieżeli Biskup z Boskiey ustawy niema wyższey dostoyności, i święcenia, áby

mogł nie tylko Synow duchownych wydawać Kościołowi, co przy Chrzcie Swiętym czynią Kapłani, lecz nadto Pasterzow i Wodzow co czynią przy poświęceniu Biskupi: mowi Swięty Hieronim Gruntownie tey prawdy dowiedli Oycowie Swięci piszący przeciw Aeryuszowi Kapłanowi, ktory nie mogąc dostąpić Biskupstwa w Tebaście, udał się na stronę Aryusza, do ktorego błędu okrom innych wielu, ten także przydał ze swego, ktorym znosił rożnicę między Biskupem, i Kapłanem Jego śladem poszedł Jan *Wiklef*, z podobnegoż powodu, że Wigorneńskiego nie mogł dopiąć Biskupstwa. á potym *Kalwin* i *Purytani* w Anglii &c.

Pyt: 3 *Coż iest Kapłan*?

Odp: Z tego, co się dopiero rzekło wnieść można, że to iest Namiestnik Chrystusow wyznaczony na sprawowánie obrządkow Religii i duchowną posługę Ludu wiernego, osobliwie w nauczaniu i sprawowaniu Sakramentow Swiętych, na co odbiera moc przez poświęcenie, czyli Ręku Biskupich kładzenie.

Pyt:

Pyt. 4. Ktore są osobliwsze obrządki Kapłańskiego święcenia?

Odp. Według teraźnieyszego rozporządzenia poświęcanie na Kapłańſtwo zaczyna ſię przed Ewangelią, (lubo Pontyfikał Moguncki przed 4. wieki piſany naznacza na to mieyſce po *Credo* czyli wyznaniu) wnoſi nayprzod Archidyakon proźbę Imieniem Duchowieńſtwa, i Ludu do Biſkupa, áby przytomnych Dyakonow raczył na Kapłáńſtwo poświęcić. Ktorego pominąwſzy inne roztrząſania, w ſzczegulności o iego świątobliwości, woli zoſtawania w tym ſtanie, i wiernego dopełniania iego obowiązkow, co przedtym ściśle czyniono. Pyta ſię Biſkup ogołem, ieżeliby był zgodnym do ták wyſokiego urzędu przyzwoicie piaſtowania, á nie przeſtaiąc ná odpowiedzi Archidyakona, obraca mowę do wſzyſtkich, żądaiąc ich w tey mierze zdania i zaświadczenia, áby iakiego w wybraniu Miniſtrow Ołtarza nie popełnić błędu. Obraca potym mowę Biſkup do zabieraiących ſię ná Kapłáńſtwo, záchęcaiąc ich, áby uſiłowali iak naygodniey przyiąć poświęcenie,

nie, á naychwalebniey dopełnić wynikaiących z niego powinności, o ktorych się iuż mowiło = kłádzie ná ich głowę Ręce nic nie mowiąc, co też czynią inni przytomni Kapłani, á to nie tylko według Grzegorzá Swiętego, ale i według Kanonu III. Synodu Kartagineńskiego IV. iakoż nigdy w Kościele Swiętym nie poświęcano na wyższe stopnie bez Ręku kładzenia, i słusznie na wsparcie tego przywodzi się mieysce z Pawłá Swiętego, 1. *ad Timoth: Cap: 4 v. 14.* gdzie zá-leca Uczniowi swoiemu, *aby nie zaniedbywał w sobie Łaski, ktorey mu udzielono przez kładzenie Ręku Kapłaństwa. Noli negligere gratiam, quæ in te est, quæ data est tibi --- cum impositione manuum Presbyteri* - - Po odprawionych niektorych Modlitwach następuie danie Stòły, i włożenie Ornatu W niektorych przepisach sposobu święcenia na Kapłaństwo, nie czyni się wzmianka o dawaniu Stòły, opuszczono to podobno przeto, że iuż ile Dyakonowie mieli ią sobie daną. Atoli u Swiętego Grzegorzá wyráźna iest o tym wzmianka, á nawet taż

sa-

ſama Modlitwa, ktorey ſię teraz używa, podobnież o Stòle i Ornacie wyraźnie rozrządza Synod Toletańſki IV. *Can:* 27. pod Rokiem 636. to ieſt: áby na biorących święcenie kłaść Stòłę, toż Ornat. Nim przyſtępuie do namáſzczenia Ręku, pokleknąwſzy wprzod zaczyna Hymn o Duchu Nayświętſzym, ktory to zwyczáy już trwa od kilku wiekow. Sámo namaſzczenie Ręku Oleiem Swiętym Katechumenow, niepochybnie ieſt bardzo dawne ponieważ nie tylko Grzegorz Swięty ále wprzod ieſzcze Leo Swięty o nim napiſał w te ſłowa: *Teraz* prawi, *i stopień Lewitow iest świetnieyszy, i okazalsza Dostoyność Przełożonych, i świętsze namaszczenie Kapłanow, Nunc -- & Ordo clarior Levitarum & Dignitas amplior Seniorum, & Sanctior est unctio Sacerdotum Serm: 8. de Passione Domini.* Co dzieie ſię nayprzod (iáko z ſłow dopiero przytoczonych można dochodzić) dla naśladowania ſtarego Teſtamentu Kapłańſtwa, áby w Nowym Zakonie opuſzczeniem takowego Obrządku nie zdało ſię bydź upodlone. *Powtore* według Swiętego

Grze

Grzegorza, dla oznaczenia z iaką ludzkością i miłosierdziem stawić się bliżnim maią Kapłani, i dla wrażenia im w Pamięć, że na cześć Chrystusową, nie zaś na inną iakową poświęcaią się posługę. O podawaniu Kielicha z winem i Pateny z Hostyą po namaszczeniu Rąk, aby się biorący święcenie, tego świetego náczynia dotykali. *Eugeniusz IV.* w swych Instrukcyach dla Ormianow wyraża przydaiąc, że to należy do Sákrámentu święcenia= Tegoż zdánia i Tomasz Swięty z Akwinu= Jest o tym obrządku wzmianka i w bárdzo dawnym rozporządzeniu Rzymskim. To wykonawszy, postępuie dáley Biskup w odpráwowaniu Mszy Swiętey, gdzie nic nie záchodzi osobliwszego, tylko oddanie mu przed ofiarowaniem Hostyi, świecy goraiącey, i przyięcie z Ręku Iego na swoim mieyscu Nayświętszey Kommunii. Co się dzieie na wzor dawnego Kościoła, kiedy Biskupi od Kapłanow, i świeckich odbierali rzeczy do ofiary potrzebne, toż rownie Kápłani iako i świeccy brali z ich Ręku przez przyięcie Kommunii, u-

cze-

czeftnictwo w Nayświętfzey Ofierze. O cáłowaniu Ręki Bifkupiey przed Kommunii przyięciem przepifuie dawne rozrządzenie Rzymfkie. Swięty Ján Chryzoftom nawet to nakazuie Dyakonom, gdy biorą Kommunią z Ręku Kapłana, iako czytamy w Iego Liturgii. Po Kommunii mowi Bifkup Antyfonę, w ktorey fię wzmianka czyni Doftoieńftwa Kápłańfkiego, a potym czynią przed nim nowo poświęceni wyznanie Wiary, odmawiaiąc fkłád Apoftolfki iako Ci, ktorzy fię wyznaczaią na iey opowiedanie. Kłádzie zą tym na Głowę káżdego z ofobna Bifkup Ręce, mowiąc: *bierz Ducha Swiętego, komu odpuścisz grzechy, będą odpuszczone, á komu zatrzymasz, będą zatrzymane,* dáiąc według Trydenckiego Synodu temi fłowy moc, ktorey Zbawiciel udzielił Apoftołom, kiedy im nadáwał władzą na odpufzczanie grzechow. *Sess*: 23 — Toż bierze Bifkup káżdego Ręce między fwoie, odbieraiąc od nich przyrzeczenie pofłufzeńftwa właſnemu Páfterzowi. — Daie im pocáłowanie według bárdzo dáwnego zwyczaiu, ponieważ,

o nim

o nim piſze Author Kſiąg przyznawanych Swiętemu Dyonizyuſzowi. Upomina ich áby nie przyſtępowali do ſprawowania Náyświętſzey Offiáry, áżby wprzod doſkonałą wiadomość mieli cáłego ley obrządku, i dáie im ſzczegulne Błogosławieńſtwo, używaiąc na to ſłow, ktore ſię też znayduią i u Swiętego Grzegorza. — Odprawuie ſię zatym daley Mſza Swięta, á po daniu Błogosławieńſtwa wſzyſtkiemu Ludowi, czyni ſię nowe wſpomnienie poświęconym, aby świątobliwie i pobożnie żyli, á nareſzcie polecíwſzy ſię Ich Modlitwom, kończy Biſkup Mſzą Swiętą i razem poświęcenie

Pyt: 5 Z iakich przyczyn Korony noszą na głowie Kapłani, i inni poświęceni na usługę Kościelną?

Odp: Korona ta według Swiętego Izydora Hyſpaleńſkiego znáczy Doſtoieńſtwo Miniſtrow Ołtarza Swięty Grzegorz Turoneńſki. *Lib: de Gloria Mart:* Sidonius Apolinaris *lib:* 4 i Wielebny Beda nauczaią, że od początku Kościoła Klerykom wierzch głowy ſtrzyżono, áby na wzor Naza-

rey-

reyczykow oddanemi byli BOGU. Ceolfrydus Opat u Wielebnego Bedy *Lib*: 5. *Hist*: *Anglorum* powiada że Piotr Swięty był podobnym postrzyżony sposobem, czcząc tym Obrządkiem Cierniową Koronę Chrystusa. A Rabanus Maurus *Lib*: 1 *de Eccl*: *Off*: *C*. 3 Ze gdy Piotra Swiętego na wzgardę Pogaństwo postrzygło, co swoim czynili niewolnikom, Duchowni zamienili sobie tę pogardę w Chwałę. Dawnieysi zasadzaiąc się na świadectwach wyżey wspomnionych, utrzymuią, że od samego początku używano Koron. Nowsi Autorowie niektorzy w wieku chyba V. naznaczaią im początek, á to polegaiąc na świadectwie Hegisyppa u Euzebiusza, *Lib*: 2. *Hist*: *Eccle*: *C*. 23 wspominaiącego o Swiętym Jakubie Apostole, że nigdy głowy nie strzygł, *nunquam comam totondit* á osobliwie, że pod czas okropnych prześladowań łatwoby można było poznawáć Kapłanow Chrześciańskich i innych Duchownych (na ktorych naywięcey pospolicie nastawano, á czasem samych tylko na śmierć szukano, przepuszczaiąc ludowi wiernemu)

mu) gdyby się byli tym znakiem widocznie od innych rożnili.

Nota: Obacz co do innych obrządkow i spraw względem wyższych Kościelnych Osob Część piątą.

ROZDZIAŁ VII.

o Ceremoniach Sakramentu Małżeństwa.

PYtanie 1. Czemu ślub poprzedzać powinny trzy zapowiedzi Kościelne?

Odpo: Z rożnych przyczyn: 1. Dla tego, żeby (ieżeliby iáka przeszkoda do Máłżeństwa znaydowała się między maiącemi się brać) Plebanowi, álbo innemu od niego wystawionemu Duchownemu oznaymiona była. 2. Dla uchronienia się wielu oszukania i zdrad, ktoreby z pokątnego Máłżeństwa wyniknąć mogły. Żąda także Kościoł, aby przez zapowiedzi ostrzeżeni wierni o zábieraiących się do stanu Máłżeńskiego, z swoiey także strony uprászali Oblubieńcom od BOGA błogosławieństwo, ktorego bardzo potrze-

trzebuią, tak dla záchowania się prawdziwie po Chrześciańsku w tym stanie, i dopełnienia wiernie obowiązkow Iego, iako też dla mężnego znoszenia trudności, ktore są z nim nierozdzielnie złączone, wten czas zwłaszcza, gdy támci sposobić się naywięcey powinni do przyięcia iako naygodniey tego Sakramentu, żeby dostąpili Łask, ktore JEZUS Chrystus chciał mieć przywiązane do niego. Zwyczay zapowiedzi za Jnnocencyusza III. na niektorych tylko osobliwie zaś we Francyi, utrzymywał się mieyscach, iáko dochodziemy z Listu, ktory pisał do Biskupa Bellowaceńskiego. W krotce átoli na Soborze Lateraneńskim IV. pod tymże Papieżem pochwalonym, i do wszystkich Państw Chrześciańskich rozciągnionym został, *Cant*: 15. Stało się to Roku 1215. Lubo zaś powszechnie ta ustawa była przyięta, za czasem iednak poszła znowu w niepamięć na niektorych mieyscach, osobliwie w Hiszpanii. Stwierdzono ią zatym iako bardzo użyteczną na Soborze Trydenckim *Sess*: 24 *C* 1. Przepisuiąc oraz, iakim się to powinno

wy-

wykonywać sposobem. A Benedykt XIV. w swey do Biskupow wydaney Bulli nayściśleysze w tey mierze im przypomina obowiązki. Co też tym mocniey zachować należy, im więcey teraz się takie u nas zwykły łączyć Małżeństwa, ktore wciągu dalszym pożycia swego pokazuią, że to bez poprzedzenia powinney i potrzebney uczynili rozwagi.

Pyt: 2. Czemu pod czas Adwentu i Postu z Muzykami Tańcami i innemi znakami radości nie godzi się wesela odprawiać?

Odp: W każdym czasie nie zabraniał Kościoł wchodzić w związki Małżeńskie osobom wolnym od wszelakiey do tego przeszkody, átoli zawsze prawie zabraniano z tey okoliczności powierzchownych znakow okazałości i wesołości osobliwie pod czas Postu Czterdziestodniowego, i Adwentu. O Poście wyraźna iest wzmianka w Soborze Laodyceńskim *pod Rokiem 320 Can: 52* ktorą ustawę przywodzi *Dionisius Exiguus*. *Quod non oporteat in Quadragesima aut Nuptias aut Natalitia celebrare*, i u Mar-

cina Brákareńſkiego Biſkupa, *in Capitulis Cap: 48.* Wyráźniey ieſzcze mowi Mikołay I. w odpowiedziách dánych Bulgarom *Cap: 48.* Rozumiemy, że nie przyſtáło w czáſie Poſtu Czterdzieſtodniowego bráć żonę, i uczty ſpráwowáć. *Nec uxorem ducere, & Convivium facere in Quadragesimali tempore convenire posse arbitramur.* Sobor Jllerdeńſki ktory ſię odprawił przed rokiem 524. *przydaie ieszcze Adwent i niektore inne czasy, iako maią bydź porą szczegulnieyszego Nabożeństwa Modlitwy i pokuty.* Teráz gdy ślub bydź niemoże tylko po wyiściu trzech zápowiedzi, nie mogą też bydź łączone Máłżeńſtwa w tych czáſach, w ktorych nie zwykły bywáć zapowiedzi, chociażby ie chciano bez wſzelkiey odprawiać okázałości, i trzebaby na to wyraźnego pozwolenia od Biſkupa, álbo do inney Duchowney Zwierzchności, maiącey ſobie powierzoną takową władzę.

Pyt: 3. Dla czego na branie ślubu do Kościoła iść trzeba? i izaliżby wdomu ślubu brać nie można?

Od.

Odpo: 1. Dla tego żeby nowe Małżeństwo od BOGA, i Boſkiego Błogosławieństwa początek wzięło. 2. Zeby w Kościele przez Kapłańſkie napomnienie rozumieli iak pobożnie i świątobliwie w tym ſtanie ſprawować ſię maią. Sama też ſłuſzność wyciąga, że ponieważ Małżeństwo ieſt Sakramentem, áby w Kościele adminiſtrowane było, iako na mieyſcu mowi Swięty Karol Boromeuſz wyznaczonym na ſpráwowánie Swiętych Sakramentow *in Con: Mediol: II. Decret*: 28 Zwyczay ten ieſt bardzo dawny, ponieważ na kilku mieyſcach Tertulian żyiący w wieku II. i III. zdaie ſię o nim nádmieniać, i ták w Kſiędze o wſtydliwości *de pudicitia C.* 4. znać dáie, że owe związki táiemne, ktoreby wprzod nie były ſpoione w Kościele popadały w niebeſpieczeństwo oſławienia o niegodziwość związkow nierządnych Na drugim także mieyſcu *Lib*: *de Monogamia cap*: 11. twierdzi, że odprawowano te obrządki w przytomności Biſkupa, Kápłanow, Dyakonow, &c. A na mieyſcu trzecim *ad uxorem lib*: 2 *c*. 9. zdaie ſię náwet

przy-

przydáwać, iż ſię to działo pod czas Ofiary. *Jakoż wydołam* mowi on *opowiedzieć szczęśliwość tego Małżeństwa, ktore spaia Kościoł, á utwierdza Ofiara. Unde sufficiam ad enarrandam felicitatem illius Matrimonii, quod Ecclesia confirmat & conciliat oblatio, &c* O czaſach poźnieyſzych żadney wątpliwości nie maſz. Dla czego Rytuał Rzymſki po tych nawet wyciąga, áby ſię ſtáwili w Kościele dla odebrania pod czas Nayświętſzey Ofiary Błogosławieńſtwa, co na innym mieyſcu w obecności własnego Paſterza, i świadkow, z dozwolenia zwierzchności zawárli między ſobą związki Małżeńſkie. Bywaią także czynione i inne podobne Błogosławieńſtwa, iako to zaraz po ślubie, á to rownie nie innym końcem iák żeby przez odprawiane w tych raziech Modlitwy oſoby Máłżeńſtwem ziednoczone ziednywali ſobie potrzebne w tym ſtanie od BOGA Łaſki, i ſzczęśliwe powodzenia; oraz w czaſie (iak mowiemy) wywodow, ktore z tych powodow prowadzono, iż było w ſtarym Teſtámencie Prawo *Lev;*

12. Ze niewiasty po porodzeniu w wyznaczonym tylko czasie mogły się stawić w Kościele, álbo na mieyscu, gdzie była wprzod Arka Pańska niosąc z sobą przepisane Ofiary. Co i Náyświętsza MARYA Pánna wiernie wypełniła. W nowym Zákonie nie masz takowey ustawy, áni máią bydź oddálane od świątnicy Pańskiey, mowi Innocencyusz III. w Liście do Arcy-Biskupa Armakańskiego áby z włożenia na nie niby kary, nie zdawała się rzecz ta zamieniáć Im w występek. Chwalebnie iednak czynią to Chrześciańskie Mátrony, ktore czyli to dla Czci ku Taiemnicom Swiętym, czyli dla naśladowania Matki Boskiey, nie inaczey tylko za Błogosłáwieństwem Kápłańskim i za ich przewodnictwem wchodzą do świątnicy Páńskiey dla tego, żeby podziękowały BOGU za szczęśliwe wydanie płodu, i zachowanie od niebespieczeństwa.

Pyt. 4. Co znaczy Pierścień, ktory na palec biorącym ślub Kapłan kładzie?

Odp: Znaczyć może, że iako Pierścień żadnego końca nie ma, tak wiara i miłość Máłżonkow kończyć się nie-

nie ma chyba śmiercią, według tego, co o Pierścieniu Ambroży Swięty mowi *in Lucæ C. 15 Annulus quid est aliud, nisi sinceræ fidei signaculum? Pierścień co iest innego, ieżli nie szczerey wiary znak? Zaledwie ktory* mowi Katalani, *z dawnych albo nowszych Rytuałow znayduie się, coby o tym obrządku nie miał wzmianki.* Pięknie o tym pisze Swięty Izydor *lib. 2 de Off: Eccl Cap 9 To zaś że nayprzod Oblubieniec daie Pierścień Oblubienicy, dzieie się albo na znak wzaiemney wierności, albo raczey przeto, aby takową zastawą serca Ich spoione zostały. Jllud verò quod imprimis Annulus a Sponso Sponsæ datur, fit hoc nimirum vel propter mutuæ fidei signum, vel propter id magis, ut eorum pignore Eorum Corda jungantur*

Pyt: 5 Z iakiey przyczyny biorący Slub podaią sobie Ręce, ktore Kapłan Stołą wiąże?

Odp: Piękny wzor obrządku podawania sobie Rąk od Nowożeńcow znayduiemy *w Rozdziale 7. Ksiąg Tobiasza,* gdzie wyraża się iako Raguel wziąwszy Rękę Corki swey Sary od-

dał ią w rękę Tobiaszowi młodszemu, *apprehendens dextram Filiæ suæ dextræ Tobiæ tradidit:* ℣. 15. á potym błogosławił Im. W nowym Zakonie wspomina o tym zwyczaiu Tertulian, *lib: de velandis virginibus C. 2.* dostateczniey ieszcze rzecz tę wnieść można z wymowki, ktorą Swięty Grzegorz Nazyańzeński daie Anizyuszowi *Epla 57.* że dla słabości nie mogł bydź przy ślubie Corki iego: *Jestem ia tam umysłem i wolą* mowi on *przytomnym, obchodzę tę Uroczystość z wami, iednoczę Ręce Nowożeńcow z sobą, á potym tych oboyga z Ręką Boską = Animo & voluntate adsum, simulquè Festum celebro, juvenilesquè dextras inter se jungo, atquè utrasquè DEI manu.* O wiązaniu Ręku Stołą nic wprawdzie nie przepisuie Rytuał Rzymski, átoli dozwala, áby chwalebne Narodow, i szczegulnych Kościołow zwyczaie zachowáne były, *Tit: 7. C 2 §. 2* Zwyczay zaś ten iako w wielu Kościołach zwłaszcza Włoskich, i Francuskich, tak i w Polszcze iest w używaniu. Przez to záś Nowożeńcy oświadczaią się iawnie, że z powodu dożywotniey

á prawdziwey przyiaźni (ktorą zawieraią álbo oświadczaią przez podanie Rąk wzaiemne) przyrzekaią sobie zobopolną pomoc, i nauczaią się, że związkiem Małżeństwá prawego tak są skrępowani, iż iedno drugiego áż do śmierci bez grzechu cięzkiego porzucić nie może. Ná ostatek daie Kapłan błogosławieństwo, á to przykładem samego BOGA, ktory pierwszemu Małżeństwu Adama i Ewy błogosławił.

Pyt: 6 Dla czego, gdy ktora Wdowa lub Wdowiec w powtorne Małżeństwo wstępuie, błogosławieństwa Kapłańskiego nie bierze?

Odp: Małżeństwo wyraża ziednoczenie Kościoła z Chrystusem, iako Paweł Swięty mowi: *Sacramentum hoc magnum est, ego autem dico in Christo & Ecclesia.* Ze zaś Kościoł Swięty iest czystą Oblubienicą, ktora zawsze z iednym Chrystusem złączona była, i wiary mu dotrzymywała, z tey uwagi Duchowney ta się Ceremonia opuszcza. Jednakże według zwyczaiu niektorych kraiow i Kościołow, daie się to błogosławieństwo, gdy

Wdo-

Wdowiec Pannę bierze, przeto, że w tych okolicznościach wyobrażenie Kościoła w Figurze Oblubienicy z iednym złączoney Chrystusem nie zupełnie się niby znosi. Cała ta myśl wzięta iest z Swiętego Tomasza z Akwinu *in 4 Senten. Dist: 42 Quest: 3 Art: 2 ad 2dum.* 2 Ze przy braniu pierwszego Slubu już wzięli błogosławieństwo ná otrzymanie Potomstwá od BOGA, ktore że nie iest zniesione, zatym powtarzáć go nie trzebá: iako mowi Urban III. w Liście do Wigilieńskiego Biskupa.

Pyt. 7. Czemu się nie godzi w bliskim pokrewieństwie tak duchownym iako i cielesnym żenić?

Odp: Dla samey nieprzystoyności. Zda się bowiem nieiako przeciwna łączyć się ciałem w bliskim pokrewieństwie. Chcieli też Rządzcy Kościoła rozprzestrzeniać miłość, i zgodę, i ázeby ci, co już są przez pokrewieństwo z sobą ziednoczeni, szukali dla siebie nowych Przyiacioł. Znayduie się między ustawami Soboru Aureliáneńskiego pod Rokiem 538. i Rzymskiego Roku 1065. za Mikoła-

ia

ia II. że pokrewieństwo było przeszkodą zawierania Małżeństwá aż do siolmego stopnia, toż mowić o powinowactwie, ktore pochodzi z zawártego Małżeństwá. *Cap: Nullum ex utroque 35 Q. 2 R. 7.* Swięty Grzegorz wielki ná proźbę Swiętego Augustyna dla Anglii nowo ná ow czás nawroconey zwolnił ten obowiązek dozwalaiąc, áby w trzecim i czwartym, álbo [iako mowią inni] w czwartym i piątym stopniu bráć się mogli. Nowizym Prawem przeszkoda do Małżeństwa tak w pokrewieństwie, iako i powinowactwie z Małżeństwa za czwarty stopień nie przechodzi.

CZĘSC DRUGA.

o Obrządkach około niektorych sposobow modlenia się.

ROZDZIAŁ I.

o Processyach, i Litaniách.

PYtanie I. Z iakiey przyczyny odprawuią się Processye w Niedziele i w inne niektore Swięta?

Odp: 1. To się dziać może ná pamiątkę i na cześć Zmartwychwstánia Chrystusowego. 2. Zeby Niedziele i większe Swiętá z tym większą uroczystością odprawowały się. 3. Processye są znakiem tryumfu Krzyża Chrystusowego, i Wiary naszey. = Przeto bardzo przyzwoicie pod czas tych dni poświęconych szczegulniey obrządkom Religii, á ktorych Lud wierny zwykł się liczniey do Domow Bożych gromadzić, bywa znak ten okazywany, dla záchęcenia przytomnych do dziękczynienia zá otrzymane przezeń

zeń naychwalebnieysze zwycięstwa, á zachęcenia się do mężnego pod nim stawania naprzeciw wszelakim duszným naiazdom. 4. Krzyż i Chorągwie na takich Processyach napominaią zgromadzonych Chrześcian, żeby się iako będący pod Chorągwią Krzyża Chrystusowego mężnie z nieprzyiacielem duszným potykali. Nayprędzey podobno dzieie się to, áby przez śpiewania i Modlitwy ziednać Mieszkańcom owego mieyscá błogosławieństwo Boskie. Dla czego odprawowano Processye ná niektorych mieyscách, obchodząc Ulice, i kropiąc wodą święconą. Odpráwuią się teraz pospolicie po Kościele álbo około Kościoła wyiąwszy osobliwsze Nabożeństwa dla oszczędzenia czasu.

Pyt: 2. Czy maią Processye fundament z Pisma Swiętego?

Odp: Ani wątpić, dowod tego iest w Księgach Jozuego *Cap*: *6*. gdzie opisuie Pismo Swięte iako Lud Jzraelski z Arką Pańską Miasto Jerycho siedm razy obchodził, i Dawid Swięty *2 Reg*: *6*. z wielką Processyą i Tryumfem też Arkę z Domu *Obededoma*

do

do Jeruzalem wprowadził. Czytamy też w Kśięgách Krolewſkich 4 *Reg: 8.* iako Krol Salomon wſpaniałą Proceſſyą przy wprowadzeniu Arki przez Kapłanow i Lewitow do Kościoła nakazał, i w Ewangelii mamy przykład na owym Ludu Jerozolimſkim, ktory Chryſtuſowi z okrzykámi weſołemi zaſzedł drogę

Pyt: 3 Czemu Krzyże i Chorągwie na Proceſſyach noszą?

Odp: Tego ſą piękne przyczyny: 1 Poprzedza Krzyż Proceſſyą na znak, że my, w Imię JEZUSA Ukrzyżowanego na Proceſſyą zgromadzeni ieſteśmy. 2 Ze wſzyſtkie naſze Nabożeńſtwa według napomnienia Pawła Swiętego w Imię JEZUSOWE zaczynamy. 3 Ze Ukrzyżowany JEZUS ieſt naſzym Wodzem. 4 Ze proſiemy Oyca Przedwiecznego przez zaſługi Ukrzyżowanego JEZUSA, i Náyświętſze Jmie Jego, áto z rozkazu Chryſtuſowego *Joan: 16 Jeżeli Oyca moiego o co prosić będziecie w Jmię moie, da wam.* Jle do Chorągwi trzebá wiedzieć, że Kościoł Boſki ieſt dwoiaki: ieden Tryumfuiący, ktory zawiſł w wybranych

Swię-

Swiętych Pańskich w Niebie, drugi woiuiący na ziemi, w ktorym my żyiący Kátolicy z Łaski Boskiey iesteśmy. Chorągwie tedy służyć mogą dla oświadczenia publicznego, że lud Katolicki na Processyą, niby iako uszykowane woysko pod Chorągwie Chrystusowe, iest zgromadzony. Chorągwie też przypominaią zwycięztwo Chrystusowe z grzechu, w dzień Zmartwychwstania Iego.

Pyt: 4 Czy dawny zwyczay zażywania Krzyżow, i Chorągwi w Kosciele?

Odp: Benedykt XIV. w Książce o Mszy Swięty w Rozd: 1. i w przydatku do niego dowodzi, że używanie Krzyża pod czas Ofiary Nayświętszey pochodzi z podania Apostolskiego, noszenie zaś Krzyża pod czas Processyi przypisuią Swiętemu Chryzostomowi, kiedy w Konstantynopolu ze śpiewaniem czynił obchody publicznie wielbiąc Táiemnicę Troycy Przenayświętszey na potłómienie Aryanow zágęszczonych w tym Mieście, i bluźniących Ią. Początek używania Chorągwi wcále iest nie pewny, á zdanie wywodzących go od czasow Konstanty-

tyna Wielkiego, i Swiętego Sylwestra Pápieża, nie ma fundamentu, ani podobieństwa do prawdy.

Pyt: 5 Czemu w dzień Swiętego Marka corocznie Processya bywa z śpiewaniem Litaniy o wszystkich Swiętych, także i w dni tak u nas mianowane Krzyżowe, że gdzie Kościołow nie masz do Krzyżow się chodzi, á po łacinie nazwane Rogationum, czyli dni Modlitw publicznych?

Odpo: Litania lubo z Greckiego mowi Kárdynał Bona *de Divin: Psalm: c. 18* §4 znaczy káżdą Modlitwę z gorącością i pilnością odprawioną, z tym wszystkim powszechny zwyczay niesie, że to nazwisko daie się pewnym Modlitwom Kościoła używanym na ubłaganie miłosierdzia Boskiego, á to przez przyczynę i wstawienie się Swiętych Pańskich= Bierze się także niekiedy i za Processyą, że pod czas Processyi częstokroć śpiewano ie. Troiakiego rodzaiu Litanie sławnieysze przywodzi Merati *Part: 4 Tit: XI Pierwsze* nazwane siedmiorakiemi *Litania septiformis:* i te ustanowił Swięty Grzegorz wielki pierwszego Roku

po

po swym na Papieztwo wyniesieniu dla oddalenia plagi morowego Powietrza; nazwane są siedmiorakie, że Lud z rożnych stanow złożony miał ie śpiewáć podzielony na siedm Części, z ktorych każda w Processyi z innego wychodziła Kościoła: Y tak Duchowieństwo świeckie z Kościoła Swiętego Jana Chrzciciela, Mnisi z Swiętych Jana i Pawła, Męszczyzny z Swiętego Marcella, służebnice BOZE Panny z Kościoła Swiętych męczennikow Kosmy i Damiana, Mężatki z Kościoła Swiętego Szczepana pierwszego Męczennika, Wdowy z Kościoła Swiętego Witalisza także Męczenniká, nareszcie Processya ubogich dzieci wychodzić miała z Kościoła Swiętey Cecylii Męczenniczki, á wszystkie znijść się do Bazyliki Nayświętszey MARYI Panny. *Drugie* Litanie, o ktorych mowi Swięty Grzegorz w iednym Liście swoim, á ktore w Roku 603. nakazał, nie były ustanowione od Niego, ále według dawnego zwyczaiu utrzymane: Te przypadaią na dzień 25 Kwietnia, i nazywaią się większe, dla tego, że bárdzo długą pod czas nich odprawo-

wowano Processyą, záftanawiaiąc się, na niektorych mieyscach, i czyniąc kollekty czyli modlitwy= Te były w używaniu w całym zachodnim Kościele. *Trzecie* názywáią się mnieysze dla rożnicy od pierwszych: Ustanowił ie Swięty Mamertus álbo Mámercus Biskup Wienneński we Fráncyi około Roku 452 odprawuią się przez trzy dni przed Swiętem Wniebowstąpienia Pańskiego, ktore my nazywamy Krzyżowemi dniami. W Rzymie dopiero za Leona III. około Roku 800 záczęto ie obchodzić Nie były to iednak Litanie podobne do nászych, ponieważ (iáko się indziey wspomina) śpiewano na nich tylko *Kyrie Eleyson* i *Christe Eleyson.* Z tey przyczyny te Processye naszych czasow odprawowane bywaią, żeby BOG nowe Owoce, i zboża od szkod záchowáć raczył. Bydź też może i dla tego, że kiedy po Krzyżowych dniach rozpámiętywa się Taiemnica Chrystusa do Nieba wstąpienia, áby Go prosić na ten czas, żeby się za nas do BOGA Oyca modlił. W dni te krzyżowe od początku ich ustanowienia

po-

poszczono, á że przypadaią w czasie Wielkanocnym, wszędzie zażywano *nabiału*, ále teraz po niektorych tylko zachowuią to Kraiach, i gdzie iest ten zwyczay, ze zwyczáiem kraiowego Kościoła trzymać potrzeba.

Pyt: Co się rozumie przez Litanie?

Odp: Litania iest Greckie słowo, po łacinie *Rogationes*, á po polsku tłómaczy się *proszenie* álbo *prożba*, ponieważ był zwyczay dáwniey, iż pod czas Processyi, ktore nazywały się *Litaniami*, iako sie wspomina mowiąc *o dniach Krzyżowych*, śpiewano *Kyrie Eleyson*; weszło w zwyczay, iż wszystkie modlitwy od tych słow zaczynaiące się Litaniami nazywano. Swięty Grzegorz Turoneński *Lib*: 10 *c*. 1 pisząc o Litaniách używánych od Swiętego Grzegorza wielkiego, wspomina, iż po ulicach Miasta chodząc śpiewał Kyrie Eleyson, o wzywaniu zaś Swiętych Pańskich nie czyni wzmianki, á starodawny Rytuał Rzymski przywiedziony od Grankolasa *Comm*: *in Brev*: *Rom*: *c*. 74 przepisuie, áby nayprzod pod czas Litanii mowić sto razy *Kyrye eleyson*, toż

sto

ſto rázy *Chryste eleyson*, i znowu ſto razy *Christe eleyson*. *Dicunt centies Kyrie eleyson*, *centies Christe eleyson*. *item centies Christe eleyson*. Z kąd wnieść można, że te Litánie rożniły ſię od tych, ktore teraz ſą w używaniu, z tąd iednak wnoſić nie można, áby w modlitwach, ktore czyniono i dawniey w publicznych potrzebach, nie záżywano Swiętych Pańſkich przyczynienia ſię= Piękny tego znayduiemy przykład u Wiktora Witeńſkiego *Lib*: 3 *de persecutione Vandal*: opiſuiącego Modlitwy wiernych pod czas prześladowania Wandálow w Afryce w ten ſpoſob: *Prosiemy* (mowi On) *Patryarchowie, modlcie się Swięci Prorocy, Swięci Apostołowie, przyczyniaycie się za nami, osobliwie ty Błogosławiony Piotrze, ty Swięty Pawle --- wzdychaycie Swięci razem za nami - Deprecamur= Patriarchæ orate Sancti Prophetæ, estote Apostoli Suffragatores nostri, præcipuè tu Beate Petre, tu Sancte Paule, -- ingemiscite Sancti simul pro nobis*. Bezmało nie naydawnieyſza będzie Litania krotka, ále do naſzych podobna, ktora ſię miała odmawiać

wiáć przy święceniach Kościelnych, położona u Rotalda Opata, ktory miał umrzeć pod Rokiem 986.

ROZDZIAŁ II.

o Pacierzach Kapłáńſkich, i niektorych innych czẽſto używanych.

Pytanie 1. Co iest Brewiarz?

Odp: Brewiarz ieſt zbior modlitw na każdy dzień nieco z Pſalmow, nieco z innego Piſma Swiętego, z wykłádu Oycow Swiętych, i życia Swiętych Pańſkich, i z innych Modlitw zamykaiący w ſobie, żeby Kapłani i inni Duchowni pewne Pſalmy, álbo Modlitwy powinni byli na dzień odprawowáć, ieſt ſtarodawny zwyczay ieſzcze w pierwſzym Kościele używany; lubo nie takim porządkiem był ułożony ten ſpoſob modlenia ſię iako teraz. Pominąwſzy rożne dawne názwiſka nádawane Pacierzom od Duchowieńſtwá Swieckiego i Zakonnego odmawianym,

nym i odmiany, ktore się zdarzyły w przeciągu XII wiekow, szczegulnieysze są te, ktore nastąpiły pod Grzegorzem IX przed Rokiem *1241* i pod Swiętym Piusem V. *1658*. Pierwsze ułożenie uczynił *Haymo* Generał Francisżkański, stosuiąc się do obrządku, według ktorego odmawiano też Pacierze, w Kaplicy Papiezkiey. Drugie nastąpiło (iako się rzekło) z woli *Swiętego Piusa V.* ktory zapobiegaiąc wielkim rożnicom zachodzącym w tey mierze, zniosł wszystkie Brewiarze, ktoreby nie były upoważnione używaniem dwoch wiekow, gdyż tak dawne lubo pozwolił przemienić ná nowe, nie włożył iednak ná to obowiązku. Dla czego widziemy, że nie tylko rożne zgromadzenia Zakonne, ále też i Dyecezye osobliwie w Francyi, odmienne maią Brewiarze od Rzymskiego.

Pyt: 2 *Czemu na siedm godzin podzielony iest obrządek Boski nazywaiący się Officium Divinum, czyli Pacierze codzienne Kościelne?*

Odp: Pochop do tego dał Dawid Swięty ktory mowi *w Psalmie* 118.

Se-

Septies in die laudem dixi Tibi. Siedm razy na dzień chwaliłem Cię Panie. Tegoż nas uczy przykład Apoftołow Swiętych, o ktorych znayduiemy, że pewne godźiny fźczegulniey poświęcali na Modlitwę, i tak *w Wierszu 1. Rozd: 3. Dzieiow Apostolskich* czytamy, że Piotr Swięty i Jan udawali fię do Kościoła ná Modlitwę o godzinie dziewiątey, według fposobu rachowánia u Żydow. *Petrus & Joannes ascendebant in Templum ad horam Orationis nonam.* W Rozdziale záś 10. *w Wier: 9.* ieft wzmianka, iż Piotr Swięty udał fię na Modlitwę około godziny fzoftey. Ułożenia takowego naywłaściwfza zdaie fię bydź przyczyná, Duch Chryftufowego Kościołá prágnącego, áby nieprzeftanne [ile tylko można] odprawowały fię modły, według przeftrogi Zbawiciela: *trzeba się záwsze modlić.* A do tego poniewaz zawfze ieft godzien BOG czci, i ufzanowánia, á bez przeftanku obrażany bywa, záwfze nas także ubogaca darami fwoiemi, i niemasz tego momentu, w ktorymbyśmy nie potrzebowali Jego litości, i pomocy, zawfze

Mu cześć oddawać, bez przestanku przeprafzáć, tož dzięki czynić zá odebrane, á o nowe Łáſki i Dobrodzieystwá prosić Go należy.

Pyt: 3 Co są Psalmy tak nazwáne Graduales?

Odp: Jest to piętnaście Psalmow, ktore w Biblii mają ten napis: *Canticum graduum* Pienia stopniow. Pominąwszy innych zdania, *X. Calmet w Dyssertacyi o tychże Psalmach* twierdzi, że były ułożone z okazyi Ludu Jzráelskiego powracaiącego z Babilonu położonego ná rowninie, do Ziemi Judzkiey kraiu gorzystego, do ktorego zatym niby po stopniach iakich wstępowali = Co wnosi nie tylko z napisu ich, ále i ztąd, iż podobne wyrażenia znayduią się w Księgach Ezdrasza, gdy iest wzmianká o powrocie do Jerozolimy, iakowe się w nich często powtarzaią, że pełne są dziękczynienia, i że wspomina się także w nich o uwolnieniu z niewoli, co wszystko zgadza się dobrze z czasem, i okolicznościami powrotu do Jerozolimy. Wspomnione piętnaście Psalmow pod Imieniem *Gradualnych* znayduią

się

ſię i teraz w Brewiarzu oſobno od innych położone. = Był nawet obowiązek dawniey mowienia ich, ále *Pius V* w Bulli zaczynaiącey ſię: *Quod à Vobis*. w ktorey uſtanawia nowy Brewiarz znioſł ten obowiązek, ktoby iednak według przepiſu Rubryk odprawił ie z nabożeńſtwa, pozwolił łaſkawie dni 50. Odpuſtu.

Pyt. 4. Kto wniosł zwyczay mawiania Officium Parvum, albo Godziny o Nayświętszey Pannie?

Odp: Swięty Piotr Damian zdániem wielu w Wieku XI wznowił takowe Nabożeńſtwo *u Benedyktynow*, á tym ſamym dawniey iego początek kłaść należy. Niektorzy nawet ieſzcze w Wieku VIII. upatruią nieiakie iego ślady. To zaś pewna, iż Urban II ná Klermonckim Concilium pod Rokiem 1095 poſtanowił, żeby co Sobota te Pacierze nabożnie odmawiáne od Mnichow, odmawiało także i Duchowieńſtwo świeckie. Prawda, że nie tylko Duchowieńſtwo, ále i Swieccy chwycili ſię tego Nabożeńſtwá, przyznać iednak trzebá, że uſtawa ta nie wſzędzie wzięła ſwoy

ſkutek. Za czaſem Swięty Pius V. poſtanowiwſzy, áby niewzruſzenie zachowywáć zwyczay odmawiania Go w Chorze, gdzie był wprowadzony, co do reſzty uchylił obowiązku pozwalaiąc tylko ſto dni Odpuſtu tym, coby ie odmawiali. Czego dochodziemy z Bulli wyżey wyrażoney: *Quod à Nobis. &c.*

Pyt: 5. Kto wprowadził zwyczay śpiewać chorałem Godziny i inne Modlitwy Kościelne?

Odp: W pierwiaſtkach Kościoła mowi Swięty Izydor Hyſpaleńſki *lib: 5 de Eccl: Off: Cap: 5.* tak śpiewano, że małym nakłonieniem głoſu wydawano brzmienie, dla czego bardziey przychylano ſię do ſpoſobu mowienia, niż śpiewania. Wſzczegulności o Mnichach Egiptu z Kaſſyana, o Kościele Alexandryiſkim, i Afrykáńſkim z Swiętego Auguſtyna mamy zaświadczenie. *Nicephorus* piſze, że *Swięty Efrem* Syryiczyk przeciwko Bardeſanomſkacerzom, ktorzy rożne ułożyli Pieśni i z wdziękiem one śpiewali, ułożył inne zgadzaiące ſię z Wiarą, i wynalazł do nich ton ozdobnieyſzy. Po-

do-

dobnież Flawian do Antyochyi. Chryzostom do Konstantynopolu, Ambroży do Medyolanu mieli wprowadzić, odstręczaiąc Lud wierny od słuchania Pieśni zarażonych Aryanizmem. Pienia kształtne i nábożne. Swięty Grzegorz Wielki, postanowił śpiewanie poważne, ktore dotąd od Niego ma názwisko. Założył ná to Szkołę, napisał potrzebne Xiążki, i pomimo dostoieństwo i trudy urzędu Apostolskiego, nie lenił się sam ćwiczyć w tey nauce młodzież. Jakoż umieiętność ta ták zakwitnełá w Rzymie, iż z tamtąd brano wzor do Francyi, Anglii, i innych Państw Chrześciańskich. *Gwido* Benedyktyn Aretyński, ktory umarł pod Rokiem 1009 wynalazł Noty: *ut, re mi fa, sol la,* przez co niewypowiedzianie ułátwił śpiewanie. Używanie Organow wniesione iest według pewnieyszego zdánia zá czasow Witaliana Papieża, *ktory umarł Roku 672.* Ale to nie było rzeczą wszędzie powszechną, á nawet i dotąd są ieszcze Kościoły, gdzie ani Organow, áni innych Instrumentow Muzycznych nigdy nie zażywaią, iako to w Rzy-

mie w Kaplicy Papiezkiey, i we Francyi u Swiętego Jana w Lionie. &c.

Pyt: 6. Co są Bractwa?

Odp: Jako w początkach Chrześciańſtwá, gdy iedni oſobliwſzym ſpoſobem ná ſłużbę Boſką udawali ſię. Ci co nie mieli tyle ſpoſobności w udaniu ſię zá niemi, naśladowali Ich w Domach włáſnych życiem prywatnym, i ile bydź mogło ćwiczeniami pobożności, i oſobnością. Ták zá czáſem gdy coráz nowe naſtawały zgromadzenia Zakonne, ci co inne obowiązki ná ſiebie przyięli, zoſtawſzy ná świecie, poczęli ku czci Matki Boſkiey, álbo iakowego Swiętego iednoczyć ſię z ſobą, obieraiąc ſobie pewne Nabożeńſtwá, i wyznaczáiąc czás ną ich odprawienie, álbowięc podeymuiąc ſię użytecznych dla bliźnich poſług, á dzieląc ſię według rożnego rodzaiu potrzeb, ktore ſię zwykły zdarzáć. Społeczeńſtwá te pobożne wielkie zá czaſem pomnożenie wzięły.

Pyt: 7. Z iakich przyczyn wprowadzone iest Czterdziestogodzinne Nabożeństwo?

Odp: Pod Rokiem 1556. Xiądz Jo-

Jozef Kapucyn Medyolańczyk wprowadził Nabożeństwo Czterdziestogodzinne dla rozpamiętywania i uczczenia odpocznienia Chrystusowego w Grobie, w ktorym Náyświętsze Zbáwiciela Ciało, według Jego rozumienia przez tyleż godzin leżało. W lat cztery potym, to iest Roku 1560. Pius II. potwierdził *Bractwo dobrey śmierci*, ktore wzięło sobie zá powinność Czterdziestogodzinne Nabożeństwo, dla nieiakiego naśládowania Postu czterdziestodniowego Chrystusa Powszechnym ie w Rzymie uczynił Clemens VIII. nadawszy niemałe Odpusty tym, coby się schodzili do Kościołow Patryárchalnych, Kollegiat Tytularnych, Kardynalskich, Zakonnych i Brackich, rozporządziwszy oraz rzeczy, áby to Nabożeństwo nieprzerwanie trwało, áto dla znacznych potrzeb, w ktorych się ná ten czas znaydowało Chrześciáństwo.

Pyt: 8. Czemu się niektore Swięta z Oktawą odprawuią?

Odp: Dla większey Uroczystości z ktorą ie Kościoł Swięty obchodzi, stosuiąc się do zwyczáiu Jzraelitow,

u ktorych uroczyſtość Namiotow *Levit:* 23. i poświęcenia Kościoła *lib: 3. Reg* 8 przez ośm dni obchodzono.

Pyt: 9 Czemu podczas Nieszporow wstaiemy na Magnificat to iest Pieśń złożoną od Matki Boskiey w Domu Swiętey Elżbiety?

Odp: Może bydź dla tego, że Pieśń ta ieſt wzięta z Ewanielii, z ktorey ná każdą ſtać zwykliśmy, ále że toż ſię zachowuie w Pacierzách Kapłańſkich, i pod czas innych Pieśni nazwanych *Cantica* lubo nie ſą wyięte z Ewanielii, czyni ſię to dla tego, że ſą te Pienia poſpolicie pełne radości, i weſela, przeto odmawiaią ſię ſtoiąc, ná wzor pierwſzych Chrześcian, ktorzy w takim razie nie zwykli byli klęczeć.

Pyt: 10. Z iakiey przyczyny mowiemy trzy razy na dzień: Angelus Domini, Anioł Pański?

Odp: Ponieważ ten podział czaſu do ponowienia więcey iák raz ná dzień modlitwy, zdaie ſię bydź nayprzyzwoitſzy, á potym myśl Chrześciańſka może ſobie w tey rzeczy pobożnie, i zbawiennie i to wyſtawić:

że

że ta Modlitwá *Rano* czyni się ku czci Wcielenia Słowa Boskiego, *w Południe*, ku czci męki i śmierci tegoż Zbawiciela, *w Wieczor*, ku czci Zmartwychwstánia Chrystusowego. Benedykt XIII, odmawiaiącym tę Modlitwę codziennie, á spowiadáiącym się i Kommunikuiącym raz w Miesiąc, nádał Odpust zupełny, á oprocz tego codziennie sto dni Odpustu pozwolił. Benedykt XIV. toż samo potwierdził rozporządzaiąc tylko, áby w Wieczor w Sobotę i w Niedzielę każdą stoiąc mowiona była tá modlitwá, ná pamiątkę naszego powstánia przez Wcielenie Chrystusa Pana; także áby od Soboty Wielkiey przez cáły czas Wielkanocny áż do Nieszporu pierwszego Swiętey Troycy stoiąc odpráwowana była Modlitwá: *Regina Cœli, Krolowa Nieba &c.* na pamiątkę też Zmartwychwstánia Páńskiego. Twierdzą niektorzy, (mowi wspomniony Benedykt XIV.) że chwalebny zwyczay czczenia Matki Boskiey odmawiaiąc pozdrowienie Anielskie zraná przynaymniey, i w wieczor zaczał się od Urbana II, ktory umarł Roku 1099,

áby

áby BOG pod znákiem Krzyża woiuiącym szczęścił, i dopomagał, i że trwał przez lat 139. Ale gdy zá czásem szedł w zápomnienie, miał Go wznowić Grzegorz IX ktory umarł Roku 1241 przydaiąc, áby podobnież czynić w Południe, inni záś przydatek ten Ludwikowi XI Krolowi Francuzkiemu (ktory umarł Roku 1483.) toż Kalixtowi III. (ktory umarł iesz ze Roku 1458) przypisuią. Lecz ci (mowi daley ten wielki Papież) co w starożytność lepiey wzieraią, á nowym Autorom nie wierzą, tylko gdy z dawnieyszych maią wsparcie, uważaią że nie można dawniey tego zwyczaiu dostrzedz, iak tylko w ustawach Francisska Puteusza, wielkiey Kartuzyi Przełożonego, ktory żył ná początku wieku XIII z kąd się też wnosi że z Francyi wyszło to Nabożeństwo: *Instit XIII Num: 11*

Pyt: 11 Czemu się klęcząc, i ręce złożywszy modlemy?

Odp: Czyniemy to przykładem samego Chrystusa, ktory w Ogroycu padłszy na kolana modlił się, i Apostoła Pawła Swiętego, ktory mowi *Ephes:* 3.

3. ℣. 14 *Flecto genua mea &c. Upadam na kolana moie przed Oycem JEZUSA Chrystusa* = i o ktorym wspominaią dzieie Apostolskie *w Rozdziale 20.* że żegnaiąc się z bracią swoią ná wyieździe z Miletu, po uczynioney do nich naygorliwszey Przemowie, poklęknąwszy z wszystkiemi, modlił się: *Positis genibus suis, oravit cum omnibus illis. Act. 20 ℣. 36.* Przyczyna zaś tá iest: żebyśmy pokazali uniżoność, i pokorę naszę ku Maiestatowi Boskiemu.

ROZDZIAŁ III.

o Benedykcyach wyżey ieszcze nie wspomnianych, i o Exorcyzmach?

Punkt Pierwszy. *Krotkie wyłuszczenie o Benedykcyach?*

JUż się wyżey wspomniało, że nie małą cząstką urzędu Kapłańskiego á wraz użyteczności iego dla wiernych, iest władza Błogosławienia.

Gdzie też przytoczone ieſt mieyſce Pawła Swiętego, z *Listu 1. do Tymoteusza Rozdz: 4.* z ktorego dochodziemy, że lubo każde ſtworzenie ieſt dobre, nabiera atoli ná nowo iakowegoś poświęcenia mocą ſłowa Bożego, i Modlitwy, ktore nad nim odmawiaią Miniſtrowie Kościoła = *Sanctificatur per Verbum DEI & Orationem* Znayduiemy, że i Zbáwiciel błogosławił chleb, ktory mocą ſwoią rozmnożył ná Púſzczy, i rozdawał przez ſwe Ucznie zgromadzonemu Ludowi; do czego gdy ſię przyda ſtárożytny, á powſzechnie w Chrześciáńſtwie wprowadzony zwyczay używania Benedykcyi, w wielu bardzo okolicznościach żadna nie zoſtanie wątpliwość, że przyzwoicie i z pożytkiem bydź używane mogą.

Pyt: Czemu czasem żadnego skutku Benedykcye albo poświęcania nie czynią?

Odp: Trudno w ſzczegulności náznaczyć właściwą przyczynę, ktora BOGU iako Dawcy wſzelkiego dobrá iedynie ieſt wiádoma. = Dziać ſię to zaś może, álbo dla niedoſtatku wiary, i u-

i ufności, álbo dla oziębłości w Modlitwie, albo nawet dla grzechow náſzych, ktore tamuią ſkutki Dobroczynności Boſkiey.

Punkt Drugi. *O Błogosławieniu Agni DEI.*

Pyt: *Co znaczy Agnus DEI?*

Odp: Agnus DEI ieſt święcony Woſk, ktory Oyciec Swięty przy początku wywyżſzenia ſwego, i co ſiedm lat święci, ktoregokolwiek dniá po Uroczyſtości Zmartwychwſtánia Pańſkiego, á zwyczaynie w Sobotę przed Przewodnią Niedzielą rozdaie. Na tym święconym Woſku ieſt Baranek z Krzyżem ná prawym Boku wyciśniony, iako wyobrażenie Chryſtuſowe. Dawność takowego poświęcenia wywodzą daley iak od Wieku oſmego. Jakożkolwiek bądź, to nie wątpliwa, że przed Rokiem 1000. i zá Innocencyuſza II. ná początku Wieku XII według świádectwa Duranda, w Wielką Sobotę zraná Archi Dyakon Woſk czyſty nowo błogosławiony, álbo pozoſtały z przeſzłorocznego Paſchału mieſzał z Oleiem Swiętym i

Chry-

Chryzmem, á Akolit Kaplicy Papiezkiey [*Ordo Rom: XI. apud Mabillonium*] robił z niego *wyobrażenia Barankow*. Zá Marcina V. ná początku Wieku XV. rzecz tá należałá do Sub-Dyakona, do niego álbowiem, publicznym obwieſzczeniem ná Bramách Bazylik Rzymſkich przybitym, nakazywano Wosk czyſty przynoſić tym, co życzyli ſobie mieć błogosławione tak nazwane *Agnus DEI*. Za Leona X. iáko świadczy *Grasus Magister Ceremoniy Papiezkich*, pod ten czas polecano to Przełożonemu nád Kadzidłami, zápobiegáiąc mogącym z tąd wyniknąć nieprzyzwoitościom w przedaży takich rzeczy. Temi czaſy *Zakrystyan Kaplicy Papiezkiey* z Kapellanami i Klerykami będącemi ná iey posłudze, zátrudnia ſię przygotowániem ich, nie zażywaiąc do tego tylko czyſtego Wosku bez żadnego przymięſzania. Nie używano przedtym żadnych Modlitw do ich poświęcenia, a przynaymniey nie podano ich do naſzey wiádomości. Teraz według Ceremoniału Kaplicy Papiezkiey wydanego z obſzernemi przydatkami przez J. X. Catalaniego i świe-

świeżey ieſzcze przez J. X. Borgiaſza Sekretarza wprzydatkach przypiſanych teraźnieyſzemu Oycu Swiętemu Piuſowi VI. na dzieło Kardynała Wálerego, w naſtępuiący ſpoſob odprawuie ſię onych poświęcenie: 1. Obrawſzy ſobie Oyciec Swięty ktory dzień między uroczyſtością Zmartwychwſtania Páńſkiego, á Sobotą przed Niedzielą Przewodnią, odprawuie Mſzą prywatną, álboli też ieſt ná niey przytomny. 2. Po ſkończoney Mſzy Swiętey w Albie i Mitrze proſtey błogosławi wodę według obrządku, ktorym zwykła bydź błogosławioną na każdą Niedzielę, á czaſem zleca to ktoremu z Biſkupow przy boku ſwoim będących. 3 Odmáwia ſam Modlitwę proſząc BOGA, áby elementowi [to ieſt poświęconey wodzie] przez ktory tyle Dobrodzieyſtw Narodowi Ludzkiemu wyświadczyć raczył, udzielił mocy nowey, á to co w niey ma bydź ochyniono, pobłogosławił i poświęcił. 4 Leie w wodę oſobno Balſam, á oſobno Chryzma, mowiąc także ná ten czas Modlitwy, i

trzy Krzyże czyniąc. 5 Przystępuie do osobnego Błogosławieństwa *Agnus DEI*, co we trzech zawiera się modlitwach 6 Obmywa ie wzwyż wspomnioney święconey wodzie. używaiąc czásem do pomocy przytomnego Duchowieństwa. 7 Wyięte z wody i porządnie rozłożone na stołach umyślnie przygotowanych znowu przez odmowienie dwoch Modlitw błogosławi. W Sobotę przed Niedzielą Przewodnią odpráwuie Mszą Swiętą w Kaplicy Papiezkiey pospolicie ktory z Kardynałow w przytomności Oyca Swiętego, pod czas ktorey po przyięciu Kommunii Celebrans siada na swym Fáldystorzu, á w tym *Sub Dyakon* z Krzyżem, Turriferariusz maiąc iuż pobłogosławione Kádzidło od Oyca Swiętego, i inni Duchowni idą w Processyi na mieysce, gdzie są złożone *Agnus DEI &c.* z kąd powracaią podobnymże sposobem, maiąc z sobą Zákrystyana Káplicy Pápiezkiey niosącego ie, ktory po trzy kroć poklęka, á potym stawa po práwey stronie Oyca Swiętego ten zaś zacząwszy od Kárdynałow, Biskupom, Prałatom, i in-

innym przytomnym wſpomnione *Agnus DEI* rozdaie, á po zakończeniu tego Obrządku Celebruiący kończy Mſzą Swiętą.

Punkt Trzeci: *O Exorcyzmach.*

Pyt: 1. Co iest Exorcyzm?

Odp: Exorcyzm ieſt to według Swiętego Auguſtyna *de vita beata* przez záklinanie mocą Boſką odpędzáć Duchow nieczyſtych, álbo iáśniey mowiąc z Swiętym Jzydorem *Lib: 2 de Eccl: Officiis:* ieſt Modlitwa záklinaiąca takowychże Duchow, mocą ktorey wrodzona ich złość przełamaną i odpártą zoſtaie.

Pyt: 2 Ják dawny zwyczáy Exorcyzmow?

Odp: Dochodziemy z dzieiow Apoſtolſkich z Rozdziału 19 że u Żydow byli záklinácze: tam ſię álbowiem wzmianka czyni o ſiedmiu záklinaczach Synach Scewy iednego z Starſzych żydowſkich w Efezie, ktorzy ſię pokuſili wygániać czarta w Jmię JEZUSA Chryſtuſa, pod ow czas opowiedanego przez Pawła Swiętego Rabini nauczaią, iż zwyczay

ten miał u nich wziąć początek od Salomona. O wypędzániu czártow z ciał ludzkich nie tylko od sámego Zbawiciela ále i od uczniow Iego pełna iest świádectw Ewángelia; był to nawet powszechny dar w pierwiastkach Kościoła, ktorego użyteczno-ścią przysługowano się sámym Prze-śládowcom, nie chcąc używać (iáko mowi Tertulian w obronie za wiernemi) tego rodzáiu zemsty, áby mieli dopuszczać złości ich pastwić się nad niemi. Podobnież świádczy Orygenes, że dobrzy Chrześcianie Modlitwą i záklinaniem łącząc do tego nie kiedy post, od Ludzi odpędzáli diábelstwo. Co było uskutecznieniem cząstki obietnic Chrystusowych wyznaczáiących udział nadzwyczaynych Dárow pozwolonych wielkiey wierze pierwszych Chrześcian, áby i innych do podobnegoż pociągneli wyznania. Przeto tamtych wiekow szczęśliwych nie znayduiemy, áby wyznaczano pewne tylko osoby i przepisowano im sposob dopełniania takowego Obowiązku. Lecz w wieku czwartym nie tak płodnym w Mężow ożywionych

wiel-

wielką ową pierwiaſtkową pobożnością, záczęto już czynić niejakie rozporządzenia w tey mierze. *Canon*: 26 Laodyceńſkiego Synodu pod Rokiem 314 już zabraniał Exorcyzmow w Kościele, i na innych mieyſcach Oſobom na to od Biſkupa nie wyznaczonym, á ſiodmy Kartagineńſkiego IV nie tylko wzmiankę czyni wyraźną o Exorcyſty święceniu, ále nad to przydaie, iż ſię odprawić powinno iego poświęcenie, daiąc mu Kſiążkę z zaklinaniami, i udzielaiąc mocy kładzenia Ręku na Energumenow, to ieſt nawiedzonych tak Katechumenow iako i ochrzczonych. Według teraźnieyſzego Kościoła ułożenia, Funkcyą takową już nie Exorciści, ále Kápłani, i to za pozwoleniem wyraźnym wyżſzey Zwierzchności ſprawować zwykli. W tym zaś wielkiey roſtropności, i oſtrożności zażywáć potrzeba, dla zbyt zdarzaiącego ſię zmyślania, i oſzukiwania z niewypowiedzianą háńbą Religii.

ROZ-

ROZDZIAŁ IV.

o Znaku Krzyża Swiętego i o święconey wodzie.

Punkt Pierwszy: o Znaku Krzyża Swiętego.

PYtanie 1. Co iest znak Krzyża Swiętego? i czemu tak często, i przy rożnych wielu okolicznościach ten znak Krzyża Swiętego czyniemy?

Odp: Krzyż Swięty co do słow, ktore czyniąc go mowiemy, iest wymienieniem Táiemnicy Troycy S pierwszey między Artykułami wiary, á co do rzeczy iest służący na obronę Ciała i Duszy. Przyczyna zaś, dla ktorey często znak Krzyża Swiętego czyniemy iest ta *Pierwsza*: iż iawnie wyznawamy, że w JEZUSA Chrystusa BOGA, i Człowieka prawdziwego wierzemy, ktory nas przez Swięty Krzyż odkupił, ktory za nas cierpiał, i za nasze grzechy niosł drzewo na swoim ciele. *Powtore*: żebyś-

byśmy przez záſługi Ukrzyżowanego JEZUSA, od wſzelkiego nieſzczęścia duſzy i ciała záchowani bydź mogli, czego piękną Figurą był wąż miedziany od Moyżeſza wyſtawiony na ktorego zapatruiąc ſię ukąſzeni od wężow prawdziwych od bliſkiey á pewney śmierci záchowanemi byli na Puſzczy *Num: 21 v. 9* *Potrzecie:* Zebyśmy ſobie przypominali tak wielką Łáſkę odkupienia nas przez Krzyż Swięty. *Poczwarte:* Zebyśmy ſię wzbudzali do wdzięczności ku Ukrzyżowanemu Zbawicielowi naſzemu, i ábyśmy iako nas upomina Paweł S. *ad Hæbr: 12 v. 1 & 2* w cierpliwości ſzli do zamierzenia= do ktorego ieſteśmy wezwani patrząc na JEZUSA Przodka, i Kończyciela wiary, ktory podiął Krzyż wzgardziwſzy ſromotą *Popiąte:* 'Na dowod, że ſię Ukrzyżowanego Syna Bożego nie wſtydziemy, ále odważnie, i z radością przed przyiaciołmi i Nieprzyiaciołmi oświadczamy ſię z tymże Pawłem Swiętym *ad Galatas 6 v. 14* Nie day nam BOZE chlubić ſię tylko w Krzyżu JEZUSA Chryſtuſa=

Ab.

Absit gloriari, nisi in Cruce Domini Nostri JESU Christi. Náostatek wydaiemy się przez znak Krzyża Swiętego iawnie, że do społeczności z nieprzyiaciołmi Krzyża Chrystusowego nie należemy.

Pyt: 2 Czy dawny zwyczay znak Krzyża Swiętego czynić?

Odp: Bardzo dawny, gdyż Bazyli Swięty, ktory w czwartym wieku żył, świadczy *Lib: de Spirit: c. 27* że ten zwyczay od Apostołow pochodzi= mowi on tam nayprzod w następuiące słowa: Prawdy, czyli Taiemnice, i zwyczaie, (gdyż otym wszystkim w szczegulności w tym Rozdziale namieniá) *Prawdy* mowi, *ktore się w Kościele opowiadaią, niektore mamy z nauki zostawioney na Piśmie, niektore zaś z Apostolskiego podania: Oboie to rowney dzielności iest na ożywienie pobożności.* Potym zaś wspomniawszy iak iest rzecz niebespieczna, i pełna nieuwagi, odrzucać podania, przytacza naprzykład ku dowodzeniu tego rzecz iako naypierwszą i naypowszechnieyszą, ábyśmy tych, ktorzy w Chrystusie nadzieię położyli, znakiem Krzy-

ża Swiętego żegnali. A dawnieyſzy ieſzcze Tertulian, bo wieku II. żyiący nie tylko wyráźnie świadczy o zwyczaiu powſzechnym kładzenia na ſiebie znaku Krzyża Swiętego, lecz nad to znać daie, że żadney prawie nie rozpoczynano ſprawy ktoreyby nie poprzedzono użyciem tego znaku zbawienia, i ktoreyby podobnym nie zakończono ſpoſobem. *Jlekroć się ruszamy*, mowi on w obronie, ktorą napiſał zá wiernemi, *ilekroć wychodziemy albo przychodziemy, lub kładziemy na siebie odzienie, albo obuwie, idziemy spać &c &c. czyniemy na czele naszym znak Krzyża Swiętego.* Toż i innych wielu dowiodłoby ſię świadectw, gdyby tego byłá potrzeba: Z kąd ſię pokazuie, iak bezbożnie kácerze brzydzą ſię znakiem Krzyża Swiętego dla czego ſprawiedliwie można ich przyłączyć do owych liczby, ktorych Paweł Swięty *w Liście do Filipensow w Rozdziale 3.* z płaczem nazywa nieprzyiaciołmi Krzyża Chryſtuſowego, ktorych koniec zguba; bezbożna álbowiem rzecz ieſt, gdy ſię ſługa albo poddany Pana ſwego barwy, álbo Herbu

wſty-

wstydzi. á daleko bardziey gdy lekce waży i gardzi.

Pyt: 3 Czemu Kapłan przy odprawieniu niektorych Kościelnych obrządkow żegna zgromadzonych ludzi znakiem Krzyża Swiętego?

Odp: Dla tego, áby zgromadzonym Chrześcianom obsitość Łáski Boskiey udzielona była, to iest, ábyśmy uczestnictwa dostąpili w owym błogosławieństwie, ktorego nam Oyciec Niebieski udzielił w Chrystusie, á o ktorym *Paweł Swięty mowi ad Eph: c. 1 v. 3 Błogosławiony niech będzie BOG i Oyciec Pana naszego JEZUSA Chrystusa, ktory nas pobłogosławił w duchownych dobrach w Chrystusie* Z teyże samey przyczyny daie błogosławieństwo Kapłan z Náyświętszym Sakramentem, ktory zwyczay zaczął się pod ow czas naypewniey, gdy wyrobionych na to naczyniach ktore *Monstrancyami* zowiemy, wystawiano widocznie Ludowi Nayświętszy Sakrament, i w solennych noszono Processyach, o czym będzie niżey

Pyt: 4 Czyli zwyczay dawać Ludziom takowe błogosławieństwa iest dawny?

Odp:

Odp: Znayduiemy w Kśiędze nazwáney *Numeri w Rozd: 6* iáko BOG przez Moyżeſza Aáronowi i Potomkom iego, co byli naſtępcámi po nim na urząd Kapłáńſki nadał moc błogoſławienia Ludowi, przepiſuiąc w iaki to dziać ſię miało ſpoſob, i przyrzekaiąc uſkutecznienie Błogoſławieńſtwa takowego. *Tak błogosławić będziecie Synom Jzraelskim* (mowi tam BOG) *i rzeczecie Im: Niechay ci BOG błogosławi, i niechay cię strzeże, niech pokaże Pan oblicze swoie tobie, i niech się zmiłuie nad tobą, niech obroci Pan Twarz swoię ku Tobie, i niech ci da pokoy; i będą wzywać Jmienia mego nad Synami Jzráelowemi, á Ia im błogosławić będę. Sic benedictis Filiis Jsrael & dictis: Benedicat tibi Dominus &c. Jnvocabuntquè Nomen meum super Filios Jsrael, & ego benedicam eis. à v. 23 ad 27.* Z kąd nayſprawiedliwiey wnieść można, że ieżeli mieli moc błogoſławienia Kapłani według porządku Aárona, nie muſi zbywáć na niey Kápłanom nowego Zákonu, ktorych Charakter, urząd, powinności i Przywileie nierownie ſą okazalſze od pier-

pierwszych Pięknie Augustyn Swięty rzecz tę w swych na stary Testament pisaniach wyraża. *Przez to*, mowi on *Cap* 11 (to iest: przez nadaną moc Potomstwu Aarona na błogosławienie) *okazuie się, że dar udzielania Łask nie iest przywiązany do Osoby dobrey álbo ladaiakiey, ále przychodzi drogą poświęcania iż chociażby kto był niemałey zasługi i cnoty, nie może błogosławić, chyba żeby był poświęcony, na sprawowanie tey posługi urzędu. Co się zaś tycze skutku Błogosławieństwa, ten iest w Ręku Boskich złożony. Per quod ostenditur Spiritum gratiarum non personam sequi, aut digni, aut indigni, sed ordinationem traditionis, ut quamvis aliquis boni meriti sit, non tamen possit benedicere nisi fuerit ordinatus, ut Officium Ministerii exhibeat; DEI autem est effectum tribuere benedictionis.* Znali się dobrze na tym Przywileiu Charakteru Kápłańskiego udzielanego mocą poświęcenia piewsi Chrześcianie, dla czego bez względu niekiedy na naypierwsze Dostoieństwa ktore piastowali, z uniżonością i Ná-

bo-

bożeństwem od Biskupow i Kápłanow żądali Błogosławieństwa.

Punkt Drugi: o *Wodzie święconey.*

Pyt: 1 *Czemu przy znaku Krzyża Swiętego, częstokroć kropiemy się wodą święconą?*

Odp: Zwyczay był u żydow z ustawy Boskiey używania wody do oczyszczania się z zmaz Zakonnych, ktorych u nich bardzo wiele liczono: Ták naprzykład przez pokropienie wodą *oczyszczenia*= Kázáł BOG Moyżeszowi poświęcić wybranych do służby Ołtarza Levitow. *Num: cap:* 8. *v.* 6 Kropieni także bywali wodą zmieszaną z popiołami z spaloney za Miastem álbo Obozem Ofiary, o ktorey *w teyże Księdze w Rozdziale* 19 znayduią się przepisy, á ktorą po całey ziemi Judzkiey z mieysca gdzie była złożona Arka według rożności czasow tym rozsyłáno końcem. Kazał nád to BOG Moyżeszowi *Exodi:* 30 urobić naczynie miedziane, i postawić ie między *przybytkiem świadectwa*, *i Ołtarzem*, áby nalawszy w nie wody, Synowie

Aárona máiąc wniść do Przybytku, álbo zbliżyć się do Ołtarza na Ofiárowanie Kádzideł, wprzod obmyli tam Ręce i nogi. Był i u Báłwochwálskich Národow podobny zwyczay od żydow (iák się wielu domyśla) przyięty, to iest używania wody, i kropienia się, z przyznániem temu obrządkowi nieiakiey mocy na oczyszczenie człowieka. O Egipcyanach i Grekach świadczy Herodotus, o Rzymianach Tibullus *Eleg*: 1 *lib*: 2 Persyus *Satyr*: 2 Virgilius *lib*: 2 *Æneid*: Livius *lib*: 41 &c Tych obrządkow niepodeyrzanym iest świadkiem Tertulian, ktory *lib*: *de Bapt*: *cap*: 5 wyraźnie wylicza zwyczaie kropienia zbożyszczow, zwłaszcza *Izydy*, oraz Kościołow, Miast, Wsi, i Domow... *Ipsos etiam DEOS suos lavationibus offerunt, cæterùm villas, domos, Templa, totasque urbes aspergine circumlatæ aquæ expiant passim.* Dobrze przypadáiąca także znayduie się powieść o kropieniu przez pogáńskich Kápłanow tych, co się zbliżáli do ich świątnic. u Sozomena *Hist*: *Eccl*. *lib*: 6 *C*. 6. i u Teodoreta *lib*: 3 z ktorych ią wziął Bároniusz. Walen-

tynian ieszcze nie będąc Cesarzem, gdy raz na oświadczenie świeckiey usługi zbliżył się z Julianem odstępcą od wiary do drzwi Kościoła Bałwochwálskiego. wodą zábobonnym obrządkiem poświęconą pokropił ich, mieysca owego Kápłan. W początkach wiary Swiętey, iáko pisze Euzebiusz *lib: 10 cap: 4* przed Kościołami stáwiano náczynia z wodą. áby wchodzący do Swiątnicy wprzod się oczyścili, co oznaczało moc Chrztu Swiętego na obmycie dusz naszych.. *Qui Fontes sacrosancta lavacra Baptismalis repræsentant.* Możnaby świadectwo to wesprzeć przykładami. iako to o naczyniach postanowionych przed Kościołem zbudowanym od S. Páulina Biskupa Nolańskiego *w Noli*, od Swiętego Leona wielkiego *w Rzymie*, i innych temi czasy (mowi Kárdynał Bona) w przysionkach Kościołow stáwiaią Konchy, czyli naczynia z wodą zmieszaną z solą á poświęconą Błogosławieństwem Kápłańskim, ktorą Lud wierny pokrapia czoło wchodząc i wychodząc z Kościoła.

Pyt: 2 Czyliż woda święcona ma tę moc, żeby nas od złego zachować i poświęcać mogła?

Odp: W ten czas tylko może mieć i ma tę moc, kiedy używanie iey złączone iest z Nabożeństwem używaiącego: Przeto używać iey mamy z wiarą, z pokorą, i skruchą. Mamy używać z wiarą, bo ta woda przez się nic nie czyni, ale tylko wzbudza w używaiącym wiarę o mocy daney od BOGA Kościołowi, i obietnicy uczynioney wysłuchania Iego Modlitw; a przez tę wiarę używaiący staie się uczestnikiem modlitw, ktore Kościoł czyni przy święceniu tey wody= Mamy używać z pokorą, i skruchą serdeczną, bo grzechy osobiste nie odpuszczaią się tylko pokutuiącym, a zatym woda święcona nie oczyści nas od nich, chyba kiedy iey używaiąc brzydziemy się grzechami, za nie żałuiemy, i korząc się przed Bogiem, gotowi iesteśmy zadośyć czynić mu za zniewagę, ktorą Maiestatowi Iego grzesząc uczyniliśmy. Nie płonna zaś iest ufność nasza, kiedy spodziewamy się, że za pokropieniem wodą świę-

święconą dla wiáry i modlitw Kościoła, á náſzey w BOGU nadziei rożnych Dobrodzieyſtw doſtąpić możemy. Oſobliwſzych bowiem Cudow wykonanych mocą Boſką za pokropieniem wodą święconą, wiele bardzo od Bollandyſtow znayduiemy przytoczonych, z ktorych nie máła przynaymniey część u rozſądnych krytykow nie powinna podlegać wątpliwości, ponieważ ſą wzięte z Ludzi ze wſzech miar godnych wiary, iako to náprzykład o Swiętym Hilaryonie z Swiętego Hieronyma, o Jozefie pewnym nawroconym z żydoſtwa, z Swiętego Bazylego, o Swiętym Chryzoſtomie z Piſarzow pierwſzych Iego życia, o Marcellu Appameeńſkim z Teodoreta, o Swiętym Germanie Antyzyodoreńſkim z wielebnego Bedy &c.

Pyt: 3. Czyliż święcenie wody ma iaki na Piśmie Swiętym fundament?

Odp: Prawda, że wſzczegulności o święceniu wody nic tam nie znayduiemy; to iednak co Paweł Swięty mowi o Bogoſławieńſtwie przy modli-

twie wſzech rzeczy, bárdzo ſprawiedliwie i do obrządku święcenia wody przyſtoſować można= *Wſzelkie BOZE stworzenie dobre iest,* mowi on w Liście do Tymoteuſza *w Roz- 4 w w. 4* i daley, *á nic nie ma bydź odrzucano, co z dziękowaniem bywa przyimowano, albowiem poświęcone bywa przez słowo BOZE i Modlitwę*

Pyt: 4 Czemu Sol sypią do wody święconey?

Odp: Sol niż do wody wſypana będzie, wprzod poświęcona bywa; á z tąd iáko ſol wiele rzeczy od zgniliżny i śmi rd ienia záchowuie, tak Kápłan święcąc wodę proſi BOGA, żeby to wſzyſtko, co wodą święconą pokropione będzie, od wſzelkiego niebeśpieczeńſtwa zgnilizny záchować raczył. Tego fundament ma Kościoł Swięty, z *Ksiąg 4 Krolewskich Rozd: 2* gdzie opiſuie ſię, że Elizeuſz Prorok przy Jerychu Mieście iadowite i niezdrowe wody wpuściwſzy w nię ſoli, zdrowemi uczynił, czego z Modlitwy (ktora ſię przy poświęceniu ſoli zażywać każe) dochodziemy.

Pyt:

Pyt: 5 Czyli to dawny zwyczay święcenia takowey wody?

Odp: Tak dawny, że początek iego brać się może od Apostołow SS. iako starodawny Author Konstytucyi Apostolskich S. Klemensowi przyznanych, pokazuie *lib: 8 cap: 35* wymieniaiąc ustanowicielem tego zwyczaiu Swiętego Mateusza Apostoła gdzie nawet przywodzi kształt i ułożenie, ktore miało bydź do tego obrządku od Niego przepisane. Toż wnosi się z Tertuliana *lib: de Bapt cap: 4* z Swiętego Epifaniusza *Hæres: 30* z Swiętego Ambrożego *lib: de initiandis cap: 3* z Kassyana *Coll: 15* Teodoreta *lib: 5 Hist: Eccles: cap: 21* i innych Troiaki záś iest rodzay wody, ktora zwykła bywáć święcona. *Pierwsza,* Do Chrztu: i w tę mieszane bywaią Oleie Swięte. *Druga* do poświęcenia Kościołow i Ołtarzow: do niey używa się wina, soli i popiołu *Trzecia* do kropienia się nią, lub poświęcania innych rzeczy: á do tey znowu sypie się sol poświęcona. O pierwszych dwoch rodzaiach wody święconey trzymać można, że początek maią od Apostolskich

czasow, względem trzeciego zaraz się rzecz obiaśni. Zwyczaiu święcenia wody co Niedziela i nią kropienia wiernych, záfiągaią niektorzy áż od czásów Apoftolfkich, á przynaymniey od czásów Swiętego Alexandra I kto-ry umarł Roku 119 zásadzaiąc się na Iego Liście przytoczonym w zbiorze dawnych Kanonow. Ale że List ten powszechnie nie iest uznany za właściwe dzieło wspomnionego Papieża, trudno na nim polegáć. ádo tego widocznie pokazuie się z Historyi, że dawniey do pokropienia ludu wiernego Domow, Rol, i innych rzeczy, zażywano wody nie inney tylko do Chrztu poświęconey; w wieku VI. to iest za czásow Swiętego Grzegorza Turoneńskiego, iuż pomięszaney z Oleiem Swiętym, po tym zaś przed takowym zmieszaniem, ktorą starożytności szacowną pamiątkę widziemy naszych czasow po części zachowaną, gdyż w Dzień Wielkanocny i Zielonych świątek nie bywa woda święcona przestaiąc na tey ktorą poświęcono w poprzedzaiące dni sobotne. Z kąd wnoszą niektorzy, że za czasem dopiero,
kie-

kiedy poczęto częściey do podobnych zamysłow wody święconey używać, á na to nie mogła wyſtarczyć poświęcona do Chrztu, wprowádzono zwyczay ulegaiąc Nabożeńſtwu Ludu wiernego, święcić ią co Niedziela, kiedy ſię też naygromadniey ſchodzą, áby byli przytomnemi obrządkom Religii.

Pyt: 6 Czemu Kapłani w Niedzielę, i innych niektorych czasow lud zgromadzony w Kościele wodą święconą kropią?

Odp: Oprocz wyżey namienionych przyczyn ieſt ieſzcze inſza i oſobliwſza, to ieſt ta: ábyśmy ſobie przypominali iż Nayświętſzą Krwią JEZUSA pokropieni, i obmyci ieſteśmy według wyrażenia Piotra Swiętego, 1 *Petr:* Na pokropienie Krwi JEZUSA Chryſtuſa, i Jana Swiętego, *Apoc: 1 v. 5 obmył nas w swoiey Krwi.* Dla tego gdy Kapłan w Niedzielę wodą święconą lud kropi, śpiewany bywa wierſz z Pſalmu 50: *Pokropisz mnie Panie Hyzopem, i oczyszczony będę* Uważa też *Martene de antiq. Eccl: Discipl: cap: 9 v. 12* że dopiero w wieku IX znayduie ſię rozporządzenie o święceniu wody w Niedzielę.

u Le-

u Leona IV *Hom. de Cura Pastorali*, i u *Hinkmara Remeńskiego* w rozporządzeniach właſney Diecezyi, co ieſt dowodem niepewności czaſu, w ktorym tego obrządku używáć poczęto. Dzieie ſię to także na pámiątkę Chrztu Swiętego, przy ktorym przez wodę poświęceni ieſteśmy, ábyśmy ſobie przypominali częściey obowiązki przezeń na ſiebie przyięte, á pogotowiu poczuwali ſię do ich wiernego wypełnienia. Ołtarz záś trzykroć święconą wodą pokropiony bywa (wyiąwſzy, gdyby na ten czas był wyſtawiony publicznie Nayświętſzy Sakrament) częścią dla uczczenia Taiemnic, ktore ſię tam ſprawuią, częścią na dowod tego że wſzelką moc ma woda w Jmię Chryſtuſa, ktory ieſt miſtycznym Ołtarzem. Przywodzi Martene wiele ſtarożytności przykładow, oſobliwie po niektorych Klaſztorach, że obchodzono w koło Ołtarz wielki, obficie go ſkrapiaiąc, á nawet i niektore inne; zkąd naypewniey początek wziął i naſz powſzechny iuż wſpomniony zwyczay kropienia

wprzod

wprzod Ołtarza, á niżeli Miniſtrow, i reſzty przytomnego Duchowieńſtwa.

CZĘSC TRZECIA.

o Obrządkach Tygodniowych.

Pyt: 1 Czemu Niedziele nie Soboty w Nowym Testamencie święciemy?

Odpo: Za odpowiedź bárdzo przyzwoicie ſłużyć mogą ſłowa Leona S. ktory zálecaiąc Dyoſkorowi Patryarſze Alexandryiſkiemu, áby ſtárał ſię święcenia na Kapłańſtwo nie odprawowáć tylko w dzień Niedzielny, i dla záchęcenia Go wſpomina oſobliwſze wykonane Taiemnice, i udzielone nam w ten Dzień od BOGA Łáſki. „ Dzień ten [mowi on] tylu Bo„ ſkich taiemnic uiſzczeniem ieſt po„ święcony, iż zdaie ſię w tym dniu „ czci godnym bydź uiſzczone to „ wſzyſtko, cokolwiek dobrotliwy Pan „ nayokazalſzego do wykonania ſobie „ zamierzył; w nim świat wziął ſwoy

z Rę-

„ z Ręku Jego początek, w nim przez
„ Zmartwychwſtanie Chryſtuſa, i śmierć
„ zatracenie, i życie prawe odebrało
„ zadatek, weń, Apoſtołowie biorą od
„ Miſtrza ſwoiego moc ná ogłaſzanie
„ światu Ewangelii, i ná wnieſienie do
„ wſzech Narodow Taiemnicy odro-
„ dzenia, weń, iako zaświadcza Błogo-
„ ſławiony Jan Ewangeliſta wſzedłſzy
„ pomimo Drzwi zamknięcia między
„ zgromadzonych Uczniow, tchnął ná
„ nich, i rzekł: Bierzcie Ducha Swię-
„ tego, komu odpuścicie grzechy, od-
„ puſzczone mu będą, á komu zatrzy-
„ macie będą zatrzymane, weń, na ko-
„ niec przyobiecany od Pana Apoſtołom
„ Duch Nayświętſzy zſtąpił, ábyśmy
„ wiedzieli napomknięciem i podaniem
„ Niebieſkim, że tego dnia należy nam
„ obchodzić i Taiemnice poświęceń Ka-
„ płańſkich, w ktoren wſzelkiego rodza-
„ iu Łaſki ſą nam udzielone. *Epla* 81.
„ *ad Dioſc: Alex: Cap:* l.

Pyt: 2. *Jak dawno poſtanowiono Niedzielę święcić nie Sobotę.*

Odp: Wſzyſtkie ſpołeczeńſtwa (ktore tylko na ſobie Jmię Chrześciańſkie noſzą) pomimo rożnicę względem wia-

ry

ry i innych Obrządkow, Niedzielę świętą, áni można dostrzedz śladu początku takowego zwyczaiu, należy zatym cofnąć go aż do Apostolskich Czasow i uznać w tym z tego pierwiastkowego zrzodła wypływaiącą Ustawę, czyli podanie nieprzerwane, áni kiedy wątpliwości podległe. Dla czego lubo znayduiemy w Swiętym Jreneuszu, w Cyryllu Alexandryiskim, i w innych Oycach, iako też w Synodalnych Ustawach zalecano, aby w Duchu prawego Nabożeństwa Dzień ten Swięty przepędzać = Co iest dowodem opuszczenia się nieiakiego wiernych w dopełnieniu tey powinności; nigdzie iednak nie znayduiemy, áby miano nauczać, i przekonywać, iż to iest Dzień Swięty = Co znowu każe nam się koniecznie domyślać, iż wszyscy w tey mierze dostatecznie obiaśnionemi i przekonanemi byli. J Jan Swięty *Apoc: I.* Niedzielę dniem świętym nazywa.

Pyt: 3. *Czy mogliż Apostołowie Swięci z Soboty Uroczystość na Niedzielę przenieść?*

Odp: Mogli bez wątpienia. Jeżeli Pan BOG przez Moyżesza wyprowa-

wadziwszy Lud Jzraelski z Niewoli Egipskiey. *Szabas* albo *Sobotę* święcić rozkazał, á to dla tego, że skończywszy dzieło stworzenia, tego dnia spoczął, tak też mogł przez Apostołow i Kościoł swoy, zniosszy stary Testament, znieść i święcenie Soboty, ustanawiaiąc na to mieysce Niedzielę, ktorego dnia Chrystus Swiat z niewoli Szatańskiey przez swoie chwalebne Zmartwychwstanie wybawił. Procz tego, lubo poświęcenie iakiego czasu ku Czci Boskiey, to iest na dopełnienie Obrządkow Religii, iest obowiązkiem nieodbitym pochodzącym z Prawa przyrodzonego, atoli ná dopełnienie powinności tey dnia pewnego wyznaczenie zostawiono pod prawem natury pobożności każdego, á mianowicie tych, co będąc Głowami Familii, pierwszeństwo trzymali nawet w rzeczach tyczących się Religii. = Jzraelitom zatym Moyżesz z Boskiego Rozkazu Sobotę, nam Apostołowie Niedzielę do zachowania osobliwszego podali.

Pyt: 4. *Czemu dzień Sobotny Nayświętszey Pannie iest poświęcony.*

Odp: Chciano podobno uczcić tym nienaruszoną wiarę Matki Boskiey, że

gdy

gdy po śmierci i Pogrzebie Chrystusowym w Sobotę Apostołowie od Niego odstąpili w samey Nayświętszey Pannie nieodstępność i pilnowanie Chrystusa Pana nayzupełniey zostawały. Zwyczay czytania Wotywy álbo Mszy o Nayśw: Pannie w Sobotę zaczął się według niektorych za Swiętego Piotra Damiana, ktory umarł Roku 1083. inni cofaią go do czasow Karola Wielkiego.

Pyt: 5. *Czemu Piątki i Soboty pościemy?*

Odp: Tego są piękne przyczyny: w Piątek pościemy dla czci Męki, i śmierci Chrystusowey á w Sobotę wstrzymuiemy się od mięsnych potraw ná pamiątkę Jego pogrzebu. Mowi Swięty Jzydor Hyspalenski *lib: de Eccl: Off:* C. 45. *Omni Feriá Sextá propter Passionem Domini a quibusdam iejunatur. Sed et Sabbathi dies á plerisquè propter. quod in eo Christus iacuit in Sepulchro, iejunio consecratus habetur.*

Pyt: 6. *Czy dawny zwyczay Piątki pościć?*

Odp: Znayduiemy nie wątpliwe Wieku drugiego świadectwa, w dziełach Tertuliana, że pod ow czas Chrześcia-

nie

nie z osobliwszym Nabożeństwem obchodzili śrzodę, i Piątek = Były to u nich dni Stacyi (o czym się powie niżey) i zachowali ná ten czas Post, nie zażywaiąc pokarmu, aż po godzinie trzeciey z Południa. Przyganiał nawet Kościołowi przeszedłszy nieszczęśliwie na stronę Montanistow Tertulian, o to, że w post ten wcześniey pokarmem się posilano, i nazywa go przez pogardę *napuł Postem* u nich albowiem aż o wieczornych godzinach kończył się. *Ecce enim convenio Vos* (mowi on *lib: de Jejun*) *& præter Pascha jejunantes -- & stationum semijejunia interponentes.* Toż potym pominąwszy *Kanon* 67. między Apostolskiemi, i przyznany List iakby Świętemu Jgnacemu *do Filippensow*, oraz Homilią Orygenia 10. *na Levityk;* wspomina o tym Klemens Alexandryński *lib:* 7. *Stromatum*, gdzie mowiąc o prawdziwym Gnostyku; to iest Chrześcianinie doskonałym, daie znać, że ma on dostateczną wiadomość Taiemnic Postu we Srzodę i Piątek = *Novit ille ænigmata harum Feriarum, quartæ inquam & sextæ &c.* Podobnież Swięty Epifaniusz w wykładzie tak mowiąc: *Ten zaś Post*

przez cały Rok (ale to za czasow Jego) *wiernie w Kościele całym Katolickim zachowuie się we środę, iak rzekłem, i w Piątek aż do godziny trzeciey, wyiąwszy dni 50. między Wielkanocą, á Uroczystością zesłania Ducha Nayświętszego, kiedy áni się przyklęka, áni zapowieda Post. Porro istius modi Jejunium toto Anno in Ecclesia Catholica diligenter observatur, Quartá, ut dixi, Sextâquè Feriâ ad.... exceptis 50. Pentecostes diebus, quibus nequè genua flectuntur, nequè Jejunium indicitur.* Możnaby także przytoczyć świadectwa Swiętego Augustyna z *Listu* 86. z Innocencyusza I. z *Listu do Decencyusza* z *Rozd:* 4. Swiętego Izydora iako się wyżey nadmieniło, z życia Swiętego Fulgencyusza, Biskupa Rusperskiego, i innych. Post átoli ten na ten czas nie był ścisły, áni osobliwszą włożony ná Wiernych Ustawą, używano go powszechnie, ále z Nabożeństwa, i dobrey woli. Dochodziemy tego z samego Tertuliana, i z tego, że przyganiano Montanistom o przedłużenie go, i wkładanie ścisłego obowiązku, aczkolwiek nie był wprowadzony rozrządzeniem Apostolskim, áni prawem powszechnego Ko-

ścio-

ścioła. Oprocz tego w dni te iako ła-
two wnieść można z wspomnionego Tertuliana, odprawowała się dla ludu Msza Swięta, i wierni zgromadzeni brali uczestnictwo Nayświętszych Taiemnic, czego zwyczaiem owych Wiekow nie czyniono w dni powszechnego, i nákazanego z Prawa Postu. W Wieku IX. przynaymniey znaczną znayduiemy odmianę w tey mierze. Czytamy álbowiem w Odpowiedziach Mikołaia I. Papieża, na zapytanie Bulgarow w Rozdziale 5. Ze do poszczenia Srzody, ci tylko iuż byli obowiązani, ktorzyby dobrowolnie ow obowiązek na siebie przyięli, álbo mieli to sobie naznaczono za Pokutę. w Rozdziale zaś poprzedzaiącym to iest czwartym iuż się nie zostawuie woli i Nabożeństwu prywatnych Post w dzień Piątkowy, ále zaleca się iako obowiązek ná wszystkich włożony = *In Sexta verò feria omnis Hebdomadæ - - á Carnium esu cessandum, & iejunijs incumbendum.* Wstąpił ná Papiestwo Mikołay I. Roku 858. Toż znayduiemy ustanowienie wśrzod Wieku XI. to iest: 1050. Roku, *na Synodzie Koyaceńskim* w Kastylii *w Canonie II.* i ná innych mieyscach.

Co się zaś tycze Soboty: dowodzi Albaspineuſz Biſkup Aurelianeńſki, iż powſzechnie ná wſchodzie w ten dzień nie poſzczono. Miano go za dzień Swięty nietaki wprawdzie, iako Niedziela i inne Uroczyſtości w ktore wſtrzymywano się od ręczney roboty, ále ná wzor dni Swiętych tak pod ow czas nazwanych, ktore od Wielkanocy ciągnęły się ku zielonym po naſzemu Swiątkom. Rzecz zaś nie wątpliwa ieſt, iż dni Swięte były to u pierwſzych Chrześcian dni duchowney pociechy i uweſelenia się w Panu, á zatym wyięte od Poſtu i umartwienia. Baroniuſz naznacza takowego zwyczaiu przyczynę, áby się rożnić od Manicheuſzow, ktorzy w Wieku III. powſtali, i innych tego gatunku Kacerzow, ktorzy dwie wſzech rzeczy początkowe naznaczaiąc przyczyny: złą, i dobrą, pościli Soboty z nienawiści ku Zydom, u ktorych Dzień ten obchodzono z wielkim Nabożeńſtwem i Uroczyſtością, á o ktorych Zakonie trzymali, że od złego *początku* pochodził. Ależ przyczyna ta [mowi wſpomniony Albaſpineuſz] nie mogła mieć mieyſca aż w Wieku II. albowiem Baſilides Marcion, i inni po-

prze-

przedziciele Manicheusza w Wieku II. nastali, gdy przed niemi ieszcze Uroczyście obchodzono Soboty. Jnną on zatym naznacza przyczynę, to iest iż ulegano podobno Zydom, u ktorych rozpoczęła się Religia, á z ktorych w początkach po większey części składał się Lud wierny, obchodząc dzień ten osobliwiey, czyniąc to iednak innym, iak oni przedtym końcem, i przy innych Obrządkach, áby się rożnić od trzymaiących się ieszcze Ustaw Moyżeszowych. Co do zachodniego Kościoła w Rzymie i na niektorych innych mieyscach Soboty poszczono przynaymniey iuż w Wieku IV. á ná innych nie zachowywano Postu. A tak w Łacińskim Kościele nie było co do tego Punktu iednostaynego ułożenia. Dowieść tego można z świadectw Swiętych Hieronyma, Augustyna, Jnnocencyusza I. i innych = O latni w Liście do Decencyusza Eugubińskiego Biskupa pisząc, przyznaie Post Piątkowy, lecz przydaie, że toż trzeba czynić i w Sobotę. *Non negamus sextâ Feriâ ieiunandum, sed dicimus & Sabbatho hoc agendum, &c.* A Swięty Augustyn pisze w Liście 86. że gdy [będąc ieszcze Ka-

te-

techumenem, a zastawszy w Medyolanie zwyczay nie poszczenia w Sobotę) pytał się Ambrożego Swiętego coby mu należało czynić w tym razie, ponieważ w Afryce poszczono? taką od Niego odebrał odpowiedź: *Kiedy iestem tu nie poszczę Soboty, poszczę zaś gdy iestem w Rzymie. Do ktoreykolwiek zbliżycie się Dieceżyi chowaycie Jey zwyczaie, ieżeli chcecie nie gorszyć się i nie dawać zgorszenia. Quando hic sum, non iejuno Sabbathó, quando Romæ sum, iejuno Sabbathó. Ad quamcunque Ecclesiam veneritis, ejus morem servate, si pati scandalum non vultis, aut facere.* Nawet zwyczay ten ieszcze niebył iednostayny w Wieku XI. Grzegorz VII. wydał nową Ustawę nákazuiącą Post, lecz Chrystyanus Lupus pisząc ná Kanon VIII. Synodu pod tym Papieżem mianego, widocznie świadectwy z rożnych Synodow zebranemi dowodzi, że i po niey nawet nie nástąpiła iednomyślność, i twierdzi o swoich Belgach, że w Soboty między Bożym Narodzeniem, i oczyszczeniem Nayśw: MARYI Panny trafiaiące się iedzą z mięsem, a o Brabanczykach, że wyiąwszy

Poſt. i wigilie. w inne Soboty zażywaią tłuſtości. Umarł on roku 1631. należy więc w tym razie ſtoſować ſię álbo do rozporządzeń Synodalſkich álbo do zwyczaiow wnieſionych. i przyzwoicie utrzymywanych

Pyt: 7 Czy takaż iest powinność wstrzymać się w Sobotę od mięsa iak w Piątek?

Odp: Bez wątpienia, ponieważ ieſt przykázanie Kościoła, ktoregośmy ſłuchać powinni.

CZĘSC CZWARTA.

o Obrządkach Rocznych.

PYtanie 1 Co iest Wigilia?

Odp: Wigilia z Łacińſkiego znaczy nieſpanie álbo czucie. Te Wigilie zwyczaynie poprzedzaią wielkie święta, bo pierwſi Chrześcianie na Cmentarzach álbo w Kościołach w wieczor przed świętem zgromadzeni nie śpiąc przez noc czuli, rozmyśla-

niem się i Modlitwą zabawiaiąc, i do następuiącey się Uroczystości gotuiąc; do czego pewnie Apostołowie święci byli im powodem, ktorzy także gotuiąc się na przyiście Ducha Przenayświętszego, zamknięci w Jeruzalem przez Modlitwę się przysposabiali. Bywa też post w wigilią bo według świadectwa Tobiasza, dobra iest Modlitwa z Postem i Jałmużną: *Tobiæ 2.*

Pyt: 2. Czy dawny iest zwyczay wigiliow?

Odp: Był zwyczay w Kościele Greckim (mowi Kárdynał Bona *Lib: 2 c. 1 § 4 de rebus Liturg:*) noc całą na czuwaniu i Modlitwie trawić, gdy nazaiutrz miano Náyświętszą Taiemnicę sprawować. To zaś nie tylko Duchowieństwo, ále i Lud wierny czynił. Co się dowodzi z Słow Sokratesa *Lib: 2 Hist: Eccl: c 8* gdy opisuiąc ucieczkę Swiętego Athanażego pod czas prześladowania, tak mowi: Czas był wieczorny, Lud zaś przez całą Noc czuwał, ponieważ Ofiara odprawowáć się miała = *Vespere quidem erat, populus autem per totam noctem vigilabat, quia Synaxis fu-*

tura erat. Nie był też dáleki od tego zwyczaiu i Zachodni Kościoł. Nie czytamy w Kśięgach nazwanych *Ordo Romanus, Rozrządzenia Rzymskie,* álbo *Sacramentarium*, o ſprawowaniu Sákramentow Swiętych, áby kiedy odpráwowano Mſzy Swiętey Ofiárę nie odprawiwſzy w przod ſutrzni nocney= To Kardynał Bona= Jakoż pierwſzych wiekow Greccy i Łácińſcy Oycowie wſpomnieni od X. Sala i wyraźnie o tych mowią Jutrzniach, i wydáią śię na ich pochwały. Wigilancyuſz Kacerz wieku V. pierwſzy zuchwale przyganił Kościołowi o ten chwalebny zwyczay, ále Hieronym Swięty iako inne tego Herezyarchy błędy widocznie odkrył w Kśiędze przeciw niemu napiſaney, tak i w tym gruntownie dowiodł fałſzu, i zápobiegł ſzkodliwym zámachom knowanym na zniesienie chwálebnych ſchadzek między wiernemi; iako uważa Baroniuſz pod rokiem 404. Prawda że dla zdarzaiących śię niektorych nieprzyzwoitości, Swięty Jan Chryzoſtom około tegoż czaſu żyiący przeſtrzegał, áby Pánny, á nawet wſzyſtkie Białogłowy

na

na tych nie znaydowały się obrządkach, i że za czasem na niektorych Soborach dla podobnych przyczyn znoszono ten zwyczay. Z tym wszystkim nie tylko zá czásow Swiętego Jana Chryzostoma, ále nawet aż do XIII. i owszem aż do XVI wieku po wielu mieyscach to się utrzymywało stárożytney pobożności podanie; iako wspomniony X. Sála i X. Mártene z Synodow Francuzkich, Angielskich, Hiszpańskich, Niemieckich, i Węgierskich dowodzą. Nayrzetelnieysze nawet tey prawdy wyobráżenie znayduiemy áż do tąd w zwyczaiach tylu Płci oboiey zgromadzeń, i niektorych Katedralnych Kościołow w rożnych czasách nocney pory odpráwuiących Jutrznie. reszta záś Chrześciańftwa dla uniknienia pewnych nieprzyzwoitości, i zátrudnień, postem i innemi dobremi uczynkami według rozporządzenia Kościoła nádgradzáć to powinna, i zwykła

Pyt: 3 Czemu Kościoł Swięty swoy Rok od Adwentu zaczyna?

Odp: Ponieważ tego czasu pámiątka naszego Zbáwięnia i odku-

pie-

pienia obchodzi ſię; iáko z Ewangelii nawet, ktorey Kościoł w pierwſzą Niedzielę Adwentową używa, można dochodzić, w niey bowiem znayduiemy zálecenie, ábyśmy obrocili oczy na oglądanie okupu naſzego: *Wznieście Głowy wasze, bo się zbliżyło odkupienie wasze Lucæ 21* Oſobliwym także ſpoſobem przypominamy ſobie pod ten czas Wcielenie Syna Bożego gotuiąc ſię na uroczyſte obchodzenie pamiątki wykonania tey niewyſławioney Táiemnicy. Sprawiedliwie zatym rok ſwoy ile do Modlitw publicznych i Obrządkow Religii w tym czaſie Kościoł rozpoczyna, w ktorym z Ludem wiernym záſtanawia ſię nad założeniem Fundamentow ſwoiego wzbudzenia, uświątobliwienia i uwiecznienia.

Pyt: 4 Czemu się ten czas zowie Adwentem?

Odp: Nie właściwie ſię nazywa czaſem przyiścia czyli *Adventem*, przyzwoicieyby ſię mowić powinno, że ieſt przygotowaniem do przyiścia; poprzedza álbowiem Uroczyſtość Narodzenia Chryſtuſowego, ktory dzień nayprzyzwoiciey przyiściem nazwać ſię mo-

może Y w rzeczy samey Mszał Mozarabski czyli dáwnego Obrządku w Hiszpanii. Lanfran us · Arcy-biskup Kantuaryiski mowiąc o Niedzielach poprzedzáiących Uroczystość Bożego Národzenia. nazywa ie *ante Adventum*, przed przyiściem, á po nászemu przed Adwentem, nie Adwentowemi. Hymny też u Swiętego Ambrożego na dzień Národzenia Páńskiego noszą Tytuł o przyiściu Páńskim *de Adventu Domini*, po nászemu by wypadło *na Adwent*. Niektorzy nazywali czas ten *Quadragesima*, *Czterdziestnicą* iako iest w Sakramentarzu Ratolda Opata Korbeieńskiego, bo też na niektorych mieyscach na przysposobienie się do następuiącego Swięta dni 40 poszczono. W Mszale Mozárabskim Francuzkim i Swiętego Ambrożego sześć Niedziel iest wymienionych przed Adwentem, to iest przed Bożym Narodzeniem, rachuiąc więc wspak, gdy ta ktora iest nayblizsza Swięta, nazywała się szostą, álbo czwartą według odmiany zwyczaiow, ta co ią poprzedzała, nosiła nazwisko piątey lub trzeciey, ta co była nayodlegleysza pierwszey

wszey. Rzymski Kościoł od początku przyięcia tego Nabożeństwa rachował ich pięć. Za czasem ułożyły się rzeczy w ten ksztalt w iakim są teraz. Dwoiakie w tym czasie Kościoł S. przyiście Chrystusowe rozpámiętywa: pierwsze iuż wykonane z pociechą i uszczęśliwieniem Narodow, drugie, ktore nastąpi na Sąd ostateczny á dla tey przyczyny w tym czasie ma w używániu niektore znaki, i obrządki radości, ktore nam przypominaią pierwsze przyiście, drugie záś smutne i żałosne, ktore napełniaiąc nas zbawiennym surowości przyszłego sądu przestrachem, upominaią, áby się wcześnie sposobić w Łaskę, miłosierdzie, pokutę, i uczynkami dobremi pozyskiwáć sobie tego nieprzebłaganego na potym sędziego. Utrzymuią niektorzy, i podobno nie od rzeczy, że w Francyi w IV. lub V. wieku obchodzenie Adwentu z przepisaniem czasu i niektorych Obrządkow swoy wzięło początek Kościoł átoli Rzymski nie przyiął tego zwyczaiu, áż chyba w wieku VII. Ponieważ nie tylko w Książce Gelazyusza wydaney od

Blan-

Blanchyniego pod Jmieniem Swiętego Leona, ále i w Kśiążce Grzegorza żadna o tym nie znayduie śię wzmiánka.

Pyt: 5 Co znacza Roraty?

Odp: Jeśt to Mśza o Náyświętszey MARYI Pannie położona w Rzymśkim Mśzale między Wotywami na *Adwent*, á zatym powszechna wszyśtkim, co używaią Mśzału Rzymśkiego, nazywamy ią po naszemu *Rorataiami* od śłowa Łacińśkiego *rorate* od ktorego śię taż zaczyna; ku Czci wcielenia Syna Bożego czytana bywa, i na dowod gorącego pragnienia Chrześciańśtwa przykładem śtarych Oycow Swiętych wyglądaiących z utęśknieniem, żeby Meśśyasz, to ieśt Syn Bośki na świat w Ciele ludzkim narodził śię, proszących z gorącością Ducha, żeby także duchownym śposobem w sercach naszych przez Łaśkę był odrodzony. -- Zwyczay codziennie zrana przez cały *Adwent*, áto z uroczyśtym obrządkiem odpráwowania tey Mśzy Swiętey przy Kościołach, i śiedm świec, ktore pod czas Roratow zápalaią, są to obrządki Kroleśtwu naszemu

mu właściwe: Zácząć się miáły w Poznaniu nayprzod przez Przemysława, á potym przez Bolesława wstydliwego. Używanie osobliwie siedmiu świec z tąd wziąć miało swoy początek: iákoby zastanawiaiąc się nad tym Polacy, że potrzeba z wiárą, i dobremi ożywioną uczynkami na sąd Boski stawić się, á z drugiey strony uważáiąc siedmiorakiey kondycyi Obywatelow znayduiących się w tym Narodzie, gotowość swoię na sąd Boski tym mieli oświadczać sposobem; 1. Krol przychodził do Ołtarza i na naywyższym Lichtarzu Jmieniem swoim postawił świecę mowiąc: Gotowy iestem na sąd Boży. *Sum paratus ad Adventum Domini Druga* Jmieni m Duchowieństwa Prałat iáki mowiąc podobnież. *Trzecią* Senator. *Czwartą* Ziemianin. *Piątą* Rycerz. *Szostą* Mieszczanin *Siodmą* Oracz. Przyznać potrzeba, że bydź musiały iakowes przyczyny, dla ktorych wprowadzony został ten zwyczay: czyli zaś ta ktora się wspominało nie wiedzieć, bo nie można ręczyć za Pisarzami umieszczaiącemi w swych Dziełach prawdziwe rownie,

ia-

iako i fałszywe powieści, nie uważaiącemi rozsądney krytyki, á mowiącemi o rzeczach, ktore się nie za ich wieku stały i nie przyłożywszy żadnego świadka z starożytności. A co gorsza, ta powieść nie znayduie się w Bzowiuszu, z ktorego twierdzą, że ią wzięli, lubo gdyby i była od niego wyczerpniona, Author nie wspułczesny, iakim był Bzowiusz, mogłżeby ią bez dawnieyszego świadectwa przyzwoicie wesprzeć? Zaczym dla tey podobno niepewności iuż na niektorych mieyscach zaprzestano używania tey nierowney świec liczby pod czas Roratnego Nábożeństwa, á na innych nowym rozporządzeniem zabroniono.

Pyt: 6 Co godnego wiadomości o wigilii Bożego Narodzenia?

Odp: Náyprzod że od bardzo dawnego czasu poszczono w ten dzień, iako dochodziemy z Augustyna Swiętego piszącego do Xantyppa Prymasa Numidyi iż pewnego Kapłána z Dostoieństwa złożył zá złamanie postu w dzień wspomniony *Ep:* 65 *Powtore:* że ma swoię Mszą Swiętą rożną od Mszy Bożego Narodzenia, ktora się w

dzień

dzień według Kśiążki nazwaney *Sacramentarium* Gelazyusza Papieża, nie z nocy na Uroczystość zwyczaiem owych wiekow, odprawować była powinna

Pyt: 7 Czemu w Boże Narodzenie o połnocy pierwsza Msza miana bywa?

Odp: Pod czas pierwszey Mszy Swiętey ktora się odprawuie pospolicie około połnocy można nabożnie rozpamiętywáć rodzenie się Zbáwiciela naszego, gdyż Táiemnica pod tę właśnie chwilę spełniona iest w Betleemskiey Staience. Pod czas drugiey zaś nad świtaniem, można łączyć się w duchu z Pasterzami okolicy Betleemskiey, ktorzy naypierwsi na widok świateł Niebieskich, i Woysk Anielskich odgłos pospieszyli na uczczenie w ciele ludzkim BOGA. A pod czas ostatniey, ktora się odprawuie ku Południowi, rozpamiętywać wielkość Dobrodzieystwa udzielonego, iż według wyrażenia Proroka, nam cośmy byli grubemi zábobonow ogarnieni ciemnościami, wielkie światło wiary okazało się.

Pyt:

Pyt: 8 Czemu w tenże Dzień Kapłani trzy Msze Swięte odprawuią?

Odp: Pisze Grancolas *Com: Hst: in Brev: lib.* 2. *C.* 14. że był zwyczay w pierwiastkach Kościoła w Uroczystosze Swięta dwa razy sprawować Nayświętszą Ofiarę: pierwszy raz w nocy, á drugi w śrzod dnia. O Kościele zaś Francuskim rzetelnie dowodzi z Swiętego Grzegorza Turoneńskiego,*de Glor: Mart: Cap:* 52. zkąd wnosi, że i w dzień Bożego Narodzenia podobno dwie tylko odprawiano. Ale o Kościele Rzymskim nie masz wątpliwości, że za czasow Swiętego Grzegorza Wielkiego odprawowano trzy, gdyż w mowie swey do Ludu w ten dzień mianey, tę naznacza iey krotkości przyczynę, że trzy Msze SS. miał sprawować, co widocznie bardzo wiele owego Wieku zabierało czasu: *Quia hodie ter Missarum solemnia celebraturi sumus.* Przydanie trzeciey z tąd podobno poszło, iż niechciano opuszczać Mszy Swiętey w Kościele Swiętey Anastazyi, ktorey Swięto przypadło w dzień Narodzenia Pańskiego. Pierwszą zatym Mszą w nocy odprawowano tam w Kościele Nayświętszey Panny na-

zwa-

żwaney *Mariæ Majoris*, drugą w wſpomnionym Kościele S. Anaſtazyi, trzecią u Swiętego Piotra. Ten zwyczay przenioſł ſię do Francyi, kiedy Karol Wielki przywiozł tam Kſiążkę zawieraiącą w ſobie *Obrządki Rzymſkie*, i zalecił oney używanie, á wreſzcie wſzędzie zoſtał wprowadzonym. Bardzo zaś przyzwoita rzecz ieſt, aby to czynić: Naprzod ná podziękowanie Troycy Przenayświętſzey za tak wielką łaſkę Narodzenia Chryſtuſowego. *Powtore* ná pamiątkę troiakiego Narodzenia Chryſtuſowego, pierwſzego Przedwiecznego z BOGA Oyca, drugiego w Czaſie z Przenayświętſzey MARYI Panny, trzeciego zwyczaiem duchownym w ſercach ſprawiedliwych przez łaſkę.

Pyt: 9. Czy dawno ta Uroczyſtość ieſt wprowadzona?

Odp: Bez wątpienia dawno iak Kościelna Hiſtorya świadczy; ktoregoby iednak właśnie czaſu, nie można z niewątpliwym zapewnieniem twierdzić. Ku końcu Wieku II niepochybna, iż ią obchodzono rownie w Zachodnim, iako i Wſchodnim Kościele, lubo podobno nie wſzędzie i nie iednego dnia, á ná

nie-

niektorych mieyſcach na Wſchodzie łączono z Uroczyſtością ziawienia po náſzemu Trzech Krolow. Co ſię tycze Kościoła Łacińſkiego, w nim iednoſtaynie [mowi Swięty Auguſtyn] Dnia 25. Stycznia, ktorego ſię według rozumienia i podania Kościelnego narodził Zbawiciel, obchodzono tego uroczyſtą pamiątkę, *lib: 4. de Civit: Dei C.* 5. *& in Pſalmo* 132. Toż twierdzi Swięty Jan Chryzoſtom w mowie, ktorą miał ieſzcze będąc Kapłanem do Ludu Antyocheńſkiego *Serm:* 31. gdzie oraz przydaie, iż dopiero pod ów czas od lat dzieſięciu przenioſł ſię do nich ten zwyczay z Łacińſkiego Kościoła, ktory uſprawiedliwiaiąc, gruntowną daie tego przyczynę, iż Łacienńicy maiąc łatwość czytania Kſiąg popiſu Judzkiey Ziemi zá Staroſty Cyryna, (ile w Rzymie publicznie złożonych) w ktorymby czaſie narodził ſię Zbawiciel, pewnieyſzą mieli nie pochybnie o tym wſzyſtkim wiadomość na Zachodzie mieſzkaiąc, niżeli można było mieć u Grekow ná Wſchodzie.

Pyt: 10. *Czemu gdy taż ſię trafi w Piątek; albo w Sobotę, pożywamy mięſnych potraw?*

Odp:

Odp: Post brany bywał zawsze w pierwiastkowym zwłaszcza Kościele, na znak smutku, i pokuty, przeto w dni te ktore z Uroczystością i znakami Wesołości obchodzono nie poszczono chociaż przypadały razem z czasem powszechnie poświęconym do takowey wstrzęmięźliwości i umartwienia Ciała. I tak náprzykład Swięty Bazyli pisząc o poście we Srzodę, i w Piątek według *Kanonu* 12. położonego między Apostolskiemi wyzaźnie wspomina, że nie trzeba było pościć, gdyby na ten dzień przypadło Swięto *Ziawienia*, czyli *Epiphaniæ*, ktore [iako się wyżey rzekło] pod ow czas razem u Grekow obchodzono z pamiątką Narodzenia Pańskiego. Swięty także *Augustyn* wyraźnie twierdzi *Epla 86. ad Casulanum Presbyt:* że pewnych dni, á mianowicie uroczystych Wieku Jego nie poszczono. *Jejunium certis diebus & maximè Festis non agitur.* Na pytanie także Bulgarow dał Mikołay I. odpowiedź: Pościemy my mowi ten Oyciec Swięty w Piątek ná pamiątkę Męki Zbawiciela i smutku Apostołow, wyiąwszy Uroczystość Narodzenia &c. Dla czego gdy na Synodzie Rzym-

skim

ſkim Roku 1078. Swięty Grzegorz VII. uſtanawiał Poſt w Sobotę (w niektorych mieyſcach zaniedbany, á ná innych nie używany) wyraźnie wyiął od tey uſtawy Uroczyſtość Narodzenia Pańſkiego, gdyby w Sobotę przypaść miała. Poźniey nawet Honoryuſz III. (gdyż umarł Roku 1227) przywiedziony od Benedykta XIV. *Inſtitut:* 35. będąc w podobney zapytany trudności dał odpowiedź, że według powſzechnego Kościoła zwyczaiu, można w Boże Narodzenie ieść z mieſem, chociażby w dzień Piątkowy to Swięto przypadło.

Pyt: II. Czemu Wino i inne napoie po rożnych Kraiach w Dzień Swiętego Jana Ewangeliſty święcą?

Odp: Cała przyczyna iak ſię pobożnie dorozumieć można, ta ieſt, żeby nam dobrotliwy BOG ſwego błogosławieńſtwa udzielić raczył, á wſtawienie ſię ukochanego Ucznia Chryſtuſowego w tym wyſłuchać, żeby nam żaden napoy, ktorego z potrzeby zażywamy, nieſzkodził, iako Janowi Swiętemu iadowity trunek, ktory mu był z przyczyny wyznania JEZUSA Chryſtuſa podany w

N Rzy-

Rzymie według niektorych mniemania pod ten czas, kiedy był w Oley wrzący wrzucony.

Pyt: 12. Czemu zaraz po Bożym Narodzeniu obchodzi Kościoł dni na cześć Swiętego Szczepana, Swiętego Jana Ewangelisty, i Niewinniątek, lubo nie tym porządkiem śmierć ich przypadła?

Odp: Naypierwey Kościoł Męczennikom Swiętym cześć oddawać począł, á między temi w Zakonie nowym pierwszy był Szczepan Swięty. Dla tego mu podobno zaraz po Uroczystości Narodzenia Pańskiego naznaczono Pamiątkę á to bardzo dawno, iako z Kazań ku Czci Jego wielu Oycow Swiętych dochodziemy; á nayprędzey stało się to, iż dnia 26. Stycznia Ciało Jego w Roku 415. z mieyśca na ktorym go pogrzebł *Gammaliel*, przeniesione było w Jerozolimie do Kościoła Syonu, álbo, że też Narodzenie iak wyżey namieniono w owych czasach 25. tegoż Miesiąca po niektorych mieyscach obchodzono. Podobno też mowi Tomassinus i Swiętego Jana Uroczystość kładzie się w dniu następuiącym, iż był dniem szczęśliwey śmierci Jego w Efezie, Swięto Młodzian-

dziankow niemaſz pewności kiedy ſię zaczęło = Prudencyuſz ku ſchyłku Wieku IV. złożył o nich *pienie*, z kąd można wnoſić, że iuż ich czcił Kościoł Swięty, á Swięty Fulgencyuſz w Wieku VI. miał ná ich pochwałę mowę, ktora kładzie ſię zaraz po tey, co ią mowił w dzień *ziawienia*, *czyli Trzech Krolow*, z tąd wnoſić znowu można, że bliſko ſtykały ſię z ſobą te Swięta. Czemuby zaś po Swiętego Jana Uroczyſtości naſtępowała Młodziankow? trudno iakową wynaleść właściwą przyczynę.

Pyt: 13 *Czemu w dzień Swiętych Młodziankow zażywa Kościoł błękitnego Koloru, i czemu we Mſzy Swiętey nie mowi ſię* Gloria &c. *áni* Alleluia, *áni* ite Miſſa eſt, *co ſię iednak wſzyſtko w Oktawę tychże mowi?*

Odp: Bo Kościoł Swięty z płaczącemi Matkami nad zabiciem niewinnych Dziatek ubolewa, dla tego częſtokroć używa tych ſłow: *Rachel plorans Filios ſuos*: *Rachel płacząca Synow ſwoich*, w Oktawę zaś mowi ſię to wſzyſtko, iak ieſt w Pytaniu, bo znowu Kościoł w ten czas Niewinniątek Chwałę (ktorą

maią zá swe Męczeństwo w Niebie) wesoło obchodzi: Myśl to iest Amalaryusza i Duranda, dawniey iednak nie czyniono rożnicy takowey.

Pyt: 14. Czemu ná trzy Krole Złoto, Kadzidło, i Myrhę święcą?

Odp: Nie z inney pewnie przyczyny, tylko áby iako Ci Swięci Trzey Krolowie nowo narodzonemu Chrystusowi dary swe *w Złocie, w Kadzidle, i w Myrhze* oddawali, tak i my, gdy według wyrazow pobożnych Swiętego Grzegorza przez *Złoto* znaczy się *mądrość*, przez *Kadzidło Modlitwa*, á przez *Myrhę umartwienie zmyślności Ciała*, prosili o te Dary Boskie, na koniec żebyśmy ie nayobficiey ná Jegoż samego cześć i usługi poświęcać i ofiarować godni byli.

Pyt: 15. Co za duchowne podaie uwagi poświęcenie świec, ktore Kapłani czynią w Uroczystość oczyszczenia Nayświętszey Panny. i ktora od Pospolstwa dla tey Ceremonii nazwana iest Gromniczną?

Odp: Przystało ábyśmy przypominali sobie Taiemnicę, ktorą nam ta Uroczystość przed oczyma stawia, á w ktorey znayduiem wzor naydokładnieyszey wierności, i pokory w Osobie Nayświętszey

ſzey MARYI Panny dopełniaiącey uſtawę *oczyſzczenia*, aczkolwiek od niey była wyięta; oraz pierwſzy raz wnieſioną przed oblicznośċ Oyca Niebieſkiego Ofiarę nowego Zakonu w Oſobie JEZUSA Chryſtuſa, i upewnienie z Ducha Bożego, że on był Zbawicielem w Oſobie Symeona i Anny. Uważać także możem, iako mowi Jwo Karnoteńſki, *Serm: 2. de Purificat:* że JEZUS Chryſtus ieſt prawdziwą światłością świata, naśladuiąc w tym Symeona, ktory lubo na Ręku piaſtował niedoroſłe Pacholę, wiarą iednak zaſiągnął aż do Jego Boſtwa, i nauki Swiat cały obiaśnić maiącey. Albo więc według ſłow Swiętego Eligiuſza Biſkupa Nowiomeńſkiego łączyć nam ſię należy z Nayświętſzą MARYĄ Panną dla ofiarowania iey Synaczka, lub z Symeonem dla onegoż przyięcia nie iuż ná Łono, ále do Serc náſzych, á to nioſąc świece i śpiewaiąc Pienia, ſtawſzy ſię wprzod świetnemi czyſtością ſumnienia, i blaſkiem dobrych uczynkow = *Cum Domina noſtra eum oblaturi, aut cum Simeone ſuſcepturi, cum Cereis, & Hymnis, puritate mentis, atquè lucidis operibus ſplendidi Hom: de Purific:*

Pyt:

Pyt: 16. Do czego ſłużą te poświęcone Gromnice?

Odp: Ludzie nabożni zwykli ie zapalać pod czas nawałności, i wielkich grzmotow, oznaczaiąc tym, że ſię uciekaią do przyczyny Matki Boſkiey, aby ochronieni byli od wſzelkiego niebeſpieczeńſtwa: I z tąd to ieſt od gromow iako mowi Xiądz Piotr Skarga świece nazywaią ſię u nas w Oyczyſtym ięzyku Gromnicami, á ſama Uroczyſtość ma nazwiſko Nayświętſzey Panny Gromniczney. Dawane także bywaią w Ręce choremu bliſkiemu ſkonania ieżeli ie utrzymać może, albo komu z przytomnych, wprzod zapaliwſzy. Dla czego chować ie zwykli w Domach ſwoich Chrześcianie ze czcią. O tym Obrządku wſpomina Catalani, piſząc na Rytuał Rzymſki, gdzie daie znać, że w wielu Rytuałach znalazł to rozporządzenie, i ná wielu mieyſcach widział ten chwalebnie utrzymuiący ſię zwyczay. Przyſtało áby był utrzymany i u nas, ponieważ ieſt i ná to Krolеſtwo przepiſany, Dla czego poſtrzegłſzy że to u Ubożſzych nie znayduie ſię, przyzwoita barzo rzecz ieſt; áby z pobliſkiego mieyſca

do-

dostać, á nayprzyzwoiciey, áby Kápłan assystować maiący choremu przywiozł z sobą tę (iak nazywamy) Gromnicę przypominaiąc mu gdy ią będzie trzymał w Ręku, iż się zbliżył dla niego ow czas o ktorym mu wspominano, gdy ią przy Chrzcie odbierał z Ręku Kapłańskich, zayścia Oblubieńcowi Niebieskiemu, oraz áby i do żalu dla oczyszczenia sumnienia pamięcią na utraconą kiedyżkolwiek łaskę, i do nadziei Chrześciańskiey wspomnieniem sobie tak pożądanych obietnic Boskich skuteczniey zachęcił się.

Pyt: 17 *Jak dawny zwyczay święcenia Gromnic? i to Swięto postanowione iest w Kościele?*

Odp: Nie można mieć pewności, kiedy tę Uroczystość záczęto. Niektorzy maią ią zá bárdzo dawną polegaiąc na *Homiliach* czyli mowach mianych od Swiętego Methodyusza, ktory na początku wieku IV Męczeńską odniosł Koronę, i Swiętego Grzegorza Nisseńskiego, w ktorych iest wzmianka o tym oczyszczeniu, ácz to zdaniem innych nie są ich Dzieła właściwe, álbo, co pewnieysza, są tyl-

tylko wykłady mieyſca Ewángelii, o tey Táiemnicy wſpominaiącey, nie záś mowy na tę Uroczyſtość. Drudzy z Baroniuſzem dowodzą, że ie uſtanowił *Gelazyusz*, áleż i to nie pewna, gdyż w Kſiążce nazwaney *Sacramentarium*. ktorą temu Pápieżowi przyznaią, żadney o tym wzmianki nie maſz. To práwda, że on znioſł obrządki Pogańſkie iedne znaynieuczciwſzych, nazwáne *Lupercalia*, z tąd iednak nie można wnoſić chybaby z Meratym, że podobno dał pochop do uſtanowienia naſzych obrządkow pobożnych, na zgładzenie bezbożności tamtych: to pewna że w wieku VII. już ie obchodzono na záchodzie, iako widocznie dochodziem z Kazań SS. Ildefonſa Toletańſkiego, i Eligiuſza Nowomeńſkiego Biſkupow w ten dzień miánych, iáko i to, że Juſtynian rozporządził z okazyi okropnego powietrza w Konſtantynopolu, áby wſzędzie tę Uroczyſtość obchodzić. Nie zaraz także z tym Swiętem záczęła ſię z ſwiecami Proceſſya, Sergiuſz ku końcu wieku VII poſtanowił, áby ſię odprawowała z Kościoła Swiętego Adryana

ana do Kościoła Nayświętszey Panny nazwanego, *Mariæ majoris*, ktora co do istoty była ieszcze przed nim w używaniu, iako z Kázáń wspomnionych Swiętych Eligiusza i Jldefonsa dochodziemy. Powszechnieysze iest zdanie, że iey záczęto używać na zatłumienie pogáńskiego obrządku nazwanego *Amburbalia*: Używano go w Miesiącu Lutym chodząc po ulicach Miasta z zápalonemi swiecami ku czci bogom piekielnym, ktorym nierozumnie przynaymniey Gmin Rzymski przypisywał wielkość Páństwa swoiego. Co się tycze samego święcenia Gromnic: dawnieyszego nad lat 800 nie można zasięgnąć śladu takowego zwyczaiu.

Pyt: 18 Co się rozumie przez Niedziele Septuagesima, Sexagesima, i Quinquagesima nazwane?

Odp: Nazwawszy *Czterdziestnicą* czyli *Kuadragesimą* Niedzielę przypadaiącą na wstępie do postu naszego, nie można było przyzwoiciey idąc wstecz nazwać poprzedzaiących Niedziel iako przez porownanie co do liczby z nią; dla czego naybliższą mianowano

Pięć-

Pięćdziesiątnicą Quinquagesima. Sześćdziesiątnicą Sexagesima tę, co ią poprzedza, á ieszcze dalszą. *Siedmdziesiątnicą Septuagesima.* Tę też właśnie miał dać odpowiedź Károl wielki Cesarz Alkuinowi, gdy był od niego zapytany o przyczynę takowych nazwisk, iáko uważa Benedykt XIV Jnstit: 14 Grecy pierwsi wnieśli zwyczay zaczynać post czterdziestodniowy na Niedziel trzy przed czasem teraz zwyczaynym, nadgradzaiąc tym sposobem, iż nie tylko Niedzieli ále i Czwartkow, i Sobot w Tygodniach takowego postu niepościli. Kościoł Łáciński nie chwalił tákowych rożnic i odmian, átoli żeby się nie zdáwał wolniey postępować sobie, przynaymniey co do obrządku zachował te trzy Niedziele, w ktore na wschodzie iuż poszczono. Że záś i w záchodnim Kościele wprowadzono także nieiakie rożnice w záczynaniu postu, przeto znayduiemy dla utrzymania iednostayności, iż *Concilium pierwsze Aurelianeńskie Roku 511 Canon 24* zábroniło zaczynania postu od Niedzieli Pięćdziesiątnicy, ále od Czterdzie-

dziestnicy. A drugie *Roku* 541 *Canon* zniesło post od *Sześćdziesiątnicy* z kąd go zaczynali Ci, co na wzor Kościołow Wschodnich pościli. Polski Narod (mowi Benedykt XIV w teyże Instytucyi) zaszczycony pobożności chlubą od owego czasu, iáko wiarę Swiętą przyiął, od siedmdziesiątnicy rozpoczynał post. Zwyczay ten trwał aż do Innocencyusza IV ktory dla zakończenia wynikaiących z tąd nieiakich między Ludem, i Biskupami sporow, rozciągnął Powagą swoią używanie mięśnych potraw do środy Popielcowy. Atoli co się znowu tycze Duchowieństwa w powszechności, to od bardzo dawnego czasu Post zaczynało od Niedzieli *Pięćdziesiątnicy*; Dla czego w Mszale Mozarabskim nosi nazwisko *Niedziela do zniesienia mięsa. Dominica ad tollendas carnes.* w wieku XIII. ieszcze znayduiemy ponawiane ustawy o tym na niektorych Konciliach, á teraz záchowuie się po niektorych Klasztorach i Zgromadzeniach. Z powodu tegoż pytania godzi się wziąć na uwagę z tymże Benedyktem XIV iak innym wcale

le obyczaiem przyſpoſabia nas Kościoł do rozpoczęcia Poſtu, tego czaſu powſzechney w Chrześciańſtwie Pokuty, á innym świat. Kościoł trzy wſpomnione w Niedziele, á świat *Karnawał* bierze na przygotowanie ſię takowe, odgłoſem Kościoła záchęceni ieſteśmy do rozpamiętywania z kolei nayżałośnieyſzego pierwſzych naſzych Rodzicow upadku, i oſtatecznego Sądu, odgłoſem świata wzywani bywamy na rozrywki naywolnieyſze Kościoł zaczyna wmawiać Ducha Pokuty, i z nim nierozdzielnie złączonego zbawiennego ſmutku odeymuiąc Pienia weſołe, i nakazuiąc używanie ozdob poſępnych, świat zachęca do bieſiad, i zgoła wſzelkiego rodzaiu ſwobodzie popuſzcza cuglow.

Pyt: 19 *Czemu nam we Srzodę po ostatniey tey Niedzieli Kapłan popiołem Głowy posypuie?*

Odp: Pierwſzych wiekow poſpolicie na początku poſtu Biſkup álbo Kapłán poſypywáł Głowy popiołem tych, ktorzy przyimowali publiczną pokutę, i był to oſobliwſzy obrzadek należący do publicznej pokuty poſypywánie Popiołem, iako z naydawnieyſzych Oycow wnoſić

mo-

można. Ze záś między pokutuiącemi umieszczali się według uwági Tomassina inni wierni z pokory, álbo dla pociechy pokutuiących, z tąd podobno poszło, że na początku Postu teraz wszystkim wiernym posypuie Kápłan Głowy Popiołem iuż to dla zachowania tego dawnego obrządku, iuż dla tego, żebyśmy sobie przypominali, że ten czas iest czasem pokuty Swiętey, ktora się w popiele odprawowáć zwykła, Iako o Niniwitach, Esterze, Judycie wspomina Pismo Swięte. *Powtore* dla tego, żeby wyniosły Człowiek uczył się pokory pamiętaiąc na to że się w proch, i popioł obroci z tey przyczyny Kápłan posypuiąc Głowy Popiołem, tych słow zażywa: *memento homo, quia pulvis es, & in pulverem reverteris* = *PamiętayCzłowiecze żeś proch, i wproch się obrocisz.*

Pyt: 20 *Z kąd to że mianuiemy Niedziele Wielkiego Postu i następuiące po Wielkieynocy szczegulnym nazwiskiem, iako to: Invocavit, Reminiscere, Oculi, Lætare &c i inne tymże podobnym, zacząwszy od pierwszey Niedzieli w Post, aż po Wielkieynocy.*

Odp:

Odp: Te nazwiſka dane ſą od ſłow, od ktorych ſię przypadaiący na te Niedziele Mſzy *Introit* poczyna.

Pyt: 21. *Czemu ſię przez ten Poſt zaſłaniaią Ołtarze?*

Odp: Dla tego *nayprzod*, że ten czas, ieſt czas żałoby, i ſmutku, *Powtore*, że ieſt czas Pokuty, w ktorym chciano nawet w Swiątnicy Pańſkiey znaki weſołości, i okazałości pokrywać, iakoby ſię mniey zgadzały z poniżeniem w Pokucie: o czym piſze Swięty Adoenus w życiu Swiętego Eligiuſza. *Ut moles radiantis metalli vetata tegeretur diebus paenitentiae* *Potrzecie*: że ieſt czas, w ktorym męka Chryſtuſowa uważana bydź powinna; zatym znowu ſłuſzna, żeby wſzelkiej ozdoby i piękności zaſłonione były, i żeby wſzelka radość i weſele uſtało tey Oblubienicy Jego opłakiwaiącey, nad odięciem iey przemocą złośliwych nieprzyiacioł Nayświętſzego Oblubienca: z tey przyczyny Kościoł Swięty zakazuie tańcow pod czas Poſtu Swiętego. Jako też i w Adwencie. Wſpomina o zwyczaiu zaſłaniania Ołtarzow Lanfracus Arcybiſkup Kantuaryiſki *Statut: Cap:* I. *Sec:* 3, żył Wieku

XI.

XI. z tym wszystkim odsłaniano Ołtarz, lubo nie wszędzie iednostaynie, przynaymniey w Niedzielę, i w dni uroczyste, iako z innych Pisarzow dochodziemy, co też i naszych czasow dziać się zwykło.

Pyt: 22. Co znaczą Stacye Rzymskie?

Odp: Stacye biorą swoie nazwisko od Stanowisk czyli raczey od straży Żołnierskiey, ktorą opprawowali u Rzymian, á to według uwagi Tertuliana, przeto, że i my Woyskiem BOGA zastępow nazwać się możemy: *Si Statio de militari nomen accipit [nam & militia Dei sumus] &c: Lib: de orat circa finem.* Według rożności czasow mowić o nich potrzeba: W pierwszych wiekach Stacya nic innego niebyła, tylko obrządek należący do Religii, to iest w pewne dni schodzenie się do Grobow Męczeńskich, gdzie zaraz od wschodu Słońca stoiąc trwało na Modlitwach, słuchaniu nauk duchownych, i tłomaczeniu nauki Boskiey. Wstrzymywano się także od wszelkiego pokarmu aż do godziny trzeciey z południa. Na ten czas bowiem przyiąwszy Nayświętszy Sakrament, i dawszy

ſobie pocałowanie pokoiu, kończyli Poſt, i rozchodzili ſię do Domow właſnych. Obſzernie rzecz tę wywodzi *Albaſpineuſz*, na każdy z wymienionych Punktow przytaczaiąc dowody z Starożytności *Obſervatione 4. de Stationibus*. W poźnieyſzym czaſie Stacye, ktore nieomylnie od pierwſzych ſwoy wzięły początek, były to pewne Kościoły do ktorych lud i Duchowieńſtwo gromadnie zbierało ſię dla odprawienia tam Nabożeńſtwa, albo iakiey iego części = czyniono to álbo prywatnie idąc każdy oſobno, álbo publicznie, to ieſt: idąc w Proceſſyi. A ná ten czas cztery zachodziły rzeczy: *Naypierwſzy* w Swięto poprzedzaiące *Archydiakon* albo *Notariuſz* zapowiedał dzień, i mieyſce z ktorego miała iść Proceſſya, i Kościoł Stacyonalny, do ktorego ſię udawano, á gdy w dzień naznaczony zſzedł ſię lud na mieyſce, z kąd wyniść miała Proceſſya, czyniono kollektę, to ieſt zebrano ſię razem á tak nad przytomnemi Papież, álbo Kapłan odprawował Modlitwę. Toż ruſzyła ſię z mieyſca Proceſſya, ná ktorey z Lateranenſkiego Kościoła nieſiono Kſiążki i inne ſprzęty potrzebne, śpie-
wa-

wano Litanią, álbo inne iakowe Pienia, Papieża nieſiono w Krześle, á czaſem iechał ná Koniu dla odległości niemałey mieyſc. Używano także na tey Proceſſyi Krzyża nazwanego Stacyonalnym, o ktorym obſzernie mowi *Ciampini* w ſwoich Hiſtorycznych około tego uwagach, na reſzcie przychodzono do Kościoła wyznaczonego, á tam odprawiwſzy zwyczayne Nabożeńſtwo, rozchodzono ſię. Wątpić nie można, że ieſzcze przed S. Grzegorzem Wielkim były w Rzymie Stacyonalne Kościoły. Atoli życia Jego Piſarz Jan Dyakon nazywa go onych uſtanowicielem dla tego podobno, że ten Swięty Papież (iako znayduiem w Księdze Jego nazwaney *Sacramentarium*, poczynił wiele przydatkow, i rzeczy porządnie rozłożył. Nie trzeba ſię zaś dziwować, że ſię naznaczaią Stacye na dni Adwentu, i Poſtu, tudzieſz niektorych Swiąt, gdy tym czaſem o innych dniach w Roku nie mamy wzmianki. Albowiem dni poświęcone pamiątce zwłaſzcza Swiętych Męczennikow, bardzo dobrze były znaiome co do mieyſca, ná ktorym obchodzono ich Uroczyſtości. Zwyczay

Stacyi był także i krom Rzymu zażywany. Pokazuie się to z Synodu Aurelianeńskiego IV. pod Rokiem 541. *Can:* 3. także Swięty Grzegorz Turoneński pisze, iż w tym Mieście Swięty Perpetuus mieysca tego Biskup po rożnych Kościołach wyznaczył Stacye *Lib:* 10. *Cap:* 30. Co zaś do Stacyi na rozpamiętywanie Męki Pańskiey: Nabożeństwo to byle go przyzwoicie używać, chwalebne i użyteczne bydź może; iest iednak co do sposobu, wynalazkiem niedawnych czasow.

Pyt: 23. *Z iakich przyczyn postanowiony iest Czterdziestodniowy post.*

Odp: Z wielu pięknych przyczyn: *Nayprzod* dla naśladowania Chrystusa, ktory czterdzieści dni i czterdzieści nocy pościł; z kąd mowi Jgnacy Swięty Męczennik Wieku I. *Epla ad philipenses* (czyli kto inny, bo powszechnie teraz uczeni nie uznaią za prawdziwe dzieło Swiętego Jgnacego tego Listu do Filipensow) *Nie gardźcie Czterdziestodniowym Postem, bo w sobie zawiera naśladowanie Boskiego, kiedy z nami tu żył, obcowania.* Podobnaż iest myśl Augustyna Swiętego w Liście 55. do Januariu-

ſza, z przydatkiem przykładu z ſtarego Teſtamentu: Ma zaprawdę [mowi ten Swięty] Poſt Czterdzieſtodniowy upoważnienie i w ſtarodawnych Kſięgach z Poſtu Moyżeſza, i Eliaſza, i z Ewangelii, ponieważ przez tyleż dni Pan naſz pościł = *powtore*: żebyśmy przez umartwienie Ciała pokutę czyniąc, BOGA błagali na wzor Niniwitow, i iak Joel Prorok napomina *w Rozdziale 2. w Wier: 12. potrzecie*: żebyśmy ſobie przypominali, iż iak ſię wſtrzymuiemy od zabronionych potraw, takeśmy od grzechow wſtrzymywać ſię powinni według nauki Leona Swiętego dowodzącego, że naſz Poſt nie zawiſt w ſamym wſtrzymywaniu ſię od potraw, i że z małym pożytkiem uymuie ſię Ciału pokarmu, ieżeli myśl od nieprawości wſtrzymana nie będzie. *poczwarte*: żebyśmy według wyrażenia Pawła Swiętego dopełnili to, co nam nie doſtaie z ucierpienia JEZUSA Chryſtuſa: to ieſt, ábyśmy przez umartwienia, i inne pobożne uczynki, na ktore w tym czaſie wydawać ſię potrzeba, doſtąpili uczeſtnictwa w Męce Zbawiciela, á tak mogliśmy z więkſzą pociechą obchodzić pamiątkę naſzego O-

kupu, i Zmartwychwſtania Jego w Czaſie Uroczyſtości po Poście naſtępuiącey.

Pyt: 24. *Z kąd to że my Czterdzieści dni przed Wielkanocą pościemy, ponieważ Chryſtus Pan nie przed ſwoią Męką i Zmartwychwſtaniem przez Czterdzieści dni pościł, ale w innym Czaſie?*

Odp: Niektorzy naſtępuiące tego zwyczaiu naznaczaią przyczyny: Pierwſzą wſpomina Honoriuſz Biſkup Auguſtoduneńſki, iż ſię to dzieie na wzor Jzraelitow, ktorzy po utrudzeniach przez Lat 40. ná Puſzczy, wſzedłſzy do Ziemi obiecaney, odprawili Wielkanoc; albowięc żebyśmy w Czaſie zbliżaiącey ſię pamiątki męki Zbawiciela, dali dowod wſpolnego z nim cierpienia, martwiąc w poście Ciało naſze. Drugą przywodzi Durandus Biſkup Mimateńſki, á ta ieſt, że iako Jzraelitowie, niżeli pożywali Wielkanocnego Baranka, wprzod ſię martwiąc nie kwaśnego Chleba, Leśney Sałaty, i gorzkich Ziołek pożywać muſieli, tak i my żebyśmy godnie prawdziwego Wielkanocnego Baranka pożywali, mamy ſię w tym Czaſie przez umartwienia Ciała i pokutę do Swiętey Wielkanocney Kommunii gotować. Pię-

kną

kną także lubo podobnież moralną naznacza Swięty Jzydor Hyſpaleńſki = Znamy my (mowi on) że życie naſze pracowite i umartwione potżebuie nie małego wſpárciá, ktore znayduiem w przykładzie cierpiącego Zbawiciela, i przeto czas náſzego umartwienia, pokuty z czaſem pamiątki Jego ucierpienia łączemy.

Pyt: 25 Jak dawny zwyczay ten Post pościć, i czyli ściśley przed tym poszczono iak teraz?

Odp: Bez wątpienia dawny Kátolicki Kościoł ten Poſt miał záwſze zá Apoſtolſkie podanie. Prawda że Swięci trzech pierwſzych wiekow Oycowie nie mowią iáśnie, áby ten Poſt rozciągał ſię na dni 40 iakoby z práwa i uſtawy Apoſtolſkiey, iako z Swiętego Jreneuſza Liſtu do Swiętego Wiktora Papieża. Euſebius: *Hist: Eccl: Lib: 5 cap: 24* z Tertuliana *libr: de Jeiunio Cap: 2 & 14* z Dionizego Alexandryiſkiego *Eplâ contra Basilidem Canon: 1.* i z innych dochodzić można; z tym wſzyſtkim oczewiście widzieć ſię tam dáie zwyczay, począwſzy od czaſow Apoſtolſkich, poſzcze-

ſzczenia przed obchodzeniem pamiątki Zmartwychwſtania Chryſtuſowego, lecz począwſzy od wieku IV iuż nie przerwaną znayduiem oſnowę świadectw, że Poſt ten poprzedzaiący, był to Poſt Czterdzieſtodniowy, i tak Concilium *I Niceńskie Canone 5* mowi, o Kwadrageſimie, iako o rzeczy wſzyſtkim iuż Kościołom znaiomey, rozporządzaiąc áby w ten czas odprawowano ieden ze dwoch Synodow corocznie nakazánych. Toż znayduiem w Kanonie 50 Láodyceńſkim pominąwſzy świadectwa Swiętych: Athanazego *Apolog: ad Constantium* Cyrilla Jerozolimſkiego *Catechesi 1.* Swiętego Bazylego *Hom: 2 de Jejunio.* Grzegorza Nazyanzeńſkiego, Epifaniuſza, i wielu innych. Hieronim Swięty przyganiwſzy Montaniſtom, że trzy aż pości odprawowali (nie przeto żeby ſię to niegodziło, ále że to między obowiązkami kładli) wyraźnie przydaie *Ep: 54* ad Marcellam: *Nos unam Quadragesimam secundum traditionem Apostolorum ieiunamus.* My iednę pościemy Kwadrageſimę według podania Apoſtolſkiego. Toż i Swięty Leo:

Ut Apostolica Institutio Quadraginta dierum ieiuniis impleatur. Tu też właśnie ma mieysce prawidło podane od Augustyna Swiętego *libr: 4. de Bapt: cap: 24* według ktorego można niezawodnie rozeznać, co iest ustawą Apostolską, á co poźnieyszego rozrządzenia skutkiem. To iest: iż owe zwyczaie, ktore stale, i powszechnie zachowuią się w Kościele, á nie można wytknąć áni Authora, od ktoreguby zostáły ustanowione, áni czasu, w ktorymby wzięły swoy początek, pochodzą niepochybnie z rozrządzenia Apostolskiego.

Co do sposobu poszczenia: Nierownie większą w dawnych czasiech znayduiem wytworność i surowość, áni żeli ią dziś widzieć możem; Albowiem od założenia Kościoła aż do wieku XII w inne pospolicie posty przypadáące pożywano dopiero o godzinie trzeciey z południa, w poście Czterdziestodniowym przeciągano to aż do wieczora. Ale twierdzi dowodząc gruntownie Natalis Alexander w swoiey Kościelney Historyi wieku II. że na początku XIII. wieku iuż w post

wiel-

wielki záczęto brać Pokarm około godziny trzeciey, gdyż ten zwyczay trwał za czasow Swiętego Tomasza z Akwinu, ku schyłku zaś XIV. daleko większe nastąpiło rozwolnienie, bo go cofniono ku Południowi, rozumiejąc nieco wolniey, że dosyć będzie dlá zachowania Postu, gdy i nieszporne modlitwy także przed południem umieszczone i odmowione będą. Wniesiono także używanie drugi raz pokarmu. U Mnichow nazywało się to Kollacyą. Ci pracą nawet ręczną znużeni zszedłszy się na Modlitwę i wieczorną Duchowną rozmowę nazwaną *Collatio*, zażywali trochę napoiu, potym przydáno nieco chleba do przeiedzenia, áby sam nápoy nie szkodził, i záczęli schodzić się na ten posiłek nie iuż iák przedtym na mieysce Modlitwy, ále ná mieysce wyznáczone do brania pokármu, gdzie im co duchownego czytano. X. Fleury o obyczaiach pierwszych Chrześcian w Ksiąźce 1. w Rozd: 6 mowi: iż w pierwiastkach Kościoła używano postu ná wzor Jzráelitow ná dowod smutku i rozrzewnienia, lecz nie z powo-

wodow przyrodzonych iák tamci, ále z smutku ktory z BOGA iest według Apostoła *2 ad Corint: cap: 7 v 10* i ktory pokutę ku Zbáwieniu nieodmienną spráwuie, to iest dla wzniecenia skruchy serca, i zádosyć czynienia zá grzechy. Do tego áby odięli źrzodło i podnietę Pokusom, á ciáło przymuszáli do podległości Duchowi. Z kąd nástępowáło, iż ci co tak pościli, od godziwych nawet roikoszy i rozrywek wstrzymywali się, osobności i milczenia ściśleyszego było przestrzeganie, większa w uczęszczaniu do Kościołow pilność, z tąd nakoniec Modlitwy i pobożne czytania były przedłużone, niezaniechywano także Jałmużny łączyć z postem, poświęcaiąc co na wspomożenie ubogich Braci.

Pyt: 26 Czy nie lepieyby było gdyby każdy według swego upodobania pościł, á nie według przykazania Kościelnego?

Odp: Może każdy pościć kiedy chce, ále nayprzod powinien Kościelne posty należycie zachować. To nayprzod powinno się czynić co iest obowiązkiem, toż dopiero co Nabożeństwo,

ſtwo. álbo dobra wola radzi. Łátwo poznać gruntowność tey odpowiedzi, wſpiera ſię bowiem na władzy i powadze Kościoła, to ieſt Páſterzow czyli Biſkupow, ktorych BOG poſtanowił u Styru, áby (iáko mowi Apoſtoł) rządzili Iego Kościołem, i na obowiązku włożonym na Lud wierny ſłuchánia odgłoſu Paſterzow, á to pod warunkiem odcięcia od Kościoła iedności według Nauki Zbáwiciela, i záſłużenia ſobie na nazwiſko Poganina i Publikana uchybiwſzy tey powinności.

Pyt: 27 Czemu Postu nie masz w Kwadragesimę quoad quantitatem czyli do wielości w Niedzielę?

Odp. Dla rádości z wielu dopełnionych Taiemnic w ten dzień, i że dni przyimowania Náyświętſzey Kommunii obchodzono z oſobliwſzą uroczyſtością, áni w nie (iako ſię iuż wſpomniało, poſzczono. A dni też Niedzielne, były to dni, w ktore oſobliwie wielka część Ludu wiernego zbliżała ſię do uczeſtnictwa Nayświętſzych Taiemnic.

Pyt:

Pyt: 28 Co iest godnego wiadomości o Poście suchodniowym nazwanym Quatuor tempora?

Odp: Swięty Leo wielki Pápież w mowach swoich= *1 5 i 8smey* mianych w te dni do Ludu Rzymskiego, wyraźnie twierdzi, iż ten zwyczay wzięty iest *z podania Apostolskiego.* U Gelazyusza Pápieża i innych dawnieyszych Pisarzow znayduiemy tylko wzmiankę o troiakich Suchedniach, czego ta iest przyczyna, że czwarte, iako przypadaiące w Post Czterdziestodniowy, za osobne nie poczytywano. Wieku V. powszechnie lubo nie iednakowo zachowano ie. Iákążkolwiek zaś zachodziła rożnica, czyli co do wyliczenia czterech czasow suchodniowych, czyli co do naznaczenia im mieysca stałego, czyli nakoniec co do záchowania Postu, można dochodzić z dzieiopisostwa Kościelnego, że iednostayne ułożenie w całym zachodnim Kościele nie nastąpiło, áż dopiero w wieku podobno XIII Chwálebnie bárdzo lud Chrześciański i zbawiennie dni te przepędza, kiedy Modlitwy swoie, i umar-

twie-

twienie ciała przez post ofiaruie Panu Bogu nie tylko na zádosyć uczynienie za grzechy w owym popełnione kwartale, ále też osobliwie za Duchowieństwo ktore w tych dniach zwykło brać święcenie, áby BOG napełnił ich Duchem Chrystusowym na wierne sprawowanie trudnych, á bárdzo pożytecznych dla nich, i całego Kościoła obowiązkow urzędu, ktory im się zleca. Trzeba álbowiem wiedzieć, że lubo w początkach w Grudniu tylko odprawowało się święcenie, iako czytać można w opisaniach życia pierwszych Papieżow, po rozszerzeniu iednak wiary Swiętey i pomnożeniu wiernych, gdy więcey trzeba było dla ich posługi Pasterzow, święcenia odprawowano nie przywiązuiąc się áni do dnia, áni do pewnego czasu w Roku, lecz tylko według záchodzącey potrzeby: co i teraz nawet w Greckim Kościele widzieć można. Lubo nawet na początku wieku V. iuż tylko w Niedzielę święcono, iáko się oczywiście pokazuie z Listu Swiętego Leona do Dioscora Patryarchy Alexandryiskiego, w ktorym go zachęca,

ca, áby się do tego zwyczáiu zachodnych Kościołów stosował, átoli według zdania wielu Swięty Gelazyusz ku końcu tegoż Wieku V. pierwszy postanowił, áby te Obrządki oprocz innych niektorych w dni tylko suchodniowe, chyba za osobnym pozwoleniem były odprawowane: I dotąd ten się utrzymuie zwyczay.

Pyt: 29. *Czemu druga Niedziela, wszecz rachuiąc przed Wielkanocą, ktorą u nas w Polszcze zowią Białą nazywana iest powszechnie Dominica Passionis, Niedziela Męki?*

Odp: Znayduiemy u Augustyna Swiętego, *Eplâ ad Januarium*, że dzień Wielkopiątkowy nazywał się dniem Męki Pańskiey = *Dominica Passionis*: na uczczenie według ustanowienia Apostolskiego okropney męki i śmierci Zbawiciela. Za czasem postanowiono, áby szczegulniey do obchodzenia tey Pamiątki dwutygodniowey czas odkładać. A iako czas według tego, co się wyżey powiedziało, poprzedzaiący Uroczystość Narodzenia Pańskiego nazwany iest *Adwentem*, chociaż to nazwisko właściwie samey tylko służy wspomnion y Uro-

Uroczystości, przeto, że iest wyznaczony na przysposobienie serc ludu do wiernego ley obchodzenia, tak też Niedzieli piątey w Post nadano Imię *Niedzieli Męki Pańskiey*, przeto że tu zaczynamy przysposabiać się do godnego obchodzenia dnia tego, ktory się prawdziwie dniem Męki Pańskiey nazywa. I dla tey to przyczyny, to iest na okazanie czulszego smutku, i gorzkości, rozporządza Kościoł, áby ná wielu mieyscach Modlitw publicznych opuszczać wesołe Pienie *Chwała Oycu &c:* i aby nie używać okazalszego śpiewania; nie mowią się też także szczegulne do Matki Boskiey, i Swiętych Modlitwy nazwane: *Suffragia* = myśl całą obracaiąc ná cierpiącego Chrystusa, i Mękę Iego. Dla tego zaś podobno w Polszcze ta Niedziela nazwana iest *Białą*, że od tego dnia naypospoliciey czynić się zwykły przyporządzenia Nabiału w czasie Wielkanocnym używanego.

Pyt: 30. *Czemu w tę Niedzielę zastaniaią Krzyże?*

Odp: Czyniono to na niektorych mieyscach ieszcze ná początku Postu, naypowszechniey iednak w tę Niedzielę,

iako

iako dochodziemy z ustawy Lanfranka; o czym także wspomina Durandus Biskup Mimateński Pisarz XIII. Wieku *lib:* 1. *Ratio Div: Off: Cap:* 3, *Num:* 34 wystawuiąc sobie przez to Krzyżow zakrycie pamiątkę Chrystusowego przed swemi Prześladownikami ukrycia się, według tego co Ewangelia *Joannis* 8. wyraża: iż się Pan Jezus ukrył przed Zydami, ktorzy Go kamienować chcieli. Z tąd nawet wniosł się do tych czas zwyczay w niektorych Kościołach, że lubo ná sobotne Nieszpory już zasłaniaią inne Krzyże, iednak na ow znakomitszy, ktory w pewnych Kościołach stawiaią wpoł okręgu dzielącym Chor od reszty Gmachu, w ten czas zawodzą zasłonę gdy się śpiewa na Mszy Swiętey z Ewangelii te Słowa: *Jesus autem exivit de Templo, & abscondit se.* Czyni się to także na okazanie żałości Kościoła Swiętego ktory iako Oblubienica Chrystusowa niewymownym żalem z rozpamiętywania śmierci Oblubieńca swego napełniony iest.

Pyt: 31. *Co za pamiątkę osobliwiey obchodziemy w Niedzielę ktora nazywa się kwietnią, Dominica Palmarum?*

Odp:

Odp: Przypominamy ſobie ow okazały Wiazd Chryſtuſa do Jerozolimy, podany nam od wſzyſtkich czterech Ewangeliſtow, á oſobliwie od Mateuſza Swiętego *w Rozd:* 21. Noſząc zaś podczas Proceſſyi w Ręku Palmy, i powtarzaiąc te ſłowa: *Hoſanna Synowi Dawidowemu, błogoſławiony, ktory idzie w Jmię Pańſkie* = chcemy naśladować ową wielką tłuſzczą, ktora zaſzła drowę wiezdzaiącemu Zbawicielowi, ściegę przed Nim ſzaty ſwoie, i gałązki oliwnego, i Palmowego drzewa, i oświadczaiąc Mu cześć oſobliwſzą: ogłoſili Go bowiem na ten czas w pewny ſpoſob Krolem ſwoim według zwyczaiu Zydowſkiego, iako Benedykt XIV. z Kſiąg Krolewſkich 4. z *Rozd:* 9. dowodzi, gdzie czytamy, że lud pokwapił ſię, i rzucaiąc ſuknie pod Nogi, ogłoſił Krolem ſwoim *Jehu.* A naybardziey ieſzcze wyznali Go Meſſyaſzem, to ieſt: owym Synem przyobiecanym Dawidowi, ktorym miały bydź ubłogoſławione Narody. Jakoż uczyniwſzy porownanie wiazdu tego Chryſtuſa, według świadectwa Ewangelii z tym, co piſze X. Lamy *Appar. Bibl: Lib.* I. *C.* 6. O Swięcie Zydow-

dowſkim *Scenopegia* czyli Namiotow, widzieć ſię daie wielkie podobieńſtwo między czcią wyrządzoną Chryſtuſowi, i Obrządkami pod ow czas używanemi, ponieważ zwykli byli noſić w Ręku roſzczki Palmowe, á otaczaiąc Ołtarz śpiewać *Hoſanna*, okazuiąc oſobliwſze znaki radości. Dla czego też i *Swiętem radości* nazywała ſię u nich ta Uroczyſtość. Przydaie zaś wſpomniony Autor, że prawdziwi i pobożnieyſi Jzraelitowie naywięcey pod czas tey Uroczyſtości radowali ſię pobudzeni nadzieią przyſzłego Meſſyaſza, ktorego oznaczała woda ná ow czas hoynie i nayuroczyściey ofiarowana. Co ſię nas tycze: w ten czas prawdziwie [mowi Jwo Karnoteńſki] naśladuiemy tę tłuſzczą. *Jeżeli to, co ſię zielonością w Ręku trzymaną oznacza, zawſze ſię na obyczaiach wydaie, ieżeli áni wśrzod Zimy upada, áni letnim upałem więdnieie, tak, iżbyśmy mogli mowić z Pſalmiſtą: błogoſławić będę Pana w każdym czaſie.* Starożytność obrządku święcenia Palm aż od IV. Wieku gruntownie wywodzi X. Merati *Tom:* I, *Part:* 2. Oſobliwſze zaś

Modlitwy, ktorych Kościoł Swięty przy tym poświęceniu używa, sprawuią że ie lud wierny do domow własnych bierze, i zachowuie z uszanowaniem.

Pyt: 32. *Czemu Kapłan po skończoney Processyi w ten dzień trzy razy do Drzwi Kościelnych kołacze, niżeli mu otwarte bywaią?*

Odp: Na dowod tego, iako uważa Pouget, że Niebo sprawiedliwym zamknięte było aż do przyiścia Chrystusowego, ktory nam ie przez swoię śmierć i zasługi otworzył.

Pyt: 33. *Co iest godnego wiadomości o Jutrzniach nazwanych ciemnych, Matutina tenebrarum, odprawuiących się we Srzodę, Czwartek, i Piątek Wielkotygodniowy?*

Odp: Dawniey, iako się pokazuie z Xiążek nazwanych *rozrządzenia Rzymskie, Ordo Romanus* wydanych od Mabbiloniusza = O połnocy schodzono się na odprawowanie tego Nabożeństwa, lecz za czasem gdy nocne schadzki dla słusznych przyczyn zniesiono, ku schyłkowi dnia zaczęto odprawować wspomnione publiczne Modlitwy według przepisu, zawieraiącego się w podobnego

go gátunku Kśiążkách w poźnieyszych wiekách wydánych. Pod czas dni tych, mowi Benedykt XIV. *de Festo Dni cap*: 5 tym iedynie zdaie się Kościoł Swięty zatrudniać, áby smutek i gorzkość swoię nayżywiey mogł okazać. Ażeby zaś Kościoł Swięty tym bárdziey do tego duchownego záſmucenia nad męką Zbáwiciela, całe Chrześciańſtwo pobudził, zwykł przy tych Jutrzniach śpiewáć *lamentacye*, álbo żałosne Pienia Jeremiasza, w ktorych opłakuie zburzenie Jerozolimy, i inne uciążliwości tego nieszczęśliwego Miasta, á bárdziey ieszcze ubolewa nad grzechami, ktoremi na siebie tę karę ściągneli, inakszym się też sposobem w te dni niż w insze *Jutrznia* odprawuie, bo się nie záczyna od tego wiersza *DEUS in adiutorium &c* Boże ku wspomożeniu &c, opuszcza się: *Gloria Patri &c* i nie daie się błogosławieńſtwo przy czytaniu Lekcyi, nie bywaią też śpiewane *Hymny*, opuszczaią się *Capitula Tytuły*, álbo początki Lekcyi.

Pyt: 34 *Co znaczą goreiące piętnaście świec z ktorych za każdym Psalmem iednę gaszą aż do naywyższey kto-*

rą na ostatek za Ołtarz chowaią według rozporządzenia Ceremoniału Biskupiego?

Odp: Niektorzy iako to *Martene, i Wertus* rozumieią, że ten zwyczay dawniey utrzymywany z potrzeby, kiedy w ciemną noc pod czas Jutrzni używano światła, i gaſzono go powoli, w miarę rozwiiaiącey ſię iáſności dzienney. Potym przydawſzy do niego niektore rozumienia duchowne umieſzczony zoſtał między obrządkami do ſłużby Boſkiey poświęconemi. Jnni zaś ktorym ſię pierwſze rozumienie nie bárdzo podoba, wſpomniawſzy, że ten zwyczay gaſzenia świec był używany na początku wieku IX (iako ſię pokazuie z *Amalaryusza Fortunata, Lib: 4 de Off: Eccl: cap:* 22 ktory żył pod ten czas) wnoſzą, że ten obrządek może oznaczać Apoſtołow, ktorzy ieden za drugim Chryſtuſa odſtąpili i od niego uciekali według Proroctwa Dawida: *Qui videbant me foras fugerunt à me, Psalm: 30 v.* 12 aż na oſtatek i Chryſtus prawdziwe światło świata od Oczu ich ieſt wzięty. Chowaią záś świecę goreiącą za Ołtarz po-

podobno na dowod, że lubo Chryſtus Pan umarł, żyie iednak utaionym ſpoſobem dla nas ludzi. Bywaią też gáſzone wſzyſtkie świątła w Kościele po odśpiewanym *Benedictus*, przez co wyobrażać ſobie możem ciemności, ktore trwały na ziemi pod czas Męki Chryſtuſowey, i ślepotę żydowſką

Pyt: 35 Co znaczy kołatanie i łoskot po Jutrzni w te dni?

Odp: Znaczyć może náyprzod hałas i wrzaſk, z ktorym JEZUSA poymano. 2. Strach, ktory ogarnął Apoſtołow. 3. Grzmot, ktory trwał pod czas trzęſienia ziemi, gdy ſię ſkały padały i gdy ſię otwierały groby. Nie można zaś wiedzieć o czaſie, ktorego to weſzło w zwyczay.

Pyt: 36 Czy dawny zwyczay święcenia Oleiu Swiętego w Wielki Czwartek?

Odp: Jako z podania Apoſtolſkiego Kościoł Swięty używa namaſzczenia Oleiem Swiętym ſprawuiąc niektore Sakramenta, tak z tegoż Apoſtolſkiego podánia i zwyczay poświęcania go wprzod nieomylnie pochodzi, czego bardzo gruntownie oſobli-

wie

wie przykładami pierwszych wiekow dowodzi *Pouget. Tom 2 C: 8*, i w zupełnym zaufaniu wzywa niedowiernych, áby go przeświadczyli, w tey mierze á odkryli ustanowiciela, álbo przynaymniey czas rozpoczęcia tego obrządku, podobieństwo zaś iest do prawdy, że w wieku VII w dzień Wielkoczwartkowy zaczęto święcić Oleie święte, ponieważ tego czasu i trochę poźnieysi pisarze wyráźnie o tym wspominaią. Ceremoniał Rzymski przepisuie, áby przy tym obrządku dwunastu Kápłanow, siedmiu Diakonow, i inni Ministrowie w ubierze białym byli przytomnemi. Tchnie Biskup przy tym poświęceniu po trzykroć z Kápłanami na Oley, przez co oznacza Kościoł pragnienie swoie, że iako Chrystus Pan tchnąwszy na Apostołow udzielił im Łaski Ducha Przenayświętszego *Joan: 20* tak żeby BOG teyże Łaski udzielić ráczył tym wszystkim, ktorzy tym Oleiem Swiętym namaszczeni będą. 3tio Wita Biskup oraz z Kapłánami Oley Swięty, przez co się znaczy radość Chrześciaństwa i Kościoła Swiętego, że się go-

dnym

dnym stał przyięcia tego Oleiu Swiętego ku Zbáwieniu i poświęceniu dusz naszych

Pyt: 37 Czemu przez te dni nie dzwonią w Dzwony?

Odp: Záchowuie się tych dni zwyczáy pierwiastkowego Kościoła, gdzie przez szeleśt drewnianych Instrumentow dawano znać ludowi wiernemu o czásie zgromadzania się na publiczne Nábożeństwo, iako uwáża Benedykt XIV *Institut:* 20 można także wnosić sobie pobożnie, iż się to czyni na dowod, że w cichości serca Męka Jezusowa uwáżana bydź powinna 2 Że z Jezusem obumierać duchownie powinniśmy. Iáko pięknie o tym Apostoł Swięty mowi: *mortui estis & vita vestra abscondita est cum Christo* Przez dzwonienie zaś w wielką Sobotę przypominać sobie można świadectwo Apostolskie, ktore dawali o Zmartwychwstaniu Jezusowym.

Pyt: 38 Czemu w Wielki Czwartek po Mszy Swiętey Kapłan z Ołtarzow wszystek apparat zdeymuie?

Odp: Iest to dochowanie z Starożytności, ponieważ przedtym gdy miano

no ſprawować Náyświętſzą Ofiarę, ubieráno Ołtarz przyzwoitym ſpoſobem, po ktorey zakończeniu wſzyſtko znowu z niego zbieráno. W Rzymie na Watykanie w dzień ten po ſkończoney Iutrzni wſzyſtko Duchowieńſtwo tey Bazyliki wychodzi z mieyſc ſwoich na umywanie iuż rozebranego Ołtarza Swiętych Apoſtołow. Podobny zwyczay znayduie ſię po niektorych mieyſcach, Francyi, Niemiec i innych. Dziać ſię to zwykło zdaniem dwoch ſławnych wieku VII. Piſarzow Swiętego Eligiuſza, i Swiętego Jzydora Hyſp: na pamiątkę umywania Nog Apoſtołom. Lecz ten przykład głębokiey pokory ſkutecznieyſzym ſię pokazuie i doſkonaley wyraża, przez umywanie Nog ubogim. Co i naſzych czaſow na wielu mieyſcach chwalebnie ieſt w używaniu. Jeſt nad to ieſzcze wyobrażeniem, iáko Chryſtus Pan z ſzat ſwoich był obnażony; Dla czego Kápłan i Pſalm 21 czyta, w ktorym oczewiście Proroctwo ieſt o Męce Chryſtuſowey, i w ktorym ſą te ſłowa: *Diviserunt sibi vestimenta mea &c. Podzielili się odzie-*

niem

niem moim. 2 Że Chryſtus Pan według Proroctwa Izaiaſza pod czas męki ſwoiey z wſzelkiey chwały i ozdoby był złupiony. iako w ktorym nie było piękności. *Non est ei species neque decor.* 3. Przypomina także rozdarcie zaſłony Kościelney, iako Alcuinus mowi.

Pyt: 39 Czemu w Wielki Czwartek w Klasztorach i w innych Kościołach, przy ktorych iest dosyć Xięży, iedna tylko pospolicie Msza Swięta odprawowana bywa, a w Wielki Piątek żadney nie bywa?

Odp: W Wielki Czwartek przedtym trzy oſobliwie odprawowano Mſze Swięte: *Pierwszą* za pokutuiących publicznie, ktorych w ten dzień rozgrzeſzano i przypuſzczano do ſpołeczności wiernych *Drugą* dla poświęcenia Oleiow Swiętych *á trzecią* na Pámiątkę uſtanowienia Nayś: Sakramentu. Teraz iedna tylko poſpolicie Mſza bywa. Aże ſam Chryſtus Pan tego dnia przy oſtatniey Wieczerzy niekrwawą Ofiarę to ieſt ſiebie ſamego Bogu Oycu ofiárował, i ſam Uczniow ſwoich Ciałem i Krwią ſwoią Nayświętſzą nakármił. Ná pámiąt-

miątkę tego z Rąk odprawuiącego Mszą Swiętą Kápłani i Klerycy Kommunią biorą. W Wielki Piątek Mszy Swiętey niebywa (i Ceremonie zwyczayne bárdziey zwáć się obchodem pogrzebowym mogą, bo i Kápłan w czárny ápparat ubrany Chrystusa do Grobu kładzie) z tey przyczyny, że tego dnia Zbáwiciel Nasz Chrystus JEZUS iako naywyższy Kápłán siebie sámego na Drzewie Krzyża Swiętego krwawą Ofiárę Oycu Przedwiecznemu zá grzechy cáłego świata ofiárował. 2. Bo Msza Swięta iest Ofiara rádości i wesela; Dzień zaś Wielkopiątkowy iest dniem smutku, i żáłości. Chciano także zachować dawny zwyczay, wedle ktorego nie odprawowano w ten dzień Mszy Swiętey.

Pyt: 40 Czemu Kapłan czytaiąc Passyą, áni siebie, áni Mszału nie żegna?

Odp: Duchowna i nabożna przyczyna naznaczyć się może, iż Pássya znać daie, że Chrystus Pan wzięty iest od Oczu naszych przez śmierć, ktory iest początkiem wszelkiego błogo-

gostawieństwa. Dla czego też w Wielki Piątek Passya przy niezapalonych świecach czytana bywa, bo Swiatło świata, to iest: Chrystus, zgasło przez okrutną śmierć.

Pyt: 41. *Czemu ku końcu Passyi Kapłan na kolana upada i trochę się zastanawia?*

Odp: To się dzieie dla rozmyślania śmierci Jezusowey, dla uproszenia szczęśliwey śmierci przez Mękę Jego, gdyż po tych słowach, *iak Chrystus Pan w Ręce Oyca Przedwiecznego Ducha swego oddał*, na kolana upada.

Pyt: 42. *Czemu kapłan nie klęka i nie mowi flectamus genua gdy się za Zydow modli?*

Odp: Modli się Kapłan za wszystkich przyklękaiąc, nieczyni zaś tego, gdy za Zydow się modli, iaboby dla dania znaku, że brzydzi się ich złośliwym postępkiem, iż przyklękaiąc na kolana z Chrystusa się urągali. Powtarzaią się często te słowa: *flectamus genua: upadaymy na kolana*, napominaiąc ludzi do pokory i klęczeniá. Niemowi Kapłan *Dominus vobiscum. Pan z wami*, bo Pan nasz

JE-

Jezus Chriſtus w tey pamiątce wyſtawuie ſię między ludźmi niby nieprzytomny.

Pyt: 43. *Co znaczy nigro velo zakrytego Krucyfixa odkrywanie?*

Odp: Znaczy, że Chryſtus Pan obnażony na Krzyżu całemu światu iako prawdziwy BOG ku czci ieſt wyſtawiony; Dla tego po trzykroć Kapłan śpiewa: *Ecce lignum Crucis &c:* Oto drzewo Krzyża &c. na ktorym zbawienie naſze wiſiało, podźcie oddaymy mu pokłon &c.

Pyt: 44. *Czemu Kapłan zdeymuie obowie z Nog, gdy przyſtępuie do całowania Krzyża?*

Odp: To ſię dzieie z wielkiey uczciwości, i pokory ku Krzyżowi Chryſtuſowemu przykładem Moyżeſza, ktorego gdy BOG, z goraiącego krzaka do ſiebie wołał, rozkazał mu, áby zdiął obowie z Nog ſwoich: Jzaliż bowiem Krzyż Chryſtuſow nie ieſt w pewny ſpoſob goraiącym krzakiem, ná ktorym Chryſtus Jezus nie wypowiedzianą ku nam gorzał miłością? *Cum dilexiſſet ſuos, in finem dilexit eos Joan:* 13.

Pyt: 45. *Czyli Bałwochwalſtwa nie popełniamy, gdy ſię Krzyżowi kłaniamy?*

Odp:

Odp: Byłoby Bałwochwalstwo, gdybyśmy Krzyżowi ile drewnem iest, kłaniali, lecz my *Krzyż* czciemy dla Chrystusa, á w Obrazach cześć oddaiemy BOGU, czyli sługom Boskim, ktorych pamiątkę w umysłach naszych te wyobrażenia wzbudzaią. Dokładnie i obszernie rzecz tę obiaśnia *Con: Nicen:* II. *Roku* 787. przeciwko Obrazoburcom odprawione, pięknie się też myśl i wiara *Kościoła* Swiętego w następuiących Wierszach wyraża:

Nam DEUS est, quod Imago docet, sed non DEUS, ipsa.
Hanc videas, sed mente colas, quod cernis in ipsa.

Co się tak tłomaczy:

Obraz, nie BOG, lecz Boskim iest wyobrażeniem.
BOGA w nim czciy, nie farbę winnym pokłonieniem.

Sami nawet przeciwnicy, ktorzy nam Bałwochwalstwo zadaią, gdyby byli zapytanemi czemu Boski pokłon oddaią Naturze ludzkiey Chrystusowey; gdyż ta iest stworzeniem? pewnie inaczey tylko po katolicku odpowiedzieć nie mogą, że to czynią dla Osoby Boskiey, z

kto-

ktorą ieſt złączona natura ludzka. Paulinus Swięty ktory w V. Wieku żył, piſze *Epla* I. *ad Sever*: o Zwyczaiu Jerozolimſkiego *Kościoła*, że prawdziwe Drzewo *Krzyża* Swiętego raz tylko ku czci Ludowi pokazywano w dzień ten, ktorego obchodzono pamiątkę Taiemnicy *Krzyża*, przez ten Dzień rozumieią niektorzy Wielki Piątek, i nie bez przyczyny wnoſzą, że podobno z tego przykładu *Kościoła* Jerozolimſkiego poſzło, iż teraz w dzień ten wſzędzie ku publiczney czci Krzyż wyſtawuią.

Pyt: 46. *Czemu Kapłan w Wielki Piątek Hoſtyą tylko iedną ręką podnoſi?*

Odp: Na znak, że żadney Ofiary nie ofiaruie, ktora ſię innych czaſow obiema Rękami czynić zawſze zwykła, ále że tylko ſam tego dnia kommunikuie, i ta *Kommunia* dzieie ſię pod iedną Oſobą.

Pyt: 47. *Czemu Ogień w Wielką Sobotę święcą?*

Odp: Stateczne ieſt w *Kościele* podanie, i zwyczay, aby żadney rzeczy do Swiętych nie używać Obrządkow, ktoraby wprzod nie była pobłogoſławiona. Tomaſſinus *de dierum Feſt: celebr: lib*: 2. *Cap*: 14.

14. dowodzi, że w pewnych *Kościołach* podobnym sposobem codziennie, w każdą Sobotę osobliwiey, á nayszczegulniey w Sobotę Wielką puplicznym Obrządkiem poświęcenie Ognia czyniono, iże dopiero w Wieku XI. do Soboty tylko Wielkiey przywiązano ten zwyczay. Z niektorych rozporządzeń *Kościoła* Rzymskiego dochodziemy, że to czyniono w Wielki Czwartek. Cożkolwiek bądź, List Zachariasza Papieża do Swiętego Bonifacyusza, przytoczony od Baroniusza pod Rokiem 751. daie nam do wyrozumienia, że pod ten czas o święceniu ognia w Dzień Wielkosobotny w Rzymie niewiedziano, lubo to czyniono na innych mieyscach. A mowa Leona IV. ktory żył wśrzod Wieku IX. dowodzi że iuż ná ow czas święcono Ogień i rozdawano Ludowi. *Hom: de Cura Past:* Znowego Ognia zapalaią się świece i Lampy w *Kościele*, na znak że lubo Chrystus Pan, ile iest światłością świata, zgasł przez śmierć, iednak przez Zmartwychwstanie swoie stał się znowu nigdy nie zgasłym światłem świata, w ten też dzień *Kapłani* Oleie Swięte pozostałe z Roku przeszłego ogniem niszczą.

Pyt:

Pyt: 48. *Co znaczy Tryangul, i i trzy na nim goreiące świeczki?*

Odp: Używamy Go mowi *Tomasſinus* wyżey wſpomniony na cześć Troycy Przenayświętſzey, ktora ieſt iedna w naturze Boſkiey á troiaka w Oſobach, z ktorych iedna, to ieſt Syn Boſki z ſtąpiwſzy na świat, cały Niebieſką nauką oświecił, i dał nam tę Taiemnicę poznać. Dla tego Diakon álbo *Kapłan* przy zapalaniu tych świeczek po trzykroć śpiewa: *Lumen Chriſti &c. Swiatło Chryſtuſowe &c.* i odbiera odpowiedź: *Deo gratias. Dzięki BOGU*= Na dowod wdzięczności za udzielenie takiey wiadomości.

Pyt: 49. *Co znaczy Paſchał i pięć gran w nim?*

Odp: Paſchał mowi Rupertus Opat *lib:* 6. (co ſię też ſtwierdza Powagą IV. Soboru Toletańſkiego) znaczy Chryſtuſa Pana, ktorego Paweł Swięty nazywa *iaſnością Chwały Boſkiey*, ktory ſię w iaſności przy ſwoim Zmartwychwſtaniu pokazał światu = w pogotowiu pięć grań znaczyć mogą pięć ran JEGO Nayświętſzych, á do Grań *Kadzidło* używane koſztowny Balſam, i inne drogie Maści,

ści, ktoremi Nikodem, i Jozef od Arimathei Ciało Chrystusowe namazali. Rabbanus Arcy-Biskup Moguncki rozumie przez Paschał ow Słup ognisty, ktory Jzraelitow z Egiptu prowadził, ktory Słup był Figurą Chrystusową, ktory nas z Niewoli szatańskiey na wolność Synow Boskich wyprowadził.

Pyt: 50. *Czemu Dyakon gdzie iest, nie Kapłan Paschał święci?*

Odp: Bo przy Benedykcyi Paschału opowiada się Zmartwychwstanie Chrystusowe, ktore że nie przez Apostołow nayprzod ogłoszone było, lecz przez Niewiasty, dla tego też nie *Kapłan*, ale Diakon niższey godności w święceniu Paschał zwyczaynie święci = mowi Rupertus wzmiankowany.

Pyt: 51. *Jak dawny zwyczay Paschał w Kościele S. święcić?*

Odp: Twierdzą niektorzy że zaczął się około Roku 633. za czasow Honoryusza I. Papieża. Ponieważ w tym Roku, IV. Sobor Toletański *Can:* 9. iako się wyżey wspomniało wyraźnie o tym Obrządku czyni wzmiankę, i przyczynę naznaczca. Wielu zaś innych iako to

Amalariuſz *Lib*: I. *Cap*: 18. *Micrologus Cap*: 5. *&c*. utrzymuią, że ieſzcze za Zozyma Papieża około Roku 417. Paſchał święcono, á náwet mowić można, że ten Papież nie uſtanowił Go pierwſzy, ále tylko zwyczay ten wprowadzony dawniey do niektorych oſobliwſzych *Kościołow*, ſwoim rozporządzeniem do innych pomnieyſzych wprowadził.

Pyt: 52. *Czemu Paſchał świeczką z Tryangułu zapalony bywa?*

Odp: Na znak tego że Chryſtus Pan, *Ktory* ieſt iaſnością Oyca Przedwiecznego, od Oyca wyſzedł, iako S. Concil: Niceńſkie mowi: *Deum de Deo, lumen de lumine*: BOG z BOGA, Swiatłość z Swiatłości. Podczas święcenia Paſchału zapalone bywaią w *Kościele* świece, i Lampy, przez co ſię znaczy, że wſzyſtkie oświecenia naſze ſą od BOGA, iako Oyca Swiatłości, ktore nam Chryſtus zaſługami ſwoiemi ziednał. 2. Na znak, że iutrzeyſze Zmartwychwſtanie Chryſtuſowe całemu Swiatu obiawione będzie.

Pyt: 53. *Czemu Profeeye albo Proroctwa w Wielką Sobotę śpiewane bywaią?*

Odp:

Odp: Nie w każdym czaſie, i we wſzyſtkich *Kościołach* iednakowa była ich liczba. Przedtym czytania tego używano dla nauki tych, co Chrzeſt Swięty przyiąć tego dnia mieli. Teraz więkſze maią połączenie z święceniem Duchowieńſtwa, odprawuiącym ſię. Dzieie ſię też podobno i na znak tego że wſzyſtkie Proroctwa o Chryſtuſie, i wſzyſtkie Figury, ktore z początku Swiata o nim były ſą wypełnione.

Pyt: 54. *Czemu wodę do Chrztu Swiętego ſłużącą święcą w Wielką Sobotę, i czyliż nie ieſt tak dobra naturalna woda?*

Odp: Bez wątpienia i nieświęconą wodą tak dobrze Człowiek może bydź ochrzczony iako i święconą, ále Kościoł Swięty święci wodę, żeby z większą uczciwością, Nabożeńſtwem, i poſzanowaniem ten Swięty Sakrament był przyimowany i ſprawowany.

Pyt: 55. *Jak dawny zwyczay święcenia tey wody?*

Odp: Dawność pokazuie ſię z Kſiąg, ktore przypiſuią Swiętemu Dyonizemu Areopagicie, á o ktorych ſtarożytnośći wątpić nie można. Jako też i ztąd że

Bazyli Swięty między Apoftolfkiemi Tradycyami kładzie święcenie tey wody *Lib: de Spirit: S. Cap:* 26. Także i inni Oycowie Swięci, ofobliwie Swięty Cypryan *Epla* 70. *ad Januarium*, i Cyrill Jerozolimfki *Catechef:* 3. Pierwfzego Słowa: tak głofzą. Potrzeba więc wprzod oczyścić i poświęcić wodę pofługą Kapłańfką, aby mogła polaniem obmyć grzechy Człowieka, ktory fię chrzci. To też co fię wyżey wfpomniało o święceniu wody z podania Apoftolfkiego, naywłaściwiey fię rozumie o tey wodzie, ktorey Kościoł do Obrządkow Chrztu S. używa.

Pyt: 56. *Jakby odpowiedzieć Kacerzom naśmiewaiącym fię z święcenia wody, i mowiącym, że BOG przy ftworzeniu świata wfzelkie ftworzenie poświęcił.*

Odp: Gdyby to miało bydź iakim przeciw nam dowodem, to też ichby błogofławieńftwo Stołu śmiechu godne było, i źle czyniliby, kiedy potrawy albo napoie przed Obiadem błogofławią, gdyż ie iuż BOG błogofławił. I Paweł Swięty Apoftoł mufiałby był nie wiedzieć że BOG wfzelkie ftworzenie pobłogofławił, ponieważ I. *Timot:* 4. naucza,

cza, że każde stworzenie przez Modlitwę i słowo Boskie pobłogosławione i poświęcone bywa.

Pyt: 57. *Czemu Kapłan święcąc wodę w Chrzcielnicy dzieli ią ná cztery części, i inne przydaie Obrządki?*

Odp: Przez pierwszą rzecz daie znać, że wszystkie cztery części świata do Chrztu Swiętego uczestnictwa są przypuszczone według tego, co iest napisano u *Math*: *S. w Rozd*: 28. Jdźcie opowiadaycie Ewangelią wszelkiemu Stworzeniu chrzcząc ie &c. 2. Gdy rzuca Kapłan ku czterem Częściom świata wodę, przypomina, że iako cztery Rzeki z Raiu na świat wypłynęły, tak na cztery części świata woda łaski Boskiey przez Chrzest Swięty na obmycie pierworodnego grzechu wypłyneła. Czyni rożne Krzyże nad wodą: żeby w Jmię Troycy Przenayświętszey poświęcona była. Kładzie w nię Paschał: ná znak, że wszelka moc ktorą ma Woda Chrztu Swiętego iest od Chrystusa, i że od Jego zasług swoy początek wzięła. Dłonią Ręki swoiey dotyka się wody: ożywiaiąc w nas wiarę, że iako po stworzeniu świata Duch Boski nad wo-

da-

dami się unosił *Gen:* I. dla udzielenia im błogosławieństwa, także wszyscy ci łaską Ducha Przenayświętszego napełnieni będą ktorzy będą ochrzczeni; odradzaiąc się nie iuż z prostey wody, ále w Duchu Swiętym. I z tey także przyczyny chucha Kapłan trzy razy na wodę á gdy wlewa do teyże wody trochę Oleiu Swiętego i Chryzmy, rzetelniey ieszcze okazuie dzielność łaski Ducha Przenayświętszego, z ktorey przy Chrzcie Swiętym trzy Boskie cnoty, to iest: Wiara, nadzieia, i miłość w duszę ochrzczonego wlewaią się.

Pyt: 58. *Czemu Kapłan skończywszy te Ceremonie, ná Ziemi przed Ołtarzem, u ktorego ma Mszą S. odprawiać krzyżem leży pod czas Litanii o wszystkich SS.*

Odp: Przez Litanią prosi wszystkich Swiętych, żeby swoią przyczyną to u BOGA ziednali, iżby Łaska Chrztu Swiętego wszystkim ludziom osobliwie nowo ochrzczonym udzielona była, żeby wszyscy z niemi, to iest Swiętemi, do łaski Chrystusowey i do żywota wiecznego powstać mogli: Co żeby tym skuteczniey uprosił pada na Twarz chcąc naśládować owych wielkich Mężow

żow

żow zaleconych w Piśmie S. ktorzy pádali na Twarz, álbo pokrywali ią, gdy iakie proźby zanosili do BOGA.

Pyt: 59 Czemu w wielką Sobotę pięknie zdobiąc znowu ubieraią Ołtarze?

Odp: Bo iuż Kościoł Swięty záczyna obchodzić Uroczystość Zmartwychwstania Chrystusowego. Msza Swięta nie ma tego dnia *Introitu*, álbo zwyczaynego początku, bo początek wszystkich rzeczy Chrystus iescze w grobie. Zaczyna zaś Kapłan zaraz *Gloria in Excelsis* &c. na znák, że nowo ochrzczonym iáko odrodzonym z wody, i z Ducha Swiętego iest dany Pokoy, ktory Aniołowie przy Národzeniu Chrystusowym przez ten Hymn opowiadali. Iest też *Gloria* znakiem radości z blisko następuiacey Uroczystości. Nie mowi się we Mszy Swięty offertorium, bo Chrystus iescze niby w Grobie, ktorego żywego ofiárowáć mámy. Nie mowi się *Agnus DEI*, bo Chrystus iescze pokoiu nie oznaymił Swiętym Apostołom. Nie mowi się *flectamus genua*, bo iuż ta Msza do Wielkánocy należy. Nie mowi się *Credo*, żeby była

rożność między Wielkánocną uroczystością okrom wspomnionego wykładu dzisieyszych obrządkow, ktory iest duchowny, można naznaczyć właściwe przyczyny nieiakiey rożnicy wydawaiącey się między Mszą Swiętą dzisieyszą, i innych czasow sprawowánemi = te záś nie są, iak tylko dochowanie starożytności. Nie używa się w ten dzień, *Introitu*, gdyż ten wstęp do Mszy Swiętey śpiewany bywał przed zaczęciem Ofiáry, áby lud pobożnym Pieniem zábáwić, gdy Biskup álbo Kapłan czynił przygotowanie, á potym wziąwszy właściwy na siebie ubior z mieysca trochę oddálonego powoli zbliżał się do Ołtarza, tego záś dnia iuż bywał ubrany dla sprawowania innych obrządkow ściągaiących się do gotuiących się do Chrztu, i do święcenia wody. Co odprawiwszy (iáko i dziś cokolwiek podobieństwa widźieć można) zbliżał się z całym ludem na mieysce ofiary. Opuszcza się Modlitwa nazwana *Offertorium* czyli *ofiarowanie*, ponieważ dnia tego wcześnie, á nie o swoim czasie, złożył w Ręku Kápłanow, i

Dia-

Diakonow lud swoie ofiary, áby mogł potym Kátechumenom służyć z większą łatwością, gdy Chrzest Swięty przyimować mieli = opuściwszy zaś w tym razie odbieranie Ofiar, opuszczono i śpiewanie, ktorego tylko w tym razie używano. Nie mowi się *Credo*, czyli wyznanie wiary, áni *Agnus DEI*, Baranku Boży, gdyż to oboie poźnieyszych dopiero wiekow we Mszy Swiętey umieszczono. Ze zaś nie daie się pocałowanie *Pokoiu*, czyli *Pax*, to podobno wzięte iest z zwyczáiu Kościoła Rzymskiego, gdzie tego nie czyniono pod czas Mszy Swiętey, ále na to mieysce przed Niedzielną Jutrznią całowali się wzaiemniej, z rádością opowiedaiąc sobie o Zmartwychwstaniu Chrystusa w te słowa: *Surrexit Dominus* Pan Zmartwychwstał. Dawniey śpiewano po rozdawaniu Ciała Pańskiego Modlitwę, ktorą nazywamy *Post communio* *Po Kommunii* = w pogotowiu i tę, ktorą nazywamy Kommunią, teraz się oboie opuszcza, á na to mieysce odpráwuią się krotkie Nieszpory, ktore bárdziey nazwać się powinny

ny dziękczynieniem i dokończeniem Mszy Świętey.

Pyt: 60 Zkąd to, że w dzwony dzwonią przy zaczęciu Gloria in Excelsis?

Odp: Na znak że iuż wszelka boleść i żałość mineła, gdy po trzy dniowym w żywocie ziemi byciu prawdziwy Joa Chrystus JEZUS powstał Z tey tez racyi częstokroć *Alleluia* we Mszy Swiętey powtarza się Przez dzwonienie tedy i Alleluia zwycięztwo i Tryumf Chrystusow światu się obiawia. Nie trzebą się záś dziwować że w Dzień Sobotnych obrządkow wiele się rozważa Taiemnic wyobrażaiących Zmartwychwstanie Chrystusa, ktorego się dopiero nazaiutrz obchōdzi Pamiątka. Przedtym álbowiem w dzień ten niebywało Mszy Swiętey áż około Połnocy na Niedzielę, przeto wszystko się dostatecznie zgadzáło z okolicznościami czasow następuiących. Wprowadzono zwyczay odprawowania Mszy Swiętey w Sobotę, á dla połączenia Uroczystości, nieodmieniono dawniey używanych Modlitw i obrządkow.

Pyt:

Pyt: 61 Co znaczy Wielkanoc?

Odp: Wielkanoc ieſt Uroczyſtość w ktorey obchodziemy pamiątkę Zmartwychwſtania Chryſtuſa Pana: U żydow zowie ſię *Phase* to ieſt *przeyście*, iuż dla przeyścia Anioła zabiiaiącego pierworodnych Egipſkich, á miiaiącego Domy, ktorych Drzwi Krwią Baranka namazane były, iuż dla przeyścia przez Morze czerwone. Taiemnica tedy w tym zawiſła, że iako Lud Jzraelſki przez czerwone morze do ziemi obiecaney przeſzedł, i z Niewoli Fáraonowey ieſt wybawiony, tak my w tych dniach obchodziem pamiątkę, że przez Chryſtuſa Pana przelaniem Krwi Jego Nayświętſzey z grzechow rozwiązani, i z piekielney Tyranii wykupieni ieſteśmy, i niby przez czerwone Morze Męki Jego przeprowadzeni.

Pyt: 62 Czy dawno to Swięto iest postanowione w Niedzielę?

Odp: Od początku Chrześciańſtwa iáko w ſwoim Liście 54 piſze Swięty Auguſtyn záchowywano to Swięto; dla czego Grzegorz Nazyanzeńſki nazywa Go Swiętem świąt, i

Uro-

Uroczyftością Uroczyftości. Aż do XII właśnie wieku uroczyście obchodzono Go przez cały Tydzień, iáko Martene ftarożytności przykładami i świadectwy dowodzi, prawie zaś od famego początku zachodziła nieiaka rożność między Kościołami, ktoregoby dnia należało tę uroczyftość obchodzić. Niektore álbowiem Kościoły Azyatyckie utrzymywały, że to náleżało czynić dnia 14 Marca według biegu Xiężyca iako był zwyczay użydow, odwołuiąc fię w tym do Jana Swiętego, od ktorego, twierdzili, że to podanie mieli Z tym wfzyftkim rożnica ta nienarufzała iedności Kościelney, i Swięty Polikarpus Smyrneńfki Bifkup, ktory przybył do Rzymu około roku 158. zwielką czcią był przyięty od Swiętego Aniceta Papieża, w zupełney oraz rozftał fię z nim iedności, i miłości, áczkolwiek co do tego zwyczaiu rożnili fię z fobą. Ale kiedy ku końcu drugiego wieku Polikrates Bifkup Efezki zgromadziwfzy Sobor z niektorych Wfchodnich Bifkupow, uftanowił, áby 14 Marca, według obrotu Xiężyca obcho-

chodzić Wielkanoc, i napisał z niemi List Synodálny do Swiętego Wiktora Papieża uskárżaiąc się, że przeciw podaniu wzwyż wzmiankowanemu Swiętego Jana Apostoła, inne Kościoły tę Uroczystość zawsze w Niedzielę obchodziły Wiktor Swięty zebrał Biskupow w Rzymie, i rozkazał áby w cáłym Kościele Chrystusowym obchodzono wielkanoc w Niedzielę po dniu 14 Marca według obrotu Xiężyca to iest w Niedzielę po dniu 21. Marca, biorąc według obrotu słońca, iako się u nas zwykły dni ráchować. Pogrożono nawet wyłączeniem od iedności tym, ktorzyby sprzeciwiać się temu rozporządzeniu chcieli. Co też na Pálestyńskim, á za czasem na Arelateńskim we Francyi, i innych stwierdzono Soborach. Wielu uczonych utrzymuie, że Wiktor Swięty na proźbę Swiętego Jreneusza Biskupa Lugduneńskiego nie przywiodł swych pogrożek do skutku. Przeto iedność áczkolwiek się niepomału zachwiała, nie wybuchneło iednak na widoczne odszczepieństwo; áż też nareszcie ustawą powszechnego Soboru Niceń-

skie-

ſkiego, oraz za przyłożeniem ſię potężnym Konſtantyna Wielkiego przyrzekli Azyatyccy Biſkupi ſtoſować ſię do rozrządzenia uczynionego. Ci zaś ktorzy w małey liczbie nieco pokazali uporu znaiomi ſą pod Nazwiſkiem *Kwartodecymanow*.

Pyt: 63 *Czemu pod czas Wielkanocnego czasu tak się często Alleluia mowi?*

Odp: Alleluia ieſt to Hebrayſkie Słowo, ktore iedno znaczy, co *chwalcie BOGA*, albo *niech będzie BOG pochwalony*; w używaniu zaś teraźnieyſzym ieſt wykrzyknieniem oznaczaiącym radość. Przez to więc Kościoł Swięty chce wyrazić, żeśmy Chryſtuſowi Odkupicielowi naſzemu nieuſtanną Chwałę i dziękczynienie oddawać powinni, za tak wielkie Łaſki nam wyświadczone, i uweſelać ſię z Chwały Zmartwychwſtania Jego. To ſłowko *Alleluia* ieſt ſławne w Pſalmach Dawidowych, w ktorych Go więcey niż dwadzieścia razy powtarza, iako też i w obiawieniu Jana Swiętego Swięty Grzegorz wielki powiada, że używanie tego Pienia wprowadzone było-

ło od Hieronyma Swiętego za czasow Damaza Papieża. Sam zaś postanowił niektore czasy, i powyznaczał niektore mieysca, w obrządkach Kościelnych, áby go używano.

Pyt: 64 Czemu Niedzielą pierwszą po Wielkanocy ktorą Polacy zowią Przewodnią, powszechnie się nazywa Dominica in Albis, Niedziela w bieli?

Odp: Przyczyna tego iest, iż przedtym w Kościele Zachodnim nowo ochrzczeni od wielkiey Soboty áż do tey Niedzieli w białych Szatach chodzili, ktore na tę Niedzielę z siebie składali iako o tym Swięty Augustyn pisze, *Serm: 1 in Octav: Paschatis* Wielkanocna uroczystość dzisieyszym Swiętem zakończona bywa, i dla tego nowo ochrzczonych odzienie odmienia się, tak iednak, żeby biały kolor ktory się z odzienia składa, w sercu záwsze trwał. A Kościoł Swięty chcąc tym mocniey do tego pobudzić Mszą Swiętą záczyna: *Qua si modo geniti infantes &c. Jako dopiero narodzone dziatki mamy rozumnego, i nie zfałszowanego mleka pragnąć &c.* A w Polszcze naypodobniey z tąd tę

Nie-

Niedzielę Przewodnią mianuią, iż kiedy w dawnieyſzych Chrześciańſtwa wiekach tego czaſu Nowochrzczeni z dawnych mieyſc w Kościele im Chrztem wyznaczonych, na inne właściwie z drugiemi iuż ochrzczonemi przechodzili, podobało ſię też dla takowego *przeniesienia się*, czyli niby *przewodzenia* tym Imieniem nazwać.

Pyt: 65 Dla czego Paschał po Ewangelii w dzień Wniebowstąpienia gaszą, i od Ołtarza biorą?

Odp: Kiedy powinien bydź Paſchał palony oprocz czaſu owego z nocy na Niedzielę Zmartwychwſtania Páńſkiego, żadnego nie można doſtrzedz w ſtarożytności śladu. Według nowego rozporządzenia i zwyczaiu ma bydź rozpalony przez pierwſze trzy dni świąt Wielkanocnych, i w każdą Niedzielę, á to pod czás całego publicznego Nábożeńſtwa, iako też pod czas uroczyſtości Wniebowſtąpienia Pańſkiego, w ktorą po Ewangelii gaſzą go, i do Zakryſtyi odnoſzą, czego niektorzy naſtępuiące duchowne naznaczaią przyczyny: Że Chryſtus

ſtus Pan Swiat opuściwſzy, poſzedł do Oyca ſwego Przedwiecznego, iako ſam przepowiedział *Joannis 16. Opuſzczam Swiat, i idę do Oyca.* I że, gdy z Przodkami naſzemi obecnie przeſtawał, od oczu naſzych ieſt wzięty = iako przepowiedział: *modicum & non videbitis me.*

Pyt: 66. *Co znaczą Zielone Swiątki?*

Odp: Przypominaią nam zeſłanie Ducha Przenayświętſzego na Apoſtołow, i na Kościoł Jego, iako obiecał Chryſtus Pan: Będę proſił Oyca, á innego Pocieſzyciela przyślę wam Ducha prawdy. W Starym Teſtamencie był Figurą tey Uroczyſtości ow dzień, w ktorym Moyżeſz Zakon na Gorze Synai w Ogniu, Piorunach, i Grzmotach odbierał. Gdyż w te zielone Swiątki nowey łaſki Zakon w Sercach Apoſtolſkich przez Ducha Przenayświętſzego ieſt wyrażony.

Pyt: 67. *Czy ieſt iaka rożność między wodą do Chrztu Swiętego należącą, ktorą w Sobotę święcą przed Zielonemi Swiątkami, od tey, ktorą święcą w Sobotę Wielką?*

Odp: Zadney nie masz, gdyż ieden sposob iest iey święcenia; wyiąwszy że Profecye, albo Proroctwa, ktore śpiewane bywaią, przed święceniem wody w Sobotę przed Zielonemi Swiątkami, są o Figurach nowego Testamentu, i przyiściu Ducha Przenayświętszego.

Pyt: 68. *Dla czego Wodę do Chrztu Swiętego należącą tylko w te dwie wspomienione Soboty święcą uroczystszym obrządkiem tak w tym czasie iako i przed Wielkanocnym?*

Odp: Bo w te dni naylepiey Taiemnice Chrztu Swiętego pokazuią się. *w Wielkanoc:* ponieważ ochrzczony Człowiek iako nowe stworzenie z Chrystusem przez Chrzest Swięty do Łaski powstaie. *w Zielone Swiątki,* bo w ten czas obchodzi się pamiątka zesłania Ducha Nayświętszego na Apostołow, ktorego dary ochrzczonemu Człowiekowi z łaską poświęcaiącą, osobliwie trzy Teologiczne Cnoty: Wiara, miłość, i nadzieia wlewaią się. Z tey przyczyny zwyczay ten był dawno w Kościele Zachodnim, że Katechumenow albo Chrztu czekaiących w te dwa dni chrzczono, iako się z Kanonu Mszy Swiętey na ten dzień

po

po Modlitwie *communicantes &c:* pokazuie gdzie się Kapłan za nowo ochrzczonych modli: *Pro his quoque, quos regenerare dignatus es ex aqua, & Spiritu Sancto, i za tych, ktoryches odrodzić raczył z wody i z Ducha Swiętego.* I na pamiątkę tego do tych czas w Rzymie, gdy Katechumenow nie masz, dzieci niektore ochrzczone bywaią. W Kościele Greckim wodę święcono, i do Chrztu przypuszczano Katechumenow z nocy na dzień ziawienia *Epiphaniæ,* po naszemu Trzech Krolow, ktorego to dnia osobliwiey u nich obchodzono pamiątkę Chrztu Chrystusowego od Jana w Jordanie. Lud wierny z Nabożeństwa tę wodę do domow własnych roznosił, iako się pokazuie z Swiętych Epifaniusza i Chryzostoma. Ztąd podobno poszedł za czasem zwyczay i do Kościoła Łacińskiego, że lubo pobożnieysi Chrześcianie staraią się mieć u siebie wodę święconą, z osobliwszą iednak troskliwością chcą mieć tę, ktorą w Wielką Sobotę, i tę, uroczystszym obrządkiem do Chrztu przygotowywaią i poświęcaią.

Pyt: 69. Co iest godnego wiadomości o Uroczystości postanowioney na u-

szczenie Taiemnicy Troycy Nayświętszey, ktorą w Niedzielę po Zielonych Swiątkach (tak u nas nazwanych) obchodziemy.

Odp: Aczkolwiek Uroczystość ta nie naydawniey iest wprowadzona powszechnie do Kościoła Swiętego, ztym wszystkim od owego czasu, iako nam tę Taiemnicę wyraźnie Jezus Chrystus ogłosił, zawsze ona była celem czci, i uszanowania wierzących. Na ten to koniec owe pienie: *Chwała Oycu, i Synowi i Duchowi Swiętemu,* często powtarzano, i pamiątkę tey Taiemnicy szczegulniey w każdą obchodzono Niedzielę. Można także bez zachwiania się twierdzić, że za czasow Krola Wielkiego była iuż wprowadzona ta Uroczystość do Francyi, i że w Wieku XI. ná niektorych obchodzono ią mieyscach. Kościoł iednak Rzymski ieszcze iey był na ow czas nie przyiął, iako można wyraźnie dochodzić z słow Alexandra II. *Cap: Quoniam: Tit: de Feriis* (Jemu albowiem to rozporządzenie, á nie Alexandrowi III. powszechnie teraz przyznaią) á dopiero Jan XXII. rozciągnął ią do wszystkich Kościołow, mowią niektorzy, że Alacuinus złożył Mszą ktorą o Troycy

Prze-

Przena świętszey teraz odprawuiemy, ále bez fundamentu; gruntowniey rozumieią, co Prefacyą przyznaią Swiętemu Pelagiuszowi Papieżowi. Atoli przystaie ná to Bendykt XIV. Ze na żądanie Stefana Leodyceńskiego Biskupa ułożono Kapłańskie Pacierze, ktore dopiero za JEGO następcy weszły w używanie *de Fest: D. N. J. Ch: C. XII.*

Pyt: 70. Czemu zaraz po Zielonych Swiątkach odprawuie się Swięto Troycy Przenayświętszey?

Odp: Może dla tego, że ta Taiemnica po przyiściu Ducha Przenayświętszego dopiero naydokładniey Swiatu opowiedana była przez Apostołow, ktorzy iuż o niey od JEZUSA Chrystusa dostatecznie uwiadomieni byli. Dawniey iednak na niektorych mieyscach obchodzono ią w Niedzielę ostatnią przed Adwentem.

Pyt: 71 Kiedy ustanowiona iest Uroczystość Bożego Ciała?

Odp: Od założenia Chrześciaństwa, to iest od Apostolskich czasow we Czwartek nazwany dniem Wieczerzy Pańskiey, ustanowienia Nayświętszego Sakramentu pamiątkę z naywiększym

Ko-

Kościoł obchodził uſzanowaniem. Ale że pod ow czas wſzyſtkie inne obrządki pełne ſą żałoby i ſmutku, á całą myśl zdaią ſię obracać na rozważanie okrutney Zbawiciela męki, zdáło ſię rzeczą przyzwoitą, gdyby ſzczegulny iaki Dzień wyznaczono dla okazania ku tey Taiemnicy nayglębſzego uſzanowania w pośrzod znakow radości, i uweſelenia. Błogoſławiona Julianna z Gory Korneliiſkiey pierwſza przyłożyła ſię do tego, naradziwſzy ſię wprzod z Biſkupem Kameraceńſkim, i z niektoremi pobożnemi á uczonemi Kapłanami. Nabożeńſtwo to wprowadzone było do Dyecezyi Leodyiſkiey od Roberta Biſkupa w Roku 1246. Hugo Kardynał utwierdził ie, i rozſzerzył w Belgium, gdzie urząd Posła Papiezkiego ſprawował. Urban IV. w Roku 1264. ſtwierdził toż Nabożeńſtwo powagą ſwoią. Atoli nie wprzod zamyſły te wzięły pożądany ſkutek, aż po wznowieniu uſtawy Urbana IV. przez Klemenſa V. ná Soborze Wienneńſkim, i uſilnym przyłożeniu ſię Jana XXII. Marcina V. i Eugeniuſza IV.

Pyt: 72. Z iakiey przyczyny na dzień Bożego Ciała tak ſolenna Proceſſya bywa?

Odp:

Odp: Dla publicznego wyznania prawdziwey wiary naſzey o tym Nayświętſzym Sakramencie 2. Dla iawnego uczczenia Syna Boſkiego 3. Dla nadgrodzenia wſzyſtkich bluźnierſtw i nieczci, ktore przez Rok od niewiernych i złośliwych Ludzi cierpi Chryſtus w Przenayświętſzym Sakramencie 4. Na pokazanie godności, zacności i Maieſtatu tey Taiemnicy. 5. Na otrzymanie błogoſławieńſtwa Boſkiego na Domy, Miaſta, i ludzi. Prawda, że oſobliwſzey uſtawy nie wydał Urban IV. co do Proceſſyi publiczney, uſtanawiaiąc iako ſię rzekło, Swięto Bożego Ciała, atoli bardzo dowodne tych ieſt zdanie (mowi Benedykt XIV.) ktorzy utrzymuią, iż z iſtoty rzeczy ten wyniknął zwyczay; albowiem według świadectwa przytoczonych od niego Piſarzow, gdy w Mieście *Wolſinium* cudownym obyczaiem pokazała ſię przy Nayświętſzey Ofierze krew Zbawiciela na obruſach Ołtarza, kazał aby w Uroczyſtey Proceſſyi przynieſiono ią do *Urbewetu*, gdzie ſię na ten czas znaydował. A to ná potym ſtało ſię nieiakim wzorem tych Proceſſyi, ktore ſię od-

odprawiaią teraz z Nayświętszym Sakramentem.

Pyt: 73. *Czemu podczas tey Processyi naywięcey Lud z Pochodniami i świecami assystuie.*

Odp: Dzieie się to nayprzod ná znak tego, że gorącą wiarą wyznawamy, iż w Monstrancyi ktorą Kapłan niesie, iest Chrystus Pan, ktory iest światłością Swiata. 2. Zebyśmy sobie przypominali, iż z iak naygoretszym Nabożeństwem powinniśmy służyć, i Boski pokłon oddawać Chrystusowi w Nayświętszym Sakramencie.

Pyt: 74. *Z iakiey przyczyny dnia piętnastego Sierpnia święcą Ziele to iest w Dzień Wniebowzięcia Nayświętszey Panny?*

Odp: Zwyczaiu tego, ktory zdaie się bydź właściwy naszemu Kraiowi, nie można dostrzedz początku, i przyczyny dla ktorey go wprowadzono, i przepisem Rytuału upoważniono. To pewna że Lud Modlitwą Kapłańską poświęcone Zioła ze czcią zachowuie, i w rożnych potrzebach, á osobliwie pod czas nawałności, i Grzmotow czyniąc z nich kadzenia, z ufnością używa, nie-

rownie zaś ieſzcze użytecznieyſzy byłby w tym zamiar chcieć przez to przypominać ſobie Cnoty Przenayświętſzey MARYI Panny do ktorey przypodobania w Piśmie Swiętym do ziołek, i kwiatkow Oblubienicy uważoney w rozumieniu Duchownym, Kościoł Swięty ſtoſuie, á z tąd zachęcać ſię do ich naśladowania.

Pyt: 76 Jak dawno postanowiona Uroczystość na cześć wszystkich Swiętych? i oraz dzień drugi Listopada na pamiątkę modlenia się szczegulnieyszego za umarłych?

Odp: Uroczyſtość na cześć wſzyſtkich Swiętych (iák ſię dochodzić może z Piſarzow) w wieku IX wzięła ſwoy początek. Co zaś względem uſtanowienia dnia iak nazywamy záduſznego: o tym ſię (gdzie o Officicium Defunctorum) niżey, wyrazi &c.

CZĘSC PIĄTA.

o Ceremoniach niektorych mniey pospolitych.

ROZDZIAŁ I.

o Obrządkach około Kościołow.

Punkt Pierwszy: o Wystawianiu Kościołow.

PYtanie Pierwsze: Na co Kościoły budują?

Odp: Zeby się w nich BOGU modlić według tego, co Chrystus Pan powiedział u Łukasza Swiętego *w Rozd: 19 w Wier*: 46 Dom moy iest domem Modlitwy: *Domus mea Domus Orationis*, 2. Zeby w nich BOGU należąca Ofiárę oddać, iako Pan BOG do Sálomona mowi, *2 Paralip: C. 7 v. 12 Elegi locum istum mihi in domum Sacrificii* Obrałem to mieysce sobie na dom ofiary. 3 Zeby BOG miał przy-

zwoi-

zwoite ſobie na ziemi mieſzkanie, iáko tamże napiſano *w wierszu 17* Obrałem ſobie to mieyſce i poświęciłem, żeby w nim Jmię moie było na wieki. 4 Dla opowiádania w Kościołach ſłowa Bożego, dla ſprawowania Sakramentow, dla godnego chowania Náyświętſzego Sákramentu, iáko też dla uczciwego złożenia Ciała, i Kości Swiętych Pańſkich &c, Miały pośrownieyſze Národy Kościoły, ktore niekiedy z niewypowiedzianemi nakłady budowáno Iſtotom, ktore zá Bogi czczono. Mieli i Jzraelitowie wprzod okazały Namiot, pod ktorym Arka Páńſka była złożona, toż Kościoł zbudowany od Sálomona, potym od Ezdraſza, á zgruntu bárdziey nowo poſtawiony, niżeli odnowiony od Heroda ſtarſzego, pod ktorego panowaniem narodził ſię Zbawiciel. A ieżeli poganie ſwoim fałſzywym Bogom koſztowne Kościoły ſtawiali, iakoż dáleko nie ſłuſznieyſza czynić to ku czci BOGA práwdziwego? Jeżeli Dawid i Sálomon tak wiele złota i bogactw na budowanie Kościoła Jerozolimſkiego łożyli, żeby godne mie-

ſzka-

ſzkanie miała Arka Pańſka, czyliż nie ſłuſznieyſza dla prawdziwey Arki to ieſt Chryſtuſa wſpaniałe Kościoły budowáć.

Pyt: 2 Jak dawno Kościoły poczęli mieć Chrześcianie?

Odp: Jeżeli ſię przez Kościoły rozumieią mieyſca, w ktorych ſię Chrześcianie modlili, Sákramenta Swięte przyimowali, ſłowa Bożego ſłuchali, rzecz práwdziwa, że od czaſow Apoſtolſkich takie Kościoły mieli, iáko ſię z dzieiow Apoſtolſkich pokazuie; Gdzie opiſuią ſię ſchadzki Apoſtołow Swiętych i innych Uczniow na Modlitwę i łamanie chleba. W ſamych początkach poſpolicie nie były to mieyſca oſobne, gdzie ſprawowano obrządki Religii, obierano tylko Salę obſzernieyſzą i wſpaniałą, á nawet częſto bardzo w podziemnych ſchodzono ſię Lochach, dla uchronienia ſię przed záwiſtnym pogáńſtwem, i uniknienia od nich prześladowania. Atoli biegli w Dzieiach ſtarożytności Authorowie utrzymuią że nawet i pod ow czas niektore oſobne mieli Chrześcianie Kościoły. Pierwſzy taki ukazuią w Jeruzá-

ruzalem za świadectwem Kronik Hyppolita Tebańczyka, i Nicefora *Lib. 2 cap. 2* przywodzących po sobie Ewodyusza Następcę Piotra S. na Stolicę Antyocheńską, w Rzymie záś Swiętego Piotra w Okowach przedtym *Titulus Eudoxiæ* álbo Swiętey Prudencyanny, ktory się nazywał *titulus Pastoris*: gdyż niemasz pewności ktory z nich był pierwszy. Ná kilku mieyscach wspomina o Kościołach Tertulian *lib. de Idol. Cap. 7 de veland. virg. Cap. 13 &c* Toż Jreneusz, Origenes, i Zeno Weroneński, á Optatus Milewitański wymiata to na oczy Donatystom *lib. 2* że po uczynionym przez nich Odszczepieństwie, pomimo Czterdziestu z gorą w Rzymie Bazylik nie mieli mieysca gdzieby swoie schadzki i Nabożeństwa odprawowali. Sciąga się to do Roku 250. Pominąwszy szczegulne Przykłady, ktoreby mogły iakim sporom podlegać, nie podpadaią pod wątpliwość wyroki Cesarzow przywiedzione od Euzebiusza na obalanie Kościołow Chrześciańskich zwłaszcza pod Dyoklecyanem, i dozwalaiące naprawy zepsutych, á bu-

do-

dowania nowych pod Maximianem i Maximinem, z ktorych ſię wnosi, iż muſiały dáwniey bydź Kościoły, ponieważ nie można rozkazowáć naprawiać, álbo obalać tego, czego nigdy nie było. Nie bardzo nam nawet ſprzyiaiący, bo na Łonie niedowiarſtwa wychowani Piſarze, iákiemi naprzykład byli *Káwe i Basnàgiusz*, przyznaią że ku końcu wieku II, á przynaymniey na początku trzeciego wieku budowano nie nayokazalſze wprawdzie i przyſtuſowane do czáſow prześladowania, oſobne iednak, i iedynie na ſprawowanie obrządkow Religii ſłużące Kościoły, áni ſię wzruſza to zdanie powſzechnym nazwiſkiem, ktore dawali Rzymianie Chrześcianom [iáko ſię można naczytać u Minicyuſza, Felixa, Laktancyuſza, i innych] nazywaiąc ich Ateuſzami, to ieſt bez BOGA, i wyrzucaiąc im że nie mieli Kościołow. Pochodziło to bowiem z wielkiey rożnicy obrządkow Religii, od ich Bałwochwalſkich zábobonności; gdyż Kościoły Chrześciańſkie podobne były zewnątrz do ich Sal publicznych, gdzie ſię lud zgromadzał, áby

był

był przytomny Ofierze nie krwawey, odprawuiącey się na Ołtarzu na kształt Stołu, ustawionym. U nich záś Ołtarz przed Kościołem wystawiony; był podobny do ogniska, na ktorym krwawe palono ofiary, á ktory lud zgromádzony otaczał. Sam záś Kościoł bywał okrągły albo też podługowaty, lecz ciasny bez okien, álbo małe maiący światło. A do tego nie zbierał się zwyczaynie do niego lud, ále tylko stawiano tam posągi, i składano dary. Kiedy záś pod Konstantynem zupełna Chrześcianom pozwolona była wolność Religii, i obrządkow na ten czas iuż sami (iako tenże Euzebiusz świadczy) wierni obálali nie pozorne dawne Kościoły, á okazálsze na ich mieysce budowali, i innych wszędzie wiele bardzo nowych przydawali.

Pyt: 3 Jakim kształtem w początkach budowano Kościoły?

Odp: Dokładnie rzecz tę zebrał, i ułożył według świádectw i opisow zaciągnionych z starożytności, Jmć Xiądz Fleury w Księżce o *Obyczaiach pierwszych Chrześcian w Części 2 w Rozd: 2=* z ktorego się rzeczy uwa-

gi godnieyſze przywiodą: Chrześciańſkie Kościoły [mowi on] ile bydź mogło, ſtárano ſię mieć opodal od inných poſpolitych budowali ie, áby tak wolne były od zgiełgu i ſzeleſtu przechodzących. Otaczano ie także przyſionkámi, Ogrodami álbo Domoſtwy do Kościoła należącemi. Z pierwſzego weyścia wpadał w oczy plac ułożony w czworgran, á zewſząd opaſany Gankámi wſpieraiącemi ſię na Kolumnádzie iáko i teraz w niektorych Klaſztorach widzieć ſię daie. Ganki te były mieyſcem wyznaczonym ubòſtwu żebrzącemu od przychodzących wſpomożenia. W pośrzodku placu bywáły Fontanny álbo naczynia z wodą dla obmycia Rąk i uſt przed Modlitwą; na ktorych mieyſce ſtawiano potym naczynia z wodą święconą. ztykał ſię ten plac z podwoynym przyſionkiem; z ktorego przez wiele drzwi wchodzono do Bazyliki, to ieſt do owey części Kościoła, ktora była w porownániu całego Gmachu nayznacznieyſzą, i nayobſzernieyſzą Przyſionek wśrzod Kościoła będący na przeciwko drzwi większych, u Grekow nazywał ſię *Nartex*

tex. Dwa pospolicie Budynki stykały się z Kościołem: *Baptisterium* czyli mieysce do chrzczenia na samym wstępie, á Zákrystya po naszemu, czyli skárbiec, po dáwnemu záś *Secretarium*, *Diaconium*, gdzie się Kościoł kończył. Niekiedy tákże dla wygody chcących w większey spokoyności rozmyślać na Modlitwie szły rzędem wzdłuż Jzdebki, czyli Celki, ktore według nas Kapliczkami nazwáćby można. Bazylika na trzy części w szerz podzielona była, przez podwoynym rzędem idącą Kolumnadę, ktora z obu stron utrzymywáła Galerye, pomiędzy ktoremi wolny zostaiący śrzodek, iáko do dziś dnia w starodawnych widzieć można Kościołach, nazywał się *Navis*. W ostatniey części Kościoła ku Wschodowi, wznosił się Ołtarz, á za nim *Præsbyterium*, czyli *Sanctuarium* mieysce wydzielone od ludu, á samym tylko przystępne Ministrom Ołtarzá tam álbowiem pod czas sprawowania Obrządkow Religii, sami Kápłani zasiádali, maiąc wpośrzod siebie Biskupa, ktorego Krzesło, czyli Katedra z

Greckiego nazwana *Thronus*, tak poſtanowiona była, iż wſzyſcy wchodzący do *Kościoła* drzwiami więkſzemi widzieć Go mogli; Ołtarz obtoczony był Baliſtradą, pomiędzy ktorą można było przeyrzeć, á ktora obwiedzione ku Ołtarzowi mieyſce formowała, nieiako w kſztałt teraz Chorow naſzych Na wſtępie albo na śrzodku tego okręgu Ołtarzowego ſtał wyniefiony od Ziemi Pulpit czyli z Greckiego *Ambon*, na ktory z obydwoch ſtron po ſchodach można było wſtępować, dla czytania tam publicznie Piſma Swiętego. Czaſem takowych Ambon bywało dwie: Ta co ſtała po prawey ręce Biſkupa, ſłużyła do czytania Ewangelii, owa zaś, co z lewey, do czytania Epiſtoły Między niemi umieſzczano śpiewakow, ktorzy bywali klerykami nie maiącemi wyżſzego święcenia. Ołtarz zaś ſam był to Stoł urobiony z koſztowney materyi, iako to z śrebra, lub złota, perłami, i innym koſztownym wyſadzany Kamieniem, á przynaymniey bywał z Porfiru, álbo Marmuru. Stawiano Go poſpolicie (ieżeli położenie mieyſca na przeſzkodzie nie było) nad Grobem ktorego z Męczen-

czennikow Swiętych. Gdy albowiem lud wierny przyzwyczaił się schodzić ná mieysca, ná ktorych spoczywały te Swięte zwłoki, stawiano tam Kościoły, álbo przynaymniey drogie ich ciała starano się do Kościołow indziey wystawionych przenosić. Z tąd zaś początek wzięła i ustawa Kościelna zabraniaiąca poświęcenia Ołtarza, nie złożywszy w nim Relikwiy, i nazywania mieysc owych *pamiątką*, *memoriæ albo wyznaniem*, *Confessiones*. Skarb ten nieoszacowany składano w Ziemi, gdzie iednak sporządzony był przystęp, idąc schodami tym końcem pod Ołtarzem urobionemi. Ołtarz sam po zakończeniu Obrządku Nayświętszych Táiemnic, niczym się nie pokrywał, w rogach tylko iego wznosiły się cztery kolumny utrzymuiące oppone, co nazywano Cymborium, dla podobieństwa do czary dnem obroconey do gory. Za Ołtarzem było mieysce iak wyżey dla *Kapłanow*. - - - Ná reszcie ostatnia ta część Kościoła nazywała się Trybunałem dla tego, że i na Salach świeckich czyli na Pałacach Xiążąt, i Cesarzow mieysce to zasiadały Magistratury otoczone publicznemi Ministrami; że

zaś wyżey nieco wyniesione było, schodził Biskup z niego po schodach, zbliżaiąc się do Ołtarza: dotąd Xiądz Fleury.

Pyt: 4. *Czemu zwyczaynie ná Wschod Słońca Kościoły buduią?*

Odp: O zwyczaiu budowania Kościołow ku wschodowi świadczy Autor *Konstytucyi Apostolskich.* Tertulian, pisząc naprzeciw Walentinianom *Cap:* 2. i Swięty Paulin Biskup Nolański: Co czyniono albo na wzor Kościoła Jerozolimskiego, ktory miał bydź obrocony ku Wschodowi, albo iako uważa Baroniusz pod *Rokiem* 57. dla uczczenia Taiemnicy w Nebowstąpienia Chrystusowego z Gory Oliwney położoney według Zacharyasza Proroka *Cap:* 14 względem Jerozolimy ku Wschodowi. Z tąd też poszło, iako Swięty Atanazy uważa *lib: Quæst:* 14. że od Apostolskich czasow mieli zwyczay Chrześcianie pod czas Modlitwy obracać się ku Wschodowi.

Pyt: 5. *Dla czego Katolicy stawiaią ná Kościołach swoich Krzyże?*

Odp: Aby na pierwsze weyrzenie można było poznać że to iest mieysce wyznaczone na sprawowanie publiczne

Ob-

Obrządkow Religii, i oraz dochodzić, że to ieſt Kościoł prawowiernych, ktorzy ſami w tym ſię znaku naymiley chlubią, i ſtawiaią go rownie w Przybytku Pańſkim, iako i zewnątrz ná Swiątnicy, á tym ſamym daiąc znać, że *Krzyż* JEZUSOW mają za ozdobę, i wierzchołek wſzelkich, by też naywyżſzych na świecie zaſzczytow i godności.

PUNKT DRUGI: *O poświęcaniu Kościołow.*

Pytanie I. *Dla czego, i iak dawno zaczęto poświęcać Kościoły?*

Odp: Poświęcaią ſię *Kościoły* według uwagi Grzegorza Swiętego, *lib:* 3. *dial:* *Cap:* 30. áby moc żadna przeciwna nie ſzkodziła im, á według Swiętego Auguſtyna, dla ziednania ludowi tu ſię zgromadzaiącemu łaſki wykonywaiącey w *Kościołach* duchownych ſerc naſzych wewnętrznie, co ſię dopełnia poſługą Biſkupią w Swiątnicach zwierzchnie. *Serm:* 252. *de tempore.* A według Swiętego Tomaſza dla przyczynienia nam uświątobliwienia ktorego, doſtąpił Kościoł, to ieſt zgromadzenie wiernych, będąc ſkropionym krwią Zbawiciela. Jeſt zaprawdę oraz w tym myśl

Ko-

Kościoła, áby przez poświęcenie takowe Kościoły náſze rożniły ſię od domow prywatnych, á tym ſamym wyiętemi ſtawſzy ſię od wſzelkich ſpraw i zabaw świeckich, wmawiały w nas Ducha Religii, i reſpektu, á zabeśpieczały nam prędkie uſkutecznienie proźb naſzych. Zwyczay ten poświęcania Kościołow przyięty ieſt podobno z ſtarego Teſtamentu, czyliby ſię zaś zaczął od Apoſtołow, nie maſzci wprawdzie przekonywaiących koniecznie dowodow, to iednak pewna; za świadectwem Euzebiuſza, że iak tylko pozwolił BOG ſłodkiego wiernym pod Konſtantynem zakoſztować pokoiu, natychmiaſt po Miaſtach, i Miaſteczkach z wielką radością budowano, i poświęcano Kościoły á to ieſt znakiem zadawnionego zwyczaiu, gdyż pod ten czas nie zaſzła wyrążna Zwierzchności około tego uſtawa, á zatym iuż muſiało ſię to dawniey ſtać; żeby zaś obrządek takowy okazaley był odprawiony, znayduiemy w czwartym Wieku, że albo wielu na Synod zgromadzonych Biſkupow zapraſzano na mieyſce gdzie miano poświęcać Kościoł, i tak pominąwſzy inne przykłady,

uczynił Konstantyn, wzywaiąc Biskupow z Tyru do Jerozolimy dla poświęcenia Kościoła na Gorze Kalwaryi, álbo tam ich zwoływano ná Synod, gdzie się miał ten obrządek odprawić: I tak się stało w Antyochyi Roku 341. o czym świadczy Swięty Atanazy, przydaiąc że dla tey przyczyny nazwano Go *Synolem* po naszemu *kiermaszowym*. *Antiochiæ novam Synodum per causam Enceniorum coegerunt.*

Pyt: 2. *Jakich Ceremoniy zażywa Kościoł przy poświęcaniu Kosciołow?*

Odp: Náyprzod wiedzieć przystáło że lubo dawniey każdego dnia można było poświęcáć Kościoły, i czyniono to w rzeczy samey iako mamy przykład na Kościele Jerozolimskim zbudowánym od Konstantyna, ktory poświecono w Sobotę, átoli dochodziemy z Synodu Cezaraugustańskiego, że już w wieku VII. rozrządzano, áby poświęcanie odpráwowáć w Dzień Niedzieny. Takoweż iest i teraźnieysze rozporządzenie, nie zabraniaiąc iednak czynić tego i w inne dni uroczyste. Dla przygotowania się do tak wielkiey uroczystości, ma

bydź

bydź zápowiedziany dnia poprzedzaiącego Poſt Duchowieńſtwu przy Kościele zoſtaiącemu; Toż zwykł czynić i Biſkup maiący odpráwowáć poświęcenie. Sam záś ten bardzo dawny w Chrześciańſtwie obrządek, po zaſzłych wielorakich odmianach, i przypadkach według oſtatnich przepiſow pod Klemenſem XIII. i Benedyktem XIV. odprawuie ſię naſtępuiącym ſpoſobem: 1. Dniem przed poświęceniem Kościoła zieżdza na mieyſce Biſkup dla przyſpoſobienia Relikwiy Swiętych Męczennikow, ktore maią bydź złożone w Ołtarzu, á ktore on zamknięte w Pudełku razem z wyrażeniem nákarcie Jmienia ſwego, i czaſu poświęcania, kładzie ná uczciwym mieyſcu. Gdzie też ſtawiaią ſię zapalone świece, á Duchowieńſtwo zgromadzone odprawuie Jutrznią ku czci owych Męczennikow Swiętych. Zwyczay ten nie pochybnie ma ſwoy początek z tąd, że przedtym naypoſpoliciey lud wierny Modlitwy ſwe odprawował ná Cmentarzach, to ieſt ná mieyſcach, gdzie były złożone ciała Swiętych Męczennikow. Potym ſtawiano tam

(gdy było można) Kościoły, iako się rzekło. Te za czasem gdy pomnożyły się, usiłowano mieć w nich ciało ktorego Swiętego, álbo iaką iego cząstkę, przynaymniey wątpić nie można, iż ten zwyczay utrzymywał się w Rzymskim Kościele. Albowiem gdy Lud żądał po Ambrożym Swiętym, áby im w Medyolanie *Rzymskim Obrządkiem* poświęcił Bazylikę, dał im odpowiedź: iż chętnie to uczyni, ieżeli będzie mieć Relikwie Męczennikow Swiętych *Respondi, faciam, si Martyrum reliquias invenero = E-pla: 22. ad Marcellinam Sororem.* O odprawowaniu Nabożeństwa, to iest Jutrzni mamy świadectwo z Swiętego Herakliusza Biskupa Senoneńskiego pod Rokiem 522. u Bollandystow. 2. W sam dzień obrządkow przybywa Biskup w swoim zwyczaynym ubiorze do Kościoła, z kąd po uczynionym potrzebnym rozporządzeniu ze wszystkim Duchowieństwem i Ludem oprocz iednego pozostałego Dyakona wychodzi, udaiąc się na mieysce, gdzie są złożone Relikwie bierze na siebie Kościelny ubior Biskupi, odmawia z przytomnemi nabożnie siedm Psalmow pokutnych, toż w Pro-

cessyi udaie się przed drzwi Kościelne, gdzie odmawia Modlitwę na uproszenie Ducha Náyświętszego łaski, áby pobłogosławił tak wielkiemu dziełu, poklęka zatym i odmáwia Litanie o wszystkich Swiętych, w ktorych przyszedłszy do owych słow: *od wszego złego, wybaw nas Panie*, nim ie wymowi, wstaie i błogosławi wodę, i sol, á po skończeniu tego, kropi náyprzod lud około stoiący, á po tym po trzykroć zewnątrz Kościoła sciany w ten sposob: idąc pierwszy raz ku prawey stronie, kropi na przemianę raz nayważszey ściany, drugi ráz cmentarz, mowiąc: *w Imię Oyca i Syna, i Ducha Swiętego &c.* Powrociwszy na mieysce odmawia Modlitwę, á po niey końcem Pástorału uderzy we drzwi, mowiąc słowa w Pontyfikale przepisane, á Dyákon wewnątrz będący pyta się także słowami w tymże Pontyfikále wyrażonemi, i Biskup odpowieda. Znowu czyni podobne w koło Kościoła kropienie po drugi raz, z tą tylko rożnicą że ściany dołem, to iest od fundamentow kropi. *Trzeci raz* obchodząc Kościoł, czyni to po-

czy-

czynaiąc od lewey ſtrony, á kropi śrzodkiem ściany Jego z zwyczaynemi do tego Modlitwami, i uderza Páſtorałem we drzwi Kościelne, á potym przydaie po trzy kroć *otworzcie, aperite &c* czyni po tym Krzyż u dołu na drzwiach, i progu Kościelnym mowiąc: *oto znak Krzyża niechay uſtępuią wszelakie poczwary* A za otworzeniem na te ſłowa drzwi, wchodzi do Kościoła w towarzyſtwie potrzebnych ſobie tylko Oſob. Zwyczay mowienia Litaniy pod czas święcenia Kościoła, ieſt bardzo dawny: wſpomina o nim Pontyfikał Angielſki Klaſztoru Gemmatyceńſkiego przywiedziony od Catalaniego, gdzie też wyrażna ieſt wzmianka, áby trzy razy obchodzić Kościoł,-- *Et cum hac Litania Sanctorum implorans ſuffragium, ter circumeat Ipsam, quæ dedicanda est, Ecclesiam.* Podobneż ślady w ſtarożytności znayduiem o uderzániu po trzykroć Paſtorałem we drzwi Kościelne, áto w dáwnych bárdzo Rytuałach Rzymſkich, iako też w Pontyfikale *Egberta Arcy Biskupa Eboraceńskiego* przed lat 900 Co ſię zaś tycze

mo-

mowienia ſiedmiu Pſalmow pukutnych przy Relikwiach, i tych ſłow: *w Jmię Oyca &c* pod czas kropienia ścian Kościelnych: ſą to zwyczaie poźniey wprowadzone. 3. Wchodząc do Kościoła ogłaſza Biſkup pokoy mieyſcu owemu, i w pośzod śpiewania postępuie ku śrzodkowi, klęka przy Faldyſtorzu, czyli Krzeſełku przenośnym; zaczynaiac Pienie o Duchu Náyświętſzym *Veni Creator &c.* Odmawia potym Litanie o wſzyſtkich Swiętych, á przyſzedłſzy do owych ſłow: *abyś wszystkim wiernym &c* Trzymaiąc w Ręku Paſtorał, czyni, znak Krzyża Swiętego proſząc BOGA áby ten przybytek dla ſiebie poświęcił, w te ſłowá: *ábyś mieysce to przytomnością twoią nawiedzić raczył, ábyś na straż iego Aniołow wyznaczyć raczył ábyś Kościoł i Ołtarz ten, ktory się poświęca ku czci twey, i Jmienia Swiętego N. pobłogosławić raczył,* á przytomni odpowiadaią *wysłuchay nas Panie* Mowi zatym modlitwę, toż zaczyna ſię Antyfona, i przeplata za każdym wierſzem Pienia Zácharyaſzowego Ná ten czas Biſkup wyraża na Popiele po Páwimencie umyślnie we dwie Linie na Krzyż

rozsianym dwa Alfabety, to iest *Grecki* zaczynaiąc go od rogu Ewangelii, á prowadząc na przeciwko, i *Łaciński* od rogu, gdzie się czyta Epistoła, á ciągnąc w rog, to iest po práwey ręce do Kościoła wchodzącym. O ogłoszeniu Pokoiu na wniściu do Kościoła pisze Remigiusz Mnich Antyzyodoreński, żył w wieku IX á przed nim ieszcze, rownie iáko i o śpiewaniu Litaniy Grzegorz Swięty w swey księdze nazwaney *Sacramentarium*, podobnież tam wyraża o pisaniu Liter na Páwimencie popiołem posypanym, z tą tylko rożnicą, że nie wspomina o Abecedle Greckim, i że trzy tylko Litery wymienia z Łácińskiego *A.B C.* ktore się pisać powinny. Na niektorych mieyscach przydawano *Alfabet żydowski*. Co się tycze używania Hymnu o Duchu Swiętym: dáwnieyszego nad pięćsetletne nie ma po sobobie świadectwa. 4 Zakończywszy Biskup pisanie Alfabetu, zbliża się nieco ku Ołtarzowi, pada na kolana, i corâz wyniośleyszym głosem wezwawszy BOGA na pomoc záczyna poświęcenie Wody, Soli, Popiołu, i

Wi-

Wina, á po ſkończonych nad káżdą rzeczą z oſobna Modlitwách, mieſza ie, toż przez nową znowu błogosła- wi Modlitwę, w ktorey ſię wyrażaią właſności, użyteczność nadprzyrodzo- na, i cuda, ktore BOG na tym Ele- mencie, albo przez użycie go wyko- nywać raczył; wpoł modlitwy idzie ku drzwiom Kościelnym, czyni na nich Paſtorałem dwa Krzyże, ieden u gory, á drugi u dołu, kończy zatym tamże Modlitwę; i idzie na śrzodek, odmawia inną, á potym rozpoczyna poświęcenie Ołtarza. Wſzyſtkie te wymienione obrządki okrom od in- nych, znayduią ſię od Swiętego Grze- gorza przepiſane, to ieſt: wzywanie Boſkiey pomocy, i święcenie wody z przymieſzaniem do niey Soli, popio- łu, i wina, lubo nie tym koniecznie jak teraz porządkiem. Ieſt nawet tam i oſtatnia przydłużſza Modlitwá, bez dodátku iednak udania ſię do drzwi Kościelnych i położenia na nich zna- ku Krzyża Swiętego. 5. Rozpoczyna ſię poświęcenie Ołtarza od Antyfony, i Pſalmu ktore poſpolicie przed zá- częciem Mſzy Swiętey odmawiaią Ka-

pła-

płani: *Introibo &c.* Biſkup záś wielki Pálec zmaczawſzy w wodzie poświęconey, czyni krzyż nayprzod na śrzodku, toż na czterech rogach kamienia, ktory ma ſłużyć na Ołtarz, odprawia potym modlitwę, po ktorey razy ſiedm cały Ołtarz obchodzi kropiąc go, i mowiąc zwyczayne ſłowa Pſalmu: *pokropisz mnie Panie hyzopem, asperges me &c.* Kościoł zaś razy trzy, ták iak zewnątrz (o czym wyżey) z tą tylko rożnicą, że kropiąc ściany, nie kropi Pawimentu, i że zaczyna od dołu, to ieſt od fundamentow, á drugi i trzeci czyni to coraz wyżey. Dopieroż kropi pawiment záczą wſzy od Ołtárza wproſt ku drzwiom Kościelnym, á potym poprzek formuie Krzyż; Powraca na śrzodek Kościoła, odmawia Modlitwę, i znowu wziąwſzy kropidło rzuca nim wodę święconą na wſchod, záchod, pułnoc, i południe, náſtępuią zatym dwie Modlitwy, i Prefacya, po niey błogoſławieńſtwo wapna do ſpoienia Ołtarza z podnożniem, ktore zarabia Biſkup wodą święconą i záchowuie na boku, á wody reſzta wylewa ſię około Ołta-

rza

rza. O Antyfonie i Pſalmie wſpomnionym niemaſz wzmianki przynaymniey na tym mieyſcu, tylko u Duranda, i innych tegoż wieku. Czynienie znakow Krzyża Swiętego wodą na Ołtarzu, kropienie go razy ſiedm, toż kropienie Kościoła przepiſane tákże znayduie ſię u Grzegorza Swiętego i w innych dáwnych, i nowſzych Pontyfikałách, lubo z niemałą rożnicą co do Antyfon i Pſalmow. Oprocz tego Pontyfikał Angielſki Klaſztoru Gemmatyceńkiego, i Egberta Eboraceńſkiego Arcy-Biſkupa przed dziewięć ſet lat, i inne niektore przepiſuią, áby do tey wody przymieſzane było *Chryzma*— 6 To zákończywſzy udáie ſię Biſkup z Duchowieńſtwem i ludem na mieyſce gdzie ſą złożone Relikwie, modli ſię niżeli wnidzie, toż czyni wſzedſzy na mieyſce. A potym ſypie Kadzidło do Trybularza, i wychodzi z Proceſſyą, na ktorey (gdy to bydź może) Kápłani na przyzwoitym noſidle prowadzą Relikwie. Przed Bramą Kościelną zaſtanawiaią ſię dla odprawienia Modlitwy i czynienia około Kościoła Proceſſyi;

Pod

Pod czas ktorey lud śpiewa *Kyrie eleyſon.* Tož ſiada Biſkup na *Faldiſtorzu* w Mitrze, upominaiąc lud mową poważną do uſzanowania mieyſc Swiętych, do przykładania ſię ku ich ozdobie, do oddawania należytości Kapłanom, ktorzy przy nim obrządki Religii ſprawować maią, przypomina także przywiley ucieczki [o ktorym niżey] pozwolony Kościołom. Dla czego Archidyakon, albo inna Oſoba przy boku Biſkupim będąca czyta uſtawy Synodu Trydenckiego: *Pierwſzą* na przeciwko tym; coby rzeczy Kościelne poświęcone BOGU grabili, i zabierali *Seſſ: 22. Cap: 11. de Refor: Drugą* na przeciwko tym, co nie wypłacaią powinnych danin, albo do onych wypłacenia ſą innym na przeſzkodzie. Obraca zatym mowę Biſkup do Fundatora Kościoła, ieżeli ieſt przytomny, i zaleca go Modlitwom ludzi, iako i tych co przyłożyli do obmyślania potrzebnych dochodow. Zatym naſtępuie Modlitwa, i namaſzczenie drzwi Kościelnych Oleiem Swiętym *Chriſma* nazwanym. Starodawna *Kſiążka* opiſuiąca obrządki *Ordo Romanus*, rozpo-

rządza, áby po odprawionym poświęceniu Chrzcielnicy poyść ná mieyſce, gdzie przy złożonych Relikwiach odprawowano Jutrznie, a tam wziąwſzy Relikwie, áby z *Krzyżami*, i świecami z wſzelką czcią czynić z innemi około *Kościoła* Proceſſyą w pośrzod śpiewania od Duchowieńſtwa *Antyfon*, á od ludu *Kyrie eleyſon*. Wyraźnie także o Krzyżach świecach, i kadzidle podczas Proceſſyi z Relikwiami wſpomina obrządek ułożony od Grzegorza Swiętego, lubo nie na tym mieyſcu ią kładzie, na ktorym Pontyfikał dziſieyſzy = Toż znayduiemy i u rowiennika Jego *Swiętego Grzegorza Turoneńſkiego*, to ieſt: oſobliwſzey okazałości Proceſſyi z Relikwiami Swiętemi = O upomnieniu zaś ktore ma czynić Biſkup. do czci, i uſzanowania Kościołow zachęcaiąc mowi, wſpomniona wyżey Rzymſka o obrządkach Kſiążka *Ordo*, i Pontifikał Remeńſki około lat 800. maiący = To co też ieſt z rozkazu Klemenſa i Urbana VIII. do Pontyfikału przydano, nie ieſt także zdawnieyſzych obrządkow. O przemowie do Fundatora (lubo oświadczenie w niey gotowości ratowania go w niedo-

ſtat-

ſtatku, nadgradzaiąc hoyność ktorą w czaſie pomyślności pokazał, na cnocie wdzięczności razem z Chrześciańſtwem wzroſło) znayduiemy ſzczegulną uſtawę Synodu Toletańſkiego IV. w Roku 633. *Canon:* 37. Co do Modlitwy zá Fundatorow Synod Emeryteńſki pod Rokiem 666. poſtanowił był, áby ich, i innych Dobrodzieiow Jmiona żywych z innemi żyiącemi, á umarłych między umarłemi co Niedziela pod czas Mſzy Swiętey wſpominane były. Oprocz tego, że rzecz tę możnaby weſprzeć dawnym zwyczaiem *Dyptychow* [oktorych gdzie indziey) godne ſą uwagi ſłowa Chryzoſtoma Swiętego, ktory zachęcaiąc do wyſtawiania ku czci Boſkiey Kościołow, za pobudkę przytacza że ná tym mieyſcu trwać ma uſtawiczna chwała BOGA, á za niego to ieſt Fundatora Modlitwa, i że co Niedziela ku pożytkowi iego maią ſię odprawiać Nayświętſze Ofiary. *Preces illic perpetuæ propter te, Laudes & Synaxes propter te, Oblatio per ſingulos dies Dominicos, Hom:* 18. *in Acta Apoſtolorum.* Benedykt XIV. ná gruncie innych dawnych praw dnia 19. Maia, Roku 1744. wydał Bullę do

całego Duchowieństwa Chrześciańskiego zaczynaiącą się od słow: *Cum semper oblatas nobis occasiones &c:* w ktorey iak nayuroczyściey stwierdził dawne ustawy Kościelne około Mszy Swiętych Konwentualnych nazwanych, ktore się po Katedrach, Kollegiatach, i innych niektorych, z powinności codziennie odprawuią Kościołach, áby były ofiarowane za Fundatorow, i Dobrodzieiow. A wprzod ieszcze powagą, urzędu swoiego zalecił, áby w dni Niedzielne, i Swięta, ktore się uroczyście obchodzą, á w ktore z przykazania lud wierny Mszy Swiętey słuchać powinien, za żyiących i umarłych Parafialna była odprawiona, nie przyłączaiąc do tey intencyi żadney inney szczegulney, chociażby tego żądano, á to ná fundamencie Synodu Trydenckiego nauczaiącego, że Dusz ludzkich Pasterze prawem Boskim są obowiązani znać owieczki swoie, i za nie sprawować Ofiary. *Cum præcepto Divino mandatum sit omnibus, quibus animarum cura commissa est, oves suas agnoscere pro illis Sacrificium offerre &c: Sess: 23. de reform: C. I.* Rozporządzenie to widoczne ma połączenie z obowiązkiem modlenia się

za

za Fundatorow, i Dobrodzieiow, takiemi albowiem pospolicie są osoby składaiące *Parafią*. O namaszczeniu Chryzmem drzwi Kościelnych przed wniściem do niego, nie przywodzą świadomi dawnych obrządkow, tylko już wspomnioną nieraz starodawną Ksiąžkę Rzymską o Ceremoniach *Ordo*, i inne maiące około 500. Lat. Na to mieysce używano przedtym poświęcenia drzwi *Kościelnych* Relikwiami, ktore podobno w nich ze czcią składano = Dochodziemy tego z rozrządzeń Francuskich ustanawiaiących, aby pewnym sposobem ukarać tych, coby popełnili mężoboystwo w przysionku Kościoła, ktorego drzwi poświęcone są Relikwiami Swiętych, *Si in atrijs Ecclesiæ, cujus Porta Reliquiis Sanctorum consecrata est - -- homicidium perpetratum fuerit, simili modo emendetur. Capitul: Reg: Francorum C. 13,* Z tąd podobno poszedł i ow zwyczay, o ktorym wspomina Swięty Paulin Nolański *de Natali S. Felicis*, Prudencyusz *w Hymnie 2 o Swiętym Wawrzyńcu*, i Jan Swięty Chryzostom *Hom: 29. in Eplam 2. ad Corinth:* to iest żeby upadać ná twarz i całować Prog Kościoła, *Januas exoscu-*

la-

lamur templi. 7. Po namaſzczeniu Drzwi Kościelnych otwieraią ie, toż wſzyſcy z śpiewaniem wchodzą i udaią ſię ku Ołtarzowi, tam po odprawioney Modlitwie namaſzcza Biſkup Chryzmem Grob, czyli mieyſce, gdzie maią bydź złożone Relikwie, i ſkłada ie, namaſzcza podobnież Tablicę Kamienną z tey ſtrony, ktorą bywa obrocona ku Relikwiom = Rzuca potym kielnią wapno, i rozpocząwſzy nieco, Mularzowi zoſtawuie ſpoienie iey z Fundamentem Ołtarza; namaſzcza znowu ná wierzchu Chryzmem, kładzie do Trybularza kadzidło, i kadzi Ołtarz ze wſzyſtkich ſtron, aż poki nie zakończy ſię Antyfona, w ktorey czyni ſię wzmainka o *K*adzidłach danych Aniołowi Pańſkiemu, á ktorych wonność wſtępowała przed Obliczność Boſką, jako mowi w obiawieniu Jan Swięty. Odmawia Biſkup Modlitwę, á po niey odprawuie *K*adzenie nayprzod ná śrzodku, toż po czterech rogach menſy, czyli Stołu, oddaie zatym iednemu z Kapłanow Trybularz, áby gdy on innemi obrządkami zatrudnia ſię, ten bez przeſtanku aż do końca czynił kadzenie Ołtarza. Namaſzcza potym Biſkup Ołtarz czyniąc na nim oleiem Katechu-

menow Krzyż ieden na śrzodku, i ná czterech rogach po iednemu, znowu następuie kadzenie, co się powtarza trzy razy z tą tylko rożnica, że Antyfony, i Modlitwy odmieniaią się, i że przy trzecim namaszczeniu nie iuż Oleiu Katechumenow, ále *Chryzma* używa. Na reszcie tak *Oley Swięty Katechumenow*, iako i *Chryzma* wylewa na Ołtarz, cały tenże namaszczaiąc. Na niektorych mieyscach sam Biskup, álbo też i z *Kapłanami* niosł do Kościoła Relikwie. w Kościele Greckim czyni to zawsze sam Biskup, niosąc ie nad Głową w naczyniu umyślnie sporządzonym. Co do reszty obrządkow, o ktorych się tu wzmianka uczyniła: to pewna, że w nich (iako na innych mieyscach) nie mała zachodzi rożnica co do Antyfon i Modlitw, co do liczby namaszczenia, i czasu, iako i co do kadzenia sposobu, niewątpliwe átoli mamy starożytności zaświadczenia zdawnych rozrządzeń około obrządkow Kościelnych z Swiętego Grzegorza i innych poźnieyszych Pontyfikałow, że przy poświęceniu Ołtarzow używano kadzenia, i namaszczenia pokilkakrotnego częścią *Oleiem Katechumenow* częścią *Chryzmem*

8. Po

8. Po odprawioney Modlitwie oftatniey zaczyna Biſkup nową Antyfonę, ktorą ciągnie z Pſalmem Duchowieńſtwo, On zaś pod ow czas z prawey ſtrony idąc, namaſzcza Chryzmen dwanaście mieyſc na ścianach naznaczonych Krzyżami, gdzie też i świece goreią, i zá każdym namaſzczeniem kadzi. Co zakończywſzy powraca do Ołtarza, kadzi go, i wzywa wſzyſtkich do proſzenia BOGA, áby Ofiary, ktore na owym mieyſcu ſprawowane bydź maią, błogoſławić, i dobrotliwie przyimować raczył. Przyſtępuie potym do błogoſławienia kadzidła w znacznieyſzych cząſtkach, używaiąc do pokropienia wody święconey, á tak pobłogoſławione układa w Krzyż ná piąciu mieyſcach, ktore namaſzczane były, dla łatwieyſzego zaś onych ſpalenia ſię pokłada cienkie krzyżyki z Stoczkow urobione. Po zapaleniu Kadzidła upada na kolana Biſkup, i zaczyna Antyfonę: *Racz przyiść Duchu Swięty &c:* = toż inne, po ktorych naſtępuią przyzwoite Modlitwy. Podobnież odprawuią ſię Pſalmy i Modlitwy, gdy oſtatni raz przyſtępuie Biſkup do namaſzczenia Ołtarza: Co czyni nayprzod z

ſpo-

ſpodu, potym na czterech rogach, gdzie ſię ſpaia Menſa czyli ſtoł Ołtarza z Fundamentem, albo podſtawą, łącząc ie nieiako z ſobą tym obyczaiem. Co wykonawſzy błogoſławi Obruſy, i inne rzeczy potrzebne do Ofiary Nayświętſzey, ieżeli ieſzcze poświęcone niebyły. Toż wycieraią i przyzwoicie zdobią Ołtarz, ktory w krzyż wodząc kadzielnicą Biſkup nakadziwſzy, zabiera ſię do odprawienia Mſzy Swiętey uroczyſtym Obrządkiem. U Grzegorza Swiętego tylko ogolnie czyni ſię wzmianka o námaſzczeniu ścian Kościenych *Chryzmem.* Dawniey Rzymſki Ceremoniał (*Ordo*) w ſzczegulności wymienia mieyſc dwanaście, z doſtatkiem, áby po trzy krzyże czynić obracaiąc ſię z kolei ku czterem częściom świata. Nie znayduie ſię záś tylko w Durandzie Piſarzu Wieku XIII. i poźnieyſzych, o kadzeniu mieyſc owych. On także wzmiankę czyni o błogoſławieniu kadzidła, ktore ſię ma palić ná Ołtarzu. Atoli o kadzeniu Ołtarza po namaſzczeniu ścian Kościelnych okrom innych Pontifikałow zaświadcza tyle razy wſpomniona

Kſiąż-

Kśiążka o *Obrządkach Sakramentow* Swiętego Grzegorza. I tę także można uważyć co do tego Obrządku rożnie, że wyiąwszy Duranda *Pontifikał Bareński* tegoż Wieku, i poźnieyſze, [gdzie ſię przepiſuie, áby na piąciu mieyſcach kadźidło na Ołtarzu palić) indziey znayduiemy wprawdzie o paleniu kadzidła bez wyzażenia iednak mieyſc piąciu wſpomnionych, gdzie teraz przepiſano áby namaścić Ołtarz z przodu Chryzmem. = Według dawnego Ceremoniału Rzymſkiego czyniło ſię to ná wierzchu Menſy, i używano do tego Oleiu *Katechumenow*. Teraźnieyſzy zatym zwyczay ſześćſet lat nie przechodzi, á pierwſzy nie był podobno w używaniu zá Swiętego Grzegorza, ponieważ żadney o nim nie mą wzmianki. Toż mowić należy i o namaſzczeniu na czterech rogach ſpoienią. O błogosławieniu będzie niżey; tu ſię przydaie, że używanie dwunaſtu świec ná ścianach Kościoła ieſt także barzo dawne = tak o nim napiſano ieſt u Swiętego Grzegorza Wielkiego: *Wprzod niżeli wnidzie Biſkup do Kościoła, niechay będą zapalone dwanaście świec w okręgu Jego. Primitus, ante*

ante-

antequam Pontifex introeat Ecclesiam, illuminentur duodecem Candele per circuitum Ecclesiæ. Pontifikał Egberta Eboraceńskiego przepisuie, áby te Swiece zewnątrz zapalone były, kiedy się Biskup w swym ubiorze zbliży do Drzwi Kościelnych. Gdy się poświęca Kościoł á nie Ołtarz, opuszcza się to, co do poświęcenia Ołtarza należy, i przeciwnie, gdy się poświęca tylko Ołtarz, opuszczaią się Obrządki poświącania Kościoła. Z tego, co się tu przywiodło choć krotko, trudno nie postrzedz starożytności Obrządkow naszych, ponieważ wszystkie co do istoty znayduiemy przepisane u Swiętego Grzegorza, ktory umarł Roku 604. wiele zaświadczonych od dawnieyszych Pisarzow, á i te bez wątpienia, o ktorych tenże Swięty Grzegorz wspomina, nie są wynalazkiem Jego, ále drogim depozytem mu od Poprzednikow, á zpilnością przesłanym od niego w szacowney Xiędze *o sprawowaniu Sakramentow*, aż do naszych Wiekow.

Pyt: 3 Co znaczy obchodzenie coroczne pamiątki poświęcania Kościoła?

Odp:

Odp: Jest to Uroczystość przez którą oświadczamy wdzięczność naszę ku Panu BOGU, że raczy z nami przestawáć w tych domach Ręką uczynionych. Rozpamiętywamy nayprzyzwoiciey pod ow czas wszystkie Łáski tak w powszechności, iako i wszczegulności na tym mieyscu nam udzielone, i záchęcamy się do przyzwoitego onych uczczenia. Wszyscy tákowemu Nábożeństwu przytomni dostąpić mogą dni Czterdzieści Odpustu. Zwyczay ten chwalebny mogł wziąć swoy początek z przykładu stárego Kościoła, gdzie, (iako się w wstępie do tego dzieła wspomniało) razy cztery do roku podobną obchodzono Uroczystość.

Pyt: 4 *Co pobożnie uważać winni iesteśmy, zastanawiaiąc się nad temi Obrzadkami?*

Odp: Można na to odpowiedzieć z Augustynem Swiętym że ile razy pámiątkę poświęcaniá Kościoła lub Ołtarza uroczyście obchodziem, ieżeli z pilnością, i wiernie rozważamy, á do tego świątobliwie żyiemy, cokolwiek się w Kościołach ręką czynio-

nionych wykonywa, to wſzyſtko ſię na nas duchownym obyczaiem wypełnia: *Serm: 252 de tempore*: Ci, co miłuią BOGA, (mowi Zbawiciel *Joan: 14 v 23*) ſtaią ſię godnemi, áby byli umiłowani od niego= na ów czas takiey uprzeymości przychodzi on do nich przez Łáſkę, w tych poświęconych ſercách miły dla ſiebie zakładaiąc przybytek: *ad eum veniemus, & mansionem apud eum faciemus*. A Páweł Swięty *w Liście 1. do Koryntyan w Rozdziale 6.* iako o rzeczy nie wątpliwey mowi, że ieſteśmy Kościołem Bożym: *Nescitis quia templum DEI estis vos*. O czym ſię i dáley w tymże Liście rozwodzi. Dla czego, gdy po części nie iakiey ułożono rzeczy z przykładu ſtárego teſtamentu, zdaie ſię, że reſzta obrządkow uſtanowiona ieſt około máteryalnego Kościoła na wzor śrzodkow, ktorych ſię podobało użyć Boſkiey dobroci na poświęcenie ſobie ſerc ludzkich, tychto żywych, á iedynie ſprawą Ducha Nayświętſzego wybudowanych Kościołow, i na podobieńſtwo Ceremoniy wprowadzonych przy używaniu takowych świą-

tości, tak dla tego, áby nam okazywały ich ważność, i dzielność, iako i dla przydania im pobożney okazałości, i powagi. Wielu bardzo Oycow Swiętych o niektorych z tych obrządkow w szczegulności mowią, biorąc rzecz w rozumieniu duchownym, á osobliwie Swięty Bernard Klarewaleński, Jwo także Karnoteński, Durand, i Symeon Tessaloniceński czynią nad niemi piękne moralne uwági, ktore, álbo też im podobne, każdego pobożność może mu podać, gdy się nad niemi zastanowić zechce.

Punkt Trzeci: o *Przywileiach Kościołow.*

PYtanie 1 Jakież są te Przywileie?

Odp: Ten między innemi nayosobliwszy, że są *Asila*, to iest *mieyscami ucieczki*, do ktorych gdy się zbrodzień obwiniony o niektore występki gardłowe, ucieczе, znayduie tam ochronę, i bespieczeństwo dla siebie. W starym Testamencie *Miasta ucieczki* miały nieiakie podobieństwo w tey mierze, z niemałą átoli rożnicą,

Tacitus świadczy, że Potomkowie Herkulesa dom wybudowali nazwány *mieyſce miłosierdzia*, z ktorego ſię ná káranie nikogo brać nie godziło u Rzymian. Kościoły Bogow, i Poſągi Ceſarzow ſchronieniem były dla pewnych zbrodniow, i dla Niewolnikow od Pánow ſwych uciekaiących, álbo na nich ſprawiedliwości ſcigaiących. Spráwiedliwiey dálego Kościołom Chrześciańſkim prawowierni Monarchowie nienaruſzenie tego ſtarali ſię Przywileiu dochować, ſtoſuiąc ſię do Ducha Kościoła na wzor Náuczyciela ſwoiego niepragnącego śmierci grzeſznika, ále raczey nawrocenia, i pokuty, i pamiętaiąc że Kościoł ieſt to mieyſce, gdzie ſamiż przez poſługę Namieſtnikow Chryſtuſowych ſzukaią i doſtępuią wielkiego miłoſierdzia w odpuſzczeniu grzechow, ktoremi iako ułomni ludzie obrazili BOGA= Pierwſzą o tym wzmiankę uczynił ſłáwny Hozyuſz Kordubeńſki Biſkup na Synodzie Sardyceńſkim około Roku 314 gdzie iako pierwſzeńſtwo trzymaiący zápytał ſię przytomnych, oycow czy nie zdawałoby ſię im, áby

by uciekaiącym się do Biskupa i Kościołá nieodmawiać pomocy ále ráczey uprászáć im o odpuszczenie winy? od ktorych iednostayną odebrał Odpowiedź, áby i to ustanowić; *decernatur & hoc Can: 7.* Toż w krotce po tym na Araużykańskim 1. ieszcze wyráźniey odnowiono w te słowa: *Nie przystało áby schraniaiących się do Kościoła wydawáć, ále raczey przez wzgląd na uczciwość winną mieyscu świętemu, i przez wstáwienie się, obronę dla siebie znaydowáć powinni: Eos, qui ad Ecclesiam confugiunt tradi, non oportere, sed loci reverentiâ & intercessione defendi.* Wielkie wsparcie tey prawdy znayduiemy osobliwie w Liście 41 Swiętego Ambrożego do Teodozyusza Cesarza, i z tych Pism, ktore wzaiemnie zachodziły między Augustynem Swiętym i Macedoniuszem Starostą pod ow czas Afryki, z ktorych pierwszy z miłości wstawiał się za winowaycámi, á drugi tak poważne przyczynienia się po Chrześciańsku przyimuiąc, z uprzeymością wypełniał to, o co był proszony. Ci ktorzy schronieniem się do Kościoła, á za wstawieniem Du-
cho-

chowieństwa unikali surowości zwierzchności świeckiey, dobrowolnie poddawáli się na dopełnienie obowiązkow pokuty publiczney, inaczey nawet nie mogli się spodziewać obrony, gdyż nie była myśl Kościołá pobłażać zbrodniom, i zásłaniać ie od sprawiedliwości, ále ráczey poprawić ich z gruntu, i ukarać przez dopełnienie obowiązkow pokuty, ktore będąc osłodzone Duchem Religii, pomimo swą ostrość i przedłużenie stawały się znośnemi, á będąc dopełniane iawnie, rzucały zbáwienny postrach na innych daleko skuteczniey, á niżeli nayuciążliwsze czasem kátownie, ktore zdáwały się nieco uchybiać łagodności Ewangeliczney.

ROZDZIAŁ II.

o Ołtarzach i Obrazach.

Punkt Pierwszy: o Ołtarzach.

Ponieważ o Obrządkach poświęcenia Ołtarza iuż się mowiło wyżey niezawadzi natym mieyscu obiaśnić=

PYtanie 1. Jakowych dawniey używano Ołtarzow? i czemu Ołtarz powinien bydź kamienny według nowszego rozporządzenia?

Odp: Pod czas prześladowania zażywano Ołtárzow drewnianych. Używano i kamiennych według okoliczności, i sposobności, więcey iednak były w używaniu drewniane przeto; że się łatwo przenosić mogły z mieysca na mieysce; ktore często odmieniano, gdy się pod ktorym Cesarzem wzmagało prześladowanie. Nawet gdy iuż Kościoł cieszył się pod Konstantynem, powszechnym, á gruntownym pokoiem, ieszcze nię przestano używać Ołta-

tarzow drewniannych. Znayduiemy tego rzetelne dowody w Swiętym Atanazym w Liście do Mnichow: *Epla ad Solitarios* żałącym się ná Aryanow, i w Optacie Milewitáńſkim *Lib: 6. contra Donatiſtas* na Donatyſtow, że popſuli i popalili drewniane Ołtarze = A z Swiętego Auguſtyna *Lib: 3. contra Creſconium Cap:* 43. Wyrzucaiącego na oczy tymże Donatyſtom zabicie okrutne Maximiana Bagaieńſkiego Biſkupa przywalonego zgruchotaniem Ołtarza, pod ktoreń się był przed ich zapalczywością ſchronił. Częściey iednak zażywano od tego czaſu kamiennych. Nawet Synod Eppaoneńſki na początku Wieku VI. uſtanowił, áby nie poświęcać Ołtarzy, ieżeliby nie były kámienne. *Altaria niſi tapidea infuſione Chriſmatis non ſacrentur.* Can: 26. Czaſem także używano śrebrnych lub złotych, iako się iuż przytoczyło z Xiędza Fleurego. Przyczynę duchowną przepiſania kamiennego Ołtarza Durandus i Simeon Teſſaloniceńſki przywodzą, że Ołtarz ieſt niejakim wyobrażeniem Chryſtuſa, ktory się węgielnym w Piśmie nazywa kamieniem.

Pyt: 2. Co znaczy tak zwany uprzywileiowany Ołtarz?

Odp: Aczkolwiek Kardynał Bellarmin mówiąc o przywileiu od Paſchaliſa pierwſzego pozwolonym Kaplicy, i Ołtarzowi Swiętego Zenóna w Kościele Swiętey Praxedy, áby tyleż Duſz z Czyſca mogło bydź wybawionych, ile ſię tam Mſzy Swiętych z tą odprawią intencyą, zdáie ſię tego rodzaiu przywileiom przyznawać podobną moc wybawienia Duſzy z Czyſzcza, nie trzeba iednak tego brać w rozumieniu ściſłym, ponieważ rzecz ta żadnym mieyſcem Piſma Swiętego, áni podaniem dawnych wiekow nie pokazuie ſię bydź ſtwierdzoną; Gdy tym czaſem pewno ieſt, że Kościoł przez ſwoich Miniſtrow wſtawia ſię tylko za tą zmarłą Bracią do BOGA, i ofiaruie mu zaſługi JEZUSA Chryſtuſa doſtateczne ná wypłacenie zupełne ich długow nie mogąc inaczey ratować tych, co iuż wyſzli z pod iego rządu i władzy, á zupełnie podlegaią rozporządzeniu Pańſkiemu. Pełen ieſt w prawdzie nadziei, i zaufania, że takowy rodzay ratunku będzie od niego mile przyięty.

ty, nieśmie atoli zabeśpieczać komu pierwey, i iakim wymiarem ta cena okupu naſzego udzielona będzie; Dla czego Grzegorz VII. udzielaiąc takowego przywileiu Katedrze Bonońſkiey, nie używa innego wyrażenia, tylko, *że udziela Odpuſtu, mocą ktorego (gdyby ſię Boſkiey podobało dobroci) mogłaby bydź Duſza z Mąk Czyſcowych oſwobodzona: Eam à pœnis purgatorii, quantum Divinæ bonitati placuerit,, per modum ſuffragii liberare poſſit.* Nie iednakowe zwykły wychodzić pozwolenia z Rzymu co do takowego Odpuſtu, nawet niektore okoliczności roztrząſnęła, i rozrządziła Kongregacya ná to ſzczegulnie pod Klemenſem IX i XI. wyznaczona, do ktorey á naywięcey do oryginalnego przywileiu potrzeba ſię ſtosować, áby takowa łáſka ſzczodrobliwie pozwolona od Zwierzchności, nie ſtała ſię bezſkuteczna.

Punkt Drugi: *O Obrazach.*

Pyt: 1. *Czemu tak wiele Obrazow bywa w Kościele?*

Odp: 1. Dla czci Boſkiey w Swiętych Jego. 2. Zebyśmy ſię pobudzali do

pobo-

pobożnego życia, przypominaiąc sobie rożnych Swiętych Pańskich świątobliwe sprawy. 3. Obrazy także stawiaią w Myśli prostym ludziom Tamnice życia i śmierci Chrystusa: Co więc względem czytaiących iest Pismo, to sprawuie w nieumieiętnych malowanie, w ktorym łatwo postrzegaią co im przynależy czynić, mowi Swięty Grzegorz Wielki: *Quod legentibus scriptura, hoc idiotis præstat pictura, cernentibus &c: Lib: 7. Epla:* 55. Podobnież wprzod ieszcze rzekł pierwszy Grzegorz Nisseński twierdząc, *że i ściany przy swym milczeniu mowią w Obrazach, i nie małą przynoszą użyteczność: Solet etiam pictura tacens in pariete loqui, maximamquè utilitatem adferre in Encom: de S. Theodoro.* Pominąwszy powieść o Obrazie Zbawiciela od niegoż Abgaagrowi Xiążęciu Edessy posłanym, o czym nie mało iest trudności, i Obrazy Swiętych Apostołow Piotra, i Pawła okazanych przez Swiętego Sylwestra *Konstantynowi* Wielkiemu, co iest ieszcze rzeczą od pierwszey wątpliwszą. Niezbywa na świadectwach ukazuiących zwyczay używania Obrazow ieszcze w pierwiastkach *Kościoła.*

A lu-

A lubo rożnych czasow niewierni osobliwie záś Obrażoborcy wspárci od Wschodnich Cesarzow na Obrazy Swięte bili dano im iednak dostateczny odpor. iáko się pokazuie z drugiego Niceńskiego Synodu powszechnego VII. pod rokiem 787. na ktorym porządnie przywiedzione świadectwa o Czci SS. i używaniu Obrazow, stwierdzaią zdanie Adryana I. ktory piszące do Konstantyna Augusta, i Jreny twierdzi, że Kościoł od początkow właśnie swych, używał Obrazow, takowemi wyobrażeniami, od báłwochwalstwa do prawdziwey wiary pociągaiąc Pogan.

Pyt: 2 Ziakiey przyczyny na Concilium Eliberitańskim zabroniono trzymać Obrazow w Kościołach?

Odp: *Kanon 37* ktory się przytacza z tego Synodu ułożony iest w te słowa: Zdáło nam się, żeby nie używáć málowania w Kościołach, i áby tego co się czci, nie malowáć na ścianach *Placuit picturas in Ecclesia esse non debere, ne, quod colitur aut adoratur, in parietibus depingatur.* Baronius zrazu dla zamilczenia o tym Káno-

nonie *Ferranda Dyakona, Dionisii Exigui, i Kreskoniusza*, ktorzy dáwne pozbierali Synodalne ustawy, odrzucił, iako nie práwdziwy ten Kánon, ále potym odmienił zdanie dla świadectwa innych wyráźnie o tym wspominaiących. Nie maszci w prawdzie pewności czyto iest Ustawa *Eliberytańska*, ponieważ spor iest między uczonemi, i z strony liczby Kánonow 81 ktore Imię Iego noszą, czy są właściwym Iego owocem, i z strony czasu ponieważ iedni go kładą przed S. Cypryanem, á zatym przed Rokiem 250 inni aż w Roku 324. Ze iednak nie można wątpić, iż iest bardzo dawny, ułátwia trudność z niego wynikaiącą z strony używania Obrazow, i między innemi przyczynami, ktore przytaczaią do tego, co kładą ten Synod w III. wieku álbo w samych początkach IV przywodzą, iż się to stało dla tego, że na ten czas w Kościele Boskim było wielkie prześladowanie Chrześcian, i często się podobno trafiło, iż Poganie Kościoły Chrześciańskie napadłszy, znieważali Obrazy Swiętych. Zatym, żeby nie cier-

pia-

piała zniewagi cześć Swiętych w Obrazach swoich, na ten czas onychże malować, i stawiać w Kościołach zakazano, mieć zaś Obrazy przy sobie álbo ie na beśpiecznym mieyscu chować iáko iest chwalebna i pobożna rzecz, tak nigdy zakazana nie była. W reszcie z rozporządzenia iednego szczegulnego Kościoła nigdy wiara áni mieć może uszczerbku, áni ściągnąć na siebie zakału

ROZDZIAŁ III.

o Ceremoniach święcenia Dzwonow.

P*Ytanie 1 Jak dawny iest zwyczay Dzwonow, i ich święcenia?*

Odpowiedź Zwyczay zážywania Dzwonow według niektorych zdania wszczął się za Papieża Sabina, ktory żył około Roku Páńskiego 6. 4 z tey przyczyny, że lepszy sposob znaleść się nie mogł odległych ludzi na nabożeństwo zwoływać, nad ten przez dzwonienie. Temuż przyznaią i zwyczay

czay świecenia dzwonow. Ale że żadnego z starożytnego Dzieiopisoftwa wyżey wyrażeni nie przywodzą dowodu, i Anaftazyusz Bibliotekarz Rzymski w życiu tego Papieża inne rzeczy dokładnie pisząc, żadney o tym nie czyni wzmianki. Powszechnie teraz odstępuią tego rozumienia, á na to mieysce utrzymuią nayprzod, że zwyczay używania Dzwonow począwszy się w Włoszech, w Kraiu nazwanym *Campania* dał nazwisko Dzwonom w Łacińskim Języku *Campana*; iako i Miasto *Nola* tamże położone mnieyszym Dzwonkom nadało nazwisko *Nola* *Powtore*, że używania Dzwonkow iuż był nieiáki zwyczay ku końcu wieku V. co wywodzą z Reguły Swiętego Benedykta żyiącego pod ten czas, i z świadectwa Swiętego Grzegorza, ktory w życiu Jego powieda, że *odgłosem Dzwonka* dáwał mu będącemu na wysokiey Gorze Mnich Romanus, znać o sobie, gdy mu trochę Cleba dla pożywienia przynosił. *Potrzecie*: że nie masz żadney pewności, kiedy, i od kogo wprowadzone były, áni kiedy im dáwano na-
zwi-

zwifka. W czafy prześladowania przez pierwfze trzy wieki, iákimby śię fpofobem zwoływali Chrześcianie na modlitwy publiczne, nie wydaiąc śię iednak na niebeśpieczeńftwo fchwycenia od Pogan o wiarę; Możnaby coś podobnego powiedzieć do prawdy z kąd iednak nie naftępuie, iżby tak w fámey rzeczy bydź miało, bárdziey zatym przyftało rzecz tę pokryć milczeniem. Za ufpokoieniem śię Kościoła pod Konftantynem, gdy iuż bydź Chrześcianinem, przeftało bydź wyftępkiem, á wierni pomnożeni co do liczby, zwiękfzą trudnością mogli bydź rázem fkupiani, niepochybnie zażywano na ten koniec iakiego narzędzia powfzechnie w tych czafiech nazwanego znakiem, *signum*, ale to podobno było drewniane, o iákim czytamy w dzieiach Soboru Niceńfkiego II. gdzie śię opifuie uroczyfte wprowadzenie zwłokow Swiętego Anaftazyufza Męczennika do Miáftą Cezarei: *Ligna sacra pulsantes invicem, obviam facti sunt.* Używano także Trąb, co też było we zwyczaiu i w ftárym Teftámencie, nareſzcie náftąły.

ły Dzwony właśnie bardzo użyteczne na ten koniec. Znayduiem i w Kśięgze ſtarego teſtamentu nazwaney *Exodus Cap: 28* rozporządzenie Boſkie, áby do Kraiu Száty (ktorey miał używáć Aáron, i Iego Náſtępcy pod czas Obrządkow publicznych) były przyſzyte złote Dzwonki, lecz to dla innego działo ſię końca, to ieſt: iako tamże przydano áby wſzedłſzy ſam do wewnętrzney świątnicy, dzwiękiem ich dawał znáć ludowi o ſobie. Za czaſow Ottona pierwſzego Ceſarza dziwney wielkości Dzwon na Láteranie poświęcił w Rzymie Jan XIII dawſzy mu Imię *Jana Swiętego Chrzciciela* mowi Bároniuſz *Tom. 10 Annalium.* i támże przydáie, iákoby w ten czas rozpoczął ſię zwyczay święcenia Dzwonow. Ale biegli w wiadomości zwyczáiow ſtarożytnych nie chcą na to przyſtáć, dowodząc z dawnych Rytuáłow, czyli Kśiąg opiſuiących ſpoſob odprawowania obrządkow, iáko to naprzykład *Giellonenskie*, i Pontyfikału *Egberta* Arcy-Biſkupa Eboraceńſkiego, iż to ieſzcze przed Karolem wielkim, á zatym na trzyſta przynaymniey

Lat przed Janem XIII. iuż używano święcenia *znakow* czyli Dzwonow.

Pyt: 2 Z iakiey przyczyny mowi się czasem że Dzwony chrzczą?

Odp: To słowko chrzczą tyle znaczy, co *obmywam*, więc że przy święceniu dzwony obmywáią wewnątrz i zewnątrz i że używaią także i innych obrządkow podobnych tym, co są przepisáne przy Chrzcie, á nawet dawano im iakie Imiona z tąd poszło iż to nazywano *Chrztem* Karol wielki zakazał áby dzwonow nie chrzcić: *Capitularia Caroli magni Num: XIII.* Uczynił to z powodu Biskupow dla tego, że przytym obrządku coś nagannego wkradać się poczeło; przez to iednak nie myślał ten pobożny Pan znosić zwyczaiu Kościoła względem święcenia Dzwonow byle się to działo według przepisow przyzwoitym sposobem. Cożkolwiek zaś bądź nie był to prawdziwy Chrzest ále rzecz istotnie odmienna od tego Sakramentu nowego Zákonu.

Pyt: 3 Czemu Dzwony namázane bywaią Oleiem Swiętym?

Odp: Zeby wſzyſcy Chrześcianie wzbudzaiąc ſię na dźwięk Dzwonow do Nábożeńſtwá, i podnoſząc ſerca ſwoie do BOGA, przypominali ſobie obietnice Boſkie przywiązane do Modlitwy, i innych obrządkow Religii, á z wielką Ducha gorącością doprafzali ſię, áby im Łáſka Ducha Przenayświętſzego (ktorą Oley znaczy) udzielona była.

Pyt: 4 *Czemu ku czci ktorego Swiętego dzwony poświęcone bywaią?*

Odp: Zeby za przyczyną tego Swiętego Pan BOG pomienione ſkutki i łaſki wykonywáć raczył. Wſpomniało ſię wyżey, że czaſem i przed tym nadawano dzwonom *Jmiona*, co ſię też może potwierdzić z Helgalda Mnicha Floryaceńſkiego piſzącego o Robercie Krolu Francuſkim, iż kazał urobić w Aurelianeńſkiey Swiętego Aniana Bazylice pięć znakow czyli Dzwonow z ktorych chciał áby náywiękſzy noſił nazwiſko *Roberta*, átoli według rozporządzeń Rzymſkich dawnych, i nowſzych nie nadaią ſię Dzwonom *Jmiona*, lecz tylko poświę-

cá-

caią się ku czci iakowego Swiętego: *in honorem Sancti N*

Pyt: 5 Czemu dzwonią na chmury?

Odpo: 1. Dzwonienie napomina ludzi do Modlitwy. 2 Zeby głosem swoim wzruszaiącym Powietrze, Obłoki i Chmury przyrodzonym sposobem odpędziły od mieysca mieszkanego przez ludzi, álbo one rozerwały. Nie trzeba zaś dzwonić na ów czas, gdy Chmury wiszą nad mieyscem iakim, boby i rozerwane mogły nań wysypáć ogień piorunowy, ále tylko gdy zdaleka nadchodzą. Ma też tę ufność lud wierny, że na dzwięk Dzwonow nadzwyczaynym nawet sposobem będzie obroniony od nawałności, i okropnych z nich następuiących skutkow nie przeto, áby moc tę miano Dzwonom przyznawać, spodziewaią się iey przecię iedynie z Błogosławieństwa, i Modlitw Kościoła, ktorych od Tysiąca lat i daley używa prosząc BOGA, áby gdy znak ten będzie słyszany, wszelkie nieszczęścia, i niepomyślności oddalone były: i nie iest to płonna nadzieia, wiele bowiem nadzwy-

czay-

czaynych w tym rodzaiu ſkutkow wſpominaią *Bollandyſtowie* wiadomey ſławy, i rozſądku żywotow Swiętych Piſarze.

ROZDZIAŁ IV.

O Ceremoniach około Cmentarza i ſpoſobie grzebania ſię, oraz i o niektorych innych około zmarłych.

PUNKT PIERWSZY: *O Cmentarzach.*

Pytanie Kto pierwſzy ſporządził Cmentarz na pogrzeb umarłych?

Odp: Chowania ciał na oſobnym mieyſcu, i takowego mieyſca poſzanowanie zaczęło ſię ledwie nie razem z ludzmi. Pyramidy Egipcyan pierwſzego prawie Narodu po potopie, były groby, w ktorych ſkładano Popioły zmarłych Krolow = Niżſzego ſtanu oſoby nie grzebły ſię z taką okazałością, nie zbywało im átoli ná mieyſcach wyznaczonych ku odpocznieniu Ciał zmarłych: Rzecz tę możnaby weſprzeć przykłady wziętemi z Dzieiopiſoſtwa innych także

Na-

Narodow. Cześć záś ta Ciałom oddawana umarłych pochodziła z wiary o zmartwychwstania Ciał, ktorą wiarę wzięto od naypierwszych czasow prawa natury, a ktora zatym po całym Swiecie roznioſła ſię, i ná wſzyſtkie rozciągneła wieki. Ze u Chrześcian były od początku ſzczegulne mieyſca, na ktorych grzebli umarłych, dochodzić można z tąd, że w czaſie prześladowania często udawali ſię ná modlitwę tam, gdzie grzebli Męczenników, czego nie mogliby czynić, maiąc wſpolne mieyſca z niewiernemi. Gdzie naſzych czasow większa przynaymniey część wiernych grześć ſię zwykła, nazywamy mieyſca te Cmentarzami, iakoby Snu i odpoczynku zaſypiaiących w Panu (według uwagi Swiętego Chryzoſtoma) ſkładami. Dawniey ſłużyły ná zgromádzanie tám Soborow, śpiewania Pſalmow, ſprawowania Sakramentow, á náwet nakſztałt Kościołow używano ich do ſprawowania Ofiary i publicznych Modlitw, z czego wnoſić należy, że Cmentarze tamte były bardzo odmienne od naſzych. Gdy powſtało prześladowa-

wanie szczegulniey zabraniano Chrześcianom schodzić się ná wspomnione mieysca. Zadną miarą [mowił w podobney okoliczości Emilianus Starosta Rzymski do Dionizyusza Biskupa Alexandryiskiego] niebędzie wam się godziło lub komukolwiek innemu czynić schadzki, albo ná mieysce nazwane Cmentarze schodzić się. *Nulla tenus licebit vobis nec quibuscunque aliis conventus agere, aut ea, quæ vocantur Cœmeteria adire. Euseb: lib: 7. Cap: 11.* W pogotowiu gdy odwoływano wyroki na Chrześcian, przywracano im Cmentarze, Baroniusz pod Rokiem 226. Cmentarzow takich 43. ná przedmieściach Rzymskich wspomina. Położenie ich było przy drogach publicznych, od ktorych swe miały nazwiska, iako też od Osob, ktore ie założyły, álbo nie po mału przyłożyły się do tego dzieła, co wielu uczyniło Papieżow, i tak naprzykład Cmentarze, *Appieński, Ostyeński, Nomentański, Tyburtyński,* &c: od drogi, á S. Pryscylli, Kalixta, &c: od Ustanowicielow maią swe nazwiska. W Wieku X. niewątpliwe znayduiemy dowody, że mieysca Chrześcian pogrzebu szczegul-

niey-

nieyszym poświęcano Obrządkiem. Jest o tym wzmianka między prawami *Eggara*, czyli *Edgara* Krola Angielskiego, ktory panował ku końcu Wieku tego. Mateusz także Parys Benedyktyn żyiący w Wieku XIII. niemało przywodzi takiego poświęcenia przykładow: iako to w życiu Swiętego Abana mowi o Gaufrydzie Opacie, że dla Mniszek wystawił *Kościoł*, i poświęcił Cmentarz, i o wielu innych. Co większa ieszcze w Wieku VI. Swięty Grzegorz Turoneński *lib: de Gloria Confessorum Cap:* 106: przywodzi okoliczność, z ktorey można wyrozumiewać, że iuż i w ten czas było to we zwyczaiu. Pisze bowiem, że gdy ostrzegł Xienią Klasztoru Piktawskiego, aby pogrzebła błogosławioną Radegundę *Krolową* Francuską, odpowiedziała Mci: *Coż uczyniemy ieżeli Biskup Miasta tego nieprzybędzie? ponieważ mieysce to, na ktorym ma bydź pogrzebiona, Kapłańskim Błogosławieństwem poświęcone nie iest* = *Quid faciemus si Episcopus Urbis non advenerit? quia locus ille in quo sepeliri debet, non est sacerdotali benedictione sacratus.* Chowaią się zaś *Katolicy* na mieyscach poświęconych na dowod, abyWa

by iako w życiu społeczeństwa z niewiernemi nie mieli, tak i po śmierci nie mieszali się z niemi, iako temi co nie maią prawa do Zmartwychwstania przyszłego na osiągnienie błogosławieństwa wiecznego.

Punkt Drugi: *O sposobach grzebania się.*

Odp: I. *Jakich dawniey używano Obrządkow względem umarłych?*

Odp: Jak tylko w Ręce Boskie oddali Ducha, na tychmiast umarłemu zamykano oczy, zatykano usta, obmywano ciało, częstokroć rożnemi namaszczano wonnościami, przyodziewano zatym przyzwoitym sposobem, stawiano w Izbie, lub w przysionku Domu, i nabożnie śpiewano Psalmy. Wszystko to razem zebrane znayduiemy w Euzebiuszu *Lib:* 7. *Hist: Eccl:* XVII. gdzie przywodzi Dyonizyusza Alexandryiskiego chwalącego owych pobożność, co tę posługę odmawiali Ciałom zmarłych Chrześcian: *Christianorum Corpora manibus erectis supinisque recipere, gremio suo reponere, occludere oculos, ora obturare, gesta-*

gestare humeris. Cadavera decenter ornare, lavare accurate, & linteo funebri involvere gravati non sunt. O zamykaniu oczu oprocz tego, co się przytoczyło, zdaie się mowić Swięty Epifaniusz iako o posłudze oddaney Zbawicielowi przez Jozefa z Arymatei, *Hom: de sepultura Dn:* Czego naturalna przyczyna naznacza się: oddalenie wstrętu i okropności, ktore sprawuie obumarłe, á tym samym z swych ozdob ogołocone Ciało. O obmywaniu Ciał pisze Swięty Epifaniusz ná wspomnionym dopiero mieyscu, że i tę posługę oddał Jozef złożonemu z Krzyża Ciału JEZUSA Chrystusa. Na toż zdanie przypada Swięty Chryzostom, i Teodoretus. Dzieie Apostolskie wspominaiąc śmierć Tabity przydaią, że *Ciało tey po śmierci obmyto: Factum est autem in diebus illis, ut infirmata moreretur, quam cum lavissent, posuerunt illam in cœnaculo: Act: 7. v. 37.* Wspomina o tym zwyczaiu i Tertulian, álbo przynaymniey z słow Jego można bez trudności wnosić. *Apolegitici Cap: 42.* podobnież i Grzegorz Swięty okrom innych, á to na wielu mieyscach. Namaszczanie Ciał bywało w używaniu u Pogan,

by-

bywało i w Narodzie Zydowſkim, u Chrześcian początek wzięło z Chryſtuſa Pana, ktorego Ciało wprzod ieſzczezá życia namaſzczane od Magdaleny, obwinione po śmierci w Prześcieradło z wonnościami (mowi Jan Swięty) według zwyczaiu Zydowſkiego pogrzebiono. -- *ligaverunt illud linteis cum aromatibus, ſicut mos eſt Judeis ſepelire. Joan: 19. v. 40.* Ciałom Swiętych Męczenników oſobliwie cześć tę wyrządzano, o czym ſami nawet Poganie doſkonale wiedzieli = i z tego to powodu Maxinus Staroſta mowił do Swiętego Tarachiuſza: *Rozumieżże, iż iakie Niewiaſty po śmierci Ciało twoie wonnościami, álbo maściami maią namaścić? wiedzże, iż i teraz o tym przemyślam, áby kości twoie ſtrawione, i zniſzczone były.* Tyſiączne przykłady temu podobne znayduią ſię w Dzieiach Męczeńſkich; á że też to czyniono i innym widocznie pokazuie ſię z Tertuliana: *Jeżeli Arabie zapytane będą?* (mowi on *Apologi: Cap: 42.*) *wiedzą dobrze Sabeyczykowie, że więcey z ich towarow i drożey wychodzi do Pogrzebow Chrześcian, áni żeli na kadzenie Bożyſzczow = Si Arabi querantur? ſcient Sa-*

bri pluris & carioris suas merces Christianis sepeliendis profligari, quam Diis fumigandis. w Ubieraniu Ciał zmarłych przestrzegano skromności i mierności, chcąc i w tym naśladować Zawiciela, ktorego (iako się rzekło) tylko w Prześcieradło obwinionego włożono do Grobu; i kiedy z większym kosztem zaczęto to czynić, użalali się na to, osobliwie Swięci Jan Chryzostom *Hom*: 84. i Hieronym w żywocie Swiętego Pawła pierwszego Pustelnika, átoli nigdy tego wyraźnie nie zakazywano zwłaszcza względem Krolow, Xiążąt, i innych osob wysokiey rodowitości. Obrządek także chowania Papieża, Biskupow, i innego Duchowieństwa w ozdobach ich święceniu i Urzędom przyzwoitych, bardzo iest dawny. Ubrane Ciało stawiano w iakowey Izbie albo w przysionku. *Gdy ią obmyto,* (Tabidę: o ktorey wyżey mowią Dzieie Apostolskie) *postawiono ią w Wieczerniku, posuerant illam in Cœnaculo &c*: co się też pospolicie i teraz zachowuie. O śpiewaniu Psalmow pisze S. Grzegorz Niceński w Liście do Olimpiusza o śmierci siostry swoiey Makryny; podobnież w życiu Swiętego Arc-

dyu-

dyuíza Opata, że Uczniowie Jego otaczaiąc złożone Swięte Ciało ná Marach, noc całą przepędzili ná śpiewaniu Psalmow.

Pyt: 2. *Czemu umarłych z goreiącemi świecami do Pogrzebu prowadzą?*

Odp: Między innemi ieſt barzo dawny obrządek z Proceſſyą, to ieſt przy licznym zgromadzeniu Duchowieńſtwa, i innego ludu prowadzić ciała zmarłych na mieyſce pogrzebu, śpiewaiąc nabożnie Pſalmy, i nioſąc w Ręku goreiące świece. *Autor uſtaw Apoſtolſkich lib:* 6. *Cap:* 29. wyraźnie wſpomina o śpiewaniu Pſalmow przy wyprowadzeniu ciał umarłych --- *in exitu mortuorum pſallentes eos deducite &c:* wſzyſtkie zaś razem te obrządki znayduiemy u Oycow Swiętych opiſane: iako to naprzykład u Ruynarta w Dzieiach Męczeńſkich, wyięte mieyſce z Dzieiow Prokonſularnych o Pogrzebie Swiętego Cypryana w Wieku III. u Swiętego Grzegorza Nazyańſkiego o Pogrzebie Swiętego Bazylego, i w mowie drugiey przeciw Julianowi o Konſtantyna Wielkiego, u Swiętego Grzegorza Niſſeńſkiego w popiſaniu życia i śmierci Swiętey Makryny, u Swię-

te-

tego Hieronyma, o Swiętey Pauli Rzymiance *in eius Epitaphio*, i u wielu innych. Swięty Hieronim o Swiętey Pauli mowi że była do Kościoła Jaſkini Grobu Chryſtuſowego przenieſiona przy zápalonych świecach, i Pſalmow śpiewaniu. To, na czym ſkładano ciała umarłych nazwane u nas Mary, i ktore było drewniane, iako świadczy Swięty Ambroży *in Cap: 2. Luce*, pokrywano niekiedy koſztownie: i tak to ktorego użyto na pogrzebie Swiętey Blezylli było, złotolite = *Ex more parantur Exequiæ, & Nobilium ordine præeunte, aureum feretro velamen obtenditur, S. Hieron: Epiſtola ad Paulam de obitu Bleſillæ.* Znayduiemy w Liście Swiętego Grzegorza Niſſeńſkiego do Olimpiuſza, że oprocz innych użytych do noſzenia Ciał zmarłych, czynili im tę przyſługę i krewni pozoſtali; Poſpolicie iednak były na to umyślnie niektore wyznaczone oſoby, ktorym rożne dawano nazwiſka, iako to: *Copiatæ, Lecticarii, Foſſarii*, po naſzemu *Grubarze* Że z okazyi Pogrzebowych Obrządkow przyzywano ubogich znać daie Origenes *lib: 3. in Job*: i Swięty Ambroży, w mowie o śmierci Brata ſwego Satyra,

ra, a Swięty Jan Chryzoftom i przyczynę tego naywłaściwfzą naznacza: *Czemu* (mowi on *Homil: 32 in Mathæum*) *po śmierci twych krewnych zgromadzasz ubogich? czemu prosisz Kapłanow, aby się za niemi modlili? nie iest mi tayna odpowiedź twoia, iż to czynisz, áby zmarły odpocznienia dostąpił, i znalazł dla siebie łaskawego Sędziego.* O pogrzebowych mowach mianych na pochwałę zmarłych, á zbudowanie żyiących wiele barzo w Starożytności znayduiemy dowodow, iako to: u Euzebiusza, Swiętego Grzegorza Nazyanzeńskiego, Ambrożego, Hieronyma, i innych. O zwyczaiu dzwonienia, gdy niosą zmarłego, i przy pogrzebowych Obrządkach wspomina Wielebny Beda *lib: 4. Cap: 23.* przywiedziony od Duranda: co dzieie się dla tego, áby na ten odgłos naprzod krewni zbierali się dla oddania mu ostatniey posługi, á potym inni także przestrzeżoni zostali do czynienia za zmarłego Modlitwy. O używaniu także *Krzyżow* znayduiemy ślady w Wieku VI. pisze bowiem Swięty Grzegorz Turoneński pod ten czas żyiący *lib: de vitis Patrum* o Swiętym Lupicynie, że niesiono

no Ciało Iego, uszykowawszy na drodze Orszaki śpiewaiących Psalmy niosących Krzyże, świece, i drogie wonności = *Dispositis in itinere psallentium turmis, cum crucibus, cereis, atquè odore fragrantis timiamatis &c.* Temi zaś wszystkiemi okazałościami chcemy my (iak mowił o Obrządkach pogrzebu Konstantyna Wielkiego Swięty Grzegorz Nazyanzeński *Orat: 2 in Julianum*) uczcić, i przyozdobić pobożnych Braci naszych z tym się światem rozstanie, álbo więc prowadziemy ich z goreiącemi świecami, iako po zwycięstwie Rycerzow na mieysce odpocznienia według uwagi Swiętego Chryzostoma *Hom: 4 in Epla ad Hæbre: tanquam Atletas deducimus.* żyiącym zaś przypominaią się tu, o co ich ostrzeżono przy Chrzcie, że zgoreiącemi cnot świętych lampami zayść drogę Oblubieńcowi Duszy swoiey Chrystusowi powinni, ieżeli chcą bydź puszczeni do Krolestwa Niebieskiego

Pyt: 3 Czemu Ciała umarłych każą?

Odp:

Odp: Na znak, że kto chce przyść do BOGA, ma się stawić przed nim z zápachem pobożnego życia. Kadzenie też znaczy Modlitwy nasze ktore BOGU, iako wonną ofiarę za duszę umarłego ofiáruiemy.

Pyt: 4 *Jak dawny zwyczay modlić się za umarłych?*

Odp: Ten zwyczay trwał záwsze w stárym Testamencie. Swiadczy Pismo Swięte 2 *Mach*: 12 gdzie czytámy, że Judas Machabeyczyk odważny Wodz posłał dwanaście Tysięcy Drachm Srebra na Ofiarę za tych, ktorzy w okazyi woienney polegli. Ewangelia nie tylko nie zniosła go, i owszem wyráźniey nad Moyżeszowe Księgi nauczaiąc nas o Czyscu, á polecaiąc uprzeymey miłości żyiących, owych Jeńcow złożonych w Ręku sprawiedliwości Boskiey, áby się Jey wypłacili do ostatniego kwartnika, uczyniła to Nábożeństwo powszechnieyszym i obfitszym w ratowaniu. W Liturgii Jakuba S. znayduie się za umarłych Modlitwa; á pomiędzy dziełámi, ktore noszą Imię Swiętego Klemensa: *Constit*: *Apo*-

postol. lib: *VIII* i Swiętego Dyonizyusza Areopagity *de Hierarchia Ecclesiastica* znayduie się *Liturgia*, czyli (iák mowiemy cała Msza za umarłych. Wspomina Tertulian w wieku II żyiący że za Jego czasow był zwyczay za umarłych czynić Ofiary *lib*: *de Corona Milit*: *Cap* 3. Wyraźniey się ieszcze z Swietego Cypriana żyiącego w wieku III. ta prawda dowodzi. *Przodkowie nasi Biskupi* (mowi on do Duchowieństwa, i ludu, *Epla 66*) *zbawiennie ustanowili, áby nikt z Braci nie śmiał Kleryka Opiekunem wyznaczać, ktoby zaś to uczynił, áby zań i po śmierci Jego nie czyniono Ofiary. Episcopi Antecessores Nostri salubriter providentes censuerunt, ne quis frater excedens ad tutelam Clericum nominaret, ac si quis hoc fecisset, non offerreretur pro eo, nec Sacrificium pro dormitione ejus celebraretur.* Dla czego przydáie zaraz wykonywaiąc tę ustawę: Niechay się u Was zá zmarłego Wiktora nie odprawuie ofiára iż się ważył Geminiana Faustyna Kapłana na przeciw pomienionym ustawom Opiekunem wyznaczyć. Pisze

ſze Auguſtyn Swięty o Swiętey tak-że Matce ſwoiey Monice, że gdy Ciało Jey poſtáwione było nad grobem, modlili ſię za nią, i że odprawowáno okupu naſzego Ofiarę według zwyczaiu mieyſca owego. *Neque in eis precibus, quas tibi fudimus cum offerreretur pro ea Sacrificium pretii Nostri iam juxta sepulchrum posito cadavere, priusquam deponeretur, sicut illic fieri solet - - ego flevi: lib: 19 Confess: C 12* Toż świadczy Poſſydyuſz o Swiętym Auguſtynie że gdy w podeſzłym wieku oddáł Ducha BOGU, áby polecił Stworcy złożenie ciała Jego, odprawowano Ofiarę-- *& Nobis coram pro eius commendanda Corporis depositione Sacrificium DEO oblatum, in vita S. Augustini C. 31* Z kąd ſię pokazuie że w wieku V we Włoſzech i w Afryce był zwyczay wprzytomności Ciał wiernych ſprawowáć Náyświętſzą ofiarę. Aeryuſz odrzucał za umarłych modlitwy, mowi o nim Swięty Epifaniuſz *Hæres: 75* i tamże go zbiia.

Odp:

Pyt: 5 Kto złożył Officium defunctorum, albo Modlitwy ktore Duchowni za umarłych odprawowáć zwykli?

Odp: Ani o Osobie áni o czasie nie można mieć pewności, niektorzy tylko domyślaią się, że Amalaryusz żyiący w wieku IX porządnie go ułożył. Ta iednak niepewność co do czasu, tym bárdziey rożny sposob odprawowania go nie szkodzi wierze, áni wzrusza wzwyż przywiedzionych dowodow, ukazuiących, że to Nábożeństwo dawniey iak z Chrześciańſtwem wzrosło.

Pyt: 6 Jak Dusze w Czyscu będące wiedzieć mogą, że się za nich modlemy?

Odp: Dwoiakim sposobem: 1. gdy im BOG obiawi, 2. samym doświadczeniem, gdy folgę czuią ábo cale oswobodzone bywaią.

Pyt: Jak dawny zwyczay odprawowánia Aniwersarzow, albo rocznic za umarłych?

Odp: W każdym czasie modlić się za umarłych godzi i pożyteczno; są iednák dni pewne, w ktore obchodzono pamiątkę ich szczegulniey, iako

to 3 7 9 30 i 40. O dniu trzecim wſpomina Author Konſtytucyi Apoſtolſkich, przydaiąc, że ſię to dzieie na pamiątkę iż dnia 3. Zbawiciel Zmartwychwſtał. *Peragatur dies tertia mortuorum in Psalmis, & lectionibus, & Orationibus propter eum, qui Tertiâ die resurrexit, lib: 8 Cap: 42* O dniu ſiodmym mowi Swięty Ambroży, nazywáiąc go wizerunkiem naſzego odpocznienia. *Orat: de fide Resurrect:* Toż Swięty Auguſtyn *Lib: 1 Quæstione super Gen:* O dziewiątym Swięty Jan Damaſcen *Serm: pro defunctis*. Wſpomniony iuż Ambroży Swięty w mowie ſwey żáłobney o Teodozyuſzu wſpomina, że niektorzy obchodzili dzień trzeci, i trzydzieſty; inni ſiodmy, i czterdzieſty; Oprocz tego u Swiętego Efrema ieſt wzmianka o dniu trzydzieſtym ta była bowiem Jego oſtátnia wola, áby bez przeſtanku prawie zań Ofiarę ſprawowano. á po dopełnionym dniu trzydzieſtym ſzczegulną uczyniono pamiątkę= *assiduè pro mea parvitatè orare dignemini, & trigesimum diem complevero, mei memoriam jaciatis in*

Te-

Testamento. A o Czterdzieſtym u Authora Konſtytucyi Apoſtlſkich na mieyſcu zwyż wſpomnianym na pamiątkę, że i Moyżeſza lud Jzraelſki dni czterdzieści płakał= *Atque etiam dies quadragesimus iuxta veterem Typum. Moysen enim ita luxit populus.* Co ſię zaś tycze Anniwerſarzow czyli rocznic, i na to rownie dawne mamy świadectwa: Nayprzod znowu Author Konſtytucyi Apoſtolſkich wſpomniawſzy o dniu czterdzieſtym, zaraz przydaie rocznicę na pamiątkę zmarłego, *deniquè Aniversarius pro memoria illius* Y Tertulian *lib: de mnnogamia* zaleca, áby w dzień, ktorego ſię obchodzi roczna pamiątka śmierci, czynić Ofiary= *& offerat annuis diebus dormitionis eius* Podobnie właśnie mowi na drugim mieyſcu, dáiąc znać że, za Iego czaſow Chrześcianie corocznie czynili za umarłych Ofiary= *Oblationes pro defunctis, pro natalitiis annua die facimus lib: de Corona Milit: Cap: 3* Reſztę ſię świadectw poźnieyſzych, iako to z Swiętego Grzegorza Nazyanzeńſkiego, Jana Damaſcena, A-

malaryuſza, i innych dla krotkości opuſzcza, átoli tego zaniechać nie trzeba, że iako od początkow właśnie Kościoła obchodzono rocznicę za zmarłych w ſzczegulności, tak chwalebnie naſtał wprowadzony zwyczay odprawowania tegoż Nabożeńſtwa za wſzyſtkich, ktorzy zeſzli z świata na Łonie Kościoła z nadzieią zbawienia. Dzień na to wyznaczony nazywa ſię dniem *wſpominania wſzyſtkich wiernych zmarłych*, á po naſzemu *zaduſzny* przypada on na zaiutrz po Uroczyſtości wſzyſtkich SS = á tak oddawſzy cześć przyzwoitą, i poleciwſzy ſię opiece tych ſług Boſkich, ktorzy będąc iuż w chwale wiekuiſtey pomocnemi nam ſą, á od nas więcey nie potrzebuią, ratuiemy bliźnich naſzych, modląc ſię za nich, i wypłacaiąc ſprawiedliwości Boſkiey przez Ofiary, i dobre uczynki w ziednoczeniu zaſług Chryſtuſowych to, co oni omięſzkali uczynić, i w pogotowiu oczywiście pokazuiemy wiarę náſzą o tey prawdzie ſkładu Apoſtolſkiego, w ktorym wyznaiemy Swiętych obcowanie, *Sanctorum communionem*. Doſyć powſzechne ieſt zdanie, że pod Rokiem 998. Odillo Opat

pat Kluniaceńſki wprowadził ten zwyczay u Benedyktynow, ktory potym powagą Biſkupow Rzymſkich po całym Chrześciańſtwie rozſzerzony zoſtał. Nie zbywa iednak na takich, ktorzy utzymuią, iż dawniey ieſzcze zaczęło ſię to Nabożeńſtwo. *Martinus Polonus* czyni iego uſtanowicielem Bonifacego IV. w Roku 607. inni Amalaryuſza ále nie przytaczaią na to przekonywaiących dowodow.

ROZDZIAŁ V.

O Ceremoniach Kanonizacyi Swiętych Pańſkich, Korononacyi Krolewſkiey, i święceniu Chorągwi.

Punk Pierwszy: *O Kanonizacyi.*

PYtanie 1. Co ieſt Kanonizacya?

Odp: Kanonizacya ieſt iawne i publiczne świadectwo, ktore po barzo pilnym roztrząśneniu ſprawy daie Oyciec Swięty, że ten albo ow ſługa Boſki w Łaſce Bożey umarł, i iuż chwały Niebieſkiey z BOGIEM zażywa, iako ſię

pokazuie z słow ktore mowi według przepisu Ceremoniału Kaplicy Papiezkiey, gdy wspomnione obwieszczenie czyni w ten sposob: *Na cześć nierozielney Troycy i wywyższenie Swiętey Katolickiey wiary, á pomnożenie Religii Chrześciańskiey. Powagą tegoż BOGA Wszechmogącego Oyca, Syna, i Ducha Swiętego i błogosławionych Apostołow Piotra i Pawła, i naszą za radą Braci naszych postanawiamy i osądzamy: decernimus, & definimus, że Swiętey pamięci N. do liczby Swiętych bydź powinien wpisany, ktorego też rzeczą samą w Ich Poczet wkładamy.* Czyli krociey mowiąc: Kanonizacya iest to ktorego sługi Boskiego w liczbę, i w poczet Swiętych wpisanie.

Pyt: 2. *Czy dawny zwyczay Kanonizacyi w Kościele Swiętym?*

Odp: Lubo to słowo *Canonisatio*, Kanonizacya dopiero w Wieku XII. było użyte od Udalryka Konstancyeńskiego Biskupa w Liście do Kalixta II. u ktorego się doprászał *Kanonizacyi* Konrada poprzednika swego; = toż od Alexandra III. w Bulli *Kanonizacyi* Sw: Edwarda Krola Angielskiego, i innych. Lubo nawet obrządki Kanonizacyi po-

źniey

żniey ieszcze są wprowadzone, atoli nie nowy to iest zwyczay przyznać zmarłym świątobliwość, i szczegulną im z tego powodu cześć oddawać. Zapisowano przedtym Jmiona Jch w Dyptychy i publiczną podczas Nayświętszey Ofiary pamiątkę czyniono w *Kanonie*, żądaiąc onych wstawienia się, i przyczyny. Piękne tego mamy dowody z Cyrylla Jerozolimskiego o *Kościele* Greckim, á z Augustyna Swiętego o Łacińskim. Potym (mowi pierwszy, *Catechesi* V.] czyniemy pamiątkę nawet tych co przed nami zasneli w Panu: Nayprzod Patryarchow, Prorokow, Apostołow, Męczennikow, áby BOG za ich Modlitwą i wstawieniem się przyiął prożby nasze. Drugi zaś = *in Joannem* znać daie, że nie w ten sposob wspominano u Ołtarza Pańskiego Męczennikow, iako innych, co też odpoczywaią w pokoiu, to iest: áby się i za nich modlono, ale raczey áby oni wstawiali się za innych; *Ad mensam Domini non sic Martyres commemoramus quemadmodum alios, qui in pace requiescunt, ut etiam pro eis oremus, sed magis, ut ipsi orent pro nobis.* O uroczystym umieszczeniu w Liczbie Swiętych pierwszy nie zawodny przykład znayduiemy za Jana XV

ktory Roku 993. na proźbę Liutolfa Auguftańſkiego Biſkupa, na Lateranie. S. Uldaryka także Auguftańſkiego Biſkupa po przeczytaniu iego życia i cudow, naradziwſzy ſię z przytomnemi Biſkupami, i reſztą Duchowieńſtwa. iawnie bydź Swiętym ogłoſił.

Pyt: 3. *Czy nie może Papież pobłądzić kanonizuiąc Swiętych Pańſkich?*

Odp: Nie może, i ta ieſt Nauka powſzechnie utrzymana. iakoż ſpodziewać ſię należy, że po uczynionym nayściśleyſzym roztrząśnieniu o świątobliwości życia, i cudow, ktore dobroć Boſka raczyła przez ſługę ſwego czynić. Po odprawionych także Modlitwach, Duch Nayświętſzy nie odſtąpi Rządcy Kościoła, áby miał omylić ſię podaiąc ku czci publiczney Oſobę uznaną za wiernego ſługę Boſkiego, i obowiązuiąc Chrześciańſtwo do oddania mu czci powinney. A lubo mowi Auguſtyn Swięty, *multa corpora honorantur in terris, quorum animæ torquentur in inferis.* Wiele ciał uczczone bywaią na ziemi, ktorych duſze w Piekle goreią; nie ma ſię to iednak rozumieć o Ciałach Swiętych Pańſkich, ktore za takie, to ieſt

za

za święte ma Kościoł, ále o innych ludziach niby na oko Swiętych, i tu ná ziemi ſzanowanych, ktorych duſze bydź mogą w piekle, gdy tym czaſem ich ciałom wſpaniałe ſtawiaią nadgrobki, i koſztowne ſprawuią pogrzeby.

Pyt: 4. Jaka ieſt rożność między Kanonizacyą i Beatyfikacyą?

Odp: Troiaką przytacza Benedykt XIV. *Tom. 1, de Serv: Dei beat: &c: lib: 1. Cap:* 39. Według teraźnieyſzego rzeczy ułożenia: 1. Ze Beatyfikacya ieſt nieiakim tylko wſtępem, i przyſpoſobieniem, Kanonizacya zaś ieſt dokonaniem czyli doſkonałym dziełem. 2. Przez Betyfikacyą pozwala ſię oddawania czci publicznie, przez Kanonizacyą nakazuie ſię, wyznaczaiąc Mſzą Swiętą pod Jmieniem ſługi Bożego, i wyznaczaiąc Pacierze ktore maią bydź od Kapłanow mowione. 3. Po Beatyfikacyi Cześć ta co do mowienia Pacierzy, i Mſzy Swiętey &c. ogranicza ſię iakową Prowincyą, Diecezyą, Miaſtem, álbo Zgromadzeniem, po Kanonizacyi rozciąga ſię do całego Chrześciańſtwa. Dawniey zaś Beatifikacya zdaniem Jego zależała na rozrządzeniu Biſkupa, álbo ſzcze-

ſzczegulnego Synodu, áby czcić zwłoki ktorego z Męczennikow Swiętych álbo Wyznawcow; á Kanonizacya zależała ná przyięciu tey czci w całym Kościele, i od Biſkupa Rzymſkiego czylito przez zwyczay, czyli przez wyraźną Uſtawę.

Pyt: 5. *Jakim porządkiem czyni ſię wſtęp do Beatifikacyi?*

Odp: W ſprawach Swiętych Wyznawcow wſławionych cudami, i życia świątobliwością naprzod dwa Proceſſa wyprowadzić powinien mieyſcowy Biſkup powagą ſobie właściwą: *Pierwſzy:* czyli ieſt pewność o powſzechnym rozumieniu z ſtrony cudow i cnot ſługi Bożego? *Drug.:* czyli przed wyiściem w tey mierze rozrządzenia Stolicy Apoſtolſkiey, nie oddawano mu publicznie czci ſamym Swiętym, i za takich uznanym właściwey? Co wſzyſtko przeſyła ſię do Kongregacyi nazwaney *Rituum* dla uznania opiſu ważności. Wyprawuią ſię zatym dwa Proceſſa nowe z ramienia Papieſkiego, i przez Oſoby wyznaczone od Kongregacyi. *Pierwſzy* także w powſzechności, ieżeli poſpolite ieſt między wiernemi mniemanie o świątobli-

bli-

bliwości, i cudach = *Drugi* o cnotach i cudach w szczegulności: Co wszystko iak wyżey przesyła się także do Rzymu. Na ten czas ieżeli wyszło Lat pięćdziesiąt od śmierci sługi Bożego [gdyż prędzey z rozporządzenia Urbana VIII nie można] odprawuią się trzy Kongregacye, z ktorych pierwsza nazywa się przedprzygotowywaiąca, *Antepræparatoria. Druga.* przygotowywaiąca *præparatoria*, na ktorych w nieprzytomności Oyca Swiętego ułatwiaią się niektore trudności, ktore zwykły bywać zarzucane dla prędszego, á gruntownieyszego prawdy docieczenia, ile do cnot heroicznych. *Trzecia* zaś wprzytomności Papieża nazwana powszechną *Generalis*, na ktorey ułatwiaia się także niektore wątpliwości z strony cnot heroicznych. Podobnież trzy Kongregacye, i tymże sposobem odprawuią się w Materyi cudow ktorych koniecznie potrzeba żeby było dwa stwierdzonych od świadkow z widzenia, cztery zaś według naynowszego rozporządzenia Benedykta XIV. gdy świadkowie dowodzą z powieści tych co widzieli. Po ułatwieniu zachodzących trudności, i zdaniu przytomnych, iż do-

sta-

ſtatecznie dowiedziona ieſt heroiczność cnot, i niezawodność cudow, odpráwuie ſię znowu generalna Kongregacya, na ktorey wnieſiona bywa trudność, ieżeli po tym wſzyſtkim przyſtąpić do Betyfikácyi, i zaraz przytomni Kárdynali dáią zdania ſwoie, Oyciec zaś Swięty potym przyzwawſzy do ſiebie Promotora wiary, i Sekrerarza Kongregacyi, wydaie rozkáz, áby zwyczaynym ſpoſobem był wydany Liſt nazwany *Breve* záświadczaiący o poſtánowieniu u ſiebie Oyca Swiętego, áby przyſtąpić do Beatifikacyi.

Pyt: 6 *Jakie ſą obrządki Beatifikacyi?*

Odp: Przed Alexandrem VII ktory umarł Roku 1667 po roztrząśnieniu ſpráwy, i wydaniu Oratorum (to ieſt ſtaraiącym ſię o Beatyfikacyą) Liſtow Papiezkich, ſolenną Mſzą w Kościele Zákonu (ktorego był Swięty) álbo w Kościele Narodowym, lub innym wſzyſtko ſię kończyło. Teraz záś tę ſą rzeczy oſobliwſzey godne uwági: 1. Pozwolenie zupełnego Odpuſtu wſzyſtkim tego dnia náwiedzaią-

iącym Watykan. 2 Przytomność wielu Kárdynałow i Práłatow w wspomnioney Bazylice. 3. Pokazanie Apostolskiego *Breve* Kárdynałowi Przełożonemu w Kongregacyi *Rituum*, toż czytanie go publiczne za dozwoleniem Kárdynała Archi-Presbytera Bazyliki Watykáńskiey 4 Spiewanie Hymnu: *Te DEUM Laudamus* &c po záczęciu go od maiącego Mszą Swiętą celebrowáć. 5 Odkrycie Obrazow Błogosławionego, uczczenie ich od ludu, á kadzenie od Biskupa, 6. Msza uroczystym śpiewana Obrządkiem z śpiewaniem Modlitwy o błogosłáwionym, i przybycie tegoż dnia po Nieszporách na Wátykan Oyca Swiętego dla uczczenia Błogosławionego. Co wszystko opisane w publicznym na to sporządzonym Instrumencie, wydaie Orátorom Sekretarz Kongregacyi.

Pyt: 7 *Jakim kształtem po Beatifikacyi czyniony bywa przystęp do Kanonizacyi.*

Odp: Gdy pocznie się rozchodzić sława nowych Łásk, i cudow doznanych zá przyczyną sługi Bożego błogosławionego, Oratorowie zanoszą pro-

źby

źby do Kongregacyi *Rituum*, czyli Obrządkow, o zlecenie roztrząśnienia nowych Cudow; Co gdy náſtąpi, á wyznaczeni Kommiſſarze opiſanie dokładne przełożą Kongregacyi, ta roztrząſa rzecz wtenże ſam ſpoſob, iák ſię rzekło mowiąc *o Beatyfikacyi*, to ieſt na dwoch publicznych ſchadzkach toż na publiczney w przytomności Oyca Swiętego, na ktorey dawane bywáią zdania o rzetelności Cudow, á na inney publiczney Kongregacyi wnieſione pytánia, ieżeli można beśpiecznie poſtąpić do Kánonizacyi? i ułatwione wydanym po nieiákim czaſie *Breve* czyli Liście Pápiezkim czyniącym wſtęp do teyże Kanonizacyi. Odprawuią ſię po tym Konſyſtorze, *pierwszy* ſekretny, na ktorym znayduią ſię ſami Kardynali, i dáią ſwoie zdania przez te ſłowa: *podoba się, placet* álbo *nie podoba, non placet*. Wprzod iednak powinni dokładną o całey ſprawie mieć wiádomość Ci ktorzy nie wchodzą w Kongregacyą Obrządkow. *Drugi* Konſyſtorz ieſt publiczny, na ktoren wezwani bywáią okrom Kardynałow przytomni Biſkupi, i Prałaci, Sekretarze, i Patronowie, czyli Adwokaci,

Gubernator Miasta, i ci wszyscy z świeckich Pánow, lub Urzędnikow Rzymskich, co maią Przywiley bywáć pod czas Konsystorza publicznego, o czym na swoim mieyscu. Adwokat Konsystorski ma do przytomnych przemowę na pochwałę sługi Bożego o ktorego idzie Kánonizácya á po tey zákończeniu, Sekretarz Listow nazwanych *Brevia* Jmieniem Oyca Swiętego wszystkich zachęca do Modlitw, i innych pobożnych uczynkow dla uprószenia Łask potrzebnych, i zapowiada, że na następuiącym Konsystorzu będzie od przytomnych żądał Rády, i zdánia w sprawie tak wielkiey wági. Przed trzecim Konsystorzem wspoł publicznym odpranazwanym wuie się publiczne Nabożeństwo, gdy záś czas wyznaczony nastąpi, znayduią się na nim Kárdynali, Arcy-Biskupi, i Biskupi ktorzy daią swe zdánie; przytomnemi są także i inni potrzebni Officyalistowie. Po zákończeniu dawania Głosow poleca się Oyciec Swiętym Modlitwom przytomnych, toż ieżeli mu się tak zdaie, naznacza Dzień na dokonanie tego znakomitego dzieła.

Pyt:

Pyt: 8 Jakim Obrządkiem odprawuie się sama Kanonizacya?

Odp: Náyprzod dnia wyznaczonego odpráwuie ſię z Páłacu Papieſkiego na Watykan ſołenna Proceſſya, na ktorey wſzyſtko Duchowieńſtwo znayduie ſię ze świecami. Pod czas Kánonizacyi náſzego Swiętego Staniſławá Biſkupa Krákowſkiego wſzyſtkim nawet świeckim rozdáno świece z hoynością áni przed tym widzianą, áni náśladowaną potym. Stanawſzy na Watykanie ſiada Oyciec Swięty na Tronie koſztownym na to umyślnie zrobionym, gdzie po odpráwionym zwyczaynym od Kardynałow i Práłatow uſzanowaniu przyſtępuie Orator Kanonizacyi z Adwokatem Konſyſtorza dopráſzaiąc ſię áby ogłoſił Oyciec Swięty Kanonizacyą ſługi Bożego N. Sekretarz Brevium Jmieniem Papiezkim daie Odpowiedź, wſzyſtkich wzywaiąc do Modlitwy. A zatym śpiewaią ſię Litanie o wſzyſtkich Swiętych nie wzmiankuiąc w nich Błogoſławionego, te zákończywſzy powtarza ſię pierwſzey podobna Prożba i odpowiedź, toż śpiewa ſię Hymn o *Duchu Nayświętszym, Veni Creator &c.*

Po wnieśieniu trzeci ráz Prożby, oznaymuie Sekretárz o postanowieniu Oyca Swiętego áby nastąpiła Kánonizacya, do ktorey nátychmiast przystępuie Pápież używaiąc słow na początku tego Rozdziału położonych= Zá co składa mu náyuniżeńsze dziękczynienie Jmieniem doprászaiących się Kánonizacyi Adwokat, suppllikuiąc na reszcie, áby Jego świątobliwość raczyła rozkazać wydać Bullę zápewniaiącą Chrześciaństwo o tym wszystkim, co się w przeciągu tey sprawy, áż do iey zákończenia zdarzyło, i o swey woli, á naywyższym wyroku. Toż dostąpiwszy i tey łáski, śpiewa się: *Te DEUM Laudamus &c.* Potym Dyakon mowi wiersz: *Modl się za nami Swięty N* Odpowiedaią przytomni: *Abyśmy się stali godnemi Obietnic Pana Chrystusowych* Papież mowi Modlitwę o Swiętym Kanonizowanym, znowu Dyakon zaczyna spowiedź powszechną, czyli wyznanie, wzmiankuiąc także po Apostołach Pietrze, i Pawle, Swiętego. Zatym ogłaszany bywa Odpust zupełny przytomnym, na lat záś siedm, i

ty-

tyleż Kwadragen tym, coby nawiedzáli Swiętych Kanonizowanych Groby w dzień ſzczęśliwego Jch zeyścia. Zaczyna potym Oyciec Swięty zwyczaynym Obrządkiem Mſzą na Ołtarzu Swiętych Apoſtołow Piotra, i Páwła, álbo to wyraźnie (gdy ſam ieſt ſłaby) pierwſzemu z Kárdynałow zleca; pod czas ktorey nim przyſtąpił do Offertorium, odbierał ofiáry dawniey tym porządkiem: Náyprzod Biſkup Kárdynał oddawał mu dwie świece goreiące, tož ktory z Panow świeckich świecę goreiącą, i párę Synogarlic w pozłacanym koſzyku, ponim Kárdynał Kápłan dwa Bochenki Chleba, á kto z świeckich Imieniem doprasżáiących ſię Kánonizacyi świecę, i párę białych Gołębiąt w *Koſzyku* poſrzebrzanym, nareſzcie Kárdynał Dyákon dwie Báryłki wina, kto inny znowu świecę, i rożne Ptaſzęta w koſzyku w rożne Kolory ukſztałconym. Ofiarowanie świec Chleba i wina zgadzą ſię z dawnego Kościoła zwyczaiem, w ktorym te rzeczy iáko potrzebne do Ofiáry wierni przynoſili z ſobą; á zatym i teraz ieſt w używaniu.

niu. Co do ptaszą̨t: Benedykt XIII. pod czás kánonizacyi ośmiu Swiętych Roku 1726. iako to Swiętey Małgorzaty de Cortona 1728 á Swiętego Jána z Nepomuku 1729 &c niechciał áby były ofiarowane Ptaszęta átoli Klemens XII Roku 1736 pod czas kánonizacyi Swiętego Wincentego á Paulo, Jana Franciszka Regis, Julianny, i Kátarzyny wznowił zwyczay ofiárowania Ptaszą̨t, za ktorego iednak przykładem nie poszedł Benedykt XIV pod czas kanonizacyi odprawioney Roku 1746 i owszem wyráźnym rozporządzeniem zniosł używanie takowych ofiar na potym.

Co do Processu w sprawach Męczennikow Swiętych troiaka tylko od Opisania wzwyż uczynionego zachodzi rożnica: 1. Ze wypytanie czynione bywa o rzetelności Męczeństwa, i o przyczynach dla ktorych nieludzko śmierć zadano sługze Bożemu, á on ią odważnie wytrzymał, i cierpliwie poniosł; á to na mieysce wypytania w sprawie Swiętych Wyznawcow o Cnotach i onych przez nich posiada-

Y niu

niu w heroicznym ſtopniu. 2. Ze po ułatwieniu trudności co do Męczeńſtwa, i przyczyn Jego, Oyciec Swięty álbo zatrzymuie ſię z ſwym oſtatnim zdániem co do tego punktu, áż do zupełnego rozwiązania i drugiey ſtrony cudow trudności, álboli też oświadcza ie, ále nie każe publicznie ogłaſzać, przeſtaiąc, áby było w áktach Kongregacyi Rituum wpiſane. W ſprawie zaś Swiętych Wyznawcow po roztrząśnieniu Ich cnot, przed záczęciem trudności o Cudach, ogłaſza publicznym wyrokiem, że ten lub ów z ſług Boſkich poſiadał Ewangeliczne Cnoty w tym ſtopniu, w ktorym ie chce mieć Kościoł dla umieſzczenia w liczbie Swiętych Pańſkich. 3. Ze nie zakończywſzy Proceſſu z ſtrony Męczeńſtwa ponieſionego, i przyczyn, można przyſtąpić do roztrząſania cudow, á w ſprawie Swiętych Wyznawcow nie w przod wyprowadzaią ſię świadectwa o Cudach, tylko po zupełnym dowiedzeniu, że ſługa Boſki w ſtopniu heroicznym cnoty poſiadał. Aczkolwiek zaś oſobnego Proceſſu ile do Cnot w ſprawách Swiętych Męczen-

czennikow nie trzeba wywodzić, prze-to że śmierć ich ſzczęśliwa ieſt nay-gruntownieyſzym dowodem, że w ſta-nie łaſki poświęcaiącey rozſtali ſię z tym światem, i że w wyſokim ſtopniu poſiadali cnoty Teologiczne = Wiarę, nadzieię, i miłość, z tym wſzyſtkim kiedy ſą pewne zaświadczenia o ich życia świątobliwości wydaiącey ſię na wyborne pobożności Chrześciań-ſkiey Praktyki, czyni ſię o nich wzmianka i nie pomału pomagaią do przyſpieſzenia Beatyfikacyi. Utrzy-muią także niektorzy, że w ſprawach Swiętych Męczennikow nie potrze-baby Cudow, ponieważ (iáko ſię wſpo-mniało) przez śmierci ponieſienie, co ieſt według Nauki Chryſtuſa nay-większey miłości dowodem, niewąt-pliwe ſię ſtaie ich łaſce poświęcaią-cey dotrwanie, iednoſtayny átoli zwy-czay nieſie, że nie inaczey, tylko po uznaniu dwoch przynaymniey Cudow, przyſtępuią w Rzymie do Beatyfikacyi. Potrzeba álbowiem Cudow, nie tak z tąd ſię bierze, áby mieć zápewnienie o oſtatecznym przetrwaniu w Łaſce, gdyż w ſprawie Swiętych Wyznaw-

cow gdy ſię roztrząſaią ich cnoty, dowodzone bywa i ſtatecznie dotrwanie w ich praktyce, á przecież po zaświadczeniu o tey prawdzie publicznym Oyca Swiętego wyrokiem naſtępuie ściſłe bardzo roztrząſanie cudow, ále żeby, maiąc zapewnienie z życia świątobliwego, lub śmierci chwalebney, że ſą Swiętemi przed BOGIEM, mieć także upewnienie, że chce BOG, áby byli uznani za Swiętych, daiąc znać w Chryſtuſowym Kościele o tey woli ſwoiey, i o ich niepodeyrzaney świątobliwości oſobliwſzemi cudami uczynionemi dla dobra ludu wiernego za ich wſtawieniem ſię.

Znayduie ſię także pewny rodzay Beatyfikacyi, ktorą nazywaią rownoważną *æquipollens*. Urban VIII. poſtanowił był, áby ſię nikt nie ważył właſnym domyſłem czci publiczney wyrządzać ſługom Boſkim Wyznáwcom, i Męczennikom, ktorzyby nie byli w Poczet Swiętych, álbo Błoſławionych policzeni powagą Stolicy Apoſtolſkiey; ztym wſzyſtkim od powſzechney Uſtawy chciał mieć wyiętych ſług Boſkich, co iuż cześć odbierali publiczną albo od bar-
dzo

dzo dawnego czasu, álbo za pozwoleniem Stolicy Apostolskiey, lub Kongregacyi Obrządkow, (*Rituum*) iako też i tych, o ktorych nie pośledniey świątobliwości zaświadczyli Swięci Oycowie, czyli inne nie pospolitey pobożności Osoby. Kiedy więc wniesiona bywa sprawa do Rzymu z strony ktorego sługi Boskiego, á tam uznana dla iedney zwyż wymienionych przyczyn za niepodpadaiącą pod rozrządzenie Urbana VIII. uznanie takowe ma też ważność co Beatifikacya, i iest potwierdzeniem czci w iakim Krolestwie, álbo społeczeństwie publicznie wyrządzaney słudze Bożemu; i nazywa się to rownoważną Beatifikacyą. Tym sposobem, to iest dla czci przez czas pamięcią ludzką nie zasiężony iawnie i powszechnie oddawaney, w Narodzie naszym w liczbie Błogosławionych umieszczonemi znayduiem nie mało Swiętych Patronow Krolestwa Polskiego: iako to Swiętą Salomeę Xięnią Halicką, pod Klemensem X. Swiętego Jana Kantego, i Błogosławionego Szymona z Lipnicy za Innocentego XI. Błogosławioną Kunegundę za Alexandra VIII. Błogosławionego Cesława pod

Kle-

Klemensem XI. &c: Po takowey Beatifikacyi dla dopięcia Kanonizacyi obrządkiem zwyczaynym, wyprowadzony bydź powinien nayprzod Proceſſ w ſprawie Swiętych Wyznawcow względem cnot w heroicznym ſtopniu od nich poſiadanych, á w ſprawie Swiętych Męczennikow z ſtrony Ich prawdziwego Męczeńſtwa, i przyczyń dla ktorych go podięli; á potym z ſtrony cudow, z ktorych dwa przynaymniey od czaſu pozwoloney czci publiczney Błogoſławionym powinny bydź przytoczone, i za prawdziwe uznane. Reſzta iuż przytoczonym odprawuie ſię ſpoſobem.

Punkt Drugi: *O Koronacyi Krola, i Krolowey.*

Uroczyſtym Obrządkiem poświęcanie i wywyżſzanie na doſtoyność *Krolewſką* powſzechnym zdaniem wzięte ieſt z ſtarego Teſtamentu, gdzie znayduiem, że z rozkazu Boſkiego prywatnie Saul, i Dawid, publicznie zaś Salomon, i Joachaſz Syn Jozyaſza, i inni namaſzczeni, i Krolmi ogłoſzeni byli, między Panami Chrześciańſkiemi naypierwey

wey niektorzy kładą Teodozyusza Wielkiego. Pewnieysze iest tych zdanie co utrzymuią, że Teodozyusz młodszy naypierwey był od Prokla Konstantynopolitańskiego koronowany, toż Marcyan od Anatoliusza, i tam daley. Okazałey nad innych Poprzednikow odprawił tę Ceremonią Justinus starszy, ktory będąc koronowanym od Jana Patryarchy, iako świadczy Teofanes, powtornie przyiął Koronę z Ręku Swiętego Jana Papieża. Według dawnego zwyczaiu Rycerstwo na Tarczach unosiło Cesarza, Biskup odprawował Modlitwy, Oleiem Swiętym głowę iego namaszczał, á potym kładł nań Cesarską albo Krolewską Koronę, Lud okrzykiem dawał znaki radości, á Cesarz miał potym do nich mowę. Toż czyniono niekiedy przy Koronacyi Krolow za świadectwem Adona Wienneńskiego, i innych. Niżeli Krol koronowany bywa, powinien się według Pontyfikału Rzymskiego sercem nabożnym do tego Aktu i do Kommunii Swiętey gotować; na ktory procz świeckich Panow, Senatorow, i Ministrow, maią bydź wezwani Biskupi ca-

łego

łego Kroleſtwa dla aſſiſtencyi Krolowi, i koronuiącemu Krola Metropolicie, albo Prymaſowi.

Pyt: 1. *Ktore ſą Ceremonie Koronacyi Krolewſkiey?*

Odp: Jak Prymas albo inny Biſkup Obrządek ten maiący ſprawować wezmie na ſiebie ubiory Biſkupie, toż i inni, na ten czas Krol przyzwoicie co do tey okoliczności ubrany w pośrzod Prałatow i pierwſzego doſtoieńſtwa oſob w Narodzie urzędem, i urodzeniem, przychodzi do Kościoła, á gdy ſię zbliża ku Chorowi zachodzi mu dwoch Biſkupow = Ci przyprowadzaią Go do Prymaſa, ktoremu Krol przez ſkłonienie Głowy wyrządza przyzwoite uſzanowanie. 2. Pierwſzy z Biſkupow Jmieniem Kościoła Swiętego do Prymaſa mowi: *Reverendiſſime Pater &c. Nayprzewielebnieyſzy Oycze!* żąda Swięta Matka Kościoł Katolicki, żebyście przytomnego znakomitego Rycerza na Krolewſką godność umieścili. 3. Prymas zaś oświadcza dziękczynienie BOGU, że raczy ludowi ſwoiemu dobrych wyznaczać Rządzcow. 4. Uſiada Krol w pośrzodku Biſkupow, do ktorego ſiedzący Prymas

ma

ma mowę, pobudzaiąc Go, żeby się tak sprawował ná Krolestwie, iako ná dobrego i pobożnego *Krola* należy; to iest przekłada mu w krotkich wyrażeniach nayistotnieysze Urzędu tego obowiązki.

5. Po tey mowie wstaie *Krol*, i odkrywszy Głowę klęka przed Prymasem poprzysięgaiąc na Ewangelie Swięte, iako Praw *Kościelnych*, i *Koronnych* przestrzegać będzie, i każdemu w *Krolestwie* swoim sprawiedliwość czynić zechce. O wyznaniu wiary, i czynioney przysiędze znayduią się pamiętne ślady w starożytności, bo pisze Ewagryusz *lib*: 3. *Cap*: 32. i Zonaras, że Anastazyusz nie wprzod był od Eufemiusza Patryarchy *Konstantynopolskiego* koronowany na Cesarstwo, aż wyznanie wiary uczynił, i własną Ręką podpisane mu oddał. *Kanon* III. Synodu VI. Toletańskiego: (w ktorą ustawę wpływały stany Hiszpanii) rozporządza, áby przed *Koronacyą* swoią *Krol* poprzysiągł, że będzie bronił wiary *Katolickiey*. Willem I przed Aldredem Eboraceńskim, Willem II. przed Lanfrankiem *Kantuaryiskim* *Krolowie* Angielscy wieku XI. wykonali przysięgę bro-

nie-

nienia ſwobody, i Przywileiow Stanu Duchownego, i świeckiego; Toż wſpomina o Henryku II. Swięty Tomaſz *Kantuaryńſki* w Liście ſwym 64. ktory piſał do niego. Toż znayduiemy o *Krolach* Francuſkich, i innych 6. Potym Prymas powſtawſzy mowi z Biſkupami aſſiſtuiącemi nad *Krolem* Modlitwę. 7. Upada na kolana Prymas z Biſkupami, á *Krol* na Ziemi krzyżem leży, nad ktorym Litanią mowią, á przyſzedłſzy do tych ſłow: *Abyś wſzyſtkim wiernym &c.* Powſtaie Prymas wziąwſzy w lewą Rękę Paſtorał, czyni *Krzyż* nad leżącym Krolem, mowiąc po dwa razy, *żebyś tego Krolem obranego, maiącego ſię koronować, błogoſławić* (á potrzecie przydaie) *poświęcić raczył.* 8. Po ſkończoney Litanii ſiada Prymas ná *Faldiſtorium*, przed ktorym upada na kolana Krol, ktorego Ramię prawe na ſpoieniu Ręki, także na ſpoieniu Łokcia, i między Łopatkami Oleiem Swiętym Katechumenow na *Krzyż* namaſzcza, ná znak tego, że *Krol* ludowi w doczeſnych rzeczach *Krola* nad *Krolmi* Jezusa oznacza, i że On ma moc od Niego na rządzenie poddanych ſwoich. O początku zwyczaiu chwa-

chwalebnego namaſzczania *Krolow* przy ich na Tron wſtępie, iuż ſię wſpomniało, ále w ktorymby go *Krolestwie* naypierwey używano, ſpor wiodą między ſobą Narody. *Martene lib:* 2. *Cap:* 10. *de Antiq: Eccl: Rit:* powiada, że naydawnieyſzy przykład znalazł na Aidanie czyli Aldamie ku końcu Wiekn VI. namaſzczonym na *Krolestwo* Szkockie od *Kolumby* Opata Hieńſkiego. w Hiſzpanii pominąwſzy VI. Synod Toletańſki, gdzie ieſt wzmianka o błogosławieniu Krolow. Synod XII. tamże zgromadzony w Uſtawie 1. *Can:* 1. wyraźnie wſpomina, że Herwigiuſz, czyli Herygiuſz na mieyſce *Wamby* przez namaſzczenie naſtąpił = Synod ten odprawił ſię *pod Rokiem 681.* To zaś, co Julianus Biſkup Toletańſki o Wambie [piſząc Dzieie iego] wſpomniał, iż na dni 19. odłożył namaſzczenie ſwoie, áby mogł ná mieyſcu zwyczaynym ten odprawić Obrządek = *Ne citra locum Sedis antiquæ ſacraretur in Principem*, daie z tąd do wnoſzenia przyczynę. że nie na Jego Oſobie rzecz ſię rozpoczęła. W Francyi (mowi tenże Autor) nie czytamy, áby

przed

przed Pipinem, ktory (nayprzod w Swezyonie od Bonifacyusza Arcy-Biskupa Moguńckiego, potym od Stefana Papieża, u Swiętego Dyonizyusza uroczyście na Krolestwo namaszczonym) wziął namaszczenie podobne. O Krolach Polskich nieco iest zawiłości. Powszechneyszym zdaniem Bolesław tego Imienia pierwszy był koronowany; zaszły znowu nieiakie odmiany. Lecz począwszy od Władysława Łokietka koronowanego w Krakowie Roku 1320. od Janisława Arcy-Biskupa Gniźnieńskiego, następcy iuż zawsze porządnie koronowani, i namaszczeni bywali. 9. Po skończonych tych Ceremoniach zaczyna Prymas wyznanie, czyli spowiedź, ktorey (oddaliwszy się trochę od Ołtarza) Krol z Biskupami assystuie; po zakończeniu zaś Prymas daley we Mszy postępuie, á tym czasem Krola do mieysca iakiego na boku nagotowanego prowadzą, gdzie ocieraią mieysca Oleiem Swiętym namaszczone. 10. Potym ubieraią Krola w Krolewskie szaty, tak ubrany wychodzi z Senatorami, i z inszemi Pany, i z Biskupami, udaiąc się ná mieysce, gdzie Tron dla Niego umyślnie postawio-

wiono, z kąd Mszy Swiętey klęcząc słucha. 11. *Przyszedłszy* Prymas do ostatniego wiersza z tych, ktore się mowią między Lekcyą, i Ewangelią, usiada ná Faldistorium, ktoremu *Krol* przyprowadzony od Biskupow ukłon czyni, i przed nim klęka. Zatym Prymas wziąwszy Miecz goły daie go *Krolowi* mowiąc: *accipe Gladium de altari &c:* ktoremi słowy przekłada mu, áby tak *Kościoła* Swiętego iako i poddanych swoich tym Mieczem bronił, i przeciwko Nieprzyiaciołom walczył, złych i niezbożnych z Pańśtwa swego wykorzeniał. Potym ieden z Panow kładzie Miecz do Pochwy, od ktorego wziąwszy go Prymas, przypasuie *Krolowi* mowiąc: *accingere gladio* &c: *Przypasz Miecz do Boku twego, á zważay że Swięci nie Mieczem ále wiarą zhołdowali Krolestwa.* 12. Potym *Krol* dobywa Miecza, ktory mężnie obrociwszy, zamach nim czyni, daiąc nieiako znać, że ochotnie, i nieleniwie chce Miecza tego zażywać na wykonanie tego, ná co mu iest dany. 13. Włożywszy *Krol* Miecz do Pochwy wprzod go o rámię otarłszy, przed Prymasem klęka, ktoremu Prymas *Koronę,*

z Oł-

z Ołtarza ią wziąwszy wraz z innemi Biskupami na Głowę kładzie, mowiąc: *Accipe Coronam Regni* &c: *Weźmy Koronę Krolestwa, ktora, lubo od niegodnych iednakże od Biskupich Rąk kładzie się ná Głowę twoię w Imię Oyca &c:* Zaraz potym podaie mu i *Sceptrum* mowiąc: *Accipe virgam virtutis &c.* ktoremi słowy Krola zachęca, żeby swą protekcyą zaszczycał pobożnych, straszny był złym, żeby błądzących uczył drogi, upadaiącym podawał Rękę, rozpraszał hardych, i wywyższał pokornych. 14. *Po* zakończeniu tych Ceremoniy odpasuią Krolowi Miecz, ktory wziąwszy ieden z Ministrow przed Krolem go niesie, á *Prymas* z Biskupami prowadzi Krola maiącego *Sceptrum* w Ręku, i Koronę na Głowie do Tronu, á intronizuiąc, álbo sadzaiąc na Tronie Krola, mowi: *Sta, et retine à modo locum* &c. Stoy i miey mieysce od BOGA, tobie dane powagą Wszechmogącego BOGA, i przez teraźnieysze oddanie nasze, to iest wszystkich Biskupow, i wszystkich sług Boskich &c. 15. *Potym* zaczyna *Prymas*: *Te Deum laudamus &c:* ktore gdy Duchowni śpiewaią, Prymas przystępuie

do

do Króla, i po prawey Ręce Króla ſtoi. Po ſkończonym zaś: *Te Deum laudamus &c.* niektóre Modlitwy nad Królem mowi; po których = *16.* Powraca Prymas do Ołtarza i Mſzą Swiętą aż do Offertorium czyta; gdzie ſtanąwſzy ſiada w Jnfule na *Faldistorzu*, do którego Król z Senatorami i Panami przyſzedłſzy ofiaruie Mu złoto według upodobania, na znak podobno tego że bogactwa ſwego Kroleſtwa ma od BOGA &c, *2*, na dowod że miłością, którą ſiguruie złoto tak ku BOGU iako i ku całemu Swiatu zaſzczycać ſię zechce. 17. Po offertorium ſłucha Król Mſzy Swiętey aż do Kommunii, pod czas którey przyſzedłſzy do Ołtarza, nabożnie z Rąk Prymaſa Ciało Pańſkie bierze. Po którey do Tronu ſwego powraca, a Prymas Mſzą Swiętą i razem z nią Akt Koronacyi kończy daniem Biſkupiego Błogosławieńſtwa

Pyt: 2 Ktore są Ceremonie Koronacyi Krolowey

Odp: Práwie te wſzyſtkie, ktore Krolewſkiey koronacyi, oprocz tych: 1. Krol po Intronizácyi ſwoiey powſta-

wſtawſzy z Tronu w Aſſyſtencyi Biſkupow i Panow, Sceptrum maiąc w Koronie do Prymaſa przyſtępuie, i zdiąwſzy Koronę z Głowy, proſi o koronacyą Krolowey mowiąc: *Reverendiſſime Pater &c. Nayprzewielebnieyszy Oycze!* proſiemy żebyś żonę naſzę nam od BOGA daną błogoſławił, i Koroną Krolewſką ozdobić raczył na cześć i chwałę Zbawiciela naſzego JEZUSA Chryſtusa, potym Krol do Tronu ſwego powraca. 2 Krolowa z Biſkupami z rozpuſzczonemi włoſami, z nakrytą Głową, w zwyczaynych ſukniach do Prymaſa przyſtępuie, ktoremu ſię pokłoniwſzy klęka. 3 Po zakończonych niektorych Modlitwach, Krolowa na ziemię upada, nad ktorą (iáko wzwyż ſię mowiło) Litanie Biſkupi mowią, á potym namaſzcza ią Prymas, koronuie, i Sceptrum daie, tak iáko Krolowi. 4 Krolowa podobnym ſpoſobem, iáko i Kròl złoto Prymaſowi ofiaruie. To co ſię rzekło, ma ſię rozumieć o koronacyi Krolowey, ktora ieſt zá Krolem, ktory ſam kroluie, inſze bowiem ſą Ceremonie koronacyi Krolowey ſamowładney, ál-
bo

bo famey panuiącey; co że u nas w Polſzcze nie ma mieyſca, zatym doſyc będzie nadmienić, iż w takich razięch od Ceremonii Koronacyi Krola w słowach zachodzi tylko rożnica, i to wyiąwſzy ieſzcze, że Jey miecza Biſkup Koronuiący niedaie.

Punkt Trzeci: o *Swięceniu Chorągwi.*

Pytan: Czemu woienne Chorągwie swięcą?

Odp: Dla tego: żeby (iako ieſt wyrażono w Modlitwie, ktorey Kościoł na ten koniec używa) nabrały mocy naprzeciw nieprzyiaźnym Narodom, i ſzczegulniey zoſtawały pod obroną Boſką, á tak przyniosły nieprzyiaciołom poſtrach á w BOGU pokładaiącym ufność nadzieię przyſzłego zwycięſtwa. Więcey ſię záś bez wątpienia to błogosławieństwo ściąga do oſob maiących używać takowego znaku woiennego, ániżeli do ſamych Chorągwi. Zwyczáy błogosławienia Chorągwi od Papieża, i innych Biſku-

pow. á potym przesyłania ich Krolom, i Pánom Chrześciańskim zwłaszcza przeciw Nieprzyiáciołom Kościoła, iest dosyć dawny= Pierwszy Grzegorz III (iáko uważa Francisżek Pagi) posłał takową Chorągiew Karolowi Martellowi, á potym Adryan I. Karolowi Wielkiemu zachęcaiąc Ich przez to do szczegulney obrony Kościoła Rzymskiego, uciśnionego pod ów czas osobliwie od Longobardow &c Zá czásem Krołowie Francuscy zaczęli używáć Chorągwi nazwaney *auriflamma*; biorąc ią nabożnie z Kościoła Swiętego Dyonizyusza, á ktorą też dawno Wodzom wyznaczonym do odparcia Napastnikow naieżdzaiących i gwałtem wydzieraiących dobra do owego Kościoła należące. Zwykli tákże Pápieże w Wigilią Bożego Narodzenia błogosławić Miecz, i Xiążęcą Mitrę kosztowną, á potym ofiarowáć ktoremu z Krolow przytomnych, lub innych Panow Chrześciańskich, iáko uczynił Páweł II Roku 1468 ofiaruiąc takowy dar Fryderykowi. III Cesarzowi. Jeżeli można wierzyć niektorym Rękopismom Watykańskim opisuią:

suiącym Dzieie Krolestwa Sycylii, i świadectwu Bzowiusza; mowi X. Catalani, że Roku 1368 pierwszy Urban V dał takowy podarunek Joannie Krolowey Sycylii w Rzymie na ow czas będącey, ktora nim wzaiemnie uraczyła Piotra Krola Cypru, częściey się záś trafia, że zwykł Oyciec Swięty przesyłać wspomniony podarunek ktoremu z nieprzytomnych Monarchow Sixtus IV. miał przepisać Modlitwy służące do takowego błogosławienia; á ten Miecz, ktory dał Roku 1625 Przytomnemu w Rzymie Władysławowi Synowi Zygmunta III Urban VIII miał bydź według świadectwa Wiktorella z osobliwszym poświęcony obrządkiem. Pospolicie zaś rzecz się cała kończy na odmowieniu Modlitwy, pokropieniu święconą wodą, kadzeniu, i oddaniu (ieżeliby się tak Oycu Swiętemu podobało) z Przemową złożoną tym końcem od Syxtusa IV á położoną w Ceremoniále Papiezkiey Kaplicy.

Benedykcye także Domow i innych rzeczy dla tego są pobożnie wprowadzone, żeby BOG za Błogosławień-

ſtwem *Kápłáńſkim*, mocą ſłowa ſwe-
go, i znaku Krzyża Swiętego pozwo-
lił nam z Chwałą Jmienia ſwoiego,
á naſzym pożytkiem tych darow uży-
wać, ktoreśmy odebrali z ſzczodrobli-
wey Iego Opatrzności. To zaś wſzy-
ſtko áby ſię należytym działo porząd-
kiem, i zápobiegło bałamuctwom, á
nawet zabobonnościom lżącym Swię-
tą Religią; przepiſane ſą Modlitwy, i
cały Obrządek wedle ktorego takowe
Błogoſławieńſtwa odpráwowáć ſię po-
winny w Rytuale Rzymſkim álbo w
Rytuałach ſzczegulnych Diecezyi, od
ktorych nie należy ſię odſtępowáć od-
mieniaiąc co álbo przydaiąc. Nie na-
leży także tych Błogoſławieńſtw na-
kręcać według myśli i pragnienia O-
ſob Partykularnych, gdy bowiem ie-
dynie moc, i dzielność maią z Jnten-
cyi, i modłow zanieſionych do BOGA
Jmieniem *Kościoła*, nie godzi ſię za-
żywać ich tylko ſtoſuiąc ſię w tym do
Intencyi i Ducha *Kościoła*, ktorego mo
żna dochodzić z ſłow i wyrazow ſkła-
daiących takowe błogoſławieńſtwa.

Ad M. D. G.

KONIEC TOMIKU PIERWSZEGO.

UKA-

UKAZANIE

Rzeczy Osobliwszych Ktore się w tym pierwszym Tomiku znayduią.

WSTĘP

Do wykładu Ceremonii czyli Obrządkow w powszechności.

Pyt:

Pyt: 9. Jakiemiż znakami przedtym Ludzie oświadczali cześć wnętrzną? *Tamże*
Pyt: 10. Jakże ofiary dawniey czyniono? 4
Pyt: 11. Na iakiż koniec to czynili? *Tamże*
Pyt: 12 Ponieważ BOG nic niepotrzebuie, na coż Ludzie tę rzeczy dawali BOGU? - - - - 6
Pyt: 13. Nie możeż bydź człowiek inaczey wzbudzony do czci Boſkiey tylko przez znaki zewnętrzne? *Tamże*
Pyt: 14. Jak te znaki ktorych Kościoł Katolicki używą wzbudzaią do czci Boſkiey Ludzi? - - - - 7
Pyt: 15. Ktoz te znaki uſtanowił? *Tamże*
Pyt: 16. Ktore znaki zewnętrzne Chryſtus Pan uſtanowił? - - - *Tamże*
Pyt: 17. Jak może znak zewnętrzny dać łaſkę Boſką? - - - 8
Pyt: 18. Jakie zaś znaki uſtanowił Kościoł Swięty? - - - *Tamże*
Pyt: 19. Ktoreż ſą te znaki? - - 9
Pyt: 20. Daiąż takowe znaki łaſkę Boſką. - - - *Tamże*
Pyt: 21. Czyli może Swięty Rzymſki Katolicki Kościoł, to ieſt Papież i Biſkupi nowe ſtanowić zwyczaie i Ceremonie? i czyli nie ieſt to przeciwko Piſmu Swiętemu? - *Tamże*
Pyt: 22. Co odpowiedzieć przeciwnikom naſzym naśmiewaiącym ſię z Proceſſyi, i mowiącym: co to po tym bieganiu i zgromadzaniu ſię ludzi płci oboiey, czy nie mogłby ſię każ-

dy

o Ceremoniach wszczegulności

á nayprzod

CZĘSC PIERWSZA.

o Ceremoniach około Swiętych Sakramentow.

ROZDZIAŁ I.

o Ceremoniach Chrztu Swiętego.

ROZ-

ROZDZIAŁ II.

o Ceremoniach Bierzmowania.

ROZDZIAŁ III.

O Ceremoniach Sakramentu Ołtarza S.

Nota Wykład Ceremoniy Mszy i wypisanie Modlitw obacz w przydatku w Rozdziale I.

ROZDZIAŁ IV.

o Sakramencie Pokuty Swiętey.

ROZDZIAŁ V.

o Ceremoniach Sakramentu ostatniego namaszczenia.

ROZ-

ROZDZIAŁ VI.

O Ceremoniach Sakramentu Kapłaństwa.

Nota Obacz co do innych obrządkow i spraw względem wyższych Kościelnych Osob, Część piątą.

ROZDZIAŁ VII.

O Ceremoniach Sakramentu Małżeństwa.

Pyt:

CZĘSC DRUGA.

O Obrządkach około niektorych sposobow modlenia się.

ROZDZIAŁ I.

O Processyach i Litaniach.

ROZDZIAŁ II.

O Pacierzach Kapłańskich i niektorych innych, często używanych.

Pyt:

ROZDZIAŁ III.

O Benedykcyach wyżey ieszcze nie wspomnianych i o Exorcyzmach.

ROZDZIAŁ IV.

O Znaku Krzyża S. i o święconey Wodzie.

lu

Punkt Drugi. *O Wodzie święconey.*

CZĘSC

CZĘSC TRZECIA.

o Obrządkach Tygodniowych.

CZĘSC CZWARTA.

o Obrządkach Rocznych.

Pyt: 4.

Pyt:

Pyt: 69.

CZĘSC

CZĘSC PIĄTA
o Ceremoniach niektorych mniey pospolitych.

ROZDZIAŁ I.

o Obrządkach około Kościołow.

Punkt Pierwszy. *o Ich wystawianiu.*

Punkt Drugi. *o Ich poświęcaniu.*

Pyt: 4

ROZ-

ROZDZIAŁ III.
o Ceremoniach święcenia Dzwonow?

ROZDZIAŁ IV.
o Ceremoniach około Cmentarzow, i sposobie grzebania się. oraz i o niektorych innych około zmarłych.

PUNKT PIERWSZY. *o Cmentarzach.*

PUNKT DRUGI. *o Sposobach grzebania się*

Pyt:

ROZDZIAŁ V.

o Ceremoniach Kanonizacyi Swiętych Pańskich, Koronacyi Krolewskiey, i święceniu Chorągwi.

PUNKT PIERWSZY. *o Kanonizacyi.*

Pyt: 6